



Ministerstwa Poczty i Telegrafów

№ 23.

WARSZAWA, DNIA 14 MAJA 1921.

Rok III.

TREŚĆ: *Rozporządzenia:*

69. Rozporz. Rady Min. w sprawie statutu organizacyjnego Ministerstwa P. i T.
70. Rozporz. Ministra P. i T. w sprawie szczegółowego podziału czynności Ministerstwa P. i T.
71. Rozporz. Ministra P. i T. w sprawie organizacji Izby Kontroli rach. P. i T. w Bydgoszczy.
72. Rozporz. Min. P. i T. w sprawie organizacji agencji pocztowych.
73. Rozporz. Min. P. i T. w sprawie przesyłek „Poste-restante“.

Zarządzenia:

74. Przesyłki Naczeln. Komisarjatu do spraw walki z epidemjami.
75. Doniesienia o zasilkach i nadmiarach.
76. Unieważnianie znaczków pocztowych.
77. Dziurkowanie znaczków poczt. przez instytucje rząd. i pryw.
78. Awizowanie zamkniętych dodatkowych wagonów pocztowych.
79. Przyjmowanie telegramów.

Okólniki: Niedopuszczalność obrotu przekazowego z w. m. Gdańskiem. W sprawie okólnika urzędu pożyczek Państwowych. Obrót przekazowy w urzędzie pocztowym Radziwillów. — Przywrócenie debitu. Wykaz zakazanych wydawnictw. Wykaz urzędów na kresach wschodnich, które podjęły ruch prywatnych listów wartościowych i paczek. Rozszerzenie zakresu działania w ambulansie nr. 5. — Zmiana nazwy urzędu. Zwinięcie agencji Jeleniec i Okonin. Kradzież legitymacji. Wykaz urzędów pocztowych i telegr. w Czechosłowacji.

Wiadomości osobowe: Mianowania. Przeniesienia. Zwolnienia. Konkurs.

Dział urzędowy okr. Dyrekcji P. i T.: w Krakowie.

Część nieurzędowa: Składki. Sprostowanie. Konkurs. Mapy pocztowe.

Ustawy i rozporządzenia.

69

Statut organizacyjny Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

§ 1.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów dzieli się na cztery departamenty: administracyjny, pocztowy, telegraficzno-telefoniczny i gospodarczy, oraz niewłączony do departamentów wydział rachunkowy.

*) Ogłoszone w Monitorze nr. 74 z 1 kwietnia 1921 r.

§ 2.

Departament administracyjny składa się z trzech wydziałów: prezydjalnego, osobowego i budżetowo-kasowego.

a) Wydział prezydjalny załatwia sprawy ogólne Ministerstwa, sprawy wynikające ze stosunku Ministerstwa do Sejmu, Naczelnika Państwa, Rady Ministrów, innych Ministerstw i urzędów centralnych, wszelkie sprawy nie należące do zakresu czynności innych Wydziałów, sprawy organizacyjne i osobowe Ministerstwa oraz sprawy inspekcji, nadto obejmuje on wydawnictwo dziennika urzędowego, bibliotekę i kancelarię główną Ministerstwa.

b) Wydział osobowy załatwia wszystkie sprawy osobowe urzędników i funkcjonariuszów urzędów podległych Ministerstwu.

c) Wydział budżetowo-kasowy załatwia sprawy budżetowe, sprawy instrukcji rachunkowych i kasowych, statystyki ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego, likwidacji roszczeń do b. rządów zaborezych i sprawy wynikające ze stosunku do Pocztowej Kasy Oszczędności.

§ 3.

Departament pocztowy składa się z czterech wydziałów: organizacyjnego, pocztowego, zagranicznego i komunikacyjnego.

a) Wydział organizacyjny załatwia sprawy dotyczące się ustroju i podziału terytorjalnego dyrekcji i urzędów pocztowych oraz wydaje odnośne instrukcje służbowe.

b) Wydział pocztowy obejmuje sprawy przepisów i organizacji ruchu pocztowego w obrocie wewnętrznym oraz organizacji pocztowej służby gazetowej.

c) Wydział zagraniczny załatwia sprawy organizacji międzynarodowego ruchu pocztowego i sprawy taryfowe.

d) Wydział komunikacyjny załatwia sprawy obiegu poczty, jej przewozu i organizacji służby zbiorowej.

§ 4.

Departament telegraficzno-telefoniczny składa się z czterech wydziałów: technicznego, eksploatacyjnego, budowy i konserwacji oraz radjotelegraficznego.

a) Wydział techniczny załatwia sprawy instrukcji dla personelu technicznego, dla komisji odbiorezych oraz sprawy koncesyjne.

b) Wydział eksploatacji załatwia sprawy administracji ruchu telegraficznego i telefonicznego (z wyjątkiem radjotelegrafu).

c) Wydział budowy i konserwacji załatwia sprawy budowy i utrzymania urządzeń telegraficznych i telefonicznych oraz sprawy warsztatów naprawczych i prądów silnych.

d) Wydział radjotelegraficzny załatwia sprawy radjotelegrafji, semaforów i telefonów bez drutu.

§ 5.

Departament gospodarczy składa się z trzech wydziałów, t.j. materiałów pocztowych, materiałów technicznych i lokalowego.

a) Wydział materiałów pocztowych załatwia sprawy przepisów gospodarczych, dostaw materiałów pocztowych i administracji odnośnych zakładów Ministerstwa.

b) Wydział materiałów technicznych obejmuje sprawy wytwórni i dostaw materiałów technicznych dla Zarządu pocztowego oraz administrację odnośnych zakładów Ministerstwa.

c) Wydział lokalowy obejmuje wszelkie sprawy związane z pozyskaniem i utrzymaniem pomieszczeń dla Ministerstwa i urzędów jemu podległych.

§ 6.

Wydział rachunkowy zajmuje się sprawdzaniem i likwidacją należności z tytułu plac i dostaw, ewidencją obrotów, sprawdzaniem zamknięć rachunkowych, obrachunki z innymi władzami i z zagranicą.

§ 7.

Poza organizacją Ministerstwa Poczt i Telegrafów tworzy się Izbę Kontroli Rachunkowej, której zadaniem jest przeprowadzenie szczególnej kontroli opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych etc. oraz kontroli przekazów wpłaconych i wypłaconych we wszystkich urzędach pocztowych.

70

Rozporządzenie Ministra P. i T. z 29 kwietnia nr. 2729/Pr w przedmiocie szczegółowego podziału czynności Ministerstwa poczt i telegrafów.

I. DEPARTAMENT ADMINISTRACYJNY.

1. Wydział Prezydjalny obejmuje:

1. Sprawy przydzielone wedle uznania Ministra i Podsekretarza Stanu.

2. Sprawy sesyjne Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

3. Sprawy konsultacji prawnej i ewidencja projektów ustaw, wnoszonych przez Ministerstwo.

4. Sprawy wynikające ze stosunku Ministerstwa do Sejmu (interpelacje posłów Sejmowych), Naczelnika Państwa, Rady Ministrów, innych Ministerstw i urzędów centralnych.

5. Sprawy nie należące do zakresu czynności innych Wydziałów.

6. Sprawy organizacji Ministerstwa P. i T. i związane z tem sprawy podziału czynności w Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

7. Sprawy organizacji biurowości i nadzór nad czynnościami kancelaryjnymi Ministerstwa P. i T.

8. Sprawy osobowe urzędników i niższych funkcjonarjuszów pełniących służbę w Ministerstwie Poczt i Telegrafów, tudzież związane z tem sprawy mieszkaniowe.

9. Organizacja aprowizacji funkcjonarjuszów pocztowych w całym państwie i sprawy świadczeń pieniężnych na rzecz zrzesseń i kooperatywy funkcjonarjuszów pocztowych.

10. Sprawy organizacji zrzesseń funkcjonarjuszów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

11. Sprawy inspekcji urzędów podległych Ministerstwu Poczt i Telegrafów.

12. Sprawy prasowe, redakcja Dziennika Urzędowego Min. P. i T,

13. Biblioteka Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

14. Sekretariat wyższej Komisji Dyscyplinarnej.

2. Wydział Osobowy obejmuje:

1. Opracowanie projektów organizacyjnych w sprawach osobowych regulacja stosunków personalnych funkcjonarjuszów poczt i tel.

2. Wszelkie sprawy osobowe urzędników i niższych funkcjonarjuszów władz i urzędów podległych Ministerstwu (nominacje, awanse, przeniesienia, zaliczki, rachunki kosztów podróży, sprawy emerytalne, pensje wdowie i sieroco, dary z łaski, zapomogi, remuneracje, odznaczenia, zażalenia, rokursy, egzekucje na pobory i t. p.)

3. Współdziałanie w ustalaniu etatów Dyrekcji i urzędów pocztowych, ewidencja całego personelu.

4. Opracowanie preliminarza budżetowego osobowego dla Dyrekcji i urzędów pocztowych, tudzież ewidencja i kontrola tegoż preliminarza w porozumieniu z Wydziałem III.

5. Ewidencja personelu Dyrekcji i urzędów poczt i tel. i prowadzenie ksiąg etatowych.

6. Szkolnictwo zawodowe (urzędników i niższych funkcjonarjuszów), kierownictwo wyższem zawodowem wykształceniem.

7. Sprawy inwalidów wojskowych i zdemobilizowanych.

8. Sprawy osobowe kontraktowych sił (tak urzędników jak i niższych funkcjonarjuszów, tudzież agentów pocztowych).

9. Sprawy sanitarne, opieki i pomocy lekarskiej, tudzież urządzeń dobroczynnych.

10. Sprawy ubezpieczeń w razie choroby (kasy chorych) lub w razie nieszczęśliwych wypadków.

11. Należytości uboczne (t. j. przypadające funkcjonarjuszom poza stałą placą, a więc należytości za godziny nadliczbowe, za nocną służbę i t. p.)

12. Sprawy małżeńskie funkcjonarjuszek.

13. Sprawy wojskowe, sprawy reklamacyjne, sprawy powołania do służby w pocztach polowych i wojskowych telegrafach i telefonach urzędników i niższych funkcjonariuszów władz i urzędów podległych Ministerstwu.

14. Współdziałanie z Wydz. III w sprawach likwidacji roszczeń polskiej instytucji pocztowej, względnie funkcjonariuszów pocztowych do b. rządów zaboreczych z tytułu praw osobowych.

15. Zastępstwo Skarbu pocztowego przed Najwyższymi władzami sądowymi i administracyjnymi w sprawach wynikłych ze stosunków osobowych funkcjonariuszów poczt i tel.

3. Wydział Budżetowo-kasowy obejmuje:

1. Sprawy budżetowe, układanie budżetu dla Ministerstwa poczt i tel. i urzędów jemu podległych przy współdziałaniu właściwych Departamentów i Wydziału Rachunkowego.

2. Nadzór nad prawidłowym użyciem przyznanych kredytów.

3. Wyjednywanie kredytów dodatkowych.

4. Sprawy instrukcji rachunkowych i kasowych.

5. Wytyczne w przedmiocie zapasów kasowych w gotówce i markach wartościowych.

6. Sprawy stosunku z Pocztową Kasą Oszczędności i wydawnictwo przepisów dla urzędów pocztowych jako składnic P. K. P.

7. Sprawy walutowe oraz fałszerstw banknotów i pieniędzy w obrębie kasowym urzędów pocztowych i telegraficznych.

8. Sprawy sprzedaży pożyczek państwowych.

9. Rejestracja i likwidacja roszczeń Zarządu i personelu poczt i tel. do b. rządów zaboreczych, jakoteż sprawy roszczeń osób prywatnych do Zarządów pocztowych b. państw zaboreczych.

10. Ogólna i szczegółowa statystyka urzędów pocztowych i telegraficznych w szczególności całego ruchu pocztowego, telefonicznego i telegraficznego.

II. DEPARTAMENT POCZTOWY.

4. Wydział Organizacyjny obejmuje:

1. Sprawy organizacji władz i urzędów podległych Ministerstwu P. i T.

2. Ustalenie etatów dla władz i urzędów podległych Ministerstwu P. i T. w porozumieniu z Wydziałem II i Departamentem III.

3. Otwieranie i zwijanie Dyrekcji P. i T., tudzież urzędów poczt. agentur i t. p.

4. Wyznaczenie terytorjalnego zakresu działania poszczególnych, Dyrekcji poczt i tel. urzędów poczt, agentur i t. p.

5. Regulacja okręgów doręczeń miejscowych i zamiejscowych.

6. Układanie instrukcji służbowych o zakresie działania Dyrekcji i urzędów pocztowych.

7. Regulacja podziału służby i czynności Dyrekcji i urzędów pocztowych.

8. Wyznaczenie godzin urzędowych i spoczynku niedzielnego dla Dyrekcji i urzędów pocztowych.

9. Ewidencja i spis urzędów poczt, agencji i t. p.

10. Słownictwo pocztowe.

11. Sprawy cłowe.

5. Wydział pocztowy obejmuje:

1. Ustawodawcze i manipulacyjne przepisy, dotyczące wszelkiego rodzaju przesyłek pocztowych w obrocie wewnętrznym.

2. Organizacja pocztowej służby gazetowej, oraz wstrzymanie debitu pocztowego.

3. Sprawy fałszerstw przesyłek i dokumentów pocztowych, sprawy włamań, kradzieży, obrabowania i sprzeniewierzenia przesyłek pocztowych w obrocie wewnętrznym.

4. Sprawy reklamacji tudzież odszkodowań za przesyłki krajowe.

5. Wyjątkowe ograniczenie ruchu pocztowego w obrocie wewnętrznym i sprawy cenzury przesyłek pocztowych.

6. Sprawy przekazowe.

7. Sprawy ordynacji pocztowej.

8. Sprawy pełnomocnictw pocztowych.

9. Sprawy kredytowania i ryczałtowania opłat pocztowych.

10. Sprawy poczty polowej.

6. Wydział zagraniczny obejmuje:

1. Organizacja międzynarodowego ruchu pocztowego.

2. Umowy i układy z obcymi Zarządami pocztowymi i telegraficznymi w sprawie przesyłek pocztowych.

3. Obrachunki z obcymi Zarządami pocztowymi w sprawie przesyłek pocztowych.

4. Reklamacje i odszkodowania w obrocie międzynarodowym.

5. Taryfy pocztowe wewnętrzne i zagraniczne.

6. Oznaczenie rodzajów i wartości znaczków pocztowych w porozumieniu z Departamentem IV.

7. Ewidencja znaczków zagranicznych, oraz sprawy fałszerstw i podrabiania znaczków, pieczęci i stempli zagranicznych.

8. Umowy i układy w sprawach poczty lotniczej i morskiej zagranicznej w porozumieniu z Wydziałem VII.

7. Wydział Komunikacyjny obejmuje:

1. Organizacja i ustrój obiegu poczt na drogach żelaznych, trackach, na wodach i powietrzem, a w szczególności także zawieranie u-

mów i układów z zarządami kolejowymi i przedsiębiorstwami żeglugi i lotnictwa w obrocie krajowym, oraz obrachunki z tytułu przewozu poczty z wymienionymi zarządami i przedsiębiorstwami.

2. Ustalanie ilości personelu, potrzebnego do przewozu poczt i wyznaczanie należytości tegoż personelu.

3. Sprawy umów i wynagrodzeń przedsiębiorców przewozu poczty na traktach.

4. Zestawienie planów obiegu poczty, grafika, tabele kursowe, rozkłady kursów pocztowych i t. p.

5. Sprawy przewozu poczty samochodami i samolotami w obrocie wewnętrznym.

6. Sprawy przewozu osób pocztami na traktach.

7. Ustrój kursów i ogólne przepisy przewozowe przesyłek pocztowych.

8. Współdziałanie przy układaniu rozkładu jazdy na drogach żelaznych i wodach.

9. Rozmieszczanie skrzynek pocztowych i organizacja służby zbiorczej (wybieranie listów ze skrzynek poczt.).

10. Sprawy stosunku prawnego instytucji pocztowej do państwowego zarządu i prywatnych przedsiębiorstw dróg żelaznych.

11. Organizacja biur komunikacyjnego.

III. DEPARTAMENT TELEGRAFICZNO-TELEFONICZNY.

8. Wydział Techniczny obejmuje:

1. Współdziałanie w organizacji władz i urzędów technicznych, oraz samoistnych urzędów telegraficznych i telefonicznych.

2. Opracowanie instrukcji służbowych dla personelu technicznego współdziałanie w układaniu programów kursów fachowych i przepisów egzaminacyjnych. Opinia w sprawach osobowych personelu technicznego, normowanie dodatków do płac normalnych, to wszystko w porozumieniu z Departamentem I.

3. Ustalanie etatów pracowników technicznych w Dyrekcji i w samoistnych urzędach telegraficznych i telefon. w porozumieniu z Departamentem I i II.

4. Współdziałanie z Departamentem II w zakresie zwijania i otwierania Dyrekcji i samoistnych urzędów telegraf. i telefon. i w sprawie terytorjalnego zakresu ich działania.

5. Ustalanie typów aparatów, ustalenie i unifikacja materiałów budowlanych i narzędzi w porozumieniu z Wydz. 11.

Słownictwo techniczne w dziedzinie telegrafji i telefonji.

6. Sprawy kart wolnej jazdy kolejami, okrętami i tramwajami dla personelu technicznego.

7. Sprawy stosunku prawnego zarządu poczt i telegrafów do zarządu kolejowego i innych władz państwowych w kwestjach telegrafu i telefonu w porozumieniu z Departamentem II.

8. Sprawy koncesjonowania prywatnych urządzeń telegraficznych, telefonicznych i sygnałowych.

9. Organizacja Komisji odbiorczych i wypracowywanie instrukcji dla nich.

9. Wydział Eksploatacji obejmuje:

1. Kierownictwo całokształtu ruchu telegraficznego i telefonicznego z wyjątkiem radiotelegraficznego i semaforycznego.

2. Spis abonentów telefonicznych.

3. Opracowywanie ordynacji telegraficznej i telefonicznej i przepisów ruchu. Sprawy taryf telegraficznych i telefonicznych wewnętrznych i zagranicznych.

4. Współdziałanie w zawieraniu międzynarodowych umów telegraficznych regulaminu międzynarodowego w porozumieniu z Departamentem II. Rozrachunki z państwami ościennymi z działu telegraficznego i telefonicznego.

5. Współdziałanie w sprawie rachunkowości telegraficznej i telefonicznej odnośnie do przepisów wykonawczych w porozumieniu z Wydziałem Rachunkowym.

6. Zarządzenia z dziedziny telegrafji i telefonji podczas wojny. Współdziałanie w sprawach wojskowego telegrafu i telefonu polowego, wstrzymanie ruchu telegraficznego i telefonicznego, cenzura telegramów.

7. Sprawy rozrachunku z kolejami co do dochodów z korespondencji telegraficznej kolejowych stacji telegraficznych, sprawy ruchu telegraficznego i telefon. wykonywanego przez kolejowe urzędy.

8. Inicjatywa do zmian w urządzeniach telegraficznych i telefonicznych ze stanowiska potrzeb ruchu.

10. Wydział Budowy i Konserwacji obejmuje:

1. Sprawy mające na celu budowę, nadzór i utrzymywanie państwowych linii, sieci i urządzeń telegraficznych i telefonicznych (z wyjątkiem radiotelegraficznych i semaforycznych), oraz tych prywatnych linii, sieci i urządzeń, których konserwację objął zarząd poczt i telegrafów.

2. Zestawienie preliminarzy wydatków na budowę i konserwację linii telegraficznych i telefonicznych do ogólnego budżetu.

3. Gospodarka ogólna i dysponowanie kredytami, uzyskanymi na budowę i konserwację urządzeń telegraficznych i telefonicznych w porozumieniu z Departamentem I.

4. Sprawy zakupu słupów przez Dyrekcje dla budowy i konserwacji linii telegraf. i telefon.

5. Sprawdzanie techniczne i zatwierdzanie kosztorysów na konserwację i budowę urządzeń telegraficznych i telefonicznych przedstawionych przez Dyrekcje, sprawdzanie techniczne odnośnych rachunków pieniężnych i materiałowych, oraz wydawanie przepisów dotyczących rachunków.

6. Współdziałanie w opracowaniu instrukcji służbowych dla Zarządów i Nadzorców technicznych, o ile chodzi o służbę budowlaną, konserwacyjną i nadzorcą.

7. Lustracja urzędów, zajmujących się budową i konserwacją linii telegraficznych i telefonicznych.

8. Kategoryzowanie, numerowanie, spisy, wykresy, karty i inwentarze urzędów i linii telegraficznych i telefonicznych.

9. Sprawy prądów silnych, pozostające w związku z budową i konserwacją urządzeń telegraficznych i telefonicznych.

10. Organizacja i lustracja składów telegraficznych i telefonicznych przy Dyrekcjach.

11. Wydział Radiotelegraficzny obejmuje:

1. Organizacja, budowa i konserwacja stacji radiotelegraficznych, zarząd i nadzór ruchu radiotelegraficznego. Zawieranie międzynarodowych układów radiotelegraficznych, taryfy i należności radiotelegraficzne, kształcenie personelu radiotelegraficznego, instrukcja budowlana i służbowa radiotelegraficzna, sprawy stosunku prawnego telegrafu państwowego do przedsiębiorstw żeglugi morskiej odnośnie do służby telegrafu iskrowego.

2. Organizacja, budowa i konserwacja semaforów, instrukcja dla stacji semaforycznych, regulamin i taryfy samaforyczne.

3. Telefonja bez drutu, śledzenie postępu jej i rozwoju, ewentualnie inicjatywa do wprowadzenia jej w kraju.

4. Kierownictwo stacji doświadczalnej do badania nowych aparatów, materiałów i narzędzi w dziedzinie telegrafii i telefonii, śledzenie postępu nauk elektrotechnicznych, o ile odnoszą się do tych dwóch środków komunikacyjnych, zbieranie wiadomości o wszystkich wynalazkach i próbach w tej dziedzinie.

5. Udzielanie orzeczeń zawodowych z dziedziny telegrafii i telefonii oraz wydawanie ich wobec sądu, ewentualnie współdziałanie w legislacyjnie z dziedziny elektrotechniki.

6. Sprawy instalacji i konserwacji urządzeń poczty pneumatycznej.

7. Zestawienie preliminarzy wydatków na powyższe cele dla ogólnego użytku Ministerstwa Poczt i Tel., gospodarka i dysponowanie używanymi kredytami w porozumieniu z referatem budżetowym.

8. Statystyka radiotelegraficzna.

IV. DEPARTAMENT GOSPODARCZY

12. Wydział materiałów pocztowych obejmuje:

1. Opracowanie przepisów administracyjno-gospodarczych.
2. Przegląd zapotrzebowań dyrekcji okręgowych, ściąganie ofert, opracowanie zamówień i warunków dostaw, [współudział w komisjach odbiorczych, zawieranie umów na dostawy:
 - a) Wszelkich środków przewozowych (wozy, auta, rowery, konie i utrzymanie tychże).
 - b) Umundurowania.
 - c) Inwentarza specjalnego (skrzynki listowe, kasy wagi, torby i worki).
 - d) Inwentarza imiennego (datowniki, pieczęcie, stemple, plombo-wnice, godła).
 - e) Przedmiotów wyposażenia urzędów (meble, przybory kancelaryjne i materiały pisarskie, materiały oświetleniowe, opał, materiały opakunkowe oraz dla utrzymania porządku).
 - f) Papieru do znaczków i wszelkich druków manipulacyjnych. Umowy z drukarniami.
3. Nadzór nad wykonaniem zamówień, morytoryczne sprawdzanie rachunków, wymiar ryczałtów gospodarczych dla dyrekcji i urzędów, dysponowanie wszystkimi materiałami pocztowo-gospodarczymi, organizacja ekonomatów dyrekcyjnych.
4. Regulowanie obiegu znaczków oraz ich ekspertyza. Sprawy nakładów znaczków i konkursów. Sprawy filatelistyczne.
5. Zarząd Centralnym składem pocztowym, pocztowymi zakładami graficznymi i Muzeum pocztowo-telegraficznym. Prowadzenie albumu datowników i stempli, album druków, kartoteki materiałów pocztowych. Opracowanie nomenklatury materiałów. Ewidencja zleceń.

13. Wydział materiałów technicznych obejmuje:

1. Zarząd Państwowymi Zakładami Telegraficzno-Telefonicznymi.
2. Przegląd zapotrzebowań dyrekcji okręgowych, ściąganie ofert, opracowanie zamówień i warunków technicznych dostaw, współudział w komisjach odbiorczych, zawieranie umów na dostawy:
 - a) Aparatów telegraficznych i telefonicznych dla urządzeń stacyjnych oraz wszelkich materiałów dla utrzymania ruchu telegraficzno-telefonicznego,
 - b) Przyrządów telegraficzno-telefonicznych linjowych, materiałów linjowych oraz linjowych narzędzi,

- c) Materiałów i przyrządów prądu silnego,
- d) Obrabiarek i maszyn dla warsztatów telegraficzno-telefonicznych oraz wszelkich innych warsztatów.

3. Nadzór nad wykonaniem zamówień, merytoryczne sprawdzanie rachunków, dysponowanie materiałami technicznymi w porozumieniu z Departamentem III i Wydziałem Lokalowym.

4. Zarząd centralnym składem technicznym. Prowadzenie kartoteki materiałów technicznych. Opracowanie nomenklatury przyrządów i materiałów. Ewidencja zleceń.

14. Wydział lokalowy obejmuje:

1. Opracowanie programów nowych budowli i ewentualnie odnoszących projektów. Przedkładanie tychże, a również i projektów wykonanych przez prywatnych architektów do zatwierdzenia Ministerstwa Robót Publicznych. Opracowanie projektów adaptacyjnych.

2. Zarząd gmachami pocztowo-telegraficznymi. Wynajęcie lokali. Sprawy rekwizycji lokali. Tranzakcje kupna i sprzedaży. Mieszkania urzędnicze. Statystyka lokali.

3. Konserwacja budynków i lokali, a również instalacji ogrzewania, oświetlenia, kanalizacji i wodociągów. Opracowanie norm opałowych i oświetleniowych. Inspekcja budynków i lokali. Przegląd zapotrzebowań dyrekcyjnych i zatwierdzanie kosztorysów. Merytoryczne sprawdzanie rachunków.

4. Administracja Gmachów Ministerjalnych (Stara i Nowa poczta). Dokonywanie drobnych remontów budowlanych, wodociągowych, oświetleniowych i kanalizacyjnych. Zarząd elektrownią i centralą telefoniczną Ministerstwa. Dysponowanie lokalami i utrzymanie lokali ministerjalnych w porządku: Meldunki, inwentaryzacja i nadzór nad inwentarzem Ministerstwa. Zaopatrywanie w opał administrowanych gmachów i lokali. Zarząd warsztatami pomocniczymi i garażem centralnym.

15. Wydział Rachunkowy obejmuje:

1. Likwidatura plac i innych wydatków osobowych z działu 1 i częściowo z innych działów budżetowych.

2. Likwidatura innych należności z tytułu dostaw i robót wszystkich działów.

3. Sprawdzanie kosztorysów i rachunków pieniężnych i materiałów budownictw telegrafów i telefonów nie należące do kompetencji Okręgowych Dyrekcji.

4. Sprawdzanie księgi materiałów, jakoteż rachunków pieniężnych Centralnego Składu tudzież działu telegrafu i telefonu.

5. Sprawdzanie rachunków za zakupione słupy telegraficzne.

6. Sprawdzanie rachunków przedsiębiorstw i dostawców Departamentu Gospodarczego, względnie urzędów jemu podległych.
7. Sprawdzanie wykazów inwentarza Ministerstwa oraz Okręgowych Dyrekcji.
8. Sprawdzanie zestawień ryczałtów kancelaryjnych, opału i oświetlenia Okręgowych Dyrekcji, urzędów pocztowych i poczt ruchomych.
9. Ewidencja rozchodu materiałów technicznych, wydawanych na kredyt Dyrekcjom pocztowym i innym instytucjom.
10. Ewidencja obrotów budżetowych i przechodnich Okręgów dyrekcyjnych wszystkich działów.
11. Ewidencja zaliczek, depozytów, kaucji i specjalnych funduszy należących do Min. P. i T. jako też rachunku bieżącego P. K. O. i P. K. K. P.
12. Szczegółowe sprawdzanie sprawozdań rachunkowych, bilansów kasowych i zamknięć rachunkowych wszystkich działów.
13. Zestawienie rocznych zamknięć rachunkowych wszystkich działów dla Najwyższej Izby Kontroli Państwa i ogólnych zestawień miesięcznych dla Ministerstwa Skarbu.
14. Obrachunki finansowe z P. K. O., P. K. K. P. i różnemi Władzami Centralnemi.
15. Subskrypcja Pożyczek Państwowych.

Minister: *Stęśłowicz* w. r.

71

Rozporządzenie Ministra Poczt i Tel. z dnia 30 kwietnia 1921 r. Nr. 2361/Pr. w przedmiocie organizacji Izby Kontroli rachunkowej Poczt i Tel.

§ 1.

Poza organizacją M. P. i T. tworzy się stosownie do postanowień § 7 statutu organizacyjnego M. P. i T., ogłoszonego w Monitorze Polskim nr. 74 z dnia 7 kwietnia 1921 r. — Izbę Kontroli rachunkowej Poczt i Tel., której zadaniem jest wykonywanie szczegółowej kontroli opłat pocztowych, telegraficznych, telefonicznych etc., oraz kontroli przekazów pocztowych, wpłaconych i wypłacanych tak krajowych jak i zagranicznych.

§ 2.

Izba K. R. P. i T. składa się z dwóch wydziałów, z I Wydziału Kontroli opłat pocztowych i z II Wydziału kontroli przekazów pocztowych.

Wydziały mogą stosownie do potrzeby i rodzaju rachunków — być podzielone na potrzebną ilość oddziałów.

§ 3.

Na czele J. K. R. P. i T. stoi Dyrektor, na czele Wydziałów Naczelnicy. Oddziały prowadzą kierownicy oddziałów.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 maja 1921 r.

Minister *Stesłowicz w. r.*

72

Rozporządzenie Ministra P. i T. z 30 kwietnia 1921 nr. 14598/936/III w przedmiocie organizacyjnych Agencji Pocztowych.

I. Stanowisko i zakres działania.

1. Do wykonywania służby pocztowej, telegraficznej i telefonicznej w pełnym zakresie działania [w dziale nadawczym, oddawczym i przekartowawczym służą [poza urzędami pocztowymi także agencje pocztowe.

Wykonywanie służby w agencji pocztowej odbywa się według wydanych przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów, a ogólnie [obowiązujących wszystkie urzędy pocztowe ustaw, rozporządzeń, przepisów służbowych i taryf.

2. Nadmiar, względnie zasilki kasowe, wysyła, względnie zamawia agencja wyłącznie w urzędzie nadzorczym.

3. Stosownie do wielkości obrotu, wykazanego na zasadach wydać się mającego rozporządzenia Ministerstwa Poczt i Telegrafów w przedmiocie wykazów obrotu dzielą się agencje pocztowe na 3 stopnie.

Każdą nowootwartą agencję pocztową włącza się na przeciąg jednego roku do najniższego stopnia. Przesunięcie do wyższego i właściwego stopnia następuje po roku, na podstawie rocznego wykazu obrotu.

Dalsza regulacja stopni, względnie przemiana na pocztowy urząd klasowy, następuje w okresach trzechletnich, według postanowień rozporządzenia w przedmiocie podziału urzędów na klasy. W wyjątkowych wypadkach może przemiana na urząd nastąpić bez względu na okres trzechletni.

4. Okręg pocztowy agencji oraz godziny urzędowe dla służby zewnętrznej ustanawia okręgowa Dyrekcja Poczt i Telegrafów.

II. Wyposażenie.

1. Potrzebne do wykonywania czynności urzędowych przybory, podręczniki, druki i aparaty dostarcza agencji pocztowej bezpłatnie Dyrekcja Poczt i Telegrafów. Wszystkie przedmioty wyposażenia pozostają własnością zarządu pocztowego, a pod względem ewidencji i utrzymania podlegają postanowieniom rozporządzenia w przedmiocie prowadzenia inwentarzędów.

Forma przyborów imiennych agencji (stempli, pieczęci, nalepek i t. p.) nie różni się od form przyborów imiennych, używanych w urzędach pocztowych.

Godło agencji tworzy tablica wielkości 25 × 35 cm. z godłem Państwa i napisem: „Agencja pocztowa” lub „Agencja pocztowo-telegraficzna” bez wyszczególnienia nazwy miejscowości.

2. Dostarczenie lokalu, opału i oświetlenia dla agencji pocztowej stanowi obowiązek kierownika agencji.

3. Koszta utrzymania połączeń pocztowych w odległości ponad 4 kilometry ponosi zarząd pocztowy.

III. Personel agencji pocztowej.

1. Czynności agencji i jej kierownictwo powierza Dyrekcja Poczt i Telegrafów osobom, posiadającym obywatelstwo polskie, godnym zaufania, dla których wynagrodzenie za czynności pocztowe nie stanowi wyłącznej podstawy utrzymania, a w szczególności:

- a) inwalidom wojskowym,
- b) emerytowanym funkcjonariuszom pocztowym,
- c) innym emerytowanym urzędnikom państwowym,
- d) urzędnikom kolejowym w czynnej służbie,
- e) nauczycielom szkół ludowych,
- f) urzędnikom gminnym w czynnej służbie,
- g) osobom prywatnym, które skąd inąd mają zabezpieczony byt materialny.

Od ubiegających się wymagana jest dokładna znajomość języka polskiego w słowie i w piśmie.

Urzędnicy kolejowi, samorządu gminnego i nauczyciele w czynnej służbie są w razie żądania zarządu pocztowego obowiązani przedłożyć pisemne pozwolenie swej przełożonej i właściwej władzy na objęcie czynności agencji.

2. Przy wyborze kandydatów agentów pocztowych należy się kierować o ile możności kolejnością, podaną w ustępie poprzednim, jakoteż względami na osobistą zdolność kandydata, jego stanowisko społeczne i materialne i życzenia miejscowej ludności.

3. Przed objęciem urzędowania winien się kandydat zaznajomić dostatecznie na własny koszt z całokształtem i tokiem służby pocztowej w agencji.

Zezwolenia na odbycie praktyki w urzędzie pocztowym udziela Okręgowa Dyrekcja Poczt i Telegrafów, która ustala również czas trwania praktyki, stosownie do czynionych przez kandydata postępów.

Naczelnik urzędu pocztowego, w którym kandydat odbył praktykę, względnie odnośny urzędnik-instruktor, winien po ukończeniu praktyki złożyć pisemną opinię kwalifikacyjną o kandydacie Okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

Jeżeli agencja wykonuje czynności stacji telegraficznej za pomocą aparatu Morsego, natenczas agent pocztowy musi złożyć egzamin telegraficzny.

IV. Stosunek służbowy agenta pocztowego.

1. Kierownikowi agencji pocztowej przysługuje tytuł urzędowy: Agent pocztowy.

Stosunek służbowy agenta pocztowego jest kontraktowy, o charakterze umowy prywatno-prawnej, z trzymiesięcznym terminem obustronnego wypowiedzenia. W razie przestępstwa służbowego natury dyscyplinarnej, popadnięcia w konkurs, lub w razie utraty praw obywatelskich, przysługuje zarządowi pocztowemu prawo zwolnienia agenta bez poprzedniego wypowiedzenia umowy służbowej.

2. W razie zwinienia agencji, przeniesienia jej siedziby do innej miejscowości, przemiany na pośrednictwo lub urząd pocztowy, albo w razie jakiegokolwiek zmiany ustroju służbowego, nie przysługuje agentowi prawo do jakiegokolwiek odszkodowania.

3. W razie przemiany agencji na urząd pocztowy, nie przysługuje agentowi prawo żądania nominacji na etatowego urzędnika pocztowego.

4. Agent pocztowy składa przyrzeczenie służbowe w ręce Prezesa okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów lub w ręce wyznaczonego przez niego zastępcy.

Rota przyrzeczenia służbowego winna być podpisana przez agenta pocztowego i odbierającego przyrzeczenie i złożona w aktach okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

5. Agentowi pocztowemu nie przysługuje prawo do emerytury.

V. Obowiązki i odpowiedzialność agenta pocztowego.

1. Agent pocztowy winien wykonywać osobiście wszelkie czynności wchodzące w zakres działania agencji pocztowej. Podczas swej nieobecności może powierzyć wykonywanie czynności urzędowych na własną odpowiedzialność tylko takim zastępcom, o których uczciwości i dostatecznej znajomości służby pocztowej jest zupełnie przekonany.

Jeżeli przeszkoda w wykonywaniu czynności przypuszczalnie będzie trwać dłużej ponad ośm dni, natenczas agent winien o tem donieść przełożonej Dyrekcji Poczt i Telegrafów w drodze właściwego urzędu nadzorczego.

2. Agent pocztowy winien być wobec publiczności uprzejmy, wykonywać służbę bezstronnie, chętnie udzielać żądanych od niego informacji służbowych i w razie zażaleń zbadać sprawę jaknajszybciej i zarządzić wszystko, co może przyczynić się do usunięcia powodu zażalenia, a w razie potrzeby przedstawić sprawę okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

3. Agent pocztowy ręczy całym swoim ruchomym i nieruchomym majątkiem za zgodne z przepisami pobieranie, zaraǳowywanie, przechowywanie i odsyłanie opłat i powierzonych mu przesyłek, za punktualne i regularne wysyłanie i awizowanie przesyłek pocztowych, za każdą szkodę wyrządzoną zarządowi pocztowemu z winy jego, jego zastępców lub podwładnych, jakoteż za ściśle wykonywanie powierzonych mu obowiązków.

VI. Uposażenie agenta.

1. Za dostarczenie lokalu, oświetlenia i opału i wykonywanie czynności pocztowych otrzymuje agent pocztowy wynagrodzenie roczne płatne w ratach miesięcznych z dołu.

Wysokość wynagrodzenia regulują osobne rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów w porozumieniu z Ministrem Skarbu.

VII. Kontrola.

Dla każdej agencji pocztowej wyznacza się w charakterze organu nadzorczego jeden z urzędów pocztowych, położonych w najbliższym jej sąsiedztwie jako „Urząd nadzerczy”.

Zadaniem naczelnika urzędu nadzorczego jest:

1. Udzielać agentowi pocztowemu na jego żądanie wszelakich wskazówek i pouczeń z zakresu służby pocztowej, w ramach istniejących ustaw, rozporządzeń i przepisów dla służby wykonawczej.

2. Z własnej inicjatywy roztaczać opiekę nad służbowymi czynnościami agencji.

3. Jeden raz na dwa miesiące przeprowadzić niespodzianie szczegółową rewizję czynności i stanu kasy agencji, na zasadach instrukcji służbowej dla inspektorów pocztowych i wynik rewizyjny wraz z ewentualnymi wnioskami złożyć Okręgowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

VIII. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia a jego wykonanie powierza się okręgowym Dyrekcjom Poczt i Telegrafów.

Tęsamem traci ważność rozporządzenie z dnia 30 października 1919 r. nr. 16226/343/II (dz. urz. M. P. i T. nr. 16 z 1919).

Rozporządzenie niniejsze nie obowiązuje narazie urzędów pocztowych b. dzielnicy pruskiej.

Warszawa, dnia 13 kwietnia 1921 r.

Minister Poczt i Telegrafów *Stesłowicz*.

73

Rozporządzenie Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 26 kwietnia 1921 r. Nr. 15691/803/IV. w przedmiocie przesyłek pocztowych „poste restante”

Na podstawie art. 10 ustawy o wyłączności poczty, telegrafów i telefonu z dnia 27. V. 1919 dz. Pr. P. z r. 1919 nr. 44 poz. 310 (dz. urz. M. P. T. nr. 9 z 1919 poz. 1.) zarządzam co następuje:

Adresy przesyłek pocztowych wysyłanych „poste restante” zarówno w obrocie krajowym jak i zagranicznym winny zawierać imię i nazwisko odbiorcy. Używanie głosek początkowych, cyfr, imion pospolitych, nazwisk zmyślonych lub jakichkolwiek znaków umówionych, jest niedopuszczalne.

Rozporządzenie niniejsze obowiązuje w obrocie wewnętrznym od 1 czerwca 1921 r. w obrocie zaś międzynarodowym od 1 stycznia 1922 r.

Przesyłki pocztowe „poste restante” nieodpowiadające niniejszym postanowieniom zwracać należy nadawcy lub w razie gdy on jest nieznan, uważać za niedoręczalne i odsyłać do urzędu niedoręczalnych przesyłek.

Minister Poczt i Telegrafów: *Stęśłowicz.*

Zarządzenia

74

Naczelny Nadzwyczajny Komisarjat do spraw walki z epidemjami w Warszawie oznajmił, iż sumy przekazywane przezeń za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności dochodzą do rąk adresatów ze znacznym opóźnieniem, mimo, iż na przekazach czekowych P. K. O. wybijana jest pieczętka z napisem: „Walka z epidemjami”.

Przesyłki Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu do spraw walki z epidemjami.

Przypomina się tedy urzędowi pocztowym tak stałym, jak przełożonostwom ambulansów pocztowych, iż w myśl rozporządzenia M. P. i T. z dnia 26 czerwca 1920 r. nr. 20861/1147/III (dz. urz. M. P. i T. nr. 15 poz. 166 z r. 1920)—przesyłki pocztowe wysyłane przez Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarjatu do spraw walki z epidemjami w Warszawie do podwładnych organów w kraju i przez te organa do Naczelnego Komisarjatu w Warszawie, zaopatrzone napisem „Walka z epidemjami”,—mają być możliwie szybko przesyłane i doręczone.

Zarządzenie to obowiązuje również urzędy pocztowe znajdujące się na obszarze b. dzielnicy pruskiej.

Winni opóźnienia będą pociągani do surowej odpowiedzialności.
(Nr. 14740/770/VI z 2/V 19_1 r.)

75

Znaczenie datownikiem doniesień o zasilkach i nadmiarach odsyłanych do oddziałów

P. K. K. P.

5 C 3 i D 4. oraz nr. 13 z 12/3 1921 p. 45) mają być zaopatrywane wyłącznie odciskiem datownika (stempla katendarzowego), w miejscu oznaczonym na druku „stempel urzędowy“.

Doniesienia o zasilkach pobieranych i nadmiarach kasowych odsyłanych przez urzędy pocztowe do oddziałów Polskiej Krajowej Kasy Poczty na rachunek Pocztovej Kasy Oszczędności, sporządzane na druku nr. 644 (dziennik urzędowy Ministerstwa P. i T. nr. 10 z d. 10/8 1919 p.

5 C 3 i D 4. oraz nr. 13 z 12/3 1921 p. 45) mają być zaopatrywane wyłącznie odciskiem datownika (stempla katendarzowego), w miejscu oznaczonym na druku „stempel urzędowy“.

Zarządzenie niniejsze wchodzi w życie natychmiast. Urzędy pocztowe mają się do niego bezwzględnie stosować.

Nr 13355/704/VI z 30/4 1921).

76

Unieważnianie znaczków pocztowych na przesyłkach pocztowych.

Celem ujednostajnienia postępowania przy unieważnianiu znaczków pocztowych, użytych do uiszczenia należności pocztowych, zarządza się co następuje:

1) Unieważnianie znaczków pocztowych, bądź to nalepionych na przesyłki pocztowe, lub odpowiednie druki, bądź mechanicznie wykonanych na niektórych drukach nakładu rządowego, uskutecznia się za pomocą wytłaczania na każdym poszczególnym znaku odcisku datownika (stempla kalendarzowego).

Odcisk datownika winien być tak wykonany, aby, pokrywając całą prawie powierzchnię znaczka, uniemożliwiał powtórne jego użycie.

Wytłaczanie jednego tylko odcisku, wspólnego dla dwóch obok nalepionych znaczków, jest surowo wzbronione, zbytecznym natomiast jest wytłaczanie dwóch odcisków na jednym znaczku, nawet większych rozmiarów.

2) W wypadkach wyjątkowych, gdy kształt przesyłki pocztowej nie pozwala na unieważnienie nalepionego na niej znaczka za pomocą datownika, znaczek unieważnia się za pomocą przekreślenia go na krzyż grubymi kreskami atramentowymi i wypisania odpowiedniej daty (dzień, miesiąc, rok) i nazwy urzędu unieważniającego.

3) Unieważnianie znaczków opłaty wchodzi w zakres obowiązków urzędu nadawczego, unieważnianie znaczków dopłaty — urzędu oddawczego; gdyby jednak urząd do tego powołany unieważnienia nie dokonał, winien to wykonać w sposób wskazany w p. 2 urząd, który pierwszy usterkę stwierdził względnie funkcjonariusz, wydający przesyłkę adresatowi.

4) Odcisk datownika, który jednocześnie służy i do unieważnienia znaczka i do stwierdzenia daty nadania przesyłki, winien być czysty, wyraźny i wykonany przepisana farbą czarną, nie dającą się wywabić.

Dla otrzymania wyraźnych odcisków, należy datowniki utrzymywać we wzorowej czystości, przemywając je przynajmniej raz dziennie naftą lub benzyną, a wytłaczanie wykonywać na miękkich podkładkach.

5) Niezależnie od ilości odcisków, wytłaczanych na znaczkach dla ich unieważnienia, wytłacza się odciski dodatkowe:

a) na drukach (przekazach i listach przesyłkowych) w miejscach przez nadruk wskazanych,

b) na stronie adresowej tych przesyłek listowych, względnie druków, których nadawcy wszystkie znaczki opłaty nalepili na stronie odwrotnej.

6) Znaczków pocztowych, uznanych za fałszywe, względnie użyte powtórnie po wywabieniu pierwotnego odcisku, unieważniać nie należy; znaczek pozostaje nietknięty dla umożliwienia urzędowi oddawczemu przeprowadzenia badania, a tylko zakreśla się go dookoła ołówkiem kolorowym dla zwrócenia uwagi urzędu oddawczego na podejrzący wygląd znaczka.

7) Naczelnicy urzędów i organa inspekcyjne obowiązane są czuwać nad dokładnem wykonywaniem niniejszego zarządzenia i w razie zauważonych wykroczeń pociągnąć winnych do odpowiedzialności.

(Nr. 15672/805/IV z dnia 29 kwietnia 1921).

77

Ażebym dać możność instytucjom rządowym oraz prywatnym uprościć kontrolę znaczków pocztowych Ministerstwo Poczt i Telegrafów zarządza co następuje:

Dziurkowanie znaczków pocztowych przez instytucje rządowe i prywatne.

Wszystkie urzędy pocztowe będą przyjmowały do opłaty korespondencji znaczki pocztowe opatrzone inicjałami nazw urzędów lub instytucyj prywatnych, np. „M. S. W.” (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych), „B. P. H.” (Bank Przemysłowo-Handlowy) i t. d., o ile:

1) inicjały będą wykonane za pomocą dziurkowania w sposób nieutrudniający ekspertyzę znaczka, a więc o ile średnica dziurki nie będzie przenosiła $\frac{3}{4}$ mm., a odstępy między dziurkami nie będą mniejsze od wymiaru dziurek;

2) wzory dziurkowania zostaną złożone do tego urzędu pocztowego, w którym korespondencja instytucji bywa nadawana.

(Nr. 1008/XV z 26 kwietnia 1921).

78

Awizowanie zamkniętych dodatkowych wagonów pocztowych.

Urzędy pocztowe, które niezależnie od ambulansów część ładunku pocztowego (paczki) wysyłają w zamkniętych wagonach towarowych, obowiązane są każdorazowo zawiadomić o ich wysłaniu urząd przeznaczenia bądź to telegraficznie

nie bądź pisemnie.

Pisemne zawiadomienie wysyła się wówczas, gdy według rozkładu jazdy nadejście ambulansu do miejsca przeznaczenia dodatkowego wagonu poprzedza nadejście tego ostatniego.

W zawiadomieniu należy oznaczyć numer wagonu, numer pociągu, w którego składzie wagon dodatkowy wysłano i datę wysłania.

Urzędy pocztowe, którym awizowano wysłanie wagonu dodatkowego, obowiązane są kontrolować terminowe jego nadejście i o każdym spóźnionem przybyciu lub zwłoce w dostawie do miejsca wyładunku donosić przełożonej Dyrekcji z podaniem szczegółowych dat.

Dyrekcja przesyła co dwa tygodnie wszystkie te doniesienia w formie wykazu bez sprawozdania wydziałowi kursowemu Min. P. i T.

Wykazów próżnych nie wysyła się.

(Nr. 15979/1283/7 z dnia 29 kwietnia 1921).

79

Przyjmowanie telegramów.

Z powodu braku jednolitego spisu urzędów telegraficznych państwowych i kolejowych, upoważnionych do prywatnej korespondencji, otwartych na obszarach Rzeczypospolitej Polskiej następują się przy przyjmowaniu telegramów trudności, które z jednej strony dają wysyłającym telegramy powód do skarg, z drugiej zaś urzędom do mylnego stosowania przepisów.

Aż do wydania takiego spisu, nad którego ułożeniem Ministerstwo Poczt i Telegrafów wprawdzie od dłuższego czasu pracuje, którego jednak ostateczne zestawienie napotykało na przeszkody z powodu wypadków wojennych, nieustalenia granic Państwa i trudności w ustaleniu nazw urzędowych miejscowości o jednakowym brzmieniu, wydaje się celem zastosowania jednolitego postępowania następujące zarządzenie:

a) jeżeli wysyłający telegram poda nazwę urzędu telegraficznego, którego urząd przyjmujący w swoich podręcznikach nie może odnaleźć a skądinąd także nie ma pewności, że urząd ten istnieje, należy wezwać wysyłającego telegram, by bliżej określił położenie tego urzędu.

b) to bliższe określenie ma wysyłający w ten sposób podać, że bezpośrednio poza nazwą urzędu przeznaczenia dopisze nazwę powiatu, województwa lub przynajmniej dzielnicy, w której według jego wiado-

mości urząd jest położony: słowa te mają stanowić ostatnie słowa adresu (patrz art. XIII) § 5 regulaminu międzynarodowego);

c) o ile wysyłający telegram podaje jako bliższe określenie powiat lub województwo, ma to uczynić w dwóch słowach np. „powiat Płock” lub „województwo Kieleckie jeżeli zaś podaje dzielnice, ma użyć to tego następujących nazw: Kongresówka, Kresy Wschodnie, Małopolska, Orawa, Pomorze, Spiż, Śląsk Cieszyński, Wielkopolska;

d) bliższe określenia ma wysyłający napisać na telegramie własnoręcznie i jeżeli je napisze tak jak pod c) podano, opłacić za nie analogicznie do postanowień art. XIX § 1 lmo b) regulaminu międzynarodowego takseą za jedno słowo, choć określenie składa się z dwóch; jeżeli wysyłający podaje powiat i województwo lub też jeszcze także dzielnicę, płaci należytość za dwa względnie trzy słowa, przyczem jednak każde z tych określeń ma być oddzielone przecinkiem i napisane w następującym porządku: nazwa urzędu, powiat, województwo, dzielnica; w razie zachowania innego porządku ma urzędnik przyjmujący po myśli art. XIX § 2 regulaminu międzynarodowego wyrazi odpowiednio przestawic; jeżeli natomiast poda bliższe określenie w inny sposób, jak to wyżej powiedziano, lub też jeżeli poda wogóle, jakieś inne określenie, płaci za tyle słów, ile to określenie zawiera;

e) tak uzupełnione pod względem adresu telegramy należy wszelako przyjmować tylko na odpowiedzialność nadawcy, który ma tę okoliczność na blankiecie telegramu zaznaczyć, pisząc własnoręcznie słowa: „na moją odpowiedzialność” i umieszczając poniżej własnoręczny podpis;

f) dodatkowe uzupełnienia po przyjęciu i otelegrafowaniu telegramu mogą być uwzględnione tylko przez wysłanie odrębnego telegramu na koszt nadawcy;

g) jeżeli nadawca telegramu w takich wypadkach nie uczyni zadość warunkom podanym pod a) do e) należy telegram wykluczyć od przyjęcia.

Do telegramów zagranicznych, w których nadawca podał urząd przeznaczenia nie ogłoszony jeszcze w oficjalnej nomenklaturze, należy stosować przepis art. XIII § 6 regulaminu międzynarodowego t. zn. przyjmować tylko na odpowiedzialność nadawcy pod warunkiem, że poda prócz nazwy urzędu także nazwę kraju lub państwa, w przeciwnym zaś razie telegram wykluczyć od przyjęcia.

Stosownie do powyższego zarządzenia mają urzędy uzupełnić § 77 rosyjskich przepisów o służbie telegraficznej, §§ 3 pkt. V i 6 f) niemieckiej ordynacji telegraficznej i § 6 austriackich przepisów dla ruchu telegraficznego.

Treść niniejszego zarządzenia w skróceniu wywieszają urzędy w poczekalni dla informacji publiczności wysyłającej telegramy.

(Nr. 6415/561/IX z dnia 26 lutego 1921).

Okólniki.

Niedopuszczalność obrotu przekazowego z urzędami pocztowymi znajdującymi się na obszarze Wolnego Miasta Gdańska.

Zwraca się uwagę wszystkich urzędów pocztowych i agencji, że wzajemny obrót przekazowy z urzędami pocztowymi, należącymi do obszaru Wolnego Miasta Gdańska nie został dotychczas podjęty.

Nie wolno zatem przyjmować przekazów do powyższych urzędów pocztowych ani nadeszłych od nich przekazów wypłacać; nadsyłane stamtąd przekazy należy zwracać do miejsc nadania.

(Nr. 13518/723/VI z 21 kwietnia 1921).

Okólnik Urzędu Pożyczek Państwowych w przedmiocie oddzielnego przedkładania sprawozdań o wypłacie procentów za kupon 1 względnie kupon 2 pożyczki długoterminowej.

Urząd Pożyczek Państwowych wydał następujący okólnik nr. 6828 z dnia 13/4 b. r. jako uzupełnienie okólnika nr. 6252 z 29/3 b. r. ogłoszonego rozporządzeniem z dnia 1/4 b. r. nr. 12711/672/VI w dzienniku urzędowym Ministerstwa P. i T. nr. 18 z dnia 16/4 b. r. — w sprawie wypłaty procentów za kupon nr. 1 i nr. 2 pożyczki długoterminowej:

„W uzupełnieniu okólnika z dn. 20 marca 1921 r. nr. 6252 Urząd Pożyczek Państwowych prosi o nadsyłanie sprawozdań o wypłacie procentów od długoterminowej pożyczki 1920 r. (wzór A) oddzielnie za wypłacone procenty za kupon nr. 1 (płatny za czas od 1-go kwietnia 1920 r. do dnia 1-go października 1920 r.) i oddzielnie za kupon nr. 2 (płatny za czas od 1-go października 1920 r. do dnia 1-go kwietnia 1921 r.).

Stosownie do powyższego należy zaznaczać w nagłówku sprawozdania, za który kupon procenty wypłacono.”

Do treści tego okólnika mają się zastosować wszystkie urzędy pocztowe z wyjątkiem urzędów w obrębie b. dzielnicy pruskiej, przy czem przypomina się rozporządzenie o wypłacie procentów pożyczki długoterminowej z dnia 23/9 1920 r. nr. 29769/1367/V ogłoszone w dzienniku urzędowym nr. 25 z dnia 27/3 1920 r.

(Nr. 15361/798/VI z 23 kwietnia 1921).

Podjęcie obrotu przekazowego w urzędzie pocztowym w Radziwiłowie.

Dnia 1 maja 1921 r. podejmuje obrót pieniężny zapomocą przekazów pocztowych urząd pocztowy Radziwiłów, podległy okregowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Lublinie.

Przywrócenie debitu pocztowego czasopismom: „Obszczęje Dielo” i „Le Populaire”.

Na mocy rozporządzenia powołanych władz przywraca się debity pocztowe czasopismom:

- 1) „Obszczęje Dielo” wychodzącemu w Paryżu w języku rosyjskim.
- i 2) „Le Populaire” wychodzącemu również w Paryżu w języku francuskim.

Wobec powyższego rozporządzenia należy w wykazie zakazanych czasopism w Dziennikach Urzędowych nr. 22 i 24 z roku 1920 skreślić odnośne pozycje oznaczone porządkowymi numerami 17 i 48.

(Nr. 16243/858/IV z dnia 30 kwietnia 1921 roku).

Wykaz zakazanych wydawnictw.

(Ciąg dalszy). Patrz dz. urz. nr. 20 z r. 1921.

Na mocy rozporządzeń powołanych władz zakazany jest przywóz do Państwa Polskiego, rozszerzanie w kraju i przewóz zagranicę następujących wydawnictw:

№ porz.	Nazwa wydawnictwa	Miejsce i kraj wydawnictwa	Język wydawnictwa
121	„Der Lemberger Judenpogrom“ November 1918. — Jänner 1919 — broszura napisana przez Józefa Bendow, a wydana przez M. Hickla.	Wiedeń	niemiecki
122	„Do Ukrainkich chliborobiw“, broszura wydawnictwa „Inicjatywnej grupy ukraińskiego sojuza chliborobiw derżawnikiw“.	Wiedeń	rusiński

Nr. 15841/828/IV z dnia 30 kwietnia 1921 r.

Uzupełnienie wykazu urzędów pocztowych na b. kresach wschodnich, które podjęły ruch prywatnych listów wartościowych i paczek.

(Ciąg dalszy wykazu dz. urz. M. P. i T. nr. 2, 10, 13, 20 z r. 1921).

Nazwa Urzędu	Należy do Dyrekcji P. i T. w	Czynny w dziale prywatnych		Data podjęcia czynności
		Listów wartość.	Paczek	
Radziwiłłów	Lublinie	I	I	1 maja 1921.
Bereza Kartuzka	Wileńska w Grodnie	I	—	„
Dawid-Gródek	„ „	I	—	„
Dolhinów	„ „	I	—	„
Duniłowicze	„ „	I	—	„
Plissa	„ „	I	—	„
Swisłocz	„ „	I	—	„

(Nr. 15779/868/IV z dnia 28 kwietnia 1921).

Rozszerzenie zakresu działania w ambulansie Nr. 5.

Z dniem 10 maja rozszerzono zakres działania ambulansu № 5 na przewóz i opracowywanie przesyłek wartościowych i paczek na linii Warszawa-Tczew w obu kierunkach.

(Nr. 16687/1322/VII z dnia 29 kwietnia 1921 r.)

Zmiana nazwy urzędu „Kossowo grodzieńskie” na „Kosów Poleski”.

W porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych dotychczasową nazwę urzędu pocztowo-telegraficznego „Kossowo grodzieńskie” zmienia się na „Kosów Poleski”. Spisy urzędów należy odpowiednio poprawić.

(Nr. 15189/1101/III z 25 kwietnia 1921 r.)

Zwinięcie agencji Jeleniec pow. Chełmno.

Z dniem 1 kwietnia b. r. zwinięto agencję pocztową Jeleniec pow. Chełmno, w obrębie Dyrekcji Poczt i Telegrafów na Pomorzu w Gdańsku.

Z tego powodu dotychczasowy okręg doręczeń tej agencji przydzielono do okręgu doręczeń agencji pocztowej Małe-Czyste, dokąd należy skierowywać wszelkie przesyłki pocztowe zwiniętej agencji.

(Nr. 15923/1157/III z 28 kwietnia 1921 r.)

Zwinięcie agencji pocztowej „Okonin”.

Z dniem 24.I b. r. zwinięto agencję pocztową Okonin pow. Grudziądz, w obrębie Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy.

Z tego powodu przesyłki pocztowe przeznaczone do wyżej wymienionej miejscowości należy skierowywać do urzędu pocztowego w Melnie, do którego przydzielono okręg doręczeń zwiniętej agencji.

(Nr. 16149/1175/III z 30/4 1921 r.)

Kradzież legitymacji.

Urzędnikowi VIII st. sł. urzędu pocztowego w Lublinie Cezaremu Guzowskiemu skradziono na dworcu kolejowym w Radomiu legitymację służbowe nr. 41 wystawioną przez Dyrekcję P. i T. w Lublinie w roku 1920.

Legitymującego się powyższym dokumentem należy oddać władzy bezpieczeństwa i donieść okręgowej Dyrekcji P. i T. w Lublinie.

Wykaz urzędów telegraficznych w Czechosłowacji:

I. C Z E C H Y.

wszystkie urzędy zamieszczone w berneńskim wykazie (Nomenclature Officielle des bureaux télégraphiques) z nazwą kraju w drugiej kolumnie „Bohème, Autriche”.

II. M O R A W Y.

jak wyżej — z nazwą kraju w drugiej kolumnie „Moravie, Autriche”.

III. Ś L A Ś K.

- Albrechtice, ős. Slez. (Olbesdorf, ős. Schles).
- Althammer in Schls. (Staré Hamry, ős. Slez).
- Alt. Rothwasser (Stará ervena Voda).
- Altstadt, bei Freudenthal (Staré Město u Bruntálu).
- Andělská Hora, ős. Slez. (Engelsberg, ős. Schles).
- Barzdorf bei Jauernig, ős. Schles. (Bernartice u Javornika).
- Baschka, ős. Schles. Baška, ős. Slez).
- Baška, ős. Slez. (Baschka ős. Schles).
- Benešov, ős. Slez. (Bennisch, ős. Schles).
- Bennisch, ős. Schles. (Benešov, ős. Slez).
- Bernartice u Javornika (Barzdorf bei Jauernig, ős. Schles).
- Bila Voda u Javornika (Weisswasser bei Jauering, ős. Schles).
- Bilovec, ős. Slez. (Wagstadt, ős. Schles).
- Bogumin, ős. Schles. (Bohumin, ős. Slez).
- Bohumin, ős. Slez. (Bogumin, ős. Schles).
- Braunsdorf, ős. Schles. (Brumozice, ős. Slez).
- Bravantice, ős. Slez. (Brosdorf, ős. Schles).
- Breitenau, ős. Schles. (Bretnová, ős. Slez).
- Bretnová, ős. Slez. (Breitenau, ős. Schles).
- Brosdorf, ős. Schles. (Bravantice, ős. Slez).
- Brumovice, ős. Slez. (Braunsdorf, ős. Schles).
- Bruntal, ős. Slez. (Freudenthal, ős. Schles).
- erna Voda u Frývaldova (Schwarzwasser bei Freiwaldau).
- Cukmantl, ős. Slez. (Zuckmantel, ős. Schles).
- Děhylov (Dielhau).
- Dielhau (Děhylov).
- Divči Hradý (Maidelberg).
- Dobrau, Bz. Friedek. (Dobra u Frýdku).
- Dobrá u Frýdku. (Dobrau, Bz. Friedek)
- Dolní Bludovice (Nieder Bludowitz)
- Dolní Holčovice (Nieder Hillersdorf).
- Dolní Lipová (Nieder Lindewiese).
- Dobrau (Dombrová-Dabrowa).
- Dombrová-Dabrowa (Dobrau).
- Einsiedel bei Würbenthal (Einsiedel u Vrbna).
- Einsiedel u Vrbna (Einsiedel bei Würbenthal).
- Endersdorf, ős. Schles. (Ondřejuvice).
- Engelsberg, ős. Schles. (Andělská Hora, ős. Slez).
- Freiheitsau, ős. Schles. (Háj, ős. Slez).
- Freiwaldau, ős. Schles. (Frývaldov, ős. Slez).
- Freudenthal, ős. Schles. (Bruntál, ős. Slez).
- Friedberg, ős. Schles. (Frýdberg).
- Friedek (Frýdek).
- Frýdberg (Friedeberg, ős. Schles).
- Frýdek (Friedek).
- Frývaldov, ős. Slez. (Friedeberg, Gotschdorf (Hoštálkovy, ős. Slez).
- Gräfenberg bei Freiwaldau (Gräfenberk u Frývaldova).
- Gräfenberg u Frývaldova (Gräfenberg bei Freiwaldau)
- Grätz, ős. Schles. (Hradec u Opavy)
- Gross Glockersdorf (Velký Klokočov)
- Gross Herrlitz (Velké Heraltice)
- Gross Kuzendorf a. d. Ostrawitz (Velké Kunčice nad Ostravici).
- Gross Kunzendorf (bei Saubsdorf) (Velké Kunčice u Supikovic).
- Gross Pohlom (Velká Polom).
- Gurschdorf (Skorošice).
- Háj, ős. Slez. (Freiheitsau, ős. Schles).
- Heinzendorf bei Olbersdorf (Hynčice u Albrechtic).

- Hennersdorf, čs. Schles. (Jindřichov, čs. Slez.).
 Hermannstadt, čs. Schles. (Hermanovice, čs. Slez.).
 Hermanovice, čs. Slez. (Hermannstadt, čs. Schles.).
 Horni Domašov (Ober Thomasdorf).
 Horni Vikštejn (Ober Wigstein).
 Hoštalkovy, čs. Slez. (Gotschdorf).
 Hotzenplotz (Osoblaha).
 Hrabín (Hrabyň).
 Hrabyň (Hrabín).
 Hradec u Opavy (Grätz, čs. Schles.).
 Hruschau (Hrušov, čs. Slez.).
 Hrušov, čs. Slez. (Hruschau).
 Hynčice u Albrechtic (Heinzendorf bei Olbersdorf).
 Jägerndorf, čs. Schles. (Krnov).
 Jaktař.
 Jakubčovice (Jogsdorf).
 Janov, čs. Slez. (Johannesthal, čs. Schles.).
 Janské Lázně, čs. Slez. (Johannisbrunn).
 Jauernig, čs. Schles. (Javorník, čs. Slez.).
 Javorník, čs. Slez. (Jauernig, čs. Schles.).
 Jindřichov, čs. Slez. (Hennersdorf, čs. Schles.).
 Jistebník, čs. Slez. (Stiebzig, čs. Schles.).
 Jogsdorf (Jakubčovice).
 Johannesthal, čs. Schles. (Janov, čs. Slez.).
 Johannisbrunn (Janské Lázně čs. Slez.).
 Karlova Huť, čs. Slez. (Karlshütte, čs. Schles.).
 Karlsbrunn, čs. Slez. (Karlsbrunn, čs. Schles.).
 Karlshütte, čs. Schles. (Karlova Huť, čs. Slez.).
 Karlstál, čs. Slez. (Karlsthal, čs. Schles.).
 Karlsthal, čs. Schles. (Karlstál, čs. Slez.).
 Karvín (Karwina).
 Karwina (Karvín).
 Kateřinky u Opavy (Katharein).
 Katharein (Kateřinky u Opavy).
 Kiovitze, čs. Schles. (Kyjovice, čs. Slez.).
 Klein Kuntschitz (Malé Kunčice u. Mor. Ostravy).
 Klein Mohrau bei Freudenthal (Malá Morávka u. Bruntálu).
 Klimkowitz, čs. Slez. (Königsberg, čs. Schles.).
 Königsberg, čs. Schles. (Klimkowitz, čs. Slez.).
 Kostelec u Krnova (Weisskirch bei Jägerndorf).
 Kreuzberg bei Wigstadtl (Krucberk u Vitkova).
 Krnov (Jägerndorf, čs. Schles.).
 Krucberk u Vitkova (Kreuzberg bei Wigstadtl).
 Kuttelberg.
 Kyjovice, čs. Slez. (Kiowitz, čs. Schles.).
 Kylešovice [Schles.].
 Lazy, čs. Slez. (Lazy, čs. Schles.).
 Lichnov (Lichten).
 Lichten (Lichnov).
 Lichtward (Lichtwerden).
 Lichtwerden (Lichtward).
 Liebenthal, čs. Schles. (Liptál, čs. Slez.).
 Liptál, čs. Slez. (Liebenthal, čs. Schles.).
 Loučky u Krnova (Wiese bei Jägerndorf).
 Ludvikov (Ludwigsthal).
 Ludwigsthal (Ludvikov).
 Maidelberg (Divčí Hrad).
 Malá Morávka u Bruntálu (Klein Mohrau bei Freudenthal).
 Malé Kunčice u Mor. Ostravy (klein Kuntschitz).
 Melč (Meltsch).
 Meltsch (Melč).
 Michálkovice, čs. Slez. (Michalkowitz).
 Michalkowitz (Michálkovice, čs. Schles.).
 Mikulovice, čs. Slez. (Niklasder čs. Schles.).
 Neplachovice (Neplachowitz).
 Neplachowitz (Neplachovice).
 Neu Ebersdorf (Nové Heřminovy).
 Nieder Bludowitz (Dolní Bludovice).
 Nieder Hillersdorf (Dolní Holčovice).

- Nieder Lindewiese (Dolní Lipová)
 Niklasdorf, čs. Schles. (Mikulovice,
 čs. Slez.)
 Nové Heřminovy (Neu Ebersdorf)
 Ober Thomasdorf (Horní Domašov)
 Ober Wigstein (Horní Víkštejn)
 Odrau, čs. Schles. (Odry, čs. Slez.)
 Odry, čs. Slez. (Odrau, čs. Schles.)
 Ollersdorf, čs. Schles. (Albrechtice,
 čs. Slez.)
 Ondřejovice (Endersdorf,
 čs. Schles.)
 Opava (Troppau)
 Orlau (Orlová)
 Orlová (Orlau)
 Osoblaha (Hotzenplotz)
 Peterswald, čs. Schles. (Petrvald,
 čs. Slez.)
 Petrvald, čs. Slez. (Peterswald,
 čs. Schles.)
 Poruba
 Pražma
 Pustá Polom (Wüstpohlom)
 Raase (Razová)
 Radvanice, čs. Slez. (Radwanitz,
 čs. Schles.)
 Radwanitz, čs. Schles. (Radvanice,
 čs. Slez.)
 Ratimov (Rattimau)
 Rattimau (Ratimov)
 Razová (Raase)
 Reichwaldau, čs. Schles. (Rych-
 vald, čs. Slez.)
 Rosswald, čs. Schles. (Rudoltice,
 čs. Slez.)
 Röwersdorf, čs. Schles. (Třemešná,
 čs. Slez.)
 Rudoltice, čs. Slez. (Rosswald,
 čs. Schles.)
 Rychvald, čs. Slez. (Reichwaldau,
 čs. Schles.)
 Sandhübel
 Saubsdorf, čs. Schles. (Supikovice)
 Schlatten, čs. Schles. (Slatina,
 čs. Slez.)
 Schlesisch Ostrava (Slezská Ostrava)
 Schönbrunn, čs. Schles. (Svinov)
 Schönhof, čs. Schles. (Senov,
 čs. Slez.)
 Schönstein, čs. Schles. (Životice
 u Opavy)
- Schwarzwasser bei Freiwaldau
 (Černá Voda u Frývaldova)
 Šenov, čs. Slez. (Schönhof, čs.
 Schles.)
 Setzendorf (Zighartice)
 Skorošice (Gurschdorf)
 Škrochovice (Skrochwitz)
 Skrochwitz (Škrochovice)
 Slatina, čs. Slez. (Schlatten, čs.
 Schles.)
 Slezská Ostrava (Schlesisch Ostrau)
 Sörgsdorf
 Štablovice (Stablowitz)
 Stablovitz (Štablovice)
 Stará, Červená Voda (Alt Roth-
 wasser)
 Staré Hamry, čs. Slez. (Altham-
 mer in Schles.)
 Staré Město u Bruntálu (Altstadt
 bei Freudenthal)
 Stauding, čs. Schles. (Studénka,
 čs. Slez.)
 Stettin, čs. Schles. (Štitina, čs.
 Slez.)
 Stiebzig, čs. Schles. (Jisteboúk,
 čs. Slez.)
 Štitina, čs. Slez. (Stettin, čs.
 Schles.)
 Studénka, čs. Slez. (Stauding, čs.
 Schles.)
 Supikovice (Saubsdorf, čs. Schles.)
 Svinov (Schönbrunn, čs. Schles.)
 Třemešná, čs. Slez. (Röwersdorf,
 čs. Schles.)
 Troppau (Opava)
 Velká Polom (Gross Pohlom)
 Velké Heraltice (Gross Herlitz)
 Velké Kunčice nad Ostravici
 (Gross Kunzendorf a. d. Ostra-
 vitza)
 Velké Kunčice u Supikovic (Gross
 Kunzendorf bei Saubsdorf)
 Velký Klokočov (Gross Glockers-
 dorf)
 Vidnava (Weidenau, čs. Schles.)
 Vitkov (Wigstadt.)
 Vlčice, čs. Slez. (Wildschütz, čs.
 Schles.)
 Vrbno, čs. Slez. (Würbenthal, čs.
 Schles.)

Wagstadt, čs. Schles. (Bilovec, čs. Slez.)
 Weidenau, čs. Schles. (Vidnava)
 Weisskirch bei Jägerndorf (Kostelec u Krnova)
 Weisswasser bei Jauernig, čs. Schles. (Bílá Voda u Javorníka)
 Wiese bei Jägerndorf (Loučky u Krnova)
 Wigstadt (Vitkov)

Wildschütz, čs. Schles. (Vlčice, čs. Slez.)
 Würbenthal, čs. Schles. (Vrbno, Wüstpohlom (Pustá Polom)
 Zighartice (Setzendorf)
 Životice u Opavy (Schönstein, čs. Schles.)
 Zuckmantel, čs. Schles. (Cukmantl, čs. Slez.)

IV. S Ľ O W A C J A

Abaujszina (Seňa).
 Abos (Obyšovce).
 Ajnácskő (Hajnačka).
 Alsóhárom (Dolné Hármý).
 Alsókőröskény (Dolný Kereškýn).
 Alsókubin (Dolný Kubín) . . . C/H
 Alsómező (Nižný Medzev).
 Alsópél (Dolný Pál).
 Alsórétfalu (Luky).
 Alsószelezsény (Dolné Slažany).
 Alsótatrafűred (Dolný tatr Smokovec) . . . BC
 Alsóvárád (Dolný Várád).
 Alsóvásárd (Dolné Vašardice).
 Appony (Oponice).
 Aranoš na Žitn. Ostrově (Csallókőzarányos).
 Aranyosmarót (Zlaté Moravce) C
 Arvapolhóra (Oravská Polhora).
 Arvaváralja (Podzámok).
 Badin (Erdőbádony).
 Bajě (Bajes).
 Bajes (Bajě).
 Bakabánya (Pukanec).
 Bán (Bánovce Trenčianské) . C/H
 Bankesi (Bánkészi).
 Bánkészi (Bankési).
 Bánócz (Bánovce Zemplinské).
 Bánovce Trenčianské (Ban) . C/H
 Bánovce Zemplinské (Banócz).
 Báňská Belá (Bélabánya).
 Báňská Bystrica (Besztercebánya) . . . C
 Báňská Stiavnica (Selmeczbánya) C
 Barca (Bárca).
 Bárca (Barca).
 Bardijov (Bártfa) C/H
 Barsfüss (Fiš)

Barstaszár (Tešarovce).
 Bártfa (Bardijov) C/H
 Bát (Bátovce).
 Bátorkeszi (Kesy).
 Bátovce (Bát).
 Bazin (Pezinec) C/H
 Backov (Beczkó).
 Beczkó (Beckov).
 Bélabánya (Báňská Belá).
 Bélaház (Boleráz).
 Bellus (Beluša).
 Beluša (Bellus).
 Benesháza (Beňuš).
 Beňuš (Benesháza).
 Beregsasy (Beregszász) C
 Beregszász (Beregsasy) C
 Berezó (Brezová).
 Berzéte (Brzotyň).
 Berzevicze (Brezovica).
 Beš (Böös).
 Besztercebánya (Báňská Bystrica) C
 Bicscefalú (Bytčica).
 Biđovce (Magyarböd).
 Biskupice u Brátslavý (Pozsonypöspöki).
 Bođa (Bogya).
 Bogdánovce (Bogdány).
 Bogdány (Bogdánovce)
 Bogya (Bóda)
 Bojna (Nitrabajna)
 Boleráz (Bélaház)
 Böös (Beš)
 Bratislava (Pozsony) N
 Brezňička (Ipolyberzencze)
 Brezno (Breznóbánya) C/H
 Breznóbánya (Brezno) C/H
 Breznová (Berezó)

Brezovica (Berzevicze)		Dolný tatr. Smokovec (Alsó-	
Brzotýn (Berzété)		tatrafüred)	B/C
Bytčica (Bicscsfalu)		Dolný Várád (Alsóvárád)	
Čabaj (Czabaj)		Drehniöv (Deregnjö)	
Čača (Czacza)	C	Drnava (Dernö)	
Časta (Cseszte)		Dubnica (Máriatölgyes)	
Čata (Csata)		Dudince (Gyügy)	
Čeklýs (Cseklész)		Dunajska Moč (Dunamocs)	
Chocholná (Kistarajos)		Dunajská Streda (Dunaszer-	
Čičov (Csicsó)		dahely)	C
Čierný Balog (Feketebalog)		Dunajské Radvany (Dunaradvány)	
Cinobáňa (Szinóbánya)		Dunamocs (Dunajská Moč)	
Csallókőzaranyos (Aranos na		Dunaradvány (Dunajské Radvany)	
Žitn. Ostrové)		Dunaszerdahely (Dunajská	
Csata (Čata)		Streda)	C
Cseczte (Časta)		Dýmeš (Ghymes)	
Cseklész (Čeklýs)		Eberhardt	
Csetnek (Štitník)		Egbell (Gbely)	
Csicsó (Čičov)		Eperjes (Prešov)	C
Csorbató (Štrbské Pleso)	B	Erdöbádony (Badin)	
Csúz (Čúz)		Erdököz (Polhora)	
Čúz (Csúz)		Ersekújvar (Nove Zamký)	C
Czabaj (Čabaj)		Feketebalog (Čierný Balog)	
Czacza (Čača)	C	Fel	
Dala Stara (Ogyalla)		Feled (Veládin)	
Deáki (Diákovce)		Felka (Vel'ka)	
Deregnjö (Drehniöv)		Felsőbalog (Vyšný Blh)	
Dernö (Drnava)		Felsőélefánt (Horné Lefantovce)	
Detva (Gyetva)		Felsőhámor (Horne Hamry)	
Devény (Devin))	Felsőstubnya (Horná Štubňa)	
Dévényújfalu (Devinská Nová Ves		Felsőszeli (Horné Saliby)	
Devin (Devény)		Felsővaly (Vyšné Valice)	
Devinská Nová Ves (Dévényújfalu		Felsővizköz (Vyšný Svidník)	
Diákovce (Deáki)		Fenyősháza (Lubochňa)	
Dioseg (Magyárdiószeg)		Filakovo (Füle)	
Divény (Divin)		Fiš (Barsfüss)	
Divin (Divény)		Fraštak (Gálgócz, Hlohovec)	C
Dobroniva (Dobronya)		Füle (Filakovo)	
Dobronya (Dobroniva)		Für (Fyr)	
Dobšiná (Dobsina)		Fyr (Für)	
Dolné Hamry (Alsóhámor)		Gács (Halič)	
Dolné Slažany (Alsószelezsény)		Gajár (Gajáre)	
Dolné Vašardice (Alsóvásárd)		Gajare (Gajár)	
Dolný Kereškýn (Alsóköröskény)		Galanta	C
Dolný Kubin (Alsókubin)	C/H	Gálgócz (Fraštá, Hlohovec)	C
Dolný Píal (Alsópél)		Galszées (Sešovce)	
		Gánóczfürdő (Gánovce)	
		Gánovce (Gánóczfürdő)	
		Garamberzeneze (Hronská Bre-	
		znica)	
		Garampéter (Predenja)	

Garamszentandrás (Hronský Sv. Ondrej)	Hronec (Kisgaram)
Garamszentbenedek (Hronský Sv. Beňadik)	Hronská Brežnica (Garamberzen- cze)
Garamszentkereszt (Svätý Križ n/Hronom)	Hrouský Sv. Beňadik (Garamszent- benedek)
Gbely (Egbell)	Hronský Sv. Ondrej (Garamszent- tandrás)
Geletnek (Hlinik Tek.)	Humenné (Homonna) C
Gelnica (Gölniczbánya)	Hyby (Hibbe)
Gemer (Sajógömör)	Igló (Spišska Nová Ves) C
Ghymes (Dýmeš)	Ilava (Illava)
Girált (Giraltovce)	Illava (Ilava)
Giraltovce (Girált)	Imel (Imely)
Gnézda (Gniazdy)	Imely (Imel)
Gniazdy (Gnézda)	Ipelské Šiahy (Ipolyság) C
Gölniczbánya (Gelnica)	Ipolyberzencze (Breznička)
Gömörpanyit (Panita)	Ipolyróna (Rovňany)
Gúta	Ipolyság (Ipelské Šiahy) C
Gyetva (Detva)	Ispácza (Špačince)
Gyügy (Dudince)	Ivánka Nitr. (Nyitraivánka)
Hajnačka (Ajnácskő)	Ivánka u Bratislavy (Pozsonyi- vánka)
Hajnik (Hájniky)	Jabláncz (Jablonica)
Hájniky (Hajnik)	Jablonica (Jabláncz)
Halič (Gács)	Jablonka
Hanušovec-Sary (Tapolyanus- falva)	Jalná (Jálna)
Harkács (Hrkác)	Jánok
Hedri (Henrihovce)	Jelšava (Jólsva) C
Helmec (Király-Helmecz)	Jóka (Nagyjóka)
Henrihovce (Hedri)	Jólsva (Jelšava) C
Herlány (Ránkfüred)	Kakaslomnicz (Velk'á Lomnice)
Héthárs (Lipiany)	Kamoča (Kamocsa)
Hibbe (Hyby)	Kamocsa (Kamoča)
Hidaš Kert (Hidaskürt)	Kapi (Kapušany Šaryš)
Hidaskürt (Hidaš Kert)	Kapušany Šaryš (Kapi)
Hlinik Tek. (Geletnek)	Kapušany-Užhorod (Nagykapos)
Hlohovec (Frašták, Gálgócz). C	Karaszno (Krásno)
Hnúšťa (Nyustya)	Kassa (Košice) N
Hodruša (Hodrusbánya)	Kesegfalva (Keszegfalva)
Hodrusbánya (Hodruša)	Késmárk (Kežmarok) C
Hölak (Tepla Trenč)	Kesy (Bátorkeszi)
Holič (Holics) C	Keszegfalva (Keszegfalva)
Holics (Holič) C	Kežmarok (Késmárk) C
Homonna (Humenné) C	Királyfiakarcsa
Horna Stubňa (Felsőstubnya)	Király-Helmecz (Helmecz)
Horné Hámry (Felsőhámor)	Királyrév (Králova u Galanty)
Horné Jaseno (Nogyjeszen)	Kisgaram (Hronec)
Horné Lefantovce (Felsőélefánt)	Kisselmecz (Štiavnička)
Horné Saliby (Felsőszeli)	Kisseben (Sobinov)
Hrádok Lipt. (Liptóújfár)	Kistarajos (Chocholná)
Hranovica (Szepesvéghely)	Kistopolcsány (Tapolčianky)
Hrkács (Harkács)	

Kiszuczauhely (Kysucké Nové Město)		Legiina Dolné Michalany (Legenye- Alsómihalyi)	
Klaštór pod Zniovom (Znióvaralja)		Leibicz (Lúbica)	
Klinzakammene (Zakammene-Klin)		Leles (Lelesz)	
Köbölkút		Lelesz (Leles)	
Kočovce (Kocsócz)		Lemes (Lemešany)	
Kocsócz (Kočovce)		Lemešany (Lemes)	
Koložnéma (Kolozsnéma)		Leopoldov (Lipótvár)	
Kolozsnéma (Koložnéma)		Léva (Levice)	C
Kolta		Levice (Léva)	C
Komárno (Komarom)	C	Levoča (Löcse)	C
Komarom (Komárno)	C	Ligetfalu (Petržalka)	
Komáromszentpeter		Lípiany (Héthárs)	
Komjáth (Komjatice)		Lipótvár (Leopoldov)	
Komjatice (Komjáth)		Liptószentmiklós (Lipt. Sv. Mi- kuláš)	C
Körmöczbánya (Kremnica)	C/H	Liptótepla (Liptovská Teplá)	
Korompa (Krompachy)		Liptóújvár (Hrádok Lipt.)	
Korompavasgyár (Krompachy Že- lezárny)		Liptovská Teplá (Liptótepla)	
Koronahegyfürdő (Smerdžonka)		Lipt. Sv. Mikuláš (Liptószentmi- klós)	C
Korpona (Krupina)		Löcse (Levoča)	C
Košice (Kassa)	N	Losencz (Lučenec)	C
Košúty (Nemeskosút)		Lónyabánya (Loviňobáňa)	
Koterbach (Oetösbánya)		Loviňobáňa (Lónyabánya)	
Kralován (Kral'óvany)		Lúbica (Leibicz)	
Kral'óvany (Kralován)		Lubochňa (Fenyöháza)	
Kralova u Galanty (Királyrév)		Lučenec (Losencz)	C
Králova u Sence (Krályfa)		Lúky (Alsórétfalu)	
Krályfa (Králova u Sence)		Madzi Laborce (Mezőlaborcz)	
Krásno (Karaszno)		Magyarböd (Bid'ovce)	
Krásnohorskó Podhradie (Kraszna- horkaváralja)		Magyárdiószeg (Dioseg)	
Krasznahorkaváralja (Krásnohor- ské Podhradie)		Magyárraszlavicza (Uhorské Ra- slovice)	
Kremnica (Körmöczbánya)	CH	Majcichov (Majtény)	
Krompachy (Korompa)		Majtény (Majcichov)	
Krompachy Železárny (Korompa- vasgyár)		Malacky (Malaczka)	CH
Krupina (Korpona)		Malaczka (Malacký)	CH
Krušovce (Nyitrakoros)		Margocany (Margittfalva)	
Kürt		Margittfalva (Margecany)	
Kysucké Nové Město (Kiszuczau- hely)		Margonya (Marchany)	
Ládce (Lédecz)		Marchany (Margonya)	
Láz (Lázy)		Máriatölgyes (Dubnica)	
Lázy (Láz)		Markusfalva (Markušovce)	
Lédecz (Ládce)		Markušovce (Markusfalva)	
Lednica Rovne (Ledniczróna)		Matejovce (Matéócz)	
Ledniczróna (Lednica Rovne)		Matéócz (Matejovce)	
Legenye-Alsómihalyi (Legiina Dol- né Michalany)		Melčice (Melesicz)	
		Melcsicz (Melčice)	
		Ménhárd (Vrbov)	
		Merény (Vondrišiel)	
		Mezőlaborcz (Madzi Laborce)	

Miava (Myjava)	Nagyturány (Turany)
Michal'any (Szentmihályfalva)	Nagyungróc (Vel'ké Uherce)
Močonek (Mocsonek)	Nagyveszverés (Vel'ka Poloma)
Mocsonek (Močonek)	Namestovo (Namesztó) C/H
Modor (Modra)	Namesztó (Namestovo) C/H
Modra (Modor)	Necpaly (Neczpál)
Moldava (Szepsi)	Neczpál (Necpaly)
Moravské Sv. Jány (Morvaszentjános)	Nemčianany (Nemecsény)
Morvaszentjános (Moravské Sv. Jány)	Nemecsény (Nemčianany)
Mosocz (Mošovce)	Nemecká Lupča (Németlipcse)
Mošovce (Mosocz)	Nemecké Pravno (Némepróna)
Murányalja (Podmuráň)	Nemeskosút (Košúty)
Mužla (Muzsla)	Nemesócsa (Zemanská Olča)
Muzsla)Mužla)	Németlipcse (Nemecká Lupča)
Myjava (Miava)	Németpóna (Nemecké Pravno)
Nagybélicz (Vel'ké Bielice)	Nemsó (Nemšová)
Nagyberezna (Vielikoje Bereznoje)	Nemšová (Nemsó)
Nagybicsese (Velka Bytča) C	Nitra (Nyitra) C
Nagybresztovány (Vel'ké Breštovany)	Nitrabajna (Bojna)
Nagyharsas (Velký Lipník)	Nitranská Streda (Nyi transzerdahely)
Nagyherestény (Vel'ke Chrástány)	Nižný Medzev (Alsómecezenzéf)
Nagyida (Velká Ida)	Nová Báňa (Ujbánya)
Nagyjeszen (Horné Jaseno)	Nováky (Nyitranovák)
Nagyjóka (Jóka)	Nové Město n/Yáhom (Vágújhely) C
Nagykálna (Valká Kálnica)	Nové Zámky (Ersekújvar) C
Nagykapos (Kapušany-Užhorod)	Nový Tatranský Smokovec (Újtatafüred) BC
Nagykeszi (Velké Kesy)	Nyitra (Nitra) C
Nagykosztolány (Vel'ké Kostolany)	Nyitraivánka (Ivánka Nitr.)
Nagylapás (Velký Lápaš)	Nyitrakoros (Krušovce)
Nagylég (Velký Lég)	Nyitranovák (Nováky)
Nagylévard (Vel'ké Levaré)	Nyi trapereszlény (Preserany)
Nagymagyar (Velký Magendorf)	Nyi traszerdahely (Nitranská Streda)
Nagymánya (Vel'ka Mánia)	Nyitraudvarnok (Udvarnok)
Nagymegyer (Vel'ký Meder)	Nyi traujlak (Ujlok)
Nagy Mihály (Vel'ké Michalovce) C	Nyi trazsámbokrét (Žabokrek)
Nagyrőcze (Vel'ka Revúca)	Nyustya (Hnúšťa)
Nagysalló (Velké Šarluhy)	Obesztercze (Stará Bystrica)
Nagysalló-balparti (Vel'ké Slabšovce)	Obyšovce (Abos)
Nagysáros (Vel'ký Šaryš)	Oetösbánya (Koterbacha)
Nagyselmez Štiavnica)	Ógyalla (D'ala Stará)
Nagysurány (Vel'ké Šurany)	Óhaj (Staré Háje)
Nagyszalatna (Vel'ka Sflatina)	Óhegy (Staré Hory)
Nagyszalók (Vel'ký Slavkov)	Ólubló (Stará L'ubovna)
Nagyszombat (Trnava) C	Oponice (Appony)
Nagytapolcsány (Topolčany) C	Oravská Polhora (Arvapohora)
	Órmezö (Strážské)
	Oroska (Oroszka)

Oroszka (Oroska)	
Osada (Oszada)	
Oslány (Oszlány)	
Oszada (Osada)	
Oszlány (Oslány)	
Ótura (Stará Turá)	
Palocsa (Plaveč)	
Paloncza (Plavnica)	
Pálosnagymező (Vel'ké Pole)	
Panita (Gömörpanyit)	
Parchoviany (Parnó)	
Parkán (Párkány)	C/H
Parkán Nána (Párkány Nána)	C
Párkány (Parkán)	C/H
Párkány Nána (Parkán Nána)	C
Parnó (Parchoviany)	
Pečovská Nová Ves (Péscújfalu)	
Péscújfalu (Pečovská Nová Ves)	
Pelsöcz (Plešivec)	
Perbénik (Perbenyik)	
Perbenyik (Perbénik)	
Perbete	
Peredmér (Predmier)	
Petržalka (Ligetfalu)	
Pezínek (Bazin)	C/H
Piešťany (Pöstyén)	BC
Plaveč (Palocsa)	
Plavnica (Paloncza)	
Plešivec (Pelsöcz)	
Pliešovce (Tótplesöcz)	
Podbrezová (Zólyombrezó)	C/H
Podmuráň (Murányalja)	
Podolin (Podoliniec)	
Podolinec (Podolin)	
Podvilk (Podvilk)	
Podzámok (Arvaváralja)	
Pohorelá (Pohorellavasgyár)	
Pohorellavasgyár (Pohorelá)	
Polhora (Erdőköz)	
Poltar	
Poprad (Poprád)	C
Poprád Felka (Poprad stanica)	
Poprad stanica (Poprád Felka)	
Poroszska (Pruské)	
Pöstyén (Piešťany)	BC
Povážka Bystrica (Vágbesztersze)	
Pozsony (Bratislava)	N
Pozsonyivánka (Ivánka u Bratislavy)	
Prákfalva (Prakovce)	
Prakovce (Prákfalva)	
Predejna (Garampéteri)	
Predmier (Peredmér)	
Preserany (Nyi trapereszlény)	
Prešov (Éperjes)	C
Pribócz (Pribovce)	
Pribovce (Pribócz)	
Prievidza (Privigye)	
Privigye (Prievidza)	
Pruské (Poroszska)	
Puchov (Puhó)	
Puhó (Puchov)	
Pukanec (Bakabánya)	
Radván (Radvány)	
Radvány (Radván)	
Rajec (Rajecz)	
Rajecké Teplice (Rajeczfürdő)	
Rejecz (Rejec)	
Rajeczfürdő (Rajecké Teplice)	
Rákfalu (Rokovice)	
Rakovice (Rákfalu)	
Ránkfűred (Herlány)	
Radkó (Ratková)	
Ratková (Ratkó)	
Rimabánya (Rimavská Báňa)	
Rimakokava (Rimavská/Kokava)	
Rimaszécs (Siač)	
Rimaszombat (Rimavská Sobota)	C
Rimavská Báňa (Rimabánya)	
Rimavská Kokava (Rimakokava)	
Rimavská Sobota (Rimaszombat)	C
Rogó (Rohov)	
Rohov (Rohó)	
Rovňany (Ipolyróna)	
Rožnava (Rozsnyó)	
Rozsahegy (Ružomberok)	C
Rozsahegyfonogyar (Rybárpole u Ružomberka)	
Rozsnyó (Rožnava)	
Ruttka (Vrútky)	C
Ružomberok (Rozsahegy)	C
Rybárpole u Ružomberka (Rozsahegyfonogyár)	
Sajógömör (Gemer)	
Šaly n/Váhom (Vágsellye)	C/H
Šamorín (Somorja)	C/H
Šarošfa (Sárosfa)	
Šaštin (Sasvár)	C/H
Šasvár (Šaštin)	C/H
Šebeš (Sebeskellemes)	
Sebeskellemes (Šebeš)	
Selmeczbánya (Bánská Štiavnica)	C

Šemša (Semse)	
Semse (Šemša)	
Seňa (Abaujszina)	
Senec (Szencz)	C/H
Sezica (Szenicz)	C
Sered n/Váhom (Szered)	C
Sešovce (Gászécs)	
Siač (Rimaszécs)	
Sielnica (Szielnicz)	
Silice (Szilicze)	
Simony (Šimunovany)	
Šimunovany (Simony)	
Skerečovo (Szkáros)	
Sklené Teplice (Szklenófürdő)	
Sklenó (Turócznemeti)	
Slaná (Tótsovar)	
Slanica (Szlanicza)	
Slnvenské Pravno (Tótpróna)	
Slovenský Meder (Tótmegyer)	
Smerdžonka (Koronahegyfürdő)	
Smolenice (Szomolány)	
Smolnicka Huta (Szomolnokhuta)	
Smolník (Szomolnok)	
Smrečany (Szmercsán)	
Snina (Szinna)	
Sobinov (Kisszeben)	
Sobrbrance (Szombráncz)	
Somorja (Šámorýn)	C/H
Špačince (Ispácza)	
Spišská Belá (Szepestéla)	
Spišská Nová Ves (Igló)	C
Spišská Sobota (Szepesszombat)	
Spišská Stará Ves (Szepesófalú)	
Spišské Podhradie (Szepesváralja)	C/H
Spišské Vlchy (Szepesolaszi)	
Stará Bystrica (Obsztercze)	
Tará ľubovna (Ólubló)	
Stará Tura (Ótura)	
Staré Háje (Ohaj)	
Stare Hory (Ohegy)	
Štiavnicka (Kisselmezc)	
Štitník (Csetnek)	
Stomfa (Stupava)	
Štos (Stósz)	
Stósz (Stos)	
Strážské (Ormező)	
Štrbské Pleso (Csorbató)	B
Stropkov (Sztropkó)	
Štubňanské Teplice (Stubnyafürdő)	
Stubnyafürdő (Štubňanské Teplice)	
Stupava (Stomfa)	
Sučany (Szucsán)	
Svatý Antól (Szentantal)	
Svatý Jur (Szentgyörgy)	
Svatý Križ n/Hronom (Garamszentkereszt)	
Švedlár (Svedlér)	
Svedlér (Švedlár)	
Szalocza (Uhorská Skalica)	
Szencz (Senec)	C/H
Szenicz (Senica)	C
Szentantal (Svatý Antól)	
Szentgyörgy (Svatý Jur)	
Szentmihályfalva (Michal'any)	
Szepesbela (Spišská Bela)	
Szepesófalú (Spišská Stará Ves)	
Szepesolaszi (Spišské Vlchy)	
Szepesszombat (Spišská Sobota)	
Szepesváralja (Spišské Podhradie)	C/H
Szepesvéghely (Hranovnica)	
Szepsi (Moldava)	
Szered (Szered n/Váhom)	C
Szielnicz (Sielnica)	
Szilicze (Silice)	
Szinna (Snina)	
Szinóbánya (Cinobáňa)	
Szkáros (Skerečovo)	
Szklenófürdő (Sklené Teplice)	
Szlanicza (Slanica)	
Szmercsán (Smrečany)	
Szombráncz (Sobrance)	
Szomolány (Smolenice)	
Szomolnok (Smolník)	
Szomolnokhuta (Smolnická Huta)	
Sztropkó (Stropkov)	
Szucsán (Sučany)	
Tallós (Táloš)	
Táloš (Tallós)	
Táň (Tany)	
Tany (Táň)	
Tapolyhanusfalva (Hanusovce Šáry)	
Tarszaľo (Toryska)	
Tátralomnicz (Tatranská Lomnice)	C
Tatranská Lomnice (Tátralomnicz)	C
Tavarna (Tovarné)	
Teplá Trenč. (Hölak)	

Tesarovce (Barstaszár)	
Tisovec (Tiszolcz)	
Tiszolcz (Tisovec)	
Töketerebes (Trebíšov)	
Topolčany (Nagytopolcsány)	C
Topolčianky (Kistopolcsány)	
Torna (Turná)	
Tornal'a (Tornalja)	
Tornalja (Tornal'a)	
Tornócz (Tornok)	
Tornok (Tornócz)	
Toryska (Tarszafő)	
Tótmegyér (Slovenský Meder)	
Tótpelsőcz (Pliešovce)	
Totpróna (Slovenské Pravno)	
Tótsovár (Slaná)	
Tovarné (Tavarna)	
Trebíšov (Töketerebes)	
Tremčín (Trencsén)	C
Trencsén (Trenčín)	C
Trencsénteplicz (Trenč. Teplice)	BC
Trenč. Teplice (Trencsénteplicz)	BC
Trnava (Nagyszombat)	C
Trstená (Trsztena)	
Trsztena (Trstená)	
Turany (Nagyturány)	
Turčiansky Sv. Martin (Turóczszenzmártón)	
Turdossin (Tvrdošin)	
Turná (Torna)	
Turócznemeti (Sklenó)	
Turóczszenzmártón (Turčianský Sv. Martin)	
Tvrdošin (Turdossin)	
Udvard	
Udvarnok (Nyit'raudvarnok)	
Uhorská Skalica (Szalocza)	
Uhorské Raslovice (Magyarraszlavicza)	
Újbánya (Nová Báňa)	
Ujlok (Nyitraujlak)	
Ujtatrafüred (Nowy Tatranský Smokovec)	BC
Úpor (Upor)	
Urmény (Urmin)	
Urmin (Úrmény)	
Vágbesztercze (Povážka Bystrica)	
Vágsellye (Šaly n/Váhom)	C/H
Vágújhely (Nové Město n/Váhom)	C
Vágvécsé (Veča)	
Varin (Várna, Trencsén)	
Várna, Trencsén (Varin)	
Vážec (Vázsecz)	
Vázsecz (Vážec)	
Veča (Vágvécsé)	
Vedröd (Vodierady)	
Veládin (Feled)	
Veliká (Vilke)	
Velikoje Bereznoje (Nagyberezna)	
Vel'ka (Felka)	
Velká Bytča (Nagybicsese)	C
Velká Ida (Nagyida)	
Velká Kálnica (Nagykálna)	
Vel'ka Lomnice (Kakaslomnicz)	
Vel'ka Máňa (Nagymánya)	
Vel'ka Poľoma (Nagyveszverés)	
Vel'ka Revúca (Nagyrocze)	
Vel'ka Slatina (Nagyszalatna)	
Vel'ké Bielice (Nagibélicz)	
Vel'ké Breštovany (Nagybresztovány)	
Vel'ké Chrástany (Nagyherestény)	
Vel'ké Kesy (Nagykeszi)	
Vel'ké Kostolany (Nagykosztolány)	
Vel'ké Leváré (Nagylévard)	
Vel'ké Michalovce (Nagymihály)	C
Vel'ké Pole (Pálosnagymező)	
Vel'ké Šarluhy (Nagysalló)	
Vel'ké Slabošovce (Nagysallóbalparti)	
Vel'ké Šurany (Nagysurány)	
Vel'ké Uherce (Nagyungróc)	
Velký Lápaš (Nagylapás)	
Velký Lég (Nagylég)	
Velký Lipník (Nagyharsas)	
Velký Magendorf (Nagymagyar)	
Vel'ký Meder (Nagymegyér)	
Vel'ký Šaryš (Nagysáros)	
Vel'ký Slavkov (Nagyszalók)	
Verbó (Vrbové)	
Verebély (Vráble)	
Vilke (Veliká)	
Vodierady (Vedröd)	
Vondrišiel (Merény)	
Voronó (Vranov)	
Vráble (Verebéty)	H
Vranov (Voronó)	
Vrbov (Ménhárd)	
Vrbové (Verbó)	
Vrutky (Ruttka)	C
Vyšné Valice (Felsővaly)	
Vyšný Blh (Felsőbálog)	
Vyšný Svidník (Felsővizköz)	
Žabokreky (Nyitrazsámokkrét)	

Zakamenné-Klin (Klinzakamenne)	Zlaté Moravce (Aranyosmarót) C
Žarnovica (Zsarnocza)	Znióvárálja (Kláštór pod Zniovom)
Závod (Závody)	Zohor
Zavody (Závód)	Zólyom (Zvoleň) C
Zryugrócz (Zay Uhrovce)	Zólyombrezó (Podbrzezová) . C/H
Zay Uhrovce (Zayugrócz)	Zsarnocza (Žarnovica)
Zboró (Zborov)	Zseliz (Želiezovce)
Zborov (Zboró)	Zsitvaújfalu (Žitva Nová Ves)
Želiezovce (Zseliz)	Zsolna (Žilina) C
Zemaňská Olčca (Nemesócsa)	Zvoleň (Zólyom) C
Žilina (Zsolna) C	
Žitva Nová Ves (Zsitvaújfalu)	

V. RUŠ PODKARPACKA.

Alsó Verecke (Nižni Verecky)	Perecsény (Perečín)
Batyu	Polena (Polyane)
Berezná	Polyane (Polena)
Bilke	Seredňě (Szerednye)
Čapy (Csap)	Šurany (Surány)
Csap (Čapy)	Svaljava (Szolyva)
Dolha	Szedednye (Seredňě)
Handabustyaháza	Szolyva (Svaljava)
Huszt	Taraczkoz
Ilosva (Irsava)	Tarpa
Irsava (Ilosva)	Técso
Karfalvafürdő	Turjanské Remety (Turjaremete)
Királymező	Turjaremete (Turjanské Remety)
Mezőkaszony	Ungvár (Užhorod)
Munkačevo (Munkács)	Užhorod (Ungvár)
Munkács (Munkačevo)	Užok (Uzsok)
Nagy Berezná (Velká Berezná)	Uzsok (Užok)
Nagymuszaly	Velká Berezná (Nagy Berezná)
Nagyszöllös	Volócz (Volonec)
Nižni Verecky (Alsó Verecke)	Volové (Okormezo)
Okörmező (Volové)	Volovec (Volócz)
Perečín (Perecsény)	

(№ 13373/208/IX z 24 stycznia 1921).

Wiadomości osobowe.

Minister Poczt i Telegrafów poruczył:

- 1) inspekcję rachunkową władz i urzędów podległych Ministerstwu P. i T. naczelnikowi wadziału *Ignacemu Garanowi*, zwalniając go równocześnie ze stanowiska naczelnego kierownika Izb obrachunkowych przy Min. P. i T.;

- 2) inspekcję Dyrekcyj, urzędów, agencji i pośrednictw pocztowych na całym obszarze Państwa Polskiego radcy ministerjalnemu *Karolowi Ostachowiczowi*;
 - 3) inspekcję techniczną (telegraficznych i telefonicznych urządzeń) radcy ministerjalnemu inż. *Józefowi Żółtowskiemu*.
- (№ 2762/Pr z 30 kwietnia 1921)

Przyjęci do służby w Izbie kontroli rachunkowej p. i t. w Bydgoszczy:

- 1) w charakterze urzędników prowizorycznych:

Władysław Dobrowolski i *Anna Stankiewicz* z poborami XI st. sł.; *Klara Świątek* z poborami XII st. sł.;

- 2) Za wynagrodzeniem dziennem odpowiadającym poborom XII st. sł.: *Stefan Eugenjusz*, *Aniela Rogalska*, *Helena Kowalewska*, *Pelagja Nowakowska*, *Jadwiga Doberschütz*, *Anna Grabowska* i *Henryk Nawrot*.

(№ 1753/Pr z 21/III 1921)

Przeniesienie.

Ludwik Szajhar urzędnik VI st. sł. z Ministerstwa P. i T. do Izby Kontroli rachunków p. i t. w Bydgoszczy.

(№ 2424/Pr z 15/4 1921)

Zwolnieni:

Eugenja Kulska-Solecka et. urzęd. X st. służb. (nr. 2188/Pr z 15/4 1921); *Jadwiga Kirsłowska* prow. urzęd. XI st. sł. i *Melania Minge*, prow. urzęd. XI st. służb. ze służby w Ministerstwie P. i T.

(№ 1344/Pr z 9/III 1921).

Dział urzędowy okr. Dyrekcji Poczt i Tel. w Krakowie.

TREŚĆ: Wiadomości osobowe. Mianowania, reaktywowanie, ponowne przyjęcie do służby, przeniesienia, zwolnienie ze służby, rezygnacja.

Wiadomości osobowe.

Mianowanie:

Kulczycka Marja oficjantka pocztowa asystentem pocztowym z uposażeniem XI stopnia służbowego w Zakopanem 1. (nr. 24333/1 z dnia 21 kwietnia 1921).

Przeniesienie:

Romański Karol asystent pocztowy z Dąbrowy k/Tarnowa do Działoszyce.

(№ 1/22709 z 21 kwietnia 1921).

Baran Józef asystent pocztowy z Porąbki k/Kęt na kierownika Urzędu pocztowego w Czechowicach.

(№ 1/22985 z dnia 23 kwietnia 1921).

Reaktywowanie:

Münnich Henryk emerytowany starszy zarządca pocztowy przyjęty na etat czynnych funkcjonariuszów państwowych.

(№ I/25253 z dnia 23 kwietnia 1921).

Ponowne przyjęcie do służby.

Mazurowa ze Sanderaków Ludwika w charakterze asystenta pocztowego w Tarnowie 1 w myśl reskryptu Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 16 kwietnia 1921 nr. 14287/1387/I.

(№ 25252/I z dnia 23 kwietnia 1921)

Zwolnienie ze służby pocztowej;

Kazimierz Lewicki i Józef Korta praktykanci pocztowi z Krakowa 2, oraz *Antonina Zielińska* praktykantka pocztowa z Brzeska.

(№ I/23928 z dnia 21 kwietnia 1921)

Rezygnacja:

Górowa Bronisława urzędnik pocztowy X sroponia z posady kierownika urzędu pocztowego w Czechowicach.

Baran Józef asystent pocztowy z posady kierownika urzędu pocztowego w Ujanowicach.

(№ I/22414 z dnia 21/IV 1921)

Część nieurzędowa.

S k ł a d k i

złożone za pośrednictwem Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie na:

A. Skarb Narodowy:

St. oficjał poczt. Zofja Prawecka z Brzeżan 100 mkp. (tantjama telegraficzna). Kierownik urzędu poczt. Dąbie k. Dębicy Jan Kaczmarczyk 3 austr. medale brązowe, jedna stara moneta miedziana, 20 hal. w bilonie, 2 hal. w miedzi. Kierownik urzędu poczt. Niżankowice stary srebrny zegorek, dwa brązowe austr. modele. Urząd poczt. Przemyślany 1030 mkp. Urząd poczt. Uścieryki 35 mkp. Urząd poczt. Lipniki 700 mkp. Urząd poczt. Sędziszów 0.10 mkn. w bilonie 0.95 w żelazie, 0.02 w miedzi; 1.70 koron austr. w bilonie; 40.36 w żelazie, 0.30 w miedzi; 0.10 rubli w miedzi, 10.70 mkp. w żelazie, 0.01 Unia łać. w miedzi.

B. Plebiscyt Górnośląski:

Urząd poczt. Kończuga 1800 mkp. Urząd poczt. Mielec 3270 mkp. Urząd poczt. Bóbrka 1015 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Horożanka 170 mkp. Urząd poczt. Krasieczyn 1200 mkp. Urząd poczt. Lipinki 260 mkp. Urząd poczt. Ranizów 300 mkp. Kierownik urzędu poczt. Jurówce 500 mkp. Asystent poczt. Marja Reyman z Osieku k. Żmigrodu 200 mkp. Oficjał poczt. Stanisław Freudenberg z Bojanowa 100 mkp. Urząd poczt. Litwinów 50 mkp. Kierownik urzędu poczt. Dąbie k. Dębicy 100 mkp. Urząd poczt. Ropczyce 1150 mkp. Urząd poczt. Czernelica 1100 mkp. Urząd poczt. Hołyń 200 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Rudnik nad Sanem 500 mkp. Urząd poczt. Mrowla 100 mkp. Urząd

poczt. Stratyn 200 mkp. Urząd poczt. Szkło 100 mkp. Urząd poczt. Głogów 150 mkp. Urząd poczt. Rymanów-Zdrój 150 mkp. Urząd poczt. Nowosiółko k. Stryja 1200 mkp. Oficjał poczt. Antoni Noskowski z Lutczy 300 mkp. Urząd poczt. Horożanka 508 mkp. Urząd poczt. Tluste 2500 mkp. Urząd poczt. Święcany 100 mkp. Urząd poczt. Olszanica k. Ustrzyk dolnych 200 mkp. Andrzej Sapeta z Sędziszowa 11.000 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Jezierna 450 mkp. Urząd poczt. Głogów 220 mkp. Urząd poczt. Jurowce 800 mkp. Urząd poczt. Wola michowa 500 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Stanisławczyk 100 mkp. Urząd poczt. Sassów 620 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Targowiska 500 mkp. Urząd poczt. Ranizów 700 mkp. Kierownik urzędu poczt. Mielnica R. Matuszewski 1000 mkp. Urząd poczt. Ropieńka 100 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Ropczyce 1000 mkp. Kierownik urzędu poczt. Iwoniec Juliusz Kohn 1000 mkp. Pracownicy urzędu poczt. Czortków 2750 mkp. Urząd poczt. Kańczuga 705 mkp. Urząd poczt. Perehińsko 1150 mkp. Urząd poczt. Mielec 1683 mkp. Urząd poczt. Rzochów 400 mkp.
C. Czerwony Krzyż:
Urząd poczt. Chodorów 2, 500.

Sprostowanie:

W dz. urz. M. P. i T. nr. 19 na stronie 295 w Wiadomościach osobowych 8 wiersz od góry zamiast Buczyński ma być Budzyński.

Konkurs:

Na posadę naczelnika urzędu pocztowego w Białem Kamieniu II/I w okręgu lwowskiej Dyrekcji poczt i telegrafów. Ubiegać się mogą urzędnicy grupy C. D. i E. Termin do wnoszenia podań trzy tygodnie.

Mapy pocztowe.

Zawiadamiam urzędy pocztowe, iż wydałem mapkę z najnowszymi połączeniami pocztowymi w b. Kongresówce i na Kresach Wschodnich z nawiązaniem do innych dzielnic.

Zamówienia wysyłam pocztą za poprzedniemi nadesłaniem 30 mk. za każdy egzemplarz.

WŁADYSŁAW KOCIUBIŃSKI
Ministerstwo poczt i telegrafów, wydział VII.

Do niniejszego numeru dołącza się sprawozdanie o działalności Ministerstwa Poczty i Telegrafów za okres od lipca 1920 do końca kwietnia 1921 r.

Cena niniejszego numeru 17 mk.

DODATEK
DO DZIENNIKA URZĘDOWEGO
Ministerstwa Poczt i Telegrafów

№ 23.

WARSZAWA, DNIA 14 MAJA 1921.

Rok III.

SPRAWOZDANIE
Ministerstwa Poczt i Telegrafów

z czynności

w okresie od 1 lipca 1920 do 30 kwietnia 1921.

Sprawozdanie niniejsze nie jest ani wyczerpującym, ani dokładnym obrazem czynności zarządu poczt i telegrafów w oznaczonym okresie. Wybrano tylko sprawy ogólniejszego znaczenia, do czego zniewalały z jednej strony potrzeba pominięcia tego wszystkiego co stanowi tok wewnętrznych ściśle i bieżących czynności, z drugiej zaś strony nie mniej ważny wzgląd na koszty wydawnictwa. Krótkie zestawienie jednak prac i zagadnień urzeczywistnionych i zamierzonych może przynieść korzyść personelowi zarządu poczt i telegrafów jako podstawa i wskazówka, szerszym kołom zainteresowanym jako zachęta do zorientowania się w ważnych problemach tej dziedziny gospodarstwa, oraz w warunkach, wśród których praca się odbywa.

Dr. Władysław Stęśłowicz.
Minister P. i T.

I.

SZKODY SPOWODOWANE NAJAZDEM BOLSZEWICKIM.

Początek drugiego półrocza 1920 r.*) przypada na okres najzaciętszych zmagania się Polski z bolszewicką Rosją. Urządzenia pocztowe, telegraficzne i telefoniczne w znacznej części państwa polskiego podzieliły los tych obszarów i uległy zupełnemu, lub częściowemu zniszczeniu. Odbiło się to bardzo dotkliwie na stosunkach w całym zarządzie poczt i telegrafów i na prawidłowym ich funkcjonowaniu, ale szczególne szkody spowodowało w okręgach dyrekcji Warszawskiej, Wileńskiej, Lubelskiej i Lwowskiej.

Dyrekcję Wileńską musiano przesiedlić do **Dyrekcja wileńska.** Łodzi, a wszystkie jej urzędy uległy unieruchomieniu, przyczem nieuniknione były szkody w materjałach i urządzeniach. Dyrekcję tę można było dopiero w dniu 12 października 1920 r. umieścić w Grodnie, a z chwilą tą rozpoczęła ona usilną i skuteczną pracę w kierunku uruchomienia dawniejszych urzędów z takim mozołem i ofiarami w okresie swego urzędowania w Wilnie przez siebie stworzonych. Rozpoczynając w dniu 22 października 1920 r. reewakuację swoich urzędów uruchomiła Dyrekcja Wileńska do końca lutego b. r. ze 132 zwiniętych urzędów i 24 zwiniętych agencji pocztowych—77 urzędów i 6 agencji pocztowych. Ogólna suma strat tej Dyrekcji wyraża się w okrągłej cyfrze przeszło 10,500,000 mk. Na sumę tę składają się straty z powodu ubytku dochodów w łącznej sumie 5,000,000 mk. straty z powodu zniszczenia urzędów pocztowych w sumie przeszło 4,000,000 mk. i straty spowodowane wydatkami na ewakuację i reewakuację w sumie 1,600,000 mk. Nie są tu wliczone straty poniesione przez Zarząd pocztowy wskutek zniszczenia urządzeń telegraficznych i telefonicznych w okręgu tej Dyrekcji, a to z tego powodu, że tymi działami służby administrowały do czasu najazdu bolszewickiego władze wojskowe. Obecnie Dyrekcja ta, której prace organizacyjne przerwała czasowo inwazja bolszewicka, dochodzi już do zupełnej równowagi, uruchomiła w ciągu marca b. r. dalszych 9 urzędów i 1-ą agencję pocztową, przejęła z rąk wojskowych administrację urządzeń telegraficznych i telefonicznych, a wraz z tem liczny personel, którego wykształceniem zawodowym się zajęła i utworzyła naukowe kursy po-

*) Początek okresu, który sprawozdanie obejmuje, schodzi się ze zmianą w osobie Ministra poczt i telegrafów. Wskutek zmiany gabinetu w dniu 24 lipca 1920 r. objął Ministerstwo poczt i telegrafów po inż. Ludwiku Tolloczce Dr. Władysław Stesłowicz, poseł na Sejm Ustawodawczy.

cztwo-telegraficzne dla tego personelu; nadto pracuje nad uzyskaniem korzystniejszych połączeń pocztowych na drogach i kolejach tudzież nad zorganizowaniem okręgów doręczeń poszczególnych urzędów pocztowych.

Dyrekcja Lubelska, której większa część urzędów położonych na prawym brzegu Wisły uległa skutkiem inwazji bolszewickiej unieruchomieniu, przeniosła siedzibę swą do Piotrkowa, gdzie przebywała aż do dnia 23 sierpnia 1920 r., w którym rozpoczęła reewakuację.

Ze zwiniętych 40 urzędów i agencji pocztowych uruchomiono po koniec marca b. r. 39 urzędów pocztowych.

Ogólne szkody tej Dyrekcji wynoszą około 5,000,000 mk. przyczem zauważa się, że szkody poniesione w urządzeniach telegraficznych i telefonicznych nie są dokładnie znane, gdyż pozostawały one częściowo w administracji wojskowej.

Ogólne zniszczenie, które wstrząsnęło podstawami tej Dyrekcji zaczyna już powoli zanikać dzięki obywatelskiej pracy urzędników i funkcjonariuszów tej Dyrekcji, a w miejsce tego wstępuje prawidłowy porządek wprowadzany przez Zarząd pocztowy.

Dyrekcja Lwowska rozpoczęła ewakuację swoich urzędów położonych we wschodniej części Małopolski w dniu 9 lipca 1920, poczem już dnia 1 września 1920 r. przystąpiła do reewakuacji. Dyrekcja ta uruchomiła po koniec marca b. r. z 372 zwiniętych urzędów i 1 agencji pocztowej, 360 urzędów i 1 agencję pocztową.

Szkody wyrządzone Zarządowi pocztowemu w okręgu tej Dyrekcji wynoszą około 53.000.000 mk., z czego przypada na szkody powstałe skutkiem ubytku dochodów 10.000.000 mk., na szkody wynikłe zniszczeniem urzędów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych około 41.500.000 mk., na szkody wreszcie spowodowane ewakuacją i reewakuacją przeszło 1.500.000 mk. Wskutek najazdu bolszewickiego zniszczonych zostało we wschodniej części tego okręgu Dyrekcyjnego około 1.800 klm. sieci telegraficznej i telefonicznej międzymiastowej, a nadto padło ofiarą zniszczenia 36 stacji telegraficznych i 31 central telefonicznych, tudzież 31 sieci telefonicznych miastowych.

Obecnie szkody wyrządzone przez inwazję organizacji tej Dyrekcji ustępują, zniszczone urzędy, tudzież przewody telegraficzne i telefoniczne zostały już w znacznej mierze naprawione wzgl. odbudowane, tak iż Dyrekcja ta mogła już przystąpić do tworzenia i uzupełnienia przerwanych prac organizacyjnych.

Dyrekcja warszawska, której okręg sięga na północy aż do Litwy kowieńskiej, a dalej na zachód graniczy z okręgiem Dyrekcji bydgoskiej, musiała już dnia 8 lipca 1920 zarządzić ewakuację wszystkich urzędów

pocztowych, znajdujących się na prawym brzegu Wisły w łącznej ilości 143 urzędów i 3 agencji pocztowych.

Po rozpoczęciu chlubnej ofensywy przez nasze wojska, Dyrekcja ta nietylko uruchomiła w czasie od 13 sierpnia 1920 r. po koniec marca b. r. wszystkie zwinięte poprzednio urzędy, ale nadto otworzyła nowych 20 urzędów i 7 agencji pocztowych, a zniszczenie dokonane przez wojska bolszewickie w urzędach pocztowych, telegraficznych i telefonicznych prawie w całości już usunęła. Jakkolwiek personel tej Dyrekcji owiany silnym patriotyzmem i w zrozumieniu powagi chwili ratował częstokroć z narażeniem życia wszystko, co się dało, mimo tego jednak ogólne straty tej Dyrekcji sięgają okrągłej cyfry 512.500.000 mk. z czego 12.300.000 mk. wypada na straty spowodowane ubytkiem dochodów, wskutek nieeksploatowania działów poczty, telegrafu i telefonu, tudzież wskutek niewykorzystania przez czas trwania ewakuacji zobowiązań osób prywatnych zaoszczędzających wydatki zarządu pocztowego, 2.200.000 mk. na zniszczone urządzenia pocztowe, 494.500.000 mk. na zniszczoną sieć telegraficzną i telefoniczną, 3.500.000 mk. wreszcie na koszt ewakuacji i reewakuacji.

Działania wojenne w czasie inwazji bolszewickiej zniszczyły trasę telegraficzną na przestrzeni około 6.500 klm., w czym uległo zniszczeniu około 7.500 klm. przewodów telegraficznych i 33.500 klm. przewodów telefonicznych. Ponieważ procentowo biorąc, 20% wykazanej w kilometrach długości przewodów i tras jest zupełnie zniszczona, koszt rekonstrukcji tych przewodów licząc 25.000 mk. za 1 klm. długości wyniosą około 205.000.000 mk., dalszych 60% wykazanych przewodów i tras jest średnio zniszczonych i koszt rekonstrukcji ich obliczono na 8.000 mk. za 1 klm. długości, co wyniesie kwotę około 197.000.000 mk., koszt wreszcie naprawy przewodów mało zniszczonych, których jest 20% wykazanej wyżej ogólnej długości zniszczonych przewodów obliczono na 3.000 mk. za 1 klm., co wyniesie okrągłą sumę 24.500.000 mk. Gdy się nadto uwzględni zniszczone lub uszkodzone centrale telefoniczne w liczbie 137, tudzież 1809 zniszczonych stacji telegraficznych, których ogólną wartość oceniono na 68.000.000 mk., będzie się miało dokładny obraz rozmiaru szkód, jakie Dyrekcja ta wskutek inwazji bolszewickiej poniosła w urządzeniach telegraficznych i telefonicznych.

Jakkolwiek plan organizacyjny Dyrekcji został chwilowo unicestwiony wskutek inwazji bolszewickiej, szybko jednak zdołała się ona z przejść tych otrząsnąć i obecnie czyni wszystko, aby uruchomić cały szereg urzędów pocztowych, a w miejscowościach, które będą miały po temu warunki, agencje pocztowe.

W dziedzinie uzupełnienia przepisów pocztowych, które zwłaszcza w dziale odszkodowań wykazują braki wskutek znacznych zmian wartości danych przedmiotów, powołała Dyrekcja ta specjalną komisję z urzędników obeznanych z potrzebami służby pocztowej. Prace komisji

będą następnie przedłożone Ministerstwu Poczt i Telegrafów do rozpatrzenia.

Ze względu na częste wypadki zaginięcia listów zagranicznych, wydała Dyrekcja polecenie urzędowi pocztowemu Warszawa 1, aby z dniem 15 lutego b. r., wszystkie listy zagraniczne były kartowane; od tego czasu ilość reklamacji z tego tytułu zmniejszyła się znacznie.

Należy stwierdzić, że ilość wykroczeń i nadużyć służbowych w tym okręgu dyrekcyjnym od października ub. r. znacznie się zmniejszyła, co przypisać należy z jednej strony temu, że po zakończeniu operacji wojennych pracownicy zrozumieli, że czas chaosu minął i że wkraczamy w okres pracy i budowy Państwa, z drugiej zaś strony temu, że cały okręg Dyrekcyjny podzielony został z dniem 1 stycznia b. r. na 4 okręgi inspekcyjne i każdemu inspektorowi przydzielono jeden stały okręg. Ten ostatni moment przyczynił się głównie do tego, że karność, ład i porządek wnika powoli we wszystkie urzędy podległe tej Dyrekcji.

II.

ORGANIZACJA MINISTERSTWA.

Podział Ministerstwa. W drugim półroczu 1920 r. przystąpiono do organizacji Ministerstwa, odpowiadającej z jednej strony wskazanej doświadczeniem potrzebie resortu, z drugiej, opierając ją na zasadzie dokładnego rozgraniczenia czynności poszczególnych wydziałów i sekcji, przy równoczesnem skupieniu spraw rzeczowo związanych w czterech sekcjach: ogólnej (prezydjalno-osobowej), pocztowej, technicznej (telegraficznej i telefonicznej) i gospodarczej. Akcja ta zeszła się z dążeniem Prezydium Rady Ministrów do ujednostajnienia organizacji wszystkich Ministerstw przez podział ich na odpowiednie departamenty (w miejsce dotychczasowych sekcji) i ujęcie odnośnych przepisów w „statuty organizacyjne” Ministerstw. Rozporządzeniem Rady Ministrów z 18 marca 1921 ogłoszono statuty organizacyjne Ministerstw i Urzędów centralnych. Według tego rozporządzenia Ministerstwo Poczt i Telegrafów dzieli się na 4 departamenty:

Departamenty i wydziały. administracyjny, pocztowy, telegraficzno-telefoniczny i gospodarczy, oraz nie włączony do departamentów wydział rachunkowy. Departamenty składają się z wydziałów, a mianowicie administracyjny z trzech wydziałów: prezydjalnego, osobowego i budżetowo-kasowego, pocztowy z czterech wydziałów: organizacyjnego, pocztowego, zagranicznego i komunikacyjnego; telegraficzno-telefoniczny z czterech wydziałów: technicznego, eksploatacyjnego, budowy i konserwacji oraz radjotelegraficznego; gospodarczy z trzech wydziałów: materiałów pocztowych, materiałów technicznych i lokalowego.

Dotychczasową organizację wydziałów rachunkowych zmieniono w tym kierunku, że w łonie Ministerstwa pozostał tylko jeden wydział rachunkowy nie wchodzący w skład żadnego Departamentu, natomiast z dwóch wydziałów: Zawodowa Izba Obrachunkowa I i Zawodowa Izba Obrachunkowa II, zajmujących się kontrolą rachunków pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, tudzież kontrolą przekazów, utworzono poza Ministerstwem Izbę kontroli rachunkowej z siedzibą w Bydgoszczy. W sierpniu 1920 r. przeniesiono tam Zawodową Izbę Obrachunkową II, w kwietniu zaś b. r. Zawodową Izbę Obrachunkową I.

Ponieważ obecny okres rozwoju pocztownictwa nasuwa bardzo wiele spraw natury ogólnej i legiślatywnej, które wymagają kolegiąlnego przedyskutowania, przeto powołano do życia jako organ doradczy Ministra przedewszystkiem sesje ministerjalne z udziałem Szeffów Sekcji i Naczelników Wydziałów dla omawiania spraw ogólnego znaczenia, ponadto zaś trzy komisje zawodowe t. j. pocztową, techniczną i gospodarczą dla kolegiąlnego omawiania wniosków w sprawach ważniejszych, wchodzących w zakres działania odnośnej sekcji. Praca tych komisji jest tembardziej pożądana, że w pewnej, acz zupełnie niedostatecznej mierze uzupełnia braki w stanie osobowym Ministerstwa, a przez zastrzeżoną w regulaminie możliwość zapraszania osobistości z poza Ministerstwa, może stanowić łączność z kołami interesowanemi.

Dla celów dalej idących utworzono komisję oszczędnościową, której zadaniem jest opracowanie wniosków w sprawie uproszczenia manípulacji, ewentualnie także zmniejszenie nadmiaru personelu w administracji poczty, telegrafu i telefonu, przy równoczesnem podniesieniu sprawności urzędowania. Pragnąc szersze rzesze urzędników wciągnąć do tej pracy wydano 29 stycznia b. r. odezwę do ogółu pracowników poczty, telegrafu i telefonu, aby każdy w powierzonem mu zakresie działania, poczynione w toku urzędowania spostrzeżenia, co do przeprowadzenia odpowiednich reform i uproszczeń, przedstawił Ministerstwu do rozpatrzenia.

Dotychczas pracownicy przesłali 20 projektów, z których kilka ujmuje obszernie zagadnienie reformy i zawiera pomysły na szczególną uwagę zasługujące.

Wreszcie utworzono komisję unifikacyjną, której celem jest ujednostajnienie przepisów administracyjnych, oraz pocztowych, telegraficznych i telefonicznych na całym obszarze ziem polskich. Do tej komisji powołano urzędników ze wszystkich trzech zaborów, a zadaniem jej jest przeprowadzić całą rzeczową stronę unifikacji.

Program prac tej Komisji obejmuje:

1) Organizację władz i urzędów pocztowych oraz agencji i pośrednictw pocztowych, tudzież ustalenie zakresu działania poszczególnych instytucji pocztowych,

2) opracowanie projektów ustaw i przepisów normujących zewnętrzna i wewnętrzną służbę pocztową, a w szczególności: a) opracowanie projektu ustawy pocztowej wraz z projektem ustawy o wyłączności pocztowej, b) opracowanie i wydanie ordynacji pocztowej, (c) opracowanie i wydanie ordynacji telegraficznej i d) opracowanie jednolitych dla całego Państwa przepisów pocztowych dla służby wewnętrznej wykonawczej.

Niezależnie od tego przeprowadza Ministerstwo Poczt ustanowioną z dniem 1/I 1921 unifikację b. dzielnicy pruskiej pod względem administracji pocztowej. Aż do ukończenia prac likwidacyjnych pozostawiono jeszcze w Poznaniu delegaturę Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Pragmatyka służbowa.

W niedalekiej przyszłości szereg nowych zadań powstanie dla działów osobowych Ministerstwa P. i T. wskutek uchwalenia ustawy o państwowej służbie cywilnej, o odpowiedzialności dyscyplinarnej i ustawy emerytalnej. Ponieważ część pracowników pocztowych i telegraficznych dąży do uzyskania odrębnej pragmatyki dla ogółu urzędników i funkcjonariuszy Zarządu pocztowego, przeto utworzono dla tej sprawy osobną komisję przy udziale przedstawicieli Związku Pracowników P. i T., której zadaniem będzie opracowanie odpowiednich wniosków. Odrębność ustroju stosunków służbowych zarządu poczt i telegrafu, który jest zakładem państwowym, wymaga niewątpliwie odmiennego regulowania tych stosunków służbowych, aniżeli to ma miejsce w zakresie władz państwowych. Odmiennym tym warunkom i celom odpowiadać też powinny odpowiednio dostosowane przepisy pragmatyki służbowej.

System uposażenia.

W ścisłym związku z tym postulatem pozostaje sprawa odrębnego unormowania uposażenia pracowników zarządu poczt i telegrafu. Ponieważ zarząd ten ma odrębne dochody i odrębne gospodarstwo, powinien w czasach normalnych pokrywać przynajmniej z dochodów swych wszystkie wydatki tak bieżące jak i inwestycyjne. Stosownie więc do swoich potrzeb i swego rozwoju powinien mieć możliwość i swobodę regulowania swych stosunków i systemu uposażeń personalnych.

Z drugiej strony powinien związać też ściśle pod względem materialnym, pracowników swych z powodzeniem i rozwojem urządzeń pocztowych, telegraficznych i telefonicznych z ich sprawnością i wydajnością. Zapewnienie pracownikom pewnego udziału w obrotach w postaci tantjem, powinno być wzięte pod pokładną rozważę.

Jeżeli każdy pracownik będzie miał tę świadomość, że położenie jego materialne jest ściśle związane z sprawnością i należytem funkcjonowaniem służby, że zwiększenie sprawności i dochodów, a unikanie

wydatków niepotrzebnych i błędów odbija się na jego własnych dochodach, będzie on się czuł niejako czynnym członkiem zakładu i będzie się starał możliwie na większą tantjemę zasłużyć.

Etat Ministerstwa Poczt i Telegrafów, który wynosił faktycznie 431 sił urzędniczych, łącznie z Izłą Kontroli rachunkowej przeniesionej obecnie do Bydgoszczy, zredukowany został na podstawie uchwały Rady Ministrów z 31 marca 1921 r. na 222 sił urzędniczych.

Etat ten obejmuje:

4 sił urzędniczych w	IV stopniu służbowym,
16 " "	V " "
44 " "	VI " "
40 " "	VII " "
32 " "	VIII " "
35 " "	IX " "
35 " "	X " "
14 " "	XI " "
2 " "	XII " "

Skład ten osobowy Ministerstwa w zestawieniu z nawalem zadań najtrudniejszych, jakie nasuwa chwila obecna, jest niedostateczny, ogółem bowiem w wydziałach administracyjnych Ministerstwa pracuje około 85 kancypientów, którzy tylko stopniowo podolać mogą całej pracy legistatycznej i organizacyjnej. Przyczyną tych braków osobowych, poza ogólnym brakiem sił kwalifikowanych, zwłaszcza w tak odrębnym resorcie, jakim jest zarząd pocztowy i telegraficzny, jest także niemożność powołania do służby w Warszawie urzędników bez równoczesnego zapewnienia im mieszkania.

Stosunki mieszkaniowe.

W tej mierze delegat mieszkaniowy Ministerstwa Poczt i Telegrafów mimo teoretycznych uprawnień, nie wiele może wskórać przy obecnym wadliwym ustroju władz mieszkaniowych i ich kompetencji.

Z 16 mieszkań tymczasową rekwizycją przez niego obłożonych, 6 tylko udało się zająć definitywnie, dalszych 10 mieszkań, wskutek wniesionych rekursów do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jest jeszcze w zawieszeniu. Wskutek tak trudnego rozwiązywania kwestji mieszkaniowej jest jeszcze około 60 urzędników bez mieszkań.

Prawidłowe działanie komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej zależy od organizacji i ruchliwości służby inspekcyjnej. W tej mierze poczyniono dopiero w okresie sprawozdawczym pierwsze kroki

Służba inspekcyjna.

Rozporządzeniem z dnia 6 października 1920 r. Nr. 306/5/2399/II wprowadzono kontrolę okręgowych Dyrekcji P. i T., oraz władz i urzędów

podległych bezpośrednio Ministerstwu, przez urzędników inspekcyjnych Ministerstwa P. i T.

Na podstawie tego rozporządzenia, zanim zdoła się zorganizować stałą i odrębną inspekcję ministerjalną, czemu stoją na przeszkodzie obecne braki personalne i stosunki mieszkaniowe, zarządza się doraźne inspekcje przez wysyłanie urzędników Ministerstwa na inspekcje urzędów i Dyrekcji, tudzież na przeprowadzanie rewizji rachunkowo - kasowych i administracyjnych w niektórych większych urzędach pocztowych. W ten sposób dokonano rewizji urzędowania Dyrekcji lubelskiej, krakowskiej i lwowskiej, tudzież inspekcje urzędów pocztowych w Lublinie, Kowlu, Równie, Dubnie, Zdołbunowie, Brodach, Krasnem, Czortkowie, Buczaczu, Stanisławowie, Stryju, Drohobyczu, Samborze, Lwowie, Warszawie, Dęblinie, Radomiu, Piotrkowie, Noworadomsku, Częstochowie, Będzinie, Dąbrowie Górniczej, Sosnowcu, Ciechanowie, Sarnach Klewaniu, Chełmie, Radomiu i t. p. Delegaci Ministerstwa weszli we wielu z tych miejscowości w kontakt z szerokimi warstwami społeczeństwa, sferami handlowymi i przemysłowymi, przedstawicielami władz i gmin, by osobiście wysłuchać życzeń i w miarę możliwości im zadość uczynić.

Nadto powołano rozporządzeniem z 1 października 1920 r. nr. 48864 osobnego urzędnika do służby w Ministerstwie P. i T., któremu powierzono inspekcję ambulansów. W ten sposób dokonano w czasie od 16 grudnia 1920 r. do końca kwietnia b. r. inspekcji ambulansów: Warszawa—Lwów 4, Lwów—Kraków 31, Kraków—Warszawa 114, Warszawa—Poznań 3, Lwów—Warszawa 4, Warszawa—Kraków 2, Kraków—Bogumin 135, Cieszyn—Kraków 136, Kraków—Warszawa 102, Warszawa—Lublin 109, Lublin—Granica 251, Kraków—Warszawa 101, Warszawa—Suwałki 107, Suwałki—Warszawa 107, Warszawa—Brześć 108, Brześć—Warszawa 108, Warszawa—Ostrów 103, pozatem inspekcje na dworcach kolejowych i inspekcję przewozu poczty w Łodzi i we wschodniej Małopolsce.

Budżet.

Oparcie budżetu Zarządu pocztowego i telegraficznego na słusznych zasadach jest jednym z najważniejszych dążeń Ministerstwa. W minionym okresie powolnego przekształcenia się organizmu państwowego i budżetowej rozbieżności poszczególnych dzielnic prace Ministerstwa polegały głównie na zebraniu materiału informacyjnego. Z końcem ubiegłego roku jednak przystąpiono do planowego zjednoczenia budżetowego wszystkich dzielnic w najściślejszym porozumieniu z Ministerstwem Skarbu i zgodnie z wyrażeniami przez to Ministerstwo życzeniami. Trudna praca podjęta w tym celu i przeprowadzona obecnie wyda niewątpliwie pożądane owoce już w ciągu bieżącego roku.

Dla instytucji, które w normalnym układzie stosunków powinny stanowić odrębną jednostkę administracyjną poza obrębem władzy cen-

tralnej, jak Główny Skład materiałów, Zakład graficzny, Garaże, warsztaty oraz Państwowe Zakłady telegraficzne i telefoniczne, utworzono w bieżącym roku osobny dział III w budżecie Ministerstwa.

Przy nowym podziale czynności w Ministerstwie zorganizowano w obrębie departamentu administracyjnego wydział budżetowo-kasowy, który będzie się zajmował stale układem budżetu, ewidencją kredytów i t. p.

Wydział budżetowo - kasowy.

Zestawienie prawidłowego budżetu jest w chwili obecnej sprawą niezmiernie trudną. Wymaga się na ogół od zarządu pocztowego: 1) sprawności conajmniej przedwojennej, 2) by nie pracował z niedoborem, lecz oddawał czysty dochód skarbowi państwa, 3) by taryfy nie były wysokie i by możliwie unikano częstego ich podwyższania. Każdemu z tych postulatów z osobna przeciwstawiają się dziś ogromne trudności, a cóż dopiero mówić o możliwości zadośćuczynienia im wszystkim naraz.

Do zwiększenia sprawności urzędzeń pocztowych, telegraficznych lub telefonicznych potrzeba: 1) odpowiedniej liczby wyszkolonego personelu, 2) wystarczającego pomieszczenia urzędów, 3) odpowiednich urzędzeń i wszelkiego rodzaju materiałów potrzebnych do budowy i utrzymania ruchu.

Trudności budżetowe.

W dzisiejszych stosunkach w każdym z tych działów są bardzo znaczne luki i niedomagania. Przedewszystkiem zapomina się na ogół, że wojna dopiero niedawno się skończyła, co nie zawadzi przypomnieć, gdyż jeżeli już w czasie wojny żądano od zarządu poczt przedwojennej sprawności, to oczywiście obecnie żądania te wielokrotnie się spotęgują. Zaznaczyć zaś trzeba, że mamy personel już to pochodzący z trzech byłych zaborów, wyszkolony na podstawie znacznie różniących się systemów, już to całkiem świeży, bardzo mało wyszkolony, mamy bardzo znaczną liczbę budynków pocztowych zupełnie zniszczonych, znaczną część pozbawioną remontu od szeregu lat, bez potrzebnych ruchomości i urzędzeń. Że dla sprawności poczty rozporządzanie odpowiednimi lokalnościami do ekspedycji, dla ruchu publiczności, umożliwiającymi zamknięcie i należyty nadzór nie jest drobnostką, jest rzeczą ogólnie znaną. Dziś nawet w wielkich miastach (Lwów) stan pod tym względem jest wprost rozpaczliwy, i nie ma nadziei, by tak szybko dał się radykalnie poprawić. Jeżeli chodzi o rozszerzenie działalności poczty, o ulepszenia, o wprowadzenie nowych urzędzeń w obrocie z zagranicą, to wysiłki w kierunku zdobycia potrzebnych niezbędnych, a zawsze za szczupłych i za skromnych ubikacji trwają przez czas dłuższy i opóźniają znacznie zaprowadzenie danych połączeń. To samo się dzieje w zakresie ruchu telegraficznego i telefonicznego. Mało urzędów, mało przewodów, ogromna drożyzna materiałów, trudności w sprowadzaniu z zagranicy, niedostarczanie waluty przez Ministerstwo Skarbu, to wszystko, odbija się fatalnie na sprawności urzędzeń, a z drugiej strony każ-

dy wysiłek w kierunku poprawy stosunków znajduje bardzo daleko idące odbicie w budżecie. Trzeba podnieść, że każdy z dawnych zaborów miał na obszarze tegoż państwa czynne fabryki wszystkich potrzebnych aparatów i materiałów. Fabryki te pozostały poza obszarem Polski, wskutek czego trudności w zakupie i przywozie ogromnie wzrosły, zwłaszcza że w kraju dziś jeszcze nie wiele możemy nabyć, a wskutek czego Ministerstwo musiało przystąpić do prowadzenia własnej fabryki, która jednakowoż małą jeszcze część zapotrzebowania pokrywa.

Niedobór.

Nie jest więc tak łatwą rzeczą — chcąc iść naprzód — prowadzić dziś zarząd poczt i telegrafów bez niedoboru. Dyktowane zazwyczaj dla wszystkich państwowych resortów lekarstwo w postaci zmniejszenia personelu nie ma zastosowania do poczty i telegrafu. Potrzeba utrzymywania nieprzerwanego ruchu wymaga posiadania odpowiedniej rezerwy, której na razie prawie wcale nie ma, a powtóre poczta jest organizmem żywym, rozwijającym się i musi tworzyć ciągle nowe placówki, jeżeli ma odpowiedzieć zadaniom, które na nią wkładają państwo i społeczeństwo. Do tego potrzeba wyszkolonego personelu, i ilość ta, która w danej chwili wydaje się za dużą, w bardzo krótkim czasie przy należytym rozwoju urządzeń pocztowych okazuje się za małą i niewystarczającą. Z tych powodów polityka personalna zarządu pocztowego musi być nieco odmienna, aniżeli innych władz państwowych, które posiadają ustrój więcej stały i w krótszych odstępach czasu mało się zmieniający. Stosunki gospodarcze powodują, że wydatki na płace personelu są ogromne, a przecież mimo tych wydatków nie można powiedzieć, że wielka liczba pracowników niższych kategorii posiada pobory zapewniające mu rzeczywiście pewne minimum egzystencji któraby odpowiadała ich pracy zawodowej i warunkom niezależnego bytu pracownika państwowego. Dodajmy do tych wydatków personalnych potrzebne sumy na wydatki rzeczowe, zakupno domów, rozmaite wydatki inwestycyjne, a musimy dojść do wniosku, że pokrycie ich w jednym roku bez niedoboru budżetowego mogłoby chyba i to niezupełnie być przeprowadzone drogą bardzo a bardzo znaczne-

Opłaty pocztowe.

go podwyższenia opłat. Dziś już nieraz podnoszone skargi i protesty z powodu wysokości opłat, jakkolwiek w rzeczywistości skargi te przy uwzględnieniu stosunków walutowych i drożyznianych są w zupełności nieuzasadnione, jednak w stosowaniu systemu ciągłych podwyżek należy zachować ostrożność, by nie zatamować rozwoju tej ważnej arterji życia gospodarczego i społecznego. Że kwestje te są przedmiotem rozważania nie tylko u nas, ale także

Niedobór w innych państwach.

w państwach, które mają przedwojenne urządzenia i środki, dowodzi fakt, że w Austrii wykazano niedawno niedobór w zarządzie poczt wynoszący około 1½ miljarda, a w Niemczech niedobór ten obraca się w sumie 3 do 4 miliardów.

Stosunki we Francji.

Debata zaś przeprowadzona niedawno w parlamencie francuskim świadczy, że trudności podobne i tam w niemiejszym stopniu się objawiają. Nie od rzeczy będzie i dla oceny naszych stosunków pouczającym przytoczyć kilka bardzo znamiennych szczegółów z owej dyskusji. Uskarżano się, że pocztowa administracja francuska, która przed wojną przelewała poważne nadwyżki do skarbu państwa, a równocześnie funkcjonowała bez zarzutu, od roku 1919 wykazuje ciągle i to coraz znaczniejszy niedobór. W roku 1919 niedobór wynosił już 777 milionów franków. Jako przyczyny tego niedoboru przytaczano po pierwsze podwyższenie płac personelu, powtórę zwiększenie się personelu, który wynosił w roku 1916—116.000 urzędników, a obecnie liczy 142.000 i zwiększenie to kosztuje miliard franków. W ostatnim roku na pokrycie wydatków podwyższono we Francji bardzo znacznie opłaty, które zmniejszyły niedobór z 777 na 628 milionów franków. Na rok 1921 budżet wynosi 1.071.000.000 w przychodach, oraz 1.689.000.000 franków wydatków, niedobór zatem równałby się 617.000.000, został jednak przez komisję finansową parlamentu zredukowany do 363 milionów franków po skreśleniu całego szeregu wydatków, przyczem jednak wyrażano z kilku stron obawę, że ta redukcja budżetowa popycha tok pracy i nie pozwoli przeprowadzić kilku potrzebnych reform. Przy tej sposobności wykazano, że zwyżka przychodów jest zupełnie nieproporcjonalna do zwyżki taryf, niektóre taryfy podwyższono dwukrotnie a nawet czterokrotnie, pomimo to jednak całość przychodu nie była proporcjonalnie podwyższona. Te ogromne opłaty nałożone na publiczność miały we Francji skutek wstrzymania korespondencji. W roku 1920 od 1 kwietnia do końca roku miała administracja pobrać 792 milionów, otrzymała jednak tylko 749 mil. a zatem o 43 mil. mniej. Zmniejszenie się ruchu stwierdzono we wszystkich gałęziach eksploatacji, a największe dla kart zwykłych o 20%, dla widokówek o 35%, w dziale telegraficznym o 15%, telefonicznym o 12%. Wyrażono wskutek tego obawę, że dalsze podwyższenie opłat, które administracja francuska ma na myśli, wywrze jeszcze bardziej ujemny wpływ i spowoduje zastój dla kraju. Podczas gdy inne kraje, a szczególnie Niemcy — uskarżano się w dyskusji — starają się rozszerzyć swą sieć, francuskie aparaty telefoniczne, przyrządy oraz metody stawiają Francję o 10 lat wstecz wobec innych krajów; ażeby doprowadzić linje telefoniczne do porządku musi Francja włożyć w nie kapitał do 2 miliardów franków. Administracja zmniejsza jednak ciągle ilość abonentów i w ten sposób utrudnia życie finansowe, handlowe i przemysłowe.

Tak we Francji. Widać z tego, że nie są to sprawy tak łatwe i proste, by je u nas, — jakkolwiek nam wszystko przedstawia się bez trudności jasne, zrozumiałe i w każdej chwili wykonalne, — odrazu można z pomyślnym wynikiem i dla skarbu państwa i dla publiczności rozwiązać.

Odrębny budżet inwestycyjny

Po dokładnem zastanowieniu się nad temi sprawami wybija się coraz bardziej na pierwszy plan zapatrywanie, że racjonalny układ budżetu może być przeprowadzony tylko drogą oddzielenia wydatków inwestycyjnych długoletnich od zwyczajnego budżetu. Jakkolwiek nasze opłaty pocztowe nie są jeszcze zbyt wysokie i nie wydają skutków, które się objawiły we Francyi i mogą być bez obawy jeszcze podwyższone, to jednak nigdy to nie może się stać w takich rozmiarach, aby dochody w jednym roku mogły pokryć cały potrzebny wydatek na inwestycje, t. j. budowę, i remont linii, budynków i t. p. Budowa wielkiej stacji radiotelegraficznej nie może być przecież z dochodów jednego roku zapłacona, a zwłaszcza w tym roku, w którym budowę się prowadzi. Sądzimy zatem, że jedynie racjonalnem wyjściem jest zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej, której spłata byłaby rozłożona

Pożyczka inwestycyjna

na szereg lat, a z której by czerpano środki na wykonanie ułożonego za kilka lat najbliższych większego programu inwestycyjnego. Budżet zwyczajny zawierałby tylko wydatek codzienny na oprocentowanie i amortyzację pożyczki inwestycyjnej. Ministerstwo P. i T. złożyło Ministerstwu Skarbu projekt zaciągnięcia pożyczki inwestycyjnej w sumie 3 miliardów na potrzeby poczty, telegrafu i telefonu.

Mimo nagromadzonych trudności i przeszkód nie zaniedbało Ministerstwo Poczt i Tel. zarządzenia zbierania już w r. 1919 danych statystycznych o ruchu pocztowym, telegraficznym i telefonicznym. Wydano też w tym celu potrzebne przepisy i formularze jednolitego systemu dla urzędów pocztowych, na podstawie których zestawioną została statystyka ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego za rok 1919.

Statystykę tę wydał Główny Urząd Statystyczny drukiem jako załącznik „Miesięcznika Statystycznego” z r. 1920 Tom II zeszyt 1—2.

Interesujących się odnośnymi zestawieniami i datami odsyła się do tego wydawnictwa, które rozesłano wszystkim okręgowym Dyrekcjom Poczt i Tel. i większym urzędom pocztowym.

Trudności zewnętrzne, z powodu których czynności urzędów pocztowych doznawały przerw lub były ograniczane do zwykłych i poleconych przesyłek listowych—dalej niemożliwość ujęcia jednolicie danych statystycznych z okręgów pocztowych b. Dzielnicy Pruskiej, w której w r. 1919 (w tym czasie dopiero częściowo połączonej z innymi ziemiami Polski) faktycznie czynni byli jeszcze urzędnicy niemieccy, sprawiły, że statystyka powyższa za r. 1919 nie jest bez luk. Luki te dopiero w następnych latach będzie można zapłacić tak, by odnośne zestawienia statystyczne mogły dać pełny obraz cyfrowy obrotu i komunikacji pocztowej, telegraficznej i telefonicznej na całym obszarze ziemi Rzeczypospolitej Polskiej.

Zestawienia statystyki pocztowej za rok 1920 już się przygotowuje do wydania drukiem w najbliższych miesiącach.

W drugiej połowie 1920 r. doprowadzono też **Dziennik urzędowy Ministerstwa Poczty i Telegrafów** do okresu tygodniowego, zamieszczając w nim prócz wszelkich urzędowych zarządzeń Ministerstwa, także działy dla poszczególnych Dyrekcji. Niektóre z nich wydawały osobne dzienniki dyrekcyjne, ze względów oszczędnościowych jednak zniesiono te dzienniki i otwarto osobny dział w dzienniku urzędowym Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

Utrzymanie stałego kontaktu z prasą mieści się również w zadaniach Ministerstwa. Osobny referat zbiera wszelkie wiadomości i życzenia za pośrednictwem prasy ogłaszane. Wszelkie zażalenia stają się natychmiast przedmiotem dochodzeń. W sprawach zaś ogólniejszego znaczenia otrzymują przedstawiciele prasy informacje na konferencjach, osobno w tym celu zwoływanych.

W zaczątku rozwoju znajduje się biblioteka **Biblioteka Ministerstwa P. i T.** Składają się na nią nieliczne dzieła z czasów rosyjskich, ponadto dzieła z czasów okupacyjnych niemieckich i wreszcie książki zakupywane obecnie dla potrzeb poszczególnych wydziałów. Porządkowanie biblioteki zaczęto od inwentaryzacji i sporządzenia katalogu kartkowego, wedle zasad omówionych i ustalonych na międzyministerjalnych posiedzeniach.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów podjęło również pracę, mającą na celu zobrazowanie stopniowego rozwoju instytucji pocztowej.

Przystąpiło więc do organizacji **Muzeum Poczty i Telegrafów**, w którym zgromadzone będą wszystkie przedmioty, mające jakąkolwiek styczność z pocztą. Rzecz zrozumiała, że tego rodzaju instytucja, aby się mogła odpowiednio rozwinąć, musi znaleźć oddźwięk w szerokich warstwach społeczeństwa, a w szczególności rzesz urzędników pocztowych. Wydano więc szereg odezwo do pracowników pocztowych, telegraficznych i telefonicznych z wezwaniem do nadsyłania wszelkiego rodzaju przedmiotów mających związek z pocztownictwem. Dzięki zabiegom i ofiarności rzesz urzędniczych zdołało Muzeum to w krótkim stosunkowo czasie zebrać poważną ilość znaczków pocztowych wszelkiego typu, tak krajowych, jak i zagranicznych, pieczęci i stempli, aparatów telegr. i telef., dzieł i podręczników starych z dziedziny pocztownictwa, planów i rysunków starych urządzeń i budynków pocztowych, różnych emblematów pocztowych etc.

Ministerstwo Poczty i Telegrafów opracowało już statut dla tego Muzeum, przez co położyło podwaliny pod dalszą budowę tej instytucji.

której powolny rozwój, obliczony na daleką metę; wymagać będzie jeszcze dużego nakładu pracy i kosztów, aby wreszcie stanąć na wysokości zagranicznych muzeów pocztowych.

III.

DZIAŁ OSOBOWY.

A) SPRAWY ORGANIZACYJNE.

Organizacja personelu. W przeciwieństwie do wielkiego zróżniczkowania organizacji personelu pocztowego w b. zaborze austriackim, Ministerstwo Poczty i Telegrafów od samego początku dąży z jednej strony do stworzenia jednolitego typu urzędnika pocztowego, z drugiej zaś strony do ujednostajnienia organizacji personelu na całym obszarze Państwa.

Przeprowadzeniu tego ujednostajnienia stały początkowo na przeszkodzie różność waluty — a następnie fakt, iż każda z dzielnic dotychczas jeszcze rządzi się odrębnymi ustawami, wydanymi przez dawne państwa zaborcze (np. obowiązująca dotychczas austr. pragmatyka służbowa).

Jako etap na drodze ujednostajnienia organizacji były wydane jeszcze w lipcu 1919 r. rozporządzenie o spragmatyzowaniu t. zw. urzędników poczt klasowych w Małopolsce, które z jednej strony usunęło dwoistość organizacji personelu, z drugiej zaś przyczyniło się znacznie do polepszenia bytu tej bardzo wyzyskiwanej w b. zaborze austriackim kategorii pracowników.

Dalszem następstwem było analogiczne rozporządzenie wydane w sierpniu 1920, a dotyczące spragmatyzowania niższych pracowników poczt klasowych w Małopolsce.

Wydana w lipcu 1920 ustawa o uposażeniu pracowników państwowych położyła pierwsze podwaliny do zupełnego zunifikowania personelu pocztowo telegraficznego we wszystkich trzech zaborach — stwarzając jednolity system plac.

Ustawa ta została już przeprowadzona. Powołane do życia w myśl ustawy przy władzy centralnej i władzach I instancji (w Dyrekcjach) Komisje weryfikacyjne pracują intensywnie nad ustaleniem czasokresu dawnej służby w państwach zaborczych dla przyznania dodatków za usługę lat i są na ukończeniu swych prac.

Niestety — ustawa posiada liczne braki — jak stworzenie kilku schematów plac i znacznych różnic w uposażeniu pracowników państwowych różnych resortów — co wywołało rozgoryczenie i domaganie się wprowadzenia i na tem polu możliwej jednolitości.

O ile chodzi o poprawę bytu funkcjonarjuszów pocztowo - telegr. względnie odpowiedniego do nakładu pracy i zasług uposażenia ich, starało się M. P. i T. drogą awansu w granicach rozporządzalnego kredytu wyrównać te braki i krzywdy jakie przypadły im w udziale w służbie b. rządów zaborczych. Pod tym względem może M. P. i T. powiedzieć, iż uczyniło bardzo wiele dla swych funkcjonarjuszów. Przyjąwszy od początku jako zasadę, iż o obejmowaniu stanowisk decydować powinny osobiste zdolności i fachowe kwalifikacje, a nie tylko ukończone studja szkolne dopuściło do objęcia najwyższych nawet stanowisk w administracji pocztowej funkcjonarjuszy, którzy w administracji b. rządów zaborczych zajmowali tylko bardzo skromne stanowiska a od wyższych stanowisk byli z reguły wykluczeni.

O ile chodzi o były zabór rosyjski, to wiadomo, iż Polacy w administracji pocztowej b. **B. zabór rosyjski.** Kongresówki zajmowali tylko bardzo podrzędne stanowiska. Nieliczne jednostki, chcąc uzyskać wyższe stanowiska, musiały iść na służbę w głąb Cesarstwa, gdzie jako mniej niebezpieczne, nie były tak szykanowane jak w kraju. Dziś zajmują ci funkcjonarjusze w instytucji pocztowej na terenie b. Kongresówki, tak w administracji, jak i w służbie wykonawczej stanowiska niejednokrotnie bardzo poważne. I tak nie mówiąc o Ministerstwie, gdzie wielu z tych urzędników zajmuje stanowiska kierownicze, w służbie przy dyrekcjach i w urzędach wykonawczych zajmują ci urzędnicy stanowiska:

	w V stopniu służbowym	2
w dotychczas.	w V-b (kategorji)	4
	w VI stopniu służbowym	33
	w VII " " około	180
	w VIII " " "	400

Reszta przypada na IX stopień służbowy. Z urzędników, którzy pełnili służbę jeszcze za rządów rosyjskich, bardzo nieznaczna ilość i to w urzędach małych, gdzie niema odpowiedniego etatu, lub którzy wstąpili do służby pod sam koniec rządów rosyjskich pozostaje w X st. służbowym. Pozatem stopień ten jako też XI zajmują urzędnicy, którzy wstąpili do służby dopiero w Państwie polskiem.

Również stopnie te zajmuje pewna ilość urzędników, którzy wstąpili do służby polskiej z b. służby rosyjskiej, jako niżsi funkcjonarjusze, a którzy, posiadając odpowiednią inteligencję i uzdolnienie fachowe, dopuszczeni zostali przez M. P. i T. do stanowisk urzędniczych.

W b. zaborze pruskim Polacy w służbie pocztowo - telegraficznej nie zajmowali również **B. zabór pruski.** stanowisk wyższych lecz tylko średnie i niższe. Urzędnicy dochodzili jedynie do X klasy, odpowiadającej mniej więcej dzisiejszemu X stopniowi służbowemu. Obecnie urzędnicy ci zajęli sta-

nowiska w administracji pocztowej na terenie b. zaboru pruskiego, a mianowicie w Dyrekcjach P. i T. w Poznaniu, Bydgoszczy i Gdańsku tudzież w urzędach wykonawczych, jako decernenci z tytułem radców, względnie referenci jako naczelnicy urzędów, ich zastępcy lub siły kontrolne. W szczególności zajmują ci urzędnicy następujące stanowiska wedle stopni służbowych we wszystkich trzech dyrekcjach:

w VI st. służbowym	18	na ogólną ilość	21
w VII	" 68	" " "	81
w VIII	" 50	" " "	81

Zaledwie znikoma ilość kilku b. urzędników pozostaje w IX st. służbowym.

Pozatem stopnie służbowe od XI do IX zajmują byli urzędnicy niżsi (podurzędnicy, starsi szafnerzy), którzy w b. zaborze pruskim musowo powołani zostali na stanowiska urzędnicze. Ci z pomiędzy nich, którzy już złożyli egzamin na urzędnika, t. zw. asystencki, będą w miarę wolnych miejsc w etacie, posuwani do wyższych stopni służbowych, inni po dodatkowym złożeniu tego egzaminu.

Pozatem w służbie wykonawczej urzędniczej i podurzędniczej zajęte są t. zw. siły pomocnicze, z uposażeniem XII i XI st. służbowego, które w miarę uzyskania fachowych kwalifikacji i wolnych miejsc w etacie ustalonym przyjmowane będą na etat. Są to przeważnie siły przyjęte do służby dopiero w Państwie polskiem.

Stanowiska pracowników niższych zajmują obok dawnych podurzędników (szafnerów), dawniejsi posłańcy pocztowi i siły pomocnicze.

W porównaniu z powyższemi 2 dzielnicami

Małopolska mniej korzystnie pod względem awansowym przedstawiają się stosunki w Małopolsce choć w porównaniu ze stanem, jaki tam istniał przed przewrotem, i dzielnica zrobiła olbrzymi krok naprzód.

Ten nieco mniej korzystny pod względem awansowym stosunek tłumaczy się tem, że administracja pocztowa (jak zresztą administracja innych resortów) znajdowała się w rękach polskich, wszystkie stanowiska urzędowe obsadzone były przez krajowców, wobec czego po przewrocie politycznym przeważna ilość urzędników pozostała na swych stanowiskach. Nie było więc luk i wakansów wielkich, któreby pozwały pozostałym szybko posuwać się w górę. Luki powstały jedynie przez częściowe powołanie urzędników do służby w innych dzielnicach. Awansy tych urzędników były więc nawiązaniem do stanu z przed przewrotu politycznego i z natury rzeczy nie mogły iść w tak szybkim tempie.

Stąd powstały pewne różnice w stanowiskach i uposażeniu urzędników między Małopolską a 2 innymi dzielnicami na niekorzyść pierwszej, dające się zauważyć we wszystkich resortach, a które wywołały

i dziś jeszcze wywołują pewne uczucie niezadowolenia i skargi na nierównomierne traktowanie.

M. P. i T. chcą temu niekorzystnemu, aczkolwiek nieuniknionemu zjawisku zapobiedz, starało się w miarę możliwości usunąć powyższe nierówności a że pod tym względem uczyniło już bardzo wiele niech na dowód posłużą następujące cyfry:

L. p.	Klasa rangi względnie pobory kl. rangi	Stan urzędników w Małopolsce w chwili objęcia przez M. P. i T. administracji t. j. w dniu 1 listopada 1921 r.		Razem	Stan obecny		Uwaga
		Urzędnicy pragmatyczni	Urzędnicy klasowi: st. poczmistrze, poczmistrze, ekspedjenci, oficjanci plei obojga		st. służb.	Ilość	
1	IV	1	—	1	IV	1	
2	V	3	—	3	V	10	
3	VI	7	—	7	VI	15	wśród tego 5 urzędn. ruchu
4	VII	28	—	28	VII	299	°wśród tego 278 urz. ruchu a 4 b. st. poczmistrz.
5	VIII	342	4	346	VIII	653	
6	IX	315	168	483	IX	918	
7	X	143	277	420	X	938	
8	XI	133	721	854	XI	860	*wśród tego 151 b. urzęd. klasow.
9	praktyk. oficjanci z uposaż. niżej XI kl. rangi ekspedjen.	61	—	61	XII	168	
10			1155	1155		—	
11			400	400		50	
		1033	2725	3758		3862	

Jak widać z powyższego zestawienia ilość miejsc w VII randze względnie obecnie stopniu służbowym, którą za rządów austriackich prócz nielicznych urzędników administracyjnych posiadało w całej Małopolsce zaledwie 7 urzędników ruchu, wzrosła do poważnej cyfry 299, wśród tego 3 b. urzędników klasowych.

Wzrosła prawie w dwójnasób ilość miejsc w VIII st. służbowym. Podwojenie się miejsc w IX i X st. służbowym wynika stąd, iż do stopni tych posunięci zostali t. zw. oficjanci i ekspedjenci, których 2/3 za czasów austriackich posiadało uposażenie znacznie niższe od XI rangi, a ekspedjenci byli funkcjonariuszami kontraktowymi o bardzo niskim uposażeniu. Obecnie w XI stopniu służbowym z dawnych oficjantów pozostają jedynie ci, którzy wstąpili do służby nie później jak w 1916 roku. Reszta to częściowo byli ekspedjenci, częściowo świeżo przyjęci do służby w Państwie polskiem. W XII stopniu służbowym pozostają sily najmłodsze, wyszłe z ostatnich kursów zawodowych.

Zwiększony nieco stan personelu w porównaniu ze stanem w chwili objęcia administracji tłumaczy się włączeniem do Polski części Śląska Cieszyńskiego tudzież Spiżu i Orawy.

Różnice dzielnicowe. Z tych wszystkich zestawień wynika jedno niewątpliwie, że rozpowszechniane — obecnie już coraz mniej wieści jakoby pracownicy w jednej dzielnicy byli znacznie gorzej traktowani aniżeli w innych, lub że pracownicy z jednej dzielnicy zajmują stanowiska w innych ze szkodą dla pracowników z tych dzielnic są bezkrytycznie powtarzanymi bajkami lub złośliwie szerzonymi wymysłami przez osobników, którym zależy na wywoływaniu fermentu i rozgoryczeniu między pracownikami. Ministerstwo P. i T. czyni usilne starania, aby raz już i bezpowrotnie znikły różnice i tarcia dzielnicowe między pracownikami i najchętniej popiera wszelkie usiłowania w tym kierunku, aby pracownicy z b. dzielnicy pruskiej i z b. kongresówki szli na stanowiska na kresach wschodnich, do Małopolski i na odwrót.

Unifikacja personalna. Jakolwiek administracja pocztowa w b. Dzielnicy pruskiej należało do końca roku 1920 wyłącznie do Ministerstwa b. Dzielnicy pruskiej, to jednak Ministerstwo Poczt i Telegrafów przez współdziałanie intensywne z tem Ministerstwem starało się uchylić szkody, jakie zamierzali Niemcy wyrządzić administracji pocztowej polskiej. I tak, gdy Niemcy spowodowali masowe odejście sił w jednym dniu (1. IV. 1920), by przez to spowodować zastój zupełny i zrazić społeczeństwo Wielkopolskie do Państwa Polskiego — Ministerstwo Poczt i Telegrafów w porozumieniu z Ministerstwem b. Dzielnicy pruskiej przerzuciło z Małopolski przygotowaną na ten wypadek potrzebną ilość urzędników, tak, iż nie wynikły żadne szkody, lecz został w całej pełni utrzymany ruch pocztowo-telegraficzny i to samymi prawie siłami polskimi. Ażeby spowodować ściślejszą łączność między dzielnicami Ministerstwo Poczt i Telegrafów przejęło pod bezpośredni zarząd pocztę, telegraf i telefon Wielkopolski, na podstawie uchwały Rady Ministrów z 16 grudnia 1920 r., mocą której zarząd pocztowo-telegraficzny w Wielkopolsce objęty został z dniem 1 stycznia 1921 roku przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów. Na czas przejściowy dla ułatwienia bezpośredniego zarządu i przejęcia wszystkich agend pozostawiona została delegatura M. P. i T.

Budżet personalny Projekt budżetu na rok 1921 przewiduje w zarządzie centralnym 249 pracowników, w Izbie kontroli rachunkowej 270, w pocztowych zakładach przemysłowych 131 sił urzędniczych i 332 robotniczych, (w okręgach dyrekcyjnych 26,836 pracowników na 4,043 urzędów). Z tej ostatniej liczby przypada na Dyрекcję

warszawską 6.026 pracowników, na 295 urzędów, lubelską 2.831 na 116 urzędów, lwowską 5.315 na 1046 urzędów, krakowską 3265 na 532 urzędów, grodzieńską 944 na 86 urzędów, bydgoską 2104 na 577 urzędów, poznańską 4.783 na 914 urzędów, wreszcie na gdańską 1568 pracowników na 477 urzędów.

Z uwagi, iż Instytucja pocztowa wymaga personelu fachowo wykształconego, przystąpiło Ministerstwo Poczt i Telegrafów do stworzenia szkolnictwa zawodowego i to niższego i wyższego.

Szkolnictwo zawodowe.

Szkolnictwo niższe weszło w życie od chwili powstania Państwa Polskiego i rozwija się coraz bardziej, dając Instytucji pocztowej urzędników fachowo wykształconych. Według statystyki kursów urządzono dotychczas 18 kursów, a wykształcono urzędników 1043.

Odnosnie do wykształcenia wyższego, któreby dostarczyło zastępu urzędników administracyjnych (w miejsce urzędników o wyższych studiach szkolnych, których jest niezmierny brak)—opracowano kilka projektów, które w życie jeszcze nie weszły, ponieważ wyższe to wykształcenie wymaga dłuższego technicznego przygotowania. Rzucona jednak myśl będzie mogła być w niedługim czasie zrealizowana, a zależną jest w znacznej mierze od wydania jednolitej, całe Państwo obowiązującej ustawy o służbie cywilnej (pragmatyki służbowej), ustawy emerytalnej, innych jednolitych przepisów służbowych, dalej jednolitej ordynacji pocztowej i t. p. gdyż na tej podstawie oprócz się muszą opracować się mające podręczniki dla wyższego fachowego wykształcenia.

Sprawami inwalidów wojskowych zajęło się Ministerstwo Poczt i Telegrafów jak najenergiczniej

Inwalidzi.

i jak najżyczliwiej, przyznając im cały szereg ulg przy wstąpieniu do służby pocztowej. I tak przyznało im częściowe uwolnienie od wymaganych studjów, od przepisanego wieku i od wymaganej zdolności fizycznej w granicach najdalej idącej możliwości. Akcję tę prowadziło Ministerstwo Poczt i Telegrafów w ścisłym porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wojskowych, Sekcją Opieki. Obecnie sprawę tę uważa się za definitywnie załatwioną na korzyść inwalidów, ponieważ Dyrekcje otrzymały szczegółowe instrukcje, w myśl których mają postępować. W ostatnich czasach podjęto akcję na żądanie Wojskowego Biura Pośrednictwa Pracy, w celu przyznania pewnych ulg zdemobilizowanym żołnierzom, poszukującym pracy.

W sprawie tej oświadczyło Ministerstwo Poczt i Telegrafów temu Biuru, iż ma zamiar przyznać zdemobilizowanym żołnierzom te same mniej więcej ulgi, co inwalidom, prosiło jednak o wspólne opracowanie całej tej sprawy.

Wskutek zniesienia tego Biura przez władze wojskowe i przekazania spraw żołnierzy zdemobilizowanych Ministerstwu Pracy i Opieki

Spolecznej—zwróciło się Ministerstwo Poczt i Telegrafów do tegoż Ministerstwa z prośbą o wzajemne porozumienie się. Wynikiem tego wspólnego porozumienia się było wydanie przez Ministerstwo Poczt i Telegr. polecenia podległym Dyrekcjom, by przed obsadzeniem jakiegokolwiek posady zwracało się z zapytaniem do Min. Pr. i O. S. (Sekcja III) czy nie ma odpowiedniego kandydata na tę posadę ze stanu zdemobilizowanych żołnierzy.

Sprawy małżeńskie funkcyjarskich pocztowych.

Tylko funkcyjarszki pocztowe z b. zaboru austr. obowiązane są uzyskać pozwolenie Ministerstwa Poczt i Tel. na zawarcie związku małżeńskiego po myśli reskryptu austr. Ministerstwa Handlu Nr. 37528/Pr ex 1917. Celem postanowień tego reskryptu jest przeniesienie funkcyjarszki zawierającej związek małżeński z charakteru stałego na prowizoryczny i zatrzymanie przy tej sposobności sił żeńskich lepszych, a pozbycie się pracownic słabszych. Różnice zachodzące pomiędzy funkcyjarszkami pocztowymi trzech zaborów co do warunków zawierania małżeństw wyrówna przyszła polska pragmatyka służbowa.

Reklamacje wojskowe i poczty polowe.

Sprawy wojskowe funkcyjarszów pocztowych dzielą się na trzy części, a mianowicie: regulacja poborów tak funkcyjarszów powołanych do służby wojskowej, jak też do służby przy pocztach polowych, reklamacja funkcyjarszów od służby wojskowej, oraz przydział funkcyjarszów do poczty polowej.

Reklamacje dają wiele do czynienia, chodzi bowiem o doprowadzenie służby pocztowej i telegraficznej do należytej sprawności. Szczególne trudności napotyka się przy reklamacji niższych funkcyjarszów pocztowych. Ministerstwo Spraw Wojskowych stoi na stanowisku, że woźni, posłańcy i listonosze miejscy nie należą do rzędu tych funkcyjarszów wykwalifikowanych, których nie byłoby można zastąpić osobami niewyszkolonymi. To stanowisko Min. S. Wojsk. tylko w bardzo małej mierze może być uważane jako słuszne, bo jest rzeczą łatwo zrozumiałą, że w dzisiejszych czasach nie tylko o piśmiennego ale nawet o niepiśmiennego człowieka trudno, a co dopiero o człowieka, który musi mieć pewną praktykę pocztową. Reforma przepisów co do powoływania funkcyjarszów pocztowych do służby wojskowej podczas mobilizacji jest przeto bardzo pożądaną, a to tem więcej, że Zarząd pocztowy oddaje wiele pracowników do poczt polowych.

W drugiej połowie ubiegłego roku czynności co do poczt polowych ograniczały się przeważnie do tych funkcyjarszów, których z jakiegokolwiek powodu zwolniono ze służby w pocztach polowych. W bieżącym roku czynności te rozszerzyły się na sprawy związane z demobilizacją poczt polowych oraz na inne czynności przygotowawcze.

Sprawy dyscyplinarne załatwia się według rozmaitych przepisów, a mianowicie: na terenie b. zaboru rosyjskiego na zasadzie postanowień §§ 33-40 Tymczasowych przepisów służbowych dla urzędników państwowych z dnia 11 czerwca 1918 oraz postanowień wydanych na ich podstawie przepisów wykonawczych—na terenie b. zaboru austr. zaś na zasadzie postanowień pragmatyki służbowej o ile chodzi o urzędników pragmatycznych oraz na zasadzie cesar. rozporządzenia z 10 marca 1860 Dzpp. nr. 64, o ile chodzi o funkcjonarjuszów niepragmatycznych. Ten ostatni rodzaj spraw jest już na ukończeniu, albowiem niepragmatyczni funkcjonarjusze zostali zrównani z funkcjonarjuszami pragmatycznymi. W b. zaborze pruskim w sprawach dyscyplinarnych obowiązują przepisy ustawy o urzędnikach państwowych z 31 marca 1873 w wydaniu kanclerza państwa z dnia 18 maja 1907 Dz. u. p. S. 245, a ponadto powszechna instrukcja służbowa dla poczty i telegrafu rozdział X. 2, rozporządzenie Komisarjatu Naczelnej Rady Ludowej z dnia 29 marca 1919 Tyg. urz. nr. 4 i rozporządzenia Ministra b. dzielnicy pruskiej z dnia 21 października 1920 Dz. urz. nr. 68. Podczas gdy sprawy dyscyplinarne z Małopolski i b. zaboru rosyjskiego traktowano w tut. Ministerstwie od czasu jego skonstytuowania się—to sprawy te z b. zaboru pruskiego przeszły dopiero po unifikacji zarządu pocztowego z początkiem kwietnia 1921.

Ze względu na to, iż personel pocztowy zmuszonym jest pracować często w nocy, jakoteż w godzinach nadliczbowych (t. j. ponad normę godzin normalnie przepisanych) wdrożyło Ministerstwo Poczt i Telegrafów akcję przyznania za to pewnych korzyści.

Ze względu na to, iż w Małopolsce istniał system wynagradzania, w Kongresówce zaś system przyznawania dłuższych odpoczynków, — dażyło Ministerstwo Poczt i Telegrafów do ujednostajnienia tych systemów — przy równoczesnem podwyższeniu wynagrodzenia w Małopolsce ze względu na stosunki drożyzniane.

Licząc się z pojęciami poszczególnych dzielnic, musiało Ministerstwo Poczt i Telegrafów przewycięzać liczne trudności, by rozbieżne w tym kierunku pojęcia sprowadzić do wspólnego mianownika.

Obecnie po złączeniu różnicy zdań przygotowuje Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozporządzenie, któreby jednolicie sprawę tę uregulowało, a które wejdzie w życie w najbliższej przyszłości. Jako zasady, na których musi się oprzeć to rozporządzenie, jest z jednej strony względ na nieprzeciążanie personelu pracą nadobowiązkową, z drugiej zaś strony zaprowadzenie pracy nadobowiązkowej tylko tam, gdzie ona i o ile okazuje się niezbędnie konieczną.

System wynagradzania pracy nadobowiązkowej jest i z tego względu korzystny, iż zapobiega częstokroć zwiększaniu ilości personelu przez

Sprawy dyscyplinarne.

Należytości za pracę nadobowiązkową.

lepsze wyzyskanie zajętych już i wykwalifikowanych pracowników przy równoczesnem lepszem uposażeniu.

Należytości uboczne.

Art. 11 ustawy z dnia 13/VII 1920 nr. 65 poz. 429 postanawia, że normy wszelkich poborów niestałych i ubocznych określi rozporządzenie Rady

Ministrów. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5/VIII 1920 nr. 74 poz. 507 normuje ze wszystkich rodzajów należności ubocznych tylko djety i koszta podróży, oraz koszta przesiedlenia. Rachunki kosztów podróży wyższych urzędników dyrekcyjnych sprawdza się pod względem administracyjnym, natomiast rachunki innych urzędników bierze się pod ocenę tylko o tyle—o ile wniesiono rekurs od sprawdzenia w pierwszej instancji. Uregulowanie innych należności ubocznych, zwłaszcza właściwych tylko zarządowi pocztowo-telegraficznemu napotyka na nieprzezwyciężone przeszkody ze strony Ministerstwa Skarbu. To odporne stanowisko Ministerstwo Skarbu motywuje względami zasadniczymi. Zasadnicze względy nie powinny atoli stać tej sprawie na przeszkodzie, albowiem powołane rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 13 lipca 1920 nr. 65 zasadniczo przyznało należności uboczne, tak że chodziłoby tylko o szczegółowe opracowanie odpowiednich postanowień.

O ile chodzi o należności za rozjazdy ambulansami pocztowymi, to po uzyskaniu zgody Ministerstwa Skarbu, opracowało Minist. P. i T. niezwłocznie projekt rozporządzenia w sprawie wynagrodzenia funkcjonarjuszów pocztowych za czas spędzony w służbie w pocztach ruchomych, który pismom z dn. 23 kwietnia 1921 r. nr. 12823/1069/II przesłano Prezydjum Rady Ministrów z prośbą o wniesienie go na najbliższe posiedzenie Rady Ministrów. Należytości ambulansowe, których normy w listopadzie 1918 r. ustalono na 1 mk. dla urzędników, a 80 fen. dla niższych funkcjonarjuszów za godzinę, podwyższono dopiero od 1 stycznia 1920 r. na 2 mk. 50 f. dla urzędników i 2 mk. dla niższych funkcjonarjuszów. Od 1 grudnia 1920 nastąpiła dalsza podwyżka, a mianowicie na 5 mk. 50 f. dla urzędników i 4 mk. 50 f. dla niższych funkcjonarjuszów. Ponieważ tego rodzaju podwyżki zasadniczo kwestji nie rozwiązywały, przeto w projekcie wyżej wspomnianym przyjęto normę, że za każdą godzinę winno być odnośnemu pracownikowi wypłacone zasadnicze wynagrodzenie w granicach od 1 mk. 20 f. do 1 mk. 80 f., które na czas trwania nadzwyczajnych wojną spowodowanych stosunków drożyznianych, powinno być uzupełniane w miarę podwyższania mnożnika w sposób analogiczny jak djety. Rozporządzenie to miałyby według projektu liczyć się od dn. 1 lipca 1920 r.

Pożyczki wzgl. zaliczki na płacę udziela się

Zaliczki i zapomogi. na terenie b. zaboru rosyjskiego na podstawie rozporządzenia Ministerstwa Skarbu z dnia 10 lipca 1919 nr. 44762 / 12508 — zaś na terenie b. zaboru austr. na podstawie § 59 austr. pragmatyki służb. Różnica co

do wysokości pożyczek wzg. zaliczek na obu tych terenach została wyrównana w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu tut. rozporządzeniem z dnia 4 maja 1920 nr. 11946/2042/I.

Zapomogi i remuneracje przyznawały Dyrekcje poczt i tel. do wysokości 200 mk. na mocy tymczasowej instrukcji dla Dyrekcji (Dz. rozp. M. P. i T. nr. 4 / 19), powyżej 200 mk. zaś Ministerstwo Poczt i Tel. reskryptem z dnia 12 grudnia 1920 nr. 32328/ 79/ II Min. Poczt i Tel. wobec spadku waluty upoważniło Dyrekcje do przyznawania zapomóg i remuneracji do 500 mk., w nadzwyczajnych zaś wypadkach do 1000 mk.

Na terenie b. zaboru austr. emerytury i zaopatrzenia dla wdów i sierot przyznają Dyrekcje poczt i tel. we Lwowie i Krakowie na podstawie obowiązujących tam jeszcze przepisów austriackich.

Sprawy emerytalne i zaopatrzenia.

Na terenie b. zaboru rosyjskiego dopiero na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 lutego 1919 Ministerstwo Skarbu rozporządzeniem z dnia 6 lutego 1919 nr. 5495/516 zarządziło, aby wypłacano od dnia 1 lutego 1919 począwszy, emerytom, wdowom i sierotom, o ile mieszkają na terytorjum Polski i należą do narodowości polskiej, przyznane im już przez rząd rosyjski emerytury oraz pensje wdowie i sieroce bez względu na to, gdzie odnośni funkcjonariusze pełnili swe obowiązki służbowe. Funkcjonariuszom oraz wdowom i sierotom po nich, którym rząd rosyjski emerytur względnie zaopatrzenia jeszcze nie przyznał, przyznają pensje właściwe Ministerstwa w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu. Z uwagi na to, że projekt polskiej ustawy emerytalnej ma być niebawem uchwalony, Ministerstwo Skarbu wstrzymało ze względów praktycznych załatwienie większej ilości tut. wniosków z ostatnich czasów.

Ponieważ pensje wymierzone na podstawie dawnych przepisów wobec panujących stosunków są niewystarczające, przeto pensjonistom oraz wdowom i sierotom po funkcjonariuszach zwłaszcza z Małopolski przychodzi Ministerstwo P. i Tel. z pomocą w ten sposób, że prośby ich o podwyższenie emerytur albo też o przyznanie lub przedłużenie poboru darów z łaski, przedkłada po uprzednim zbadaniu warunków i po zasięgnięciu zgody Ministerstwa Skarbu Panu Naczelnikowi Państwa do uwzględnienia.

1. Unifikacja stosunków personalnych w obrębie całego Państwa, w szczególności i przede wszystkim unifikacja stosunków personalnych w b. Zaborze Pruskim.

Program prac najbliższych.

2. Pragmatyka odrębna dla funkcjonariuszy pocztowych i telegraficznych.

3. Organizacja stosunków personalnych w obrębie Instytucji pocztowo-telegraficznej.

W łączności z organizacją i pragmatyką:

4. Określenie stanowisk służbowych dla funkcjonariuszy pocztowo-telegraficznych, zgodnie z wydać się mającą, względnie projektowaną pragmatyką.

5. Wprowadzenie dokładnej statystyki personalnej stosownie do ustalonych, względnie ustalić się mających etatów i stanowisk służbowych.

6. Szkolnictwo — w szczególności:

organizacja szkolnictwa wyższego: stworzenie wyższej szkoły pocztowo-telegraficznej; na czas zaś przejściowy stworzenie egzaminów na urzędnika wyższego, ewentualnie specjalnych egzaminów dla poszczególnych funkcjonariuszy według rodzajów służby, szkolnictwo dla funkcjonariuszy niższych.

7. W łączności ze szkolnictwem kwestja opracowania i wydania podręczników do nauki.

B) SZCZEGÓLNE ŚWIADCZENIA NA RZECZ PERSONELU.

Przełom ekonomiczny, jaki obecnie przeżywa Państwo, odbija się szczególnie dotkliwie na stanie urzędniczym, w obrębie tego zaś na pracownikach poczty, telegrafu i telefonu, których większość zajęta w służbie wykonawczej posiada najniższe kategorie płacy. Wynika stąd zrozumiałe zresztą dążenie do poprawy bytu, środki jednak obierane dla dopięcia tego nie zawsze odpowiadają charakterowi służby. Tu i ówdzie na tle rozgoryczenia, wywołanego niedomaganiem ekonomicznym zauważyć można działanie czynników politycznych, zmierzających do osłabienia państwa przerwaniem pracy. Stwierdzić jednak należy, że większość państwowo usposobionych pracowników nie daje się sprowadzić z legalnej drogi i nawet daje temu w krytycznych chwilach wyraz w osobnych rezolucjach (Lwów), dzięki czemu także reszta personelu nabiera przeświadczenia, że prowadzić musi starania o poprawę bytu we właściwych granicach. Z drugiej strony Ministerstwo czyni wszelkie możliwe zabiegi, aby pracownikom umożliwić przetrwanie obecnych ciężkich czasów.

Utworzony przy Ministerstwie Poczt i Tel. Od-
Apropowizacja. dział Apropowizacyjny mający na celu równomierne obdzielanie zwyż 16000 pracowników (bez Poznańskiego) dodatkowymi racjami żywnościowymi, spełniał w drugiej połowie r. 1920 zadanie swoje z niemałym trudem, wskutek ogólnego braku środków żywności, wywołanego inwazją bolszewicką. Utworzono w tym czasie w okręgowych dyrekcjach urzędy rozdzielcze, jednakowoż zarówno z powodu trudności w nabyciu artykułów żywności i pierwszej potrzeby, jak niemniej z powodu, że cały związany z tem rodzaj czynności nie łączy się rzeczowo z zakresem zadań Ministerstwa P. i T. poczyniono na życzenie szerokich kół pracowników pocztowych i telegra-

ficznych starania, aby Ministerstwo Apropowizacji i organa jemu podległe przejęły na siebie obowiązek bezpośredniego aprowidowania ogółu pracowników, co też z dniem 1 marca 1921 r. rzeczywiście doszło do skutku. Obecnie znajduje się oddział aprowizacyjny i cały aparat rozdzielczy w likwidacji, która z chwilą rozdzielenia ostatnich zaległości mąki i innych artykułów zakupionych częściowo także w wolnym handlu, zostanie zakończona. Należy zaznaczyć, że mimo wszelkich trudności ostatni okres starań Ministerstwa P. i T. o aprowidowanie urzędników wykazuje urzędowo stwierdzonymi cyframi wyniki pomyślniejsze, niż aprowidowanie innych funkcjonariuszów państwowych. W szczególności otrzymali pracownicy Ministerstwa P. i T. stosunkowo większą ilość mąki niż inni pracownicy państwowi, a wszelkie inne artykuły dodatkowej aprowizacji udało się Ministerstwu P. i T. uzyskać od Ministerstwa Apropowizacji w pełnym wymiarze do końca lutego b. r. Również reszta zaległości mąki—przypadająca dla pracowników pocztowych za okres do końca lutego b. r. ma być wyrównaną przez Państwowy Urząd Zbożowy w ciągu najbliższych 6-ciu tygodni. Obecnie Ministerstwo P. i T. pracuje w porozumieniu ze swoimi pracownikami nad zorganizowaniem kooperatyw pocztowych, na które siłą faktu przejść musi cały ciężar pomocy aprowizacyjnej przy wydatnem poparciu rządowem. W tym celu rozpisało Ministerstwo P. i T. odpowiednią ankietę i zaproponowało zjazd delegatów kooperatyw pocztowych z całego Państwa, aby mogli oni skutecznie rozwinąć inicjatywę rzuconą przez Ministerstwo P. i T. w kierunku samopomocy aprowizacyjnej. Nadto udzielało Ministerstwo P. i T. w miarę możliwości pomocy finansowej kooperatywom urzędników i w tym kierunku wyjednało dla wspierania ich osobne kredyty w Ministerstwie Skarbu, z których zasiliło kooperatywy w Warszawie, Krakowie i Lwowie udzielając im pokaźnych bezprocentowych kredytów.

Również wspierało Ministerstwo P. i T. kredytami Kasę Pożyczkowo-oszczędnościową utworzoną dla pracowników pocztowych w Warszawie.

Jakkolwiek Zarząd pocztowy idzie na rękę spółdzielniom pracowników pocztowych przez udzielenie im lokalu oraz ułatwienie prowadzenia przez zwolnienie od obowiązków służbowych kierowników tych spółdzielni, mimo tego jednak rozwijają się one słabo, głównie z powodu braku odpowiednio wykwalifikowanych ludzi oraz tarć, jakie zachodzą między grupami pracowników. Czujnie śledząc wszelki dodatni ruch spółdzielczy między personelem, zamierza Min. P. i T. ułatwić rozbudowę tych spółdzielni przez udzielanie wszelkiego rodzaju poparcia.

Ministerstwo w tej mierze wychodzi z tego założenia, że pracownicy państwowi zanadto licząc na zupełne zaspokojenie swych potrzeb przez Rząd, który nie tylko ma łożyć środki pieniężne, potrzebne na te cele, ale i ma sam stworzyć i prowadzić organizacje, któreby prze-

prowadzały wszystko tak, aby pracownicy mogli przyjść do gotowego, stają się bierni i za mało poświęcają uwagi i wysiłków rozwinięciu własnej samopomocy i organizacji, własnej inicjatywie i ruchowi spółdzielczemu. W ostatnim czasie Ministerstwo z zadowoleniem spostrzega, że jego intencje w tym ostatnim kierunku spotykają się z coraz większym zrozumieniem i zainteresowaniem w szerokich kołach pracowników pocztowych. Ministerstwo ze swej strony uważa za obowiązek czynne poparcie tego ruchu przez pomoc kredytową i innego rodzaju, z drugiej strony zaś dąży do wyrobienia w pracownikach przeświadczenia, że powstające spółdzielnie powinny być organizowane i bezpośrednio prowadzone przez ludzi fachowych, choćby nawet z poza grona pracowników, którzy pozostawiliby sobie wykonywanie kontroli i nadzoru.

Aby umożliwić pracownikom pocztowym spożycie smacznych, zdrowych i tanich obiadów i potraw, uruchomiono w grudniu r. ub. stołownię, nad którą nadzór powierzono jednemu z urzędników Ministerstwa. Stołownia ta mieści się w gmachu urzędu pocztowego Warszawa 1 i czyni korzystne wrażenie ze względu na panującą tam czystość.

W wolnych chwilach od zajęć biurowych mogą pracownicy pocztowi w lokalu tym znaleźć rozrywkę, prócz czasopism jest tam kilka gier towarzyskich. Odbywają się tam od czasu do czasu zespoły chóralne lub też urządzone są pogadanki o sprawach zawodowych i t. p.

Frekwencja stołowni jest b. znaczna. Od czasu uruchomienia stołowni wydano przeszło 10.000 obiadów, ponadto wiele kolacji i śniadań tudzież dodatkowych porcji.

Stołownia ta jest wielkiem dobrodziejstwem dla pracowników pocztowych, gdyż z jednej strony daje pracownikom pocztowym możliwość zjedzenia obiadu po cenach bardzo niskich, (obecnie cena obiadu wynosi w abonamencie mk. 45, podczas gdy w restauracjach na mieście mk. 75), z drugiej zaś strony daje pracownikom tym rękojmię, że mogą zjeść obiad zdrowszy i znacznie sytszy niż na mieście.

Celem zabezpieczenia trwalszych podstaw tej stołowni i zapewnienia odpowiednich kredytów na hurtowy zakup artykułów spożywczych — zamierza Ministerstwo P. i T. poprzeć jej dążenie zmierzające do zatwierdzenia statutu organizacyjnego stołowni i połączonego z nią kasyna.

Ministerstwo P. i T. zajęło się, również i dziećmi pracowników pocztowych.

Szkoła. W szczególności wskutek tego, że z powodu notorycznego braku miejsc w szkołach średnich pozostawały dzieci pracowników pocztowych i telegraficznych w wielkiej ilości bez możliwości korzystania z nauki szkolnej, poparło Ministerstwo P. i T. dążenia Związku pracowników pocztowych do uzyskania osobnego gimnazjum rządowego, w którym dzieci

te mogłyby się kształcić. W roku szkolnym 1920 zapewniono naukę w gimnazjum im. Lelewela dla chłopców wszystkich pracowników pocztowych w Warszawie, dla dziewcząt zaś otwarto przy gimnazjum im. Konopnickiej równoległe klasy.

Dla dzieci, które się nie kwalifikowały do szkół średnich otworzono powszechną 7-mio klasową szkołę pocztową Nr 1, pomieszczoną w wynajętym lokalu gimnazjum Nawrockiego przy ul. Kopernika. Wydatki rzeczowe (lokal, światło, środki naukowe etc.) pokrywa Ministerstwo P. i T. ze specjalnych funduszy, z których na ten cel asygnowało 200.000 mk. W szkole tej, która według orzeczenia Ministerstwa W. R. i O. P. stoi wysoko pod względem programowym, wychowawczym i higienicznym, pobiera naukę w bieżącym roku szkolnym przeszło 200 dzieci, mimo że czynnych jest tylko 5 klas. Poza tymi udogodnieniami opłaca się w myśl **Opłaty szkolne.** rozporządzenia do Rady Ministrów z 27 września

1920 r. 50% wpisów za naukę dzieci pracowników pocztowych, które pobierają naukę w prywatnych szkołach średnich, ogólno-kształcących i zawodowych. Wpisowe to za pierwsze półrocze bieżącego roku szkolnego już wypłacono, za drugie zaś półrocze obecnie się wypłaca. Rozporządzenie powyższe odnosi się nie tylko do Warszawy, ale i całej prowincji.

Nadto popiera Ministerstwo P. i T. wszelkie dążenia pracowników swoich, zmierzające do umożliwienia dzieciom swoim wywezasów w kolonjach wakacyjnych na zdrowem i świeżem powietrzu.

Dotychczas dzieci pracowników pocztowych i Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie korzystały przez trzy sezony z kolonji letniej, urządzanej w wynajętych przez Centralną Komisję Oświatową pracowników Ministerstwa P. i T. w r. 1920 za kwotę 75.000 mk. jedenastu budynkach w Świdrze własności p. Krakowskiego, właściciela Brzegów. **Kolonie letnie.**

W Warszawie jest przeszło 4.000 pracowników pocztowych i zabezpieczenie kolonji letnich dwustu dzieciom, bo tyle przeciętnie dotychczas z kolonji tej korzystało, nie zadawała wszystkich pracowników. Należało więc dążyć do tego, aby posiadłość tę rozbudowano, tembardziej że obszar na to pozwalał, a kolonja ta położona wśród lasów szpilkowych dawała rękojmię, że zdrowotność dzieci tam przebywających znacznie się poprawi.

Wzrost cen za letniska w sezonie obecnym wyrażający się w tym stosunku, że dzierżawa Brzegów w roku bieżącym kosztowałaby przeszło 1.200.000 mk., z drugiej strony konieczność roztoczenia należytej opieki nad dziećmi szczególnie pracowników niższych spowodowały Zarząd Główny Związku pracowników pocztowych do poczynienia starań, aby zakupić Brzegi za cenę 7.000.000 mk., tembardziej, że właściciel

tego majątku zniewolony stosunkami rodzinnymi musiał Brzegi sprzedać, a reflektanci ofiarowywali mu znacznie wyższą cenę.

Na prośbę Zarządu Związku, Min. P. i T. zajęło się tą sprawą i poczyniło kroki, aby posiadłość tę stale zabezpieczyć dla użytku pracowników.

Ażeby kupno to szybko przeprowadzić i nie dopuścić do przejścia tak niezbędnej dla pocztowców i ich dzieci klimatycznej miejscowości w ręce osób trzecich, kupiła Pocztowa Kasa Oszczędności na prośbę Minist. P. i T. miejscowość tę z tem, że każdej chwili bądźto odsprzedaje ją za cenę kupna Ministerstwu P. i T., bądźteż wydzierżawi ją temu Ministerstwu z prawem amortyzacji w ciągu lat 10-ciu. Według orzeczenia lekarzy kolonja ta całkowicie nadaje się na sanatorium nawet dla piersiowo chorych, nie jest więc wykluczonem, że w najbliższym czasie trzeba tam będzie otworzyć sanatorium ze względu na bardzo wielki procent pracowników, którzy wskutek ciężkich warunków pracy nabawili się choroby piersiowej. W roku obecnym zamierza się tam umieścić 600 dzieci w trzech kompletach bezpłatnie i 200 pracowników słabowitych, lecz nie chorych gruźlicznie. O rzeczowe stałe wyekwipowanie kolonji tej na 200 miejsc dla dzieci, Zarząd Główny Związku czyni starania w Państwowym Komitecie Pomocy Dzieciom, który wskutek likwidacji Amerykańskiego Czerwonego Krzyża rozporządza większą ilością łóżek, pościeli, bielizny i urządzeń kuchennych. O potrzebne zaś kredyty na utrzymanie dzieci będzie się musiało Ministerstwo P. i T. starać we wspólnem porozumieniu się z Ministerstwem Zdrowia.

Usiłowania Ministerstwa Poczt i Tel. szły

Opieka i pomoc lekarska.

w tym kierunku, aby zapewnić pracownikom pocztowym pomoc lekarską w jaknajszerszym zakresie. Usiłowania te uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. Prawda, że nie wszystkie zamiary Ministerstwa zostały osiągnięte, ale przyczyna tego leży w niekorzystnym stanie finansowym państwa. W każdym razie udało się dzięki tut. zabiegom uzyskać to,

że pracownicy pocztowi należą do rzędu nielicznych kategorii urzędników państwowych, którzy mają zapewnioną pomoc lekarską.

Zanim sprawa pomocy lekarskiej uregulowana zostanie w drodze ustawowej, Ministerstwo zdrowia uregulowało ją tymczasowo zapomocą okólnika dołączonego do pisma z dnia 21 stycznia 1921, N. V 1565/46/21, w następujący sposób: „Wykonywanie nadzoru sanitarnego i organizacja pomocy lekarskiej dla funkcjonarjuszów Policji Państw., Polskiej Żeglugi państwowej i Robót publicznych, Poczt i telegrafów oraz ich rodzin, należy do powiatowych urzędów Zdrowia. Udzielanie pomocy lekarskiej sprawują lekarze mianowani lub umówieni przez Ministerstwo Zdrowia publ. Wszelkie wydatki związane z opieką lekarską pokrywane są z budżetu Ministerstwa Zdrowia Publicznego“.

Te postanowienia ogólne rozwinięte są w przepisach szczegółowych wspomnianego okólnika.

Kiedy kwestja objęcia pomocą lekarską pracowników pocztowych była jeszcze w stadium początkowem, wówczas Ministerstwo poczt i tel. nosiło się z myślą zabezpieczenia tej pomocy za pośrednictwem kas chorych. Kasy chorych powołane zostały do życia ustawą z dnia 19 maja 1920 Dz. p. nr. 44. Od ubezpieczenia w kasach chorych wyłączeni zostali urzędnicy, a ponieważ inne kategorie pracowników pocztowych są obowiązane do ubezpieczenia w tych kasach, dla urzędników zaś pomoc lekarska unormowana została narazie w sposób wyżej wskazany, przeto kwestję pomocy lekarskiej dla całego personelu pocztowego należy uważać na ogół jako pomyślnie rozwiązana.

Ubezpieczenia.

Ubezpieczenie od wypadków nie zostało dotąd jeszcze jednolicie uregulowane w Państwie Polskiem. Na terenie b. zaboru rosyjskiego obowiązują ustawy rosyjskie, na terenie b. zaboru austriackiego zaś ustawy austriackie.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wypracowało dotąd tylko projekt ustawy w sprawie rozszerzenia działalności Galicyjskiego Zakładu Ubezpieczenia Robotników od wypadków, na terenie b. Śląska austriackiego oraz galicyjskich i śląskich górników oraz rozszerzenia tytułu IV rosyjskiej ustawy z 15/VI 1903 (Ros. zbiór praw i rozp. z 2/VIII 1903 nr. 81 o pracy w przemyśle) na robotników państwowych w b. Zaborze rosyjskim. Projekt ten nie uwzględnia ambulanserów z Małopolski i Śląska, ponieważ oni byli ubezpieczeni wraz z kolejarzami w Zawodowym Zakładzie ubezpiecz. od wypadków w Wiedniu. Ministerstwo Kolei żelaznych wypowiedziało pełnomocnictwa temu Zakładowi z dniem 31 grudnia 1920 i przygotowało projekt przyjęcia ubezpieczenia kolejarzy we własny zarząd i z własnych kredytów, odsyłając Ministerstwo poczt i tel. z ambulanserami do jednego z prywatnych zakładów ubezpiecz. Wobec takiego stanu rzeczy Ministerstwo poczt i tel. reskryptem z 18 grudnia 1920 nr. 39706/776/II upoważniło Dyrekcję poczt i tel. we Lwowie do przeprowadzenia pertraktacji z Gal. Zakładem ubezpiecz. od wypadków we Lwowie z zastrzeżeniem sobie definitywnego zatwierdzenia omówionych warunków.

IV.

DZIAŁ POCZTOWY.

STOSUNKI TERYTORJALNE ZARZĄDU POCZTOWEGO; USTRÓJ I PODZIAŁ URZĘDÓW.

Obszar zarządu pocztowego, pozostający na początku okresu sprawozdawczego pod władzą Ministerstwa Poczt i Telegrafów, dzielił się

na pięć okręgów dyrekcyjnych, a mianowicie: Warszawski, Lubelski, Krakowski, Lwowski i Wileński. Obszar zarządu pocztowego b. Dzielnicy Pruskiej, pozostający w owym czasie pod władzą Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej o obszarze 43086 klm². dzielił się na trzy okręgi, a mianowicie: Poznański, Bydgoski i Pomorski (z siedzibą Dyrekcji w Gdańsku).

№ bieżący	Okręgi Dyrekcyjne	Obszar km ²	Mieszkańców	Ilość powiatów	Ilość urzęd. pocztowych	Ilość agencji i pośrednictw pocztowych	Razem instyt. pocztowych
	Razem	374.960	27.944.513	247	1.593	2.120	3.713
1	Warszawa	78.023	7.767.412	54	271	22	293
2	Lublin	73.546	4.553.514	32	100	2	102
3	Wilno	84.514	2.530.322	21	61	2	63
4	Kraków	30.142	3.751.905	30	326	180	506
5	Lwów	65.649	6.369.000	66	613	169	782
6	Poznań	43.086	2.972.360	44	121	793	914
7	Bydgoszcz				52	525	577
8	Pomorski (z siedzibą Dyr. w Gdańsku)				49	427	476

Okręgowa Dyrekcja Poczty i Tel. w Krakowie poza swym okręgiem rdzennym obejmującym zachodnią Małopolskę oraz południowo-zachodnią część b. Kongresówki zarządza pocztami Śląska Cieszyńskiego jakoteż Spisza i Orawy.

Poczty na obszarze Litwy, Polesia i Wołynia podlegały bezpośrednio Dyrekcji Poczty i Tel. w Wilnie (obecnie w Grodnie) a częściowo Dyrekcji Poczty i Tel. w Lublinie. Ministerstwo Poczty i Tel. władało niemi na zlecenie b. Zarządu Cywilnego Ziem Wschodnich.

Podział powyższych okręgów dyrekcyjnych jest tymczasowy z powodu braku granic politycznych jakoteż z innych przyczyn niezależnych od zarządu pocztowego.

Stałe określenie okręgów dyrekcyjnych, przyczem ilość ich musi się zwiększyć o jeden lub dwa okręgi, nastąpi dopiero po wyznaczeniu granicy Rzeczypospolitej Polskiej na Górnym Śląsku, i w okręgu wileńskim.

Na powyższym obszarze łącznie z b. Dzielnicą Pruską było w 1920 czynnych urzędów pocztowych 1593, agencji i pośrednictw pocztowych 2120.

Podział tych urzędów wedle ich wielkości i znaczenia jest dotychczas niejednorodny i tymczasowy z powodu różnic dzielnicowych. Mini-

nisterstwo atoli już opracowuje projekt takiego podziału, któryby odpowiadał stosunkom wszystkich dzielnic.

Co się tyczy tego projektu, oraz ustalenia ustroju urzędów pocztowych i podziału ich, to oprze się go na wykazie obrotu urzędów pocztowych wedle ilości i natężenia ich czynności nie zaś na rentowności, albowiem rentowność w wielu wypadkach nie stanowi właściwego miernika pracy urzędu pocztowego jak np. w tak zwanych urzędach przekartowawczych szczególnie na węzłowych stacjach kolejowych, zajmujących się po większej części przeladowaniem i rozdzielaniem przesyłek pocztowych na rozbieżne szlaki. Określenie zasad dla wspomnianego wykazu obrotu, aby mógł on o ile możności być jaknajślusniejszą, natrafiło na pewne trudności, które usunięto dopiero po zasięgnięciu opinii różnych organów zawodowych.

Celem rozgałęzienia sieci pocztowej jaknaj- **Agencje pocztowe.** dalej w głąb prowincji szczególnie na ziemiach b. Kongresówki i w województwach wschodnich wydało Ministerstwo Poczt i Tel. jeszcze z końcem 1919 r. rozporządzenie o tworzeniu odrębnego typu urzędów pod nazwą „Agencje pocztowe“.

Agencje takie, których koszt założenia i utrzymania jest znacznie tańszy od kosztów zwykłych urzędów pocztowych, miały być tworzone wszędzie tam, gdzie obrót pocztowy był za mały, aby dał przychody odpowiednie do wydatków na zwykły urząd, a natomiast pozwalałyby opędzić wydatki na skromniej zakrojonej instytucji.

Rozporządzenie o agencjach atoli nieosiągnęło celu w tej mierze, jak się spodziewano, tak z tego powodu, iż brakło kandydatów na kierowników takich agencji, jakoteż, iż łączność ich ze zwykłymi urzędami pocztowymi okazała się w praktyce nieco wadliwie nawiązaną.

Wobec tego Ministerstwo po tych doświadczeniach opracowało zarys nowego rozporządzenia o agencjach pocztowych, którego podstawą jest z jednej strony sposób lepszego wynagrodzenia agenta, aby zachęcić odpowiednich ludzi na prowincji do ubiegania się o prowadzenie agencji, z drugiej zaś zapewnienie agencjom sprawniejszej łączności względnie należytego ustosunkowania w sieci połączeń pocztowych.

Ponadto myśli Ministerstwo o utworzeniu instytucji jeszcze niższego rodzaju niż agencje, **Pośrednictwa pocztowe.** a mianowicie o tak zwanem „pośrednictwie pocztowym“, którego czynności ograniczałyby się na przyjmowaniu i wydawaniu zwykłych i poleconych listów oraz sprzedaży marek pocztowych. Instytucja taka istnieje już w b. Dzielnicy Pruskiej z szczególnym pożytkiem dla ludności wiejskiej, gdzie prowadzą pośrednictwa pocztowe leśniczowie, nauczyciele szkół powszechnych, organiści i t. p. niekrepowani tem w swem właściwym zajęciu zawodowym.

Spis urzędów. Przeszkody zewnętrznej natury jak nader powoli postępujące ustalenie granic Rzeczypospolitej względnie brak danych, czy pewne odcinki dzielnic kresowych dostaną się w obręb granic Rzeczypospolitej, postępujące też zatem powoli prace nad określeniem granic województw i powiatów, sprawiły że Ministerstwo mimo przygotowanego materiału do wydania urzędowego spisu wszystkich urzędów pocztowych i telegraficznych w Polsce nie mogło dotychczas tej pracy ostatecznie wykończyć. Spis taki jednak jest już prawie zupełnie gotowy, a w najbliższych miesiącach ukaże się drukiem do użytku urzędów i publiczności.

Spis taki w manuskrypcie mimo luk pewnych musiało Ministerstwo przesłać już Międzynarodowemu Biuru Pocztowemu w Bernie Szwajcarskim.

Nadto udzielono tymczasowych wykazów urzędów pocztowych i telegraficznych na żądanie niektórym innym władzom centralnym oraz instytucjom publicznym.

WARUNKI I STOSUNKI PRACY ORGANIZACYJNEJ.

Rozwój ustroju poczt w ciągu czasokresu sprawozdawczego napotykał na nadzwyczajne przeszkody zewnętrznej jakoteż wewnętrznej natury. Przeszkody te i trudności tak się z początkiem tego czasokresu spiętrzyły, iż bez przesady można powiedzieć, że żadna administracja pocztowa na świecie nie znalazła się w tak niezwykle trudnem położeniu jak borykająca się już od początku z najrozmaitszemi przeszkodami i brakami młoda administracja poczt polskich.

Otóż przedewszystkiem już w połowie r. 1920 Ministerstwo P. i Tel. — zamiast pracy nad konsolidacją i posunięciem rozwoju i ulepszaniem komunikacji pocztowej — zniewolone było do ujęcia steru ewakuacji urzędów pocztowych na obszarach po lewym brzegu Wisły i Sanu z powodu ofensywy wojsk sowieckich. Skutkiem tego wszelka praca organizacyjna przez kilka miesięcy była sparaliżowana, a jej miejsce zajęły czynności kierownicze nad ograniczeniem ruchu pocztowego w przeważnej części różnych działów oraz zabezpieczenie dobra pocztowego w okręgach dotkniętych inwazją nieprzyjacielską lub bezpośrednio przez nią zagrożonych. Wileńska Dyrekcja P. i T. a następnie i Lubelska Dyrekcja P. i T. musiały być czasowo cofnięte w głąb kraju; pierwsza dotychczas znajduje się w Grodnie, ponieważ Litwa środkowa w zarządzie swym posiada osobny Wydział poczt i telegrafów.

Szkody materialne, jakie wyrządziła inwazja instytucji poczt w urzędzeniu były ogromne. Mimo to po odparciu nieprzyjaciela bezpośrednio

uruchomiło się urzędy pocztowe, skoro tylko dany teren był oczyszczony z nieprzyjacielskich rozbitków.

Szkody, jakie wynikły z powodu rozstroju komunikacji pocztowej skutkiem inwazji, były dla publiczności bardzo dotkliwe i dawały się odczuwać jeszcze przez kilkanaście tygodni po wyparciu nieprzyjaciela z granic Polski.

Masy przesyłek wszelkiego rodzaju a przede wszystkim wartościowe i przekazy pocztowe jakoteż przekazy Poczty Kasy Oszczędności, adresowane do miejscowości, z których urzędy pocztowe były ewakuowane, opóźniły się, ponieważ przesyłki wartościowe mogły być wysyłane do odnośnych urzędów pocztowych dopiero po zapewnieniu jakiegoś takiego bezpieczeństwa i regularności połączeń, zaś przekazy jeszcze później, a mianowicie dopiero wtedy, kiedy stosunki lokalne i organizacyjne pozwalały na otwarcie napowrót ruchu kasowego. Zarząd pocztowy używał jednak wszelkich sposobności komunikacyjnych, korzystając z pomocy władz wojskowych i innych, aby tylko ludności, która podczas inwazji była odcięta od zachodnich okręgów, zapewnić jaknajrychlej przynajmniej doręczanie i wysyłkę listów zwykłych oraz gazet. Nadmieniam się, że np. Wileńska Dyrekcja P. i T. dotarła na swój własny teren i rozpoczęła swe czynności w Grodnie, zanim jeszcze miasto to uzyskało połączenie kolejowe, przerwane na dłuższy czas z powodu zburzenia mostu na Niemnie.

Zastój w przesyłkach.

Do wspomnianych przeszkód i trudności natury wewnętrznej zaliczyć należy między innymi trudności z powodu różnorodności ustaw, przepisów i systemów organizacyjnych pocztowych, odziedziczonych po b. zaborczych zarządach pocztowych jakoteż brak potrzebnej ilości personelu inspekcyjnego i kontrolnego oraz trudności gospodarczej natury, wynikające z długoletnich wojen i przewrotów gospodarczych.

Różnorodność systemów.

To też po wstrzymaniu działań wojennych i uruchomieniu napowrót urzędów pocztowych na terenach inwazyjnych skierowało Ministerstwo P. i T. swe kroki przede wszystkim ku temu, aby o ile możliwości znaleźć właściwe drogi i środki do zwalczania tych trudności.

W tym celu przejęło Ministerstwo Poczty i Tel. po odpowiednich studjach i rokowaniach zarząd pocztowy b. Dzielnicy Pruskiej od 1 stycznia 1921 r. od Ministerstwa tej dzielnicy, a w miejsce Departamentu Poczty i Tel. b. Dzielnicy Pruskiej ustanowiło swą Delegaturę w Poznaniu celem likwidacji spraw powyższego departamentu.

Wobec tego, że rozporządzenia i instrukcje pocztowe, nieraz zbyt spieszenie wśród nawału pracy układane — i zmieniane, wykazywały w praktyce pewne luki i rozbieżności, ustanowił Minister P. i T. z naczelników i referentów z łona Sekcji Pocztowej Ministerstwa Komisję prawnopocztową.

Komisja prawno-pocztowa. Komisja ta bada wszelkie zarysy ustaw, ważnych rozporządzeń i instrukcyj pocztowych przed zatwierdzeniem ich—pod względem prawnym, zawodowym i redakcyjnym.

Komisja ta okazała się bardzo pożyteczną, albowiem przestudjowane już przez nią w projektach i ostatecznie opracowane rozporządzenia oraz instrukcje w zastosowaniu nie wykazują już takich braków, jak podobne, wydane przed powstaniem owej Komisji.

Komisja unifikacyjna. Wobec tego, że różnice między ustawami i przepisami, jakoteż systemem organizacyjnym w b. Dzielnicy Pruskiej, a systemem takim w innych dzielnicach są bardzo znaczne i utrudniają wielce lub nieraz nawet oddziałują wstrzymująco na pracę administracyjną w Ministerstwie, zarządził w ostatnim czasie Minister utworzenie „Komisji unifikacyjnej”. Ta Komisja okazała się potrzebną także z tego powodu, że dotychczasowy personel Ministerstwa, obciążony bieżącymi sprawami, nie mógł wydatnie zająć się ważną sprawą unifikacji przepisów.

Inspekcje. Brak dostatecznej ilości personelu inspekcyjnego i kontrolnego nie da się w krótkim czasie usunąć, ponieważ na praktyczne wykształcenie takich urzędników trzeba dłuższego przeciągu czasu. Brak ten powoduje, że lustracji i inspekcji urzędów jakoteż kontroli kas pocztowych nie można tak często przeprowadzać, jak to jest wskazane szczególnie wśród obecnych stosunków, wymagających częstej kontroli i baczego nadzoru.

Przytem zważać należy, że ulepszenia i różne reformy lokalnych stosunków pocztowych przedsięwzię się najczęściej na podstawie badań lub za inicjatywą takich urzędników, delegowanych umyślnie z Dyrekcji okręgowych lub odwiedzających urzędy pocztowe co jakiś czas niespodzianie. Aby jednak inspekcje takie ująć w pewien system i porządek wydał Minister P. i T. „Instrukcję dla inspektorów pocztowych z 9/II 1921 Nr. 847/Pr. (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 8 z r. 1921 poz. 30).

Instrukcja dla inspektorów pocztowych. Nie zaniedbuje przytem Ministerstwo lustracji urzędów pocztowych przez umyślnych swych delegatów, aby mieć bezpośrednie informacje o brakach komunikacji i obrotu pocztowego.

Brak dostatecznej ilości urzędników kontrolnych i rachunkowych powoduje też pewne niedomagania kontroli tak w urzędach pocztowych jak i w izbach centralnej kontroli rachunkowej.

Brak wagonów pocztowych. Trudności gospodarczej natury omawia się na innem miejscu. Tu jedynie zaznacza się, że brak odpowiednich lokali, brak wagonów ambu-

lansowych pocztowych na kolejach, brak zaprzęgów względnie koni lub samochodów, nader źle oddziałuje na sprawność komunikacji pocztowej. Jest to okoliczność, której szersza publiczność, utyskująca na niedomagania pocztowe, zazwyczaj niewidzi, podczas gdy zarząd pocztowy nie ma nieraz sposobu do zwalczenia takich braków. Znikną one dopiero z chwilą, skoro ujemne skutki wojen pod względem gospodarczym nie będą wpływały tak silnie jak obecnie na ogólne stosunki gospodarcze Polski.

W związku z tem nadmienić należy, że ujemne skutki wojen odbiły się także i z innej strony na sprawności komunikacji pocztowej, a mianowicie ze strony moralnej przez to, że pomnożyły się nadmiernie wypadki kradzieży lub obrabowań przesyłek pocztowych, a nawet zuchwałych włamań do lokali kasowych pocztowych. Ministerstwo jednak nie zaniechało odpowiednich zarządzeń, aby zapomocą czy to nadzwyczajnych środków kontroli, straży, konwojów lub też szczegółowego rejestrowania przesyłek, a przede wszystkim ścigania osobników zbrodniczych, zniweczyć zło. Toteż w ostatnich czasach stwierdzić można pewne polepszenie tego stanu rzeczy, wynikłego z obniżenia się ogólnego poziomu moralności i nędzy wojennej, które nietylko w Polsce dały się we znaki.

Obniżenie się moralności.

PRZEWOZ POCZTY.

Od samego początku podejmowało Ministerstwo poczt wszelakie wysiłki celem zorganizowania terminowego i należytego transportu poczty, napotykało jednak w tym kierunku na poważne, a nieraz wprost nieprzewyżnione trudności. Trudności te wynikały z trzech przyczyn, a mianowicie: z braku regularnej, stałej i korzystnej komunikacji kolejowej, z niedostatecznego taboru pocztowo-kolejowego i z braku dostatecznej ilości personelu pocztowego obznajmionego z czynnościami ambulanсів pocztowych.

Przewóz kolejami.

Wiadomą rzeczą jest, że w latach 1919 i 1920 komunikacja kolejowa ulegała ustawicznym i częstym zmianom jakoteż ograniczeniom już to z powodu działań wojennych, już to z powodu zarządzeń stojących w związku z aprowizacją kraju i zapotrzebowaniem armji. Komunikacja ta w wymienionych latach nie mogła więc uwzględnić w całej pełni wymagań poczty, która do terminowego transportu przesyłek potrzebuje stałych, dogodnych i szybkich połączeń kolejowych. Najwięcej niedomagań wykazywała w tym czasokresie komunikacja po prawej stronie Wisły i na niektórych liniach drugorzędnych, na których nieraz nie było pociągów codziennych. Dotyczy to szczególnie obszaru administrowanego przez Dyрекcję kolejową w Radomiu i Dyрекcję kolei Wileńską (obecnie mającą siedzibę w Siedlcach).

Przewóz poczty kolejami został poważnie zachwiany inwazją bolszewicką, po której odparciu niezwłocznie w ślad za postęпами armji, przywracano zaraz kursa ambulansów pocztowo-kolejowych w miarę wznowiania wstrzymanych pociągów i zaprowadzania nowych.

Drugą poważną przeszkodę w poprawieniu przewozu poczty stanowił znaczny niedobór wagonów pocztowo-kolejowych. Wagony te, które Polska otrzymała w spuściźnie po zaborcach i okupantach, są przeważnie stare, znacznie zniszczone a mało pojemne wozy, głównie 2 i 3-osiove, między nimi znaczny stosunkowo procent wagonów skombinowanych pocztowo-bagażowych. Pożytek z nich jest mały. Stosunkowo bardzo mało przejęto 4-osiowych wagonów ambulansowych, które najbardziej odpowiadają temu systemowi pracy w ambulansach pocztowych, jaki w Polsce zaprowadzono. Wagony, jakimi zarząd pocztowy obecnie rozporządza, przedstawiają się jak wyżej wspomniano, jako mniej lub więcej zniszczone i nie odpowiadają potrzebom. Uszkodzone i nieczynne urządzenia do oświetlenia gazowego lub elektrycznego i do ogrzewania, szczupłość przedziałów sortowniczych w tych wagonach, jakoteż mała pojemność ich składowni wpływa ujemnie na pracę sortowniczą i na terminowy przewóz ładunku. To też, chcąc stworzyć korzystne warunki przewozowe, zabiegało Ministerstwo Poczty ustawicznie o najszybszą odbudowę i pomnożenie taboru pocztowo-kolejowego. Naprawa wagonów pocztowych, trwająca już dwa lata, napotykała i napotyka na trudności w nabywaniu materiału i opóźnia się wskutek malej wydajności pracy w wytwórniach, zakupno zaś nowych wagonów było utrudnione ciężkim stanem gospodarczym i finansowym państwa. Stosunki te jednak w obu wypadkach okazują już pewną poprawę. Z ilości preliminowanych przez Ministerstwo Poczty i Tel. do zakupu 25 wagonów 4-osiowych i 40 trzyosiowych, zamówiono 25 wagonów trzyosiowych, co do nabycia zaś 10 wagonów 4-osiowych pertraktacje są w toku. Zaznacza się, że te same niedomagania i trudności w stanie taborowem istnieją i w ościennych państwach, które prowadziły wojnę, gdyż wagony były przez czas wojny nienależycie konserwowane, a nowych nie zakupywano.

Następną przeszkodą w poprawieniu się stanu przewozowego tworzył brak wykształconego personelu ambulansowego. Pracownicy bowiem zajęci w pocztach ruchomych muszą posiadać specjalne wykształcenie zawodowe, które nabywa się dopiero przez długoletnią praktykę. Po państwach zaborezych i po okupantach pozostała tylko znikoma ilość tej kategorii pracowników pocztowych, musiano przeto skompletować ją pospiesznie nowymi siłami. Dotyczyło to głównie b. dzielnicy pruskiej i byłego zab. rosyjskiego. Musiano więc przyjąć nowe siły i naprędce je teoretycznie wykształcić, w którym to celu otwarto specjalne kursa kształcące w poszczególnych Dyrekcjach pocztowych. Dały one stosunkowo mały wybór z powodu malej ilości kandydatów męskich zgłaszających się do służby pocztowej. Praca w wagonach pocztowych, spel-

niana w ciężkich warunkach, wymaga ponadto znacznej fizycznej odporności. Pracownicy poczt ruchomych bowiem są narażeni szczególnie obecnie w drodze na niewygodę, gdyż na niektórych stacjach końcowych zmuszeni są spędzać czas wypoczynku w wagonach pocztowych z powodu niemożności uzyskania dla nich kwater. Stan ten jednak powoli się poprawi, skoro tylko Zarząd pocztowy będzie miał do dyspozycji większą ilość dogodnych pociągów, gdy stan ilościowy i jakościowy taboru pocztowo-kolejowego się polepszy, następnie, gdy biegłość pracowników ambulansowych się podniesie. Wówczas znikną zupełnie te niedomagania w terminowem przesyłaniu korespondencji, które jeszcze mają sporadycznie miejsce.

Na spóźnienia przesyłek pocztowych w ubiegłym roku składało się wogóle wiele przyczyn, jak oto dość częste jeszcze spóźnienia pociągów, prowadzących pocztę, wycofywanie czynnych wagonów pocztowych ze składu pociągów z powodu anormalnego rozgrzewania się osi, mała ilość pociągów, których by można używać do przewozu poczty, konieczność ograniczania codziennych kursów na drogach bitych, o czym będzie mowa poniżej, a nadto cenzura przesyłek pocztowych. Ponieważ przewóz poczty na kolejach żelaznych stanowi podstawę komunikacji pocztowej. Ministerstwo P. i T. wykonuje stałą ogólną inspekcję ambulansów przez swego delegata; oprócz tego zaprowadziło stałą kontrolę ambulansów w poszczególnych okręgach dyrekcyjnych przez odpowiednie organa dyrekcyjne.

Nie ułatwiało też przewozu poczty ambulansami istnienie zrazu trzech systemów pracy manipulacyjnej w nich, przejętych po administracjach zaborskich. Systemy te musiano pomału unifikować, aby nie wywołać zamętu.

Obecnie jednak już ujednostajniono te różne systemy. Wydano również odpowiednie mapy kursowe i skorowidze jako niezbędne podręczniki pomocnicze.

Również i organizacja transportu poczty na „Przewóz na drogach kołowych odbywa się wśród bardzo trudnych warunków. Korzystając z doświadczenia państw zaborskich i innych, oddaje Zarząd pocztowy przewóz poczty na gościńcach przedsiębiorcom prywatnym. Tylko w tych wypadkach, w których nie można uzyskać prywatnego przewozu lub gdy zgłaszający się stawiają nadmierne warunki, ucieka się Zarząd pocztowy do utrzymywania przewozu poczty na gościńcach własnymi środkami przewozowymi. W tym celu zmuszone jest Ministerstwo P. i T. kupować konie i powierzać przewóz poczty kierownictwom urzędów pocztowych. Takich własnych koni posiada Ministerstwo obecnie w Dyrekcji Warszawskiej 100, Lubelskiej 48 i w Krakowskiej 22. Ponieważ prowadzenie przewozu poczty we własnym zarządzie jest kosztowne, zlikwiduje się je po poprawieniu się ogólnych stosunków gospodarczych.

Obecny koszt przewozu czyto własnego czy prywatnego jest ogromny i stale wzrasta szczególnie na obszarach posiadających rzadką sieć kolejową. Brak gęstszej sieci kolejowej w niektórych okręgach oraz brak koni i paszy powoduje, że za przewóz poczty na długich gościach stawiają przedsiębiorcy wygórowane żądania, nie stojące w żadnym stosunku do przychodów obsługiwanych urzędów. Żądania te w miarę zwiększania się drożyzny, ciągle przedsiębiorcy podnoszą. Ta okoliczność zniewała Zarząd pocztowy do ograniczania codziennych jazd pocztowych na traktach. Odbywają się one z tego powodu w niektórych okolicach co drugi dzień lub trzy razy w tygodniu.

Ograniczenia takie mają tylko wprawdzie miejsce w okolicach o słabym ruchu pocztowym, połączone są jednak z pewną szkodą zwłaszcza instytucji publicznych i kół handlowych.

Wydatki za przewóz poczty na drogach kołowych wzrosły w drugiej połowie ub. r. o 300 do 500%, a w poszczególnych okolicach nawet do 1000% i okazują stałą tendencję do zwyżki. W lipcu 1919 r. wynosiły one z wyjątkiem b. dzielnicy pruskiej kwotę okrągłą 200.000 marek w lipcu zaś roku 1920 okrągło 700.000 marek. Najdrożej wypada przewóz poczty w okolicach, które nawiedziła inwazja bolszewicka.

Dla przykładu wymienia się kilka szczegółowych dat. Przewóz poczty w Drohobyczu kosztował miesięcznie do 1/VIII 1919 r. — 1140 koron, obecnie od 1/IV b.r. kosztuje 15.000 mk. Przewóz poczty w Ciężkowicach od stacji do urzędu kosztował miesięcznie w 1918 r. — 28 k. 33 hal., obecnie od 1/I b.r. 3600 mk. Koszt przewozu poczty w Tarnowie wynosił do 31/XII 1920 r. 2.520 mk., obecnie od 1/I 1921 r. 48.000 mk. Koszt przewozu w Różanie do 1/X 20 r. wynosił 900 mk. miesięcznie, w bieżącym roku od 1/III wynosi 10.000 mk., wreszcie przewóz poczty w Bielsku Śląskim kosztował do 1/VI 1920 r. 2.100 mk. miesięcznie, a od 1/IV r.b. 54.000 mk.

To też wobec takich trudności i kosztów za-
Przedsiębiorstwa przegowego przewozu poczty Zarząd pocztowy
samochodowe. chętnie posługuje się prywatnymi przedsiębiorstwami samochodowymi. Świadczenie przedsiębiorców samochodowych na rzecz poczty jest też zastrzeżone w koncesjach.

Licząc się z trudnymi warunkami przewozu poczty zaprzęgami, szczególnie na ziemiach b. Kongresówki, opracowało Ministerstwo plan kursów pocztowo - samochodowych w całej Polsce. Niestety wykonanie tego uniemożliwiły przeszkody, jakie się wyłoniły w nabyciu odpowiedniej ilości samochodów skutkiem wysokich cen i konieczności budowania garażów. Przytem niema rękojmi, czyby takie na większą skalę zakrojone przedsiębiorstwa, prowadzone we własnym Zarządzie, amortyzowały się. To też Ministerstwo Poczty chętnie i skwapliwie rozważa

wszelką prywatną krajową czy zagraniczną inicjatywę w tym względzie. Przy tej sposobności zaznacza się, że zastosowane dotychczas prywatne kursa samochodowe nie odpowiadają nadziei, jaką w nich pokładał Zarząd pocztowy. Zawodzą one niestety z różnych przyczyn zbyt często.

Mimo to Ministerstwo Poczty, aby poprawić komunikację pocztową na niektórych obszarach, żywotnych pod względem przemysłowym i administracyjnym, a pozbawionych komunikacji kolejowej, nie odstępuje od zamiaru zaprowadzenia własnych kursów automobilowych, mianowicie na czas, dopóki te obszary nie uzyskają komunikacji kolejowej.

Idąc za przykładem zagranicznych zarządów pocztowych Ministerstwo P. i T. żywo interesuje się przewozem poczty samolotami, a zamierza w tej dziedzinie korzystać wyłącznie z przedsiębiorstw prywatnych. Obecnie istnieje już dwurazowy tygodniowo kurs lotniczy Warszawa — Praga — Strasburg — Paryż w obu kierunkach. Skoro tylko zaprowadzone będą lotnicze kursa w obrębie Polski, nie omieszka się użyć ich do przewozu poczty listowej w pierwszym rzędzie między takimi węzłowymi punktami jak: Warszawa — Łódź — Poznań — Gdańsk — Kraków — Lublin — Lwów i Wilno.

Przewóz poczty samolotami i okrętami.

Od dłuższego już czasu Zarząd pocztowy ma na oku przewóz poczty morzem okrętami na Gdańsk, a skoro tylko powstanie odpowiednia ilość regularnych kursów okrętowych, przystąpi niezwłocznie do przewozu dotyczącej poczty wymienionemi kursami, o ile stosunek Wolnego Miasta Gdańska do Polski będzie już w szczegółach uregulowany.

Ministerstwo P. i T., mając do czynienia **Transport paczek pocztowych.** wprost z ogromnemi trudnościami transportowymi, obawiającemi się brakiem odpowiednich urządzeń przeładawczych, brakiem lokali, brakiem środków transportowych tak lokalnych, jak kolejowych, zmuszone było w pewnych krytycznych momentach podczas wojny wstrzymywać chwilowo przyjmowanie paczek pocztowych, czy to ogólnie, czy też tylko do pewnych obszarów państwa. Licząc się jednak z koniecznościami handlu i przemysłu i interesem ludności, uciekał się Zarząd pocztowy do tego środka tylko w nadzwyczajnych wypadkach. Zaznacza się, że trudności te w dalszym ciągu istnieją, zwłaszcza skutkiem wzrostu obrotu paczkowego. Tylko przy nadzwyczajnych wysiłkach Zarządu pocztowego i organów wykonawczych utrzymuje się transport pocztowy paczek. Zaznacza się jednak, że państwa ościenne w podobnych okolicznościach zupełnie wstrzymywały taki transport.

STOSUNKI POCZTOWE Z ZAGRANICĄ.

Stan, w jakim pozostają państwa pod względem politycznym między sobą w pewnym okresie czasu, uwidacznia się najlepiej w intensywności ruchu pocztowego zagranicznego, będącego jednym z wskaźników wzajemnych stosunków handlowych, gospodarczych i kulturalnych oraz wyrazem potrzeb ludności korespondujących ze sobą krajów.

Aż do chwili, w której Polska, zagrożona ze wszech stron, musiała zmagać się z nieprzyjacielem od Wschodu, dawał się odczuć pewien zastój w ruchu pocztowym w stosunku do zagranicy; brak było inicjatywy i chęci ze strony Zarządów pocztowych do podjęcia żywszej wymiany korespondencji. Stanowczy zwrot ku lepszemu dokonał się bezpośrednio po wyparciu wojsk sowieckich. Zarządy pocztowe prawie wszystkich państw europejskich zażądały od Polski rozszerzenia międzynarodowego ruchu pocztowego na rozmaite gałęzie służby pocztowej, szczególnie zaś na paczki, wskutek czego prace wydziału zagranicznego przybrały nieznane przedtem rozmiary.

Odsyłki listowe.

Szczególnie pracowano w kierunku ulepszenia dotychczasowego sposobu wymiany korespondencji listowej, czy to przez sporządzanie między polskimi a zagranicznymi pocztowymi urzędami wymiany specjalnych odsyłek, czy to przez wyzyskiwanie najkorzystniejszych połączeń kolejowych do transportu poczty.

I tak: oprócz istniejących, do tej pory bezpośrednich odsyłek listowych, wysyłanych w zamkniętych workach do Anglii, Austrii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danji, Estonji, Finlandji, Francji, Gdańska, Grecji, Holandji, Jugosławji, Łotwy, Niemiec, Norwegji, Rumunji, Szwajcarji, Szwecji, Turcji, Węgier, Włoch oraz do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej zaprowadzono nowe odsyłki do Argentyny, Brazylii, Belgji i Hiszpanji i uregulowano sporządzanie względnie odprawianie odsyłek do Bułgarii i Rumunji, wyznaczając urząd pocztowy Lwów 2 jako urząd wymiany dla tych odsyłek. Równocześnie zarządzono rozdzielanie korespondencji dla Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej na kilka odrębnych odsyłek stosownie do położenia geograficznego miejsca przeznaczenia, przez co osiągnięto bezpośrednio kierowanie korespondencji do najbliższego punktu rozdzielczego.

W przesyłaniu poczty listowej do krajów zachodnio i północnoeuropejskich jakoteż do Ameryki Północnej zaszły znaczne zmiany, od 1 sierpnia 1920, gdyż wyzyskując dogodniejsze połączenia kolejowe, skierowano odnośne odsyłki zamiast przez Bogumin i Czechosłowację przez polski graniczny urząd pocztowy w Oświęcimie, a dalej przez Niemcy, względnie z Kongresówki na Poznań i Niemcy. Ominięto przez to przechód przez Czechosłowację, ewentualnie przez Austrię i Szwajcarję i zmniejszono koszta za przewóz poczty polskiej przez obce kraje.

W jaki sposób i jakimi drogami odbywa się obecnie przewóz poczty listowej do zagranicy, wskazują następujące szczegółowe zestawienia odsyłek zagranicznych, odchodzących z Polski.

Wykaz odsyłek zagranicznych

z głównego urzędu pocztowego w Warszawie.

Urząd wymiany	Odsyłki		Nazwa odsyłki	Droga wysłania
	odpra- wia	otrzy- muje		
Warszawa I			Anglja.	
	I	I	Londyn	Niemcy
			Austrja.	
	I	I	Wiedeń 28	Czechosłowacja
			Belgja.	
	I	I	Herbesthal-Ostende	Niemcy
	I	I	Bruksela	
	I	I	Antwerpja	
			Bułgarja.	
	I	I	Ruszczyk	Rumunja
			Czechosłowacja.	
	I	I	Bogumin 1	bezpośrednio przez Piotrowice
	I	I	Praga Etranger	
			Łotwa.	
	I	I	Ryga	bezpośrednia wymiana w Turmontach dwa razy tygodniowo w środy i soboty.
	I	I	Libawa	
			Niemcy.	
I	I	Berlin C 2	bezpośrednia przez Po- znań	
I	I	Berlin W 8		
		Danja.		
I	I	Kopenhaga Gjedser	Niemcy	
		Estonja.		
I	I	Tallin-Eesti (Reval)	Łotwa	
		Finlandja.		
I	I	Abo	Niemcy—Szwecja	
I	I	Helsingfors		

Urząd wymiany	O d s y ł k i		Nazwa odsyłki	Droga wysłania
	odpra- wia	otrzy- muje		
Warszawa 1			Francja.	
		I	Paris Etranger	
		I	Paris gare de l'Es	Poznań Niemcy
		I	Paris-Valeciennes	
		I	Paris-Strasbourg	
	I	I	Strassburg 2	
	I	I	Gdańsk.	bezpośrednia
			Grecja.	
	I	I	Ateny	Czechosłowacja
		I	Pireus	Austrja
	I		Salonika	Jugosławia
			Hiszpanja.	
	I		Port Bou-Barcelona	Niemcy, Francja
	I		Irun-Madрид	
		I	Madrid 1	
		I	Barcelona 1	
			Hollandja.	
		I	Amsterdam - Ben- theim	Niemcy
	I		Elten-Amsterdam	
			Jugosławja.	
I	I	Maribor 2	Czechosłowacja — Aus- trja	
		Norwegja.		
I	I	Krysjanja	Danja Niemcy	
		Palestyna.		
I		Jaffa	Rumuja—Turcja dro- ga morska	
I		Jerusalem		
I		Bajrut		
		Szwajcarja.		
I		Buchs 1	Czechosłowację — Aus- trje	
	I	Romanshorn 1	Niemcy — Czechosło- wację	
	I	Zürich-Romanshorn 407		
		Szwecja.		
I	I	Sassnitz-Trälleborg	Niemcy	

Urząd wymiany	Odsyłki		Nazwa odsyłki	Droga wysłania
	odprawa	otrzymuje		
Warszawa 1	I		Turcja. Konstantynopol Galata	Rumunja — Bułgarja
	I	I	Węgry. Budapeszt 72	Czechosłowacja
	I	I I I I I	Włochy. Trieste-Centro Trieste-Transit Udine-Bologne 201 Udine-ferrov Venezia-Tarvizio 203	Czechosłowację — Austrię—Jugosławję
	I I I I I I I		Stany Zjednoczone Ameryki północnej. New-York City New-York Distr New-York Foreign Boston Brooklyn Chicago Philadelphia St. Louis Washington	Niemcy — niemieckie okręty; Niemcy — Holandja holenderskie, angielskie okręty; Niemcy—Danja, duńskie okręty
	I	I I I	Kanada. Montreal Winnipeg Toronto	
	I		Brazylja. Rie de Janeiro	Niemcy — Francja — francuskie, angielskie i inne okręty
	I	I	Argentyna. Buenos Aires " "	Niemcy — Francja — francuskie, angielskie i inne okręty nadto Niemcy—Holandja holenderskie okręty
	I		Japonja. Jokohama	jak New-York

Urząd wymiany	Odsyłki		Nazwa odsyłki	Droga wystania
	odprawa	otrzymuje		
Warszawa 1	I		Syberja Wschodnia. Władywostok	jak New-York
	I		Unja Krajów południowo afrykańskich. Capetown (Kapstadt)	Anglja

UWAGI: Odsyłki odchodzą codziennie do Czechosłowacji, Austrii, Węgier, Jugosławji, Szwajcarii i Włoch o godz. 21 min. 50 w ambulansie N. 1, zaś nadchodzą o godz. 9 min. 20.

W poniedziałki, czwartki i soboty nadchodzi poczta ze Szwajcarii pociągami ekspresowymi Towarzystwa Wagonów Sypialnych o godz. 17 min. 20.

Odsyłki do innych krajów zachodnich i zamorskich odchodzą codziennie o godz. 20 min. 20 pociągiem pospiesznym 503, kursującym między Warszawą-Berlinem a Paryżem, zaś nadchodzą odwrotnym pociągiem Nr. 504 o godz. 13 min. 5.

Od 12 kwietnia otrzymuje i odprawia Urząd Warszawa 1 we wtorki i soboty odsyłki do Pragi, Strasburga i Paryża samolotami Towarzystwa Żeglugi powietrznej w Polsce.

W Konstantynopolu istnieje przy Konsulacie polskim Polska Agencja Poczтовая, która odbiera przez kurjerów dyplomatycznych pocztę z Urzędu Warszawa I i wysyła ją w taki sam sposób. Ruch ten nie jest regularny. Koszta utrzymania poczty ponosi Ministerstwo Spraw Zagranicznych.

Wykaz odsyłek zagranicznych

z urzędu pocztowego na dworcu kolejowym w Krakowie.

Kraków 2	I	I	Anglja. Londyn	Niemcy
	I	I	Austrja. Wiedeń 28	Czechosłowację

Urząd wymiany	Odsyłki		Nazwa odsyłki	Droga
	odpra- wia	otrzy- muje		
Kraków 2			Belgia.	
	I		Herbesthal-Ostende	Niemcy
	I		Bruksela	
	I		Antwerpja	
			Bułgarja.	
			I Ruszczuk	Rumunje
			Czechosłowacja.	
	I	I	Bogumín 1	bezpośrednio przez Pio- trowice
	I	I	Praga-Etranger	
		I	Praga-Breclava (Prerau) 606	
		I	„ „ 6	
		I	Praga-Berno 501	
			Danja.	
	I		Kopenhaga	Niemcy
			Francja.	
	I		Paris Etranger	Piotrowice — Czechos- łowacja
		I	Paris Etranger	
		I	„ gare de l'Est	Niemcy
		I	Paris-Strasbourg	Niemcy
		I	Paris-Valenciennes	Niemcy
		I	Strasbourg 2	Piotrowice — Czecho- łowacja
	I		Strasbourg 2	
			Grecja.	
I	I	Ateny	Czechosłowację — Austrię — Jugosławję	
	I	Pireus		
I		Salonika		
		Hiszpanja.		
I		Port-Bou-Barcelona	Piotrowice — Czecho- łowację	
I		Irun-Madryd	Niemcy — Francję	
		Hollandja.		
I		Elten-Amsterdam	Niemcy	
		Jugosławja.		
I	I	Maribor 2	Czechosłowację — Austrię	
		Niemcy.		
I	I	Berlin C 2	bezpośrednio przez	
I	I	Berlin W 8		
	I	Breslau-Bahnpost 5.		Oświęcim

Urząd wymiany	O d s y ł k i		Nazwa odsyłki	Droga przez
	odpra- wia	otrzy- muje		
Kraków 2	I		Norwegja. Krystjanja	Niemcy—Danje
			Palestyna. Jaffa	Rumunje—Turcję dro- ga morska
	I		Jerusalem	
			Szwajcarja. Buchs 1	Czechosłowację — Austrję
		I	Romanshorn	
		I	Zürich-Romanshorn 407	Niemcy — Czechosło- wację
			Szwecja. Sassnitz-Trälleborg	Niemcy
			Węgry. Budapest 72	Czechosłowację
			Włochy. Trieste Centro	Czechosłowację — Austrję
		I	„ transit	
		I	Udine-Bologne 201	
		I	Venezia-Tarvirio 203	Jugosławię
		I	Udine fer.	
			Stany Zjednoczone Ameryki północnej. New-York City	Niemcy — niemieckie okręty
		I	New-York Dis	
		I	New-York Foreign	Niemcy — Holandja, holenderskie angiels- kie okręty;
		I	Boston	
		I	Brooklyn	
		I	Chicago	Niemcy—Belgja
		I	Philadedelphia	angielskie i inne o- kręty;
	I	St. Louis		
	I	Washington	Niemcy—Danja i duń- skie okręty	
		Kanada. Montreal		
	I	Winnipeg		
	I	Toronto		
		Brazylja. Rio de Janeiro	Piotrowice — Czcho- słowacja — Niemcy	
		Argentyna. Buenos-Aires	Francja—fancuskie an- gielskie i inne okręty	

UWAGI: Odsyłki do Czechosłowacji, Austrii, Jugosławji, Szwajcarii, Włoch i Węgier odchodzą z Krakowa w ambulansie Kraków-Piotrowice 135 o godz. 10 lub we wtorki, czwartki i niedziele pociągiem pospiesznym 205, zaś nadchodzą o godz. 22 min. 28.

Odsyłki do krajów zachodnich, północnych i zamorskich nadchodzą i odchodzą z Krakowa podobnie jak odsyłki do krajów południowych aż do stacji Oświęcim idąc dalej przez Wrocław i Berlin.

Wykaz odsyłek zagranicznych

z urzędu pocztowego na dworcu kolejowym we Lwowie

Urząd wymiany	Odsyłki		Nazwa odsyłki	Droga
	odprawa	otrzymuje		
Lwów 2			Bułgarja.	
	I	I	Ruszczuk	Rumunja
	I		Sofja	
			Austrja.	
	I	I	Wiedeń 28	Czechosłowacja
			Palestyna.	
	I		Bajrut	Rumunja—Turcja
	I		Jaffa	
	I		Jerusalem	droga morska
			Rumunja.	
	I	I	Czerniowce 2	
	I	I	Czerniowce-Bucarest 6	bezpośrednia
	I	I	Bukareszt	
			Turcja.	
I		Konstantynopol Galata	Rumunja	

UWAGI: Odsyłki do Rumunji, Bułgarji i Konstantynopola odchodzą codziennie w ambulansie 164 o godz. 9 min. 25, zaś nadchodzą również w ambulansie 164 o godz. 7.

Poczta z Wiednia odchodzi w ambulansie Lwów-Kraków 31 o godz. 22 min. 25, nadchodzi tym samym ambulansiem o godz. 7 min. 50.

Wykaz odsyłek zagranicznych z urzędów pocztowych w Cieszynie i Wilnie

Urząd wymiany	Odsyłki		Nazwa odsyłki	Droga
	odpra- wia	otrzy- muje		
Cieszyn I	I	I	Austrja. Wiedeń 28	Czechosłowację
	I	I	Czechosłowacja. Cieszyn 2 (Pesin 2)	bezpośrednio
Wilno		I	Francja. Paris Etranger	Niemcy (nieregularnie)

Do tego samego celu zdążyła zawarta między polskim Zarządem Poczt a Towarzystwem Wagonów Sypialnych umowa w przedmiocie przewozu poczty do Francji. Mianowicie: z Towarzystwem Wagonów Sypialnych i Wielkich Ekspresów w Paryżu zawarto w porozumieniu się z Zarządami Poczt czechosłowackich i francuskich 23 listopada 1920 osobną umowę co do przewozu poczty listowej w wagonach pociągów ekspresowych Towarzystwa na przestrzeni Warszawa—Praga—Paryż i odwrotnie. To połączenie służyło do przewozu odsyłek francuskich i angielskich z wielką korzyścią dla szybkiego przesyłania korespondencji szczególnie z Paryża i do Paryża, która w trzech dniach dochodziła do miejsca przeznaczenia odsyłek.

Ponieważ jednak od dnia 17 marca 1921 zaprowadziły Zarządy Kolejowe Polski, Niemiec i Francji bezpośrednie pociągi pośpieszne między Warszawą a Paryżem przez Berlin, wobec tego skierowano od tego dnia przewóz odsyłek francuskich i angielskich, które dotąd oddawano Towarzystwu Wagonów Sypialnych wyłącznie na ten pociąg, przez co uzyskano znaczne oszczędności w kosztach przewozu poczty wskutek omijania dwóch państw przechodowych Czecho-Słowacji i Austrii.

Podobny cel starano się osiągnąć przez zawarte umowy z Franko-Rumuńskim Towarzystwem Żeglugi napowietrznej w porozumieniu się z Zarządem Poczt. Francuskimi i Czechosłowackim co do przewozu poczty między Warszawą, Pragę, Strasburgiem i Paryżem przy użyciu samolotów. Ruch poczty lotniczej który nie mógł przyjść do skutku w roku 1920 z powodu pewnych braków urządzeń technicznych Towarzystwa rozpoczął się faktycznie dnia 12 kwietnia 1921 r.

Na skutek uchwały Rady Ministrów z 1 kwietnia 1920 r. Dziennik Ustaw Rz. P. nr. 30 z r. 1920 w sprawie ruchu sąsiedzkiego między Polską, a Niemcami i ruchu korytarzowego między Niemcami, a Prusami Wschodnimi wydano w porozumieniu z Ministerstwem b. Dzielnicy pruskiej tymczasowe odpowiednie zarządzenia. Niezależnie od tego prowadzono tak w Paryżu jak i w Warszawie pertraktacje z delegatami Zarządu pocztowego niemieckiego w sprawie przyszłej konwencji polsko-niemieckiej dotyczącej ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego z Niemiec do Prus Wschodnich przez terytorjum polskie. Odnosna konwencja została już podpisana w Paryżu, ma ona jednak wejść w życie dopiero 1 stycznia 1922 r. Aż do tego czasu ma być oparty stosunek Polski do Niemiec, o ile on dotyczy spraw pocztowych i telegraficznych na specjalnej zawrzeć się dopiero mającej umowie prowizorycznej.

Chcąc ponadto wyzyskać prawa przyznane Polsce w artykule 26 i 29 konwencji Polsko-Gdańskiej z 9 listopada 1920 r., poczyniono odpowiednie kroki, aby w jaknajkrótszym czasie zaprowadzić regularne i bezpośrednie połączenie morskie Polski przez Gdańsk z państwami zamorskimi, jak na przykład z Ameryką Północną oraz państwami leżącymi nad morzem Bałtykiem i Północnem.

Brak połączeń bezpośrednich morskich odciąża polski Zarząd pocztowy zwłaszcza odnośnie do korespondencji ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. Sprawa ta wymaga szerszego omówienia.

Ruch pocztowy i to tylko poczty listowej między Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej a Polską rozpoczął się właściwie dopiero w maju 1919 r. po przystąpieniu Polski do międzynarodowego związku pocztowego. Ruch ten był skierowany przez Francję, Szwajcarię, Austrię i Czechosłowację. Na urząd wymiany dla odsyłek z Ameryki przeznaczono urząd pocztowy Kraków 2. Poczty z Ameryki nadchodziły najpierw bez poleconych przesyłek, później także z poleconymi, chociaż bardzo nieregularnie: czasem dwa razy na miesiąc, czasem cztery razy, a czasem ani razu — zależnie od połączeń morskich między Ameryką a Francją.

Mimo tego ruch pocztowy wzrósł z końcem roku 1919 i z początkiem 1920 do bardzo wielkich rozmiarów. Był on jednakże nadzwyczaj utrudniony i tamowany z powodu nieregularnych połączeń Ameryki z Europą, z powodu stosunków międzypaństwowych w Europie, szczególnie z powodu częstych nieporozumień z sąsiednimi państwami Polski t. j. Niemcami i z Czechosłowacją, dalej z powodu częstych strajków

Ruch korytarzowy między Niemcami, a Polską.

Gdańsk.

Stany Zjednoczone Ameryki Północnej.

kolejowych w Europie, zaburzeń politycznych w Niemczech i stemplowania austrjackich banknotów koronowych w Czechosłowacji.

Poczty amerykańskie przetrzymywano zagranicą. Dopiero po dłuższym czasie przychodziły one do polskiego urzędu wymiany Kraków 2 i to w ilości kilkuset worków z kilkudziesięciu tysiącami poleconych przesyłek. Nie więc dziwnego, że z powodu tego zabrakło w urzędzie pocztowym Kraków 2 miejsca dla wypracowania przesyłek nadchodzących z Ameryki masowo i nieregularnie. Brakło przytem i odpowiedniej ilości wyszkolonych do tego pracowników pocztowych w tym urzędzie.

Nadto poddawano przesyłki te cenzurze wojskowej w Krakowie.

Powyższe przyczyny powodowały w ostatnim kwartale roku 1919 i w pierwszych dwóch miesiącach roku 1920 wielkie opóźnienie korespondencji amerykańskiej, a także częste kradzieże i obrabowania tak listów, jak i całych odsyłek, tak w kraju, jak i poza krajem.

Aby zapobiedz nagromadzeniu się materiałów w urzędzie pocztowym Kraków 2 poczęto już w styczniu 1920 r. rozdzielać nadchodzące do Krakowa worki z amerykańskimi przesyłkami także na inne urzędy pocztowe w Polsce do opracowania, równocześnie zniósł Ministerstwo Spraw Wojskowych na interwencję Ministerstwa Poczt i Telegrafów cenzurę korespondencji z Ameryki*).

Aby zabezpieczyć drobny grosz polskiego wychodźcy w Ameryce lub w kolonjach angielskich, który niekiedy wkłada pieniądze do listów wysyłanych do Polski, zażądało Ministerstwo Poczt w czerwcu 1920 specjalnej ochrony tych listów ze strony zarządu poczt w Waszyngtonie i Londynie. Oprócz tego proszono Ministerstwo Spraw Zagranicznych, aby poselstwa polskie Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanji poinformowały ludność polską w tych krajach, że przesyłanie pieniędzy w listach zwykłych i poleconych stamtąd do Polski pociąga za sobą częstokroć stratę tych pieniędzy w drodze. Do Polski nadchodzi bowiem dużo listów uszkodzonych, nie podobna jednak zawsze ustalić, na jakim terytorjum miało miejsce uszkodzenie, ewentualnie ograbienie listów. Poczta zaś żadnego państwa za podobne straty nie odpowiada.

Stwierdzono np. kilkakrotnie, że worki amerykańskie i londyńskie już obrabowane nadeszły z Bogumina, co stwierdzono przed rozsortowaniem materiału. Aby tego uniknąć, starał się polski zarząd pocztowy wpłynąć na wychodźców w Ameryce, aby pieniądze do Polski wysyłano przez Konsulaty polskie i banki, które zawarły umowę z Polską Krajową Kasą Pożyczkową, ewentualnie przez banki wskazane przez poselstwa.

Banki te mają liczne filje w różnych miastach Ameryki, wobec

*) Sprawę listów amerykańskich omawia się jeszcze osobno na innem miejscu ze względu na zarządzenia zabezpieczające rozsyłkę tych listów wewnątrz Polski.

czego wychodzący polscy nie powinni mieć żadnych trudności w składaniu pieniędzy.

Wszystkie podane wyżej środki służące do szybkiej wymiany i ochrony korespondencji z Ameryki do Polski uważa Ministerstwo Poczty jedynie za półśrodki, które nie usuną największego zła, jakim jest przechód odsyłek amerykańskich do Polski przez pośrednictwo państw trzecich.

Wobec tego, jest troską Zarządu pocztowego zorganizowanie bezpośrednich morskich połączeń Polski z Ameryką, prace jednak w tym kierunku postępują bardzo powoli naprzód. Powodem tego brak przedsięwzięcia przewozowych morskich dla ruchu między Polską, a Ameryką, brak stałych kursów okrętowych a tym samym brak możliwości zakontraktowania stałego regularnego przewozu poczty.

Ponieważ w obecnych warunkach najdogodniejsze połączenia między Europą, a Ameryką utrzymują Niemcy, wobec tego cała korespondencja z Polski do Państw zamorskich musi iść z konieczności przez Niemcy.

Starania Zarządu Pocztowego co do rozszerzenia międzynarodowego ruchu pocztowego tak-
Skombinowane przesyłki listowe.
że na inne rodzaje przesyłek pocztowych nie wydały dotychczas większych wyników. W szczególności od 25 sierpnia 1920, zaprowadzono między Ameryką a Polską, skombinowane przesyłki listowe. Każda skombinowana przesyłka składa się z dwóch części trwale ze sobą połączonych t. j. listu i woreczka na próbki. Obydwie części stanowią jedną całość o jednym adresie. List zawiera wewnątrz pismo, jest zaklejony i opłacony według taryfy dla listów, woreczek zaś zawiera próbki towarowe lub druki, jest nie zamknięty i opłacony według taryfy dla próbek względnie druków. Przesyłki te nie podlegają specjalnym przepisom i traktuje się je jak inne przesyłki poczty listowej.

W dziale międzynarodowego ruchu paczkowego starało się Ministerstwo Poczty, uwzględniając życzenia sfer handlowych i przemysłowych, przyprowadzić do skutku wymianę paczek na podstawie specjalnej z każdym państwem oddzielnej umowy, gdyż zastosowanie przepisów wszechświatowej umowy pocztowej dla tego rodzaju przesyłek okazało się ze względu na zbyt wysokie taryfy niemożliwym do przeprowadzenia.
Międzynarodowy ruch paczkowy.

W szczególności co do zaprowadzenia ruchu
Anglja, Kanada.
paczkowego między Anglją, Kanadą, a Polską toczą się jeszcze pertraktacje. Zarząd Poczty w Londynie, ma jedynie zadecydować, czy będzie w możności przewozić paczki własnymi okrętami do Gdańska i stamtąd odbierać także paczki z Polski dla Anglii Kanady. Gdyby bowiem Zarząd pocztowy angielski nie mógł przyjąć

na siebie przewożenia paczek do i z Gdańska, tem samem musiałyby być ruch pocztowy między Polską, a wspomnianymi wyżej krajami skierowany na Niemcy, co w wysokim stopniu podrożyłoby koszta transportu paczki. Ponadto zaprowadzenie powyższego ruchu paczkowego, gdyby Anglja odmówiła własnego pośrednictwa w przewozie paczek, natrafiłoby na znaczny opór, a to wskutek niechętnego stanowiska Niemieckiego Zarządu w nawiązaniu ściślejszych stosunków gospodarczych między Polską a Niemcami. O ile Ministerstwu Poczty wiadomo, uzależniają Niemcy podjęcie ruchu paczkowego, jako też wogóle podjęcie wymiany towarów między nimi, a Polską od wypełnienia pewnych ich dezyderatów z dziedziny ściśle politycznej, co wpływa nader ujemnie na wszelkie tutejsze zamierzenia. Ponieważ zaś bez pośrednictwa Niemiec z jednej a bez własnych morskich połączeń z drugiej strony jest Polska zupełnie pod względem wysyłki paczek oddzieloną od państw zamorskich. Wobec tego brak narazie widoków na rychłe urzeczywistnienie projektu zaprowadzenia ruchu paczkowego między Polską, a Anglją i Kanadą. O ruchu tym bowiem nie stanowi wcale ten fakt, że między Polską, a Ameryką istnieje już od dłuższego czasu ruch paczkowy i to nader silny. W tym wypadku bowiem nie można mówić o wzajemnym ruchu paczkowym, lecz wyłącznie o ruchu amerykańskich paczek do Polski, który odbywa się w terminach nieregularnych i wyłącznie na koszt Zarządu pocztowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Czecho-Słowacja.

Realizacja planu zaprowadzenia wzajemnego ruchu paczkowego między Polską, a Czechosłowacją napotykała na znaczne trudności wskutek braku odpowiednich pomieszczeń w lokalu urzędu pocztowego Kraków 2, który ze względu na swoje geograficzne położenie najlepiej nadawał się na urząd wymiany paczek. Wszelkie starania Ministerstwa Poczty o uzyskanie nadającego się na ten cel baraku na dworcu kolejowym rozbiły się długo o opór organów wojskowych, które, wykorzystując barak dla celów sanitarnych, nie chciały mimo wyraźnego polecenia Ministerstwa Spraw Wojskowych z niego ustąpić.

Wreszcie po uzyskaniu tego baraku i po przeprowadzeniu w nim niezbędnych adaptacji otwarto ruch paczkowy

Austria.

między Polską, a Czechosłowacją 1 marca 1921. Prawdopodobnie 15 maja 1921 zostanie podjęty ruch paczkowy między Polską, a Austriją.

Rumunia.

Również podał Zarząd polski Zarządowi rumuńskiemu do wiadomości warunki, pod jakimi możnaby było natychmiast zaprowadzić ruch paczkowy między Rumunją a Polską i w kierunku odwrotnym.

Z odpowiedzi Zarządu poczt rumuńskich wynika jednak, że Rumunia nie jest jeszcze przygotowana do podjęcia ruchu paczkowego z Polską.

W tej sprawie odbywają się obecnie konferencje w Ministerstwie Przemysłu i Handlu i są wszelkie dane, że Rumunja godząc się na zawarcie z Polską umowy gospodarczej, zgodzi się również na warunki podane jej w przedmiocie wzajemnej wymiany paczek.

Wskutek niskiego kursu marki polskiej i wysokich opłat pocztowych frankami w złocie (według międzynarodowej umowy pocztowej) nie można było zaprowadzić dotychczas przekazowego ruchu pieniężnego z zagranicą. Wprowadzenie takiego ruchu przyniosłoby obecnie państwu kolosalne straty. Aby zaś dać możność robotnikom polskim i wychodźcom przesyłania oszczędności do kraju, zawarła P. K. K. P. umowy z różnemi bankami zagranicznymi, które na rzecz państwa polskiego przyjmują pieniądze. Pieniędźmi temi dysponuje zaraz Polski Rząd; przekazy nadchodzą do P. K. K. P., która po kursie giełdy warszawskiej dnia otrzymania zlecenia przekazuje je do wypłaty adresatowi w markach polskich przez Pocztową Kasę Oszczędności. Odbywa się to sprawnie i bez żadnych strat dla robotników. Prócz tego przesyłaniem pieniędzy dla kraju zajmują się Konsulaty polskie zagranicą.

Przekazowy ruch pieniężny z zagranicą.

Również do czasu wprowadzenia normalnego ruchu przekazowego pocztowego zagranicznego i do czasu wyrównania oszczędności wojskowych francuskich w markach polskich nagromadzonych na poczcie polowej francuskiej nr. 311 w Warszawie, robotnicy polscy we Francji mogą przysyłać swe oszczędności do rodzin w Polsce za pomocą zwykłych przekazów francuskich. Przekazy takie nadchodzą z Francji do urzędu poczty polowej nr. 311 w Warszawie, skąd Polski Zarząd pocztowy otrzymuje spis nadeszłych przekazów i pieniądze. Upoważniony do tego urząd pocztowy Warszawa 1, kwituje nadeszłe z Francji przekazy. Na podstawie list wystawia urząd pocztowy Warszawa 1 nowe wewnętrzne przekazy i rozsyła je do odbiorców w Polsce. Przekazy takie wypłacają urzędy pocztowe w markach polskich po kursie giełdowym ustanowianym przez rząd francuski co 10 dni.

W dziale konwencji pocztowych, telegraficznych i telefonicznych między Polską a zagranicznymi państwami opracowano następujące konwencje.

Konwencje z zagranicą.

1) Konwencję z Niemcami w sprawie ruchu pocztowego, tel. i telef. między Niemcami a Prusami Wschodnimi przez terytorjum Polski (korytarz). Konwencja ta podpisana już została w Paryżu w kwietniu 1921

2) Projekt konwencji z Wolnem Miastem Gdańskiem w sprawie wzajemnego ruchu pocztowego oraz ruchu przechodowego do Niemiec i Prus Wschodnich (rokowania w toku).

3) Umowa z Czechosłowacją w sprawie wymiany gazet i pism perjodycznych oraz druków dla ociemniałych za obowiązującą w każ

dem państwie taryfą wewnętrzną. Umowa ta weszła w życie z dniem 1 stycznia 1921 r.

4) Projekt umowy z Rosją sowiecką w przedmiocie nawiązania stosunków pocztowych i telegraficznych w myśl postanowień preliminarza pokojowego (rokowania w toku).

5) Projekt konwencji pocztowej z państwami nadbałtyckimi (Finlandja, Estonja, Łotwa i Litwa) w sprawie ujednostajnienia taryf w wzajemnym ruchu pocztowym, telegraficznym i telefonicznym. Wobec tego, że stosunki polityczne między Polską a Litwą Kowieńską nie są jeszcze wyjaśnione, umowa ta nie weszła jeszcze w życie.

6) Umowa tymczasowa z 4 grudnia 1920 z Litwą Środkową w sprawie utrzymania stosunków pocztowych i telegraficznych na podstawie przepisów obowiązujących w Polsce oraz w sprawie użycia polskiego personelu pocztowego do służby w Litwie Środkowej.

W czasie od 1 października do 30 listopada 1920 r. odbył się w Madrycie VII Międzynarodowy Kongres pocztowy, który, wyznaczony pierwotnie na rok 1914, musiał być z powodu wojny światowej odroczony do nastania pokoju.

Polska, która z dniem 1 maja 1919 r. przystąpiła do Międzynarodowego Związku pocztowego, wzięła udział w pracach Kongresu, wysyłając do Madrytu jako delegatów Rządu polskiego: Podsekretarza w M. P. i T. Inż. Włodzimierza Dobrowolskiego, naczelnika Wydziału kursowego Sylwestra Maciejewskiego i st. referenta Wydziału zagranicznego D-ra Marjana Blachiera.

Kongres madrycki zebrał się w warunkach niepomyślnych a to ze względu na zachwiane przez wojnę światową podstawy Unji pocztowej. Jednakowoż dzięki jednomyślniej dążności delegacji wszystkich państw związkowych do utrzymania związku poczty jako jednego z najważniejszych środków pokoju i jedności wywiązał się kongres znakomicie ze swego trudnego zadania.

Dnia 30 listopada 1920 podpisane zostały w Madrycie następujące umowy specjalne:

- 1) Międzynarodowa Konwencja pocztowa dotycząca poczty listowej;
- 2) Umowa dotycząca obrotu listów i pudełek wartościowych;
- 3) Umowa dotycząca obrotu przekazów pocztowych,
- 4) Konwencja w sprawie wymiany paczek pocztowych;
- 5) Umowa, dotycząca zleceń pocztowych;
- 6) Umowa dotycząca abonamentu czasopism i publikacji perjo-dycznych.
- 7) Umowa w sprawie służby czeków pocztowych.

Oprócz wielu zmian natury czysto manipulacyjnej, dążących do uproszczenia i ujednostajnienia międzynarodowej służby wykonawczej Kongres madrycki:

- a) podwyższył taryfy pocztowe o przeciętnie 100%;
- b) rozwiązał kwestję jednostki monetarnej dla wzajemnych obrotów przyjmując jako taką frank złoty;
- c) pozostawił państwom związkowym możliwość ustalania stosunku monety krajowej do franka złotego według wahań walutowych;
- d) poczynił pierwsze kroki w sprawie poczty lotniczej;
- e) zniósł dla przesyłek „poste restante” możliwość używania adresów, składających się jedynie z pojedynczych liter, cyfr, nazwisk zmyślonych, znaków umówionych i t. p.
- f) ograniczył wymiary i wagę listów;
- g) podwyższył dopuszczalną wagę dla próbek towarowych;
- h) przyznał dla druków przeznaczonych dla użytku ślepych specjalną zniżoną opłatę;
- i) przyjął specjalną „kartę tożsamości” jako dokument legitymacyjny dla wszystkich czynności uskutecznianych przez urzędy pocztowe.

Delegacja polska podpisała wszystkie umowy z wyjątkiem umowy dotyczącej czeków pocztowych, która łączy się z czynnościami P. K. O.

Wszystkie umowy madryckie wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1922 r.

Polska będzie w każdym razie wykonywać Konwencję pocztową dotyczącą poczty listowej. Czy też inne umowy specjalne będą mogły wejść w życie w oznaczonym terminie a to odnośnie do wszystkich kontrahentów lub też tylko w obrocie z niektórymi krajami, zależnem będzie przede wszystkim od ustalenia się stosunków walutowych.

W każdym razie czyni się starania celem jaknajszerszego wprowadzenia w życie umów kongresu madryckiego.

ZARZĄDZENIA ZASADNICZE W SPRAWIE LISTÓW POLECONYCH, LISTÓW WARTOŚCIOWYCH I PACZEK POCZTOWYCH.

Przebieg zarządzeń zasadniczych w sprawie listów poleconych, listów wartościowych i paczek kreśli się tu dla pełni obrazu od początku tworzenia się polskiej administracji. Przedstawia się ta rzecz następująco:

Rozporządzeniem Dyrekcji poczt i telegrafów w Lublinie, wydanem zaraz po jej utworzeniu się, bo dnia 5 XI 1918 r. nr. 36 do podległych jej urzędów b. okupacji austriackiej, dopuszczone zostały do obrotu z dniem 5 XI 1918 r. listy polecone bez względu na miejsce przeznaczenia, listy wartościowe prywatne z wartością do 1000 koron i służbowe bez ograniczonej wartości, w obrocie na byłej okupacji austriackiej i z Małopolską, a wreszcie „paczki zwykłe” do 5 kg. w obrocie jak listy wartościowe. (Co do

oznaczenia „paczki zwykłe“ wyjaśnia się, iż w myśl przepisów austriackich, które według tego rozporządzenia miały nadal obowiązywać w okręgu Lubelskiej Dyrekcji, za paczki zwykłe uważane były paczki z deklarowaną wartością do 600 koron).

W rozporządzeniu tem zastrzeżone zostało, że Zarząd pocztowy nie bierze odpowiedzialności za żadne przesyłki pocztowe.

Rozporządzeniem Min. P. i T. z dnia 23 / XI 1918 r. nr. 396 do urzędów pocztowych i telegr. b. okupacji niemieckiej wznowiona została działalność tylko urzędów czynnych za czasów okupacji, oraz dopuszczony został obrót listów zwyczajnych i poleconych, gazet i telegramów adresowanych do miejscowości Ziemi Polskich z zastrzeżeniem, że Ministerstwo nie bierze odpowiedzialności za żadne przesyłki. Rozporządzeniem M. P. i T. z dn. 6 grudnia 1918 r. nr. 915 oprócz wyżej wymienionych przesyłek wznowiono przyjmowanie prywatnych listów wartościowych oraz paczek bez deklarowanej wartości z pominięciem klauzuli co do odpowiedzialności. W taryfie opłat pocztowych z dnia 29 XII 1918 r. (dz. urz. M. P. i T. nr. 1 z r. 1919) ustalono wartość listów prywatnych do 1000 mk. (względnie koron) a dla listów urzędowych wartość nieograniczoną. Wreszcie rozp. z dn. 2/V 1919 r. nr. 14255 (dz. u. M. P. i T. nr. 7 z r. 1919) dopuszczono od 16/V 1919 r. między innymi, szczegółowo wyliczonymi urzędami w całym b. zaborze rosyjskim i austriackim wartościowe listy prywatne do 10.000 mk. (koron) wartości, również bez wzmianki o odpowiedzialności.

W Małopolsce na mocy dekretu Polskiej Komisji Likwidacyjnej w Krakowie z dnia 4/XI 1918 r. z powodu odcięcia Krajowej Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie, wskutek ukraińskiego zamachu stanu, objął Inspektorat pocztowy w Krakowie czasowo kierownictwo wszystkich urzędów w kraju, a na podstawie uchwały Rady Narodowej w Cieszynie z dnia 5/XI 1918 r. administrację poczt i telegrafów na Śląsku Cieszyńskim, Spiżu i Orawie, z zastrzeżeniem tejże Rady Narodowej, zachowania wszystkich w b. Austrii obowiązujących ustaw i przepisów nie godzących w interesy państwowości polskiej.

Rozporządzeniem Krakowskiego Inspektoratu z dnia 13/XI 1918 r. nr. 3326 do wszystkich urzędów pocztowych na podległym sobie obszarze dopuszczone zostały w obrębie Galicji zachodniej, polskiej części Śląska, Spiżu i Orawy w wewnętrznym obrocie listy polecane, listy wartościowe prywatne do 1000 koron a urzędowe z nieograniczoną wartością i paczki zwykłe do 5 kg. z zastrzeżeniem tylko co do listów poleconych, że odpowiedzialność za nie Zarządu pocztowego zostaje zniesiona.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów we Lwowie po swem ukonstytuowaniu jako władza polska z ramienia „Tymczasowego Komitetu Rządzącego“ we Lwowie z dniem 22/XI 1918 r. nie wydała żadnych zarządzeń ani co do rodzajów przesyłek dopuszczalnych do obrotu, ani co do odpowiedzialności. Rozporządzeniem z dn. 3/6 19 nr. 16081 (Dz. U. M. P.

i T. z r. 1919) ustalono od 1/7 1919 postępowanie urzędów poczt. z poleconymi przesyłkami listowemi; przy doręczaniu wprowadzono dla odbiorców większych ilości przesyłek poleconych zbiorowe poświadczenia odbioru, ułatwiające w znacznej mierze sposób odbioru.

Rozp. z dn. 21/5 1919 nr. 16116 (Dz. Ur. M. P. i T. nr. 8 z r. 1919) od 1/7 1919 ustalono postępowanie urzędów pocztowych z listami wartościowemi przy nadaniu i doręczaniu, przyczem ustalono wartość poszczególnego listu wart. do 1000 m., do niektórych zaś większych urzędów poczt. do 10.000 m.; jednocześnie wprowadzono możliwość nadawania listów wart. jako zamkniętych pieczęcią prywatną wysyłającego lub jako otwartych, o ile zawierają krajowe pieniądze papierowe ponad 1000 mk.

Rozporządzeniem z maja 1919 nr. 16022 I-333-II (Dz. Ur. M. P. i T. nr. 8 z r. 1919) od 18.VI 19 dopuszczono do przewozu paczki urzędowe, nadawane przez władze i urzędy państwową do wagi 20 kg.

Rozporządzeniem z d. 10/4 1919 nr. 238 (Dz. U. M. P. i T. nr. 2/19; oraz z d. 10/II 19 nr. 11/96 (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 3/19) od 8/2 1919 dopuszczono do przewozu paczki do 5 kg. do armji w polu—temsamem rozp. dopuszczono do armji w polu także otwarte listy wartościowe do wys. 250 m. wzg. 500 m.

Rozporządzeniem z d. 2/9 19 nr. 17139/394-II (Dz. U. M. P. i T. nr. 11/19) wydano obowiązujące od 1/9 1919 przepisy o przyjmowaniu, przesyłaniu i doręczaniu paczek, przyczem wagę paczek prywatnych ograniczono do 10 kg. urzędowych zaś do 20 kg. wartość paczek do 1000 m. (k) Rozporządzenie powyższe obowiązywało na całym obszarze Rzeczyposp. z wyjątkiem ziem b. zaboru pruskiego.

Rozporządzeniem z d. 5/I 1921 nr. 76/8 III (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 3 z r. 1921) wprowadzono od dnia 15/I 1921 na zasadzie powyższych przepisów obrót paczek z b. Dzielnicą pruską.

Rozporządzeniem z d. 4/XII 20 nr. 38951/2076-IV (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 41 z r. 1920) od 15.XII 20 ustalono, że paczki do 1000 m. wart. uważać należy jako paczki zwykle, zaś ponad 1000 mk. wart. jako wartościowe, przyczem te ostatnie prowadzi się w szczegółowej ewidencji.

Na mocy rozp. z d. 17/2 1921 nr. 6177/807-V (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 5 z 1921) od 1/3 1921 podjęto ruch paczek do 5 kg. bez wartości i pobrania z Czecho-Słowacją.

Rozp. z d. 4/XII 20 nr. 38891/2149-IV (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 40/20) od 15 XII 20 podwyższono deklarowaną wartość paczek pryw. do 10.000 m. pryw. listów wartość. do 10.000 m. wzgl. z niektórymi urzędami poczt. do 20.000 m. urzędowe listy wart. do nieograniczonej wartości, paczki urzędowe do 100.000 m. wart., paczki zaś wartościowe, Pocztowej Kasy Oszczędności, Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej oraz władz i urzędów poczt. do nieograniczonej wartości. Przepis powyższy roz. z d. 22/X 20 nr. 41894/2281 (Dz. Urz. nr. 2 z r. 1921) wznowiono także w obrocie z b. Dz. Pruską.

Rozporządzeniem z d. 9/3 1921 nr. 4963/245-IV (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 15 z r. 1921) od dnia 1/4 1921 dopuszczono na całym obszarze Rzeczypospolitej deklarowaną wartość prywatnych listów wart. do 20000 m.

Ludność na obszarze b. Kongrèsówki posługiwała się przy przesyłce pieniędzy przeważnie listami wartościowymi okazując pewną nieufność do przesyłania pieniędzy przekazami pocztowymi. Przytem z powodu stosunkowo niskiej taryfy pocztowej z d. 23/7 1920 (Dz. Urz. M. P. i T. nr. 28 z r. 1920) także i w innych częściach Rzeczypospolitej stosowano ten rodzaj przesyłki częściej niż przekaz pocztowy.

Wskutek tego urzędy pocztowe, zwłaszcza zaś ambulansy pocztowe obciążone były nadmiernie pracą z powodu nadmiernej ilości listów wartościowych, która się indywidualnie traktuje w księgach i zapiskach urzędowych.

Min. P. i T. wzięło tę okoliczność pod rozwagę, i aby skierować publiczności do żywszego używania przekazu pocztowego, ustosunkowało odpowiednio w ostatnim układzie taryfy pocztowej opłaty z jednej strony za listy wartościowe z drugiej zaś za przekazy pocztowe.

SPRAWA LISTÓW I PACZEK AMERYKAŃSKICH.

W ciągu r. 1919 jakoteż i z początkiem 1920 zdarzało się wiele ograbień lub kradzieży listów nadchodzących ze Stanów Zjednoczonych A. P., do których wychodzący nasi zwykli załączać banknoty dolarowe. Powodowało to wiele drastycznych zażaleń i interpelacji. Dochodzenia przeprowadzone przez polski zarząd pocztowy wykazały, że obok nielicznych wypadków nadużyć z tymi listami popełnionych przez funkcjonarjuszów pocztowych w kraju, listy amerykańskie były już ograbione przedtem, zanim się w granice Polski dostały lub też, że nadużyć tych dopuszczały się osoby trzecie odbierające je z urzędów pocztowych lub też z rąk listonoszów, zanim dostały się do rąk uprawnionego adresata.

Wobec tego Ministerstwo P. i T. z jednej strony zwróciło się do zarządu pocztowego Stanów Zjednoczonych, aby przesyłki pocztowe przeznaczone do Polski otoczył specjalną opieką, z drugiej zaś strony wydało w kwietniu r. 1920 przepisy o wyjątkowym wogóle traktowaniu a szczególnie rejestrowaniu listów amerykańskich, jeśli zachodzi jakiegokolwiek podejrzenie, że były naruszane. To wyjątkowe postępowanie wpłynęło wydatnie na zmniejszenie się nadużyć z listami amerykańskimi, spowodowało atoli opóźnienie przewozu ich względnie opóźnianie doręczenia adresatom. Z tego powodu znowu podniosły się zażalenia.

Wobec tego, aby przyspieszyć o ile możności drogę tych listów, urządziło Ministerstwo z początkiem r. 1921 centralną sortownię listów amerykańskich w urzędzie pocztowym na dworcu kolejowym w Krako-

wie, skąd przechodzą one do sortowni okręgowych w Warszawie, w Tarnowie, Lwowie i w Poznaniu. Z tych sortowni rozsyła się je następnie do urzędów, w których siedzibie mieszkają dani adresaci. Ministerstwo bierze pod rozwagę, czyby celem wydatniejszego przyspieszenia drogi listów amerykańskich niezniesić sortowni okręgowych, a natomiast urządzić jedną główną sortownię w ten sposób, aby z niej listy rozchodziły się wprost do urzędów pocztowych danych adresatów. Rzecz ta atoli z różnych przyczyn technicznej natury nie okazuje się na razie wskazaną.

Na szczególne trudności napotyka ruch paczkowy z Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej. W Ameryce panuje przekonanie, że paczki te przeważnie giną, i zarzut w takiej ogólnikowej formie stawiany Polsce i jej pracownikom państwowym jest niesłuszny z następujących względów:

Obrabowywanie paczek dokonywane bywa na wielką skalę w czasie transportu morskiego na okrętach. Na okrętach wykradają też całe paczki z zamkniętych worków.

Władze okrętowe załadowują worki z paczkami w najgorsze miejsca, wskutek czego worki te nadchodzą do Gdańska przemoczone i zawartość ich przedstawia nieraz tylko stos zepsutych rzeczy. Paczki na okrętach są bez nadzoru, są dostępne, dlatego dzieją się nadużycia, z każdego okrętu odbiera się po kilkadziesiąt worków paczek obrabowanych lub worków ze szczątkami paczek wykradzonych. Każde takie nadużycie jest przy odbiorze w Gdańsku raportowane, i odpis tych raportów przesyła się generalnemu poczmistrzowi w Waszyngtonie. Na sanację stosunków może wpłynąć amerykański zarząd pocztowy, o co go kilkakrotnie proszono.

Kradzieże dzieją się również na łodziach przewożących paczki z okrętu do urzędu w Gdańsku. Firmy flotyli łódek nie chcą dopuścić organów pocztowych do dozoru ich czynności w czasie przewożenia paczek.

Celem polepszenia ruchu paczkowego z Ameryką są potrzebne następujące zaszarządzenia:

- 1) Zorganizowanie lub nabycie własnej flotyli portowej do przewożenia poczty paczkowej.
- 2) Natychmiastowe wyszukanie lepszego lokalu na pocztowy urząd wymiany w Gdańsku.
- 3) Zorganizowanie tego urzędu.
- 4) Przydzielenie dostatecznej ilości personelu.
- 5) Wyszkolenie personelu do czynności poczty w porcie.
- 6) Uregulowanie odbioru paczek bez pośrednictwa spedytorów.

Zarządzenia te są w toku.

Za paczki ze Stanów Zjedn. Ameryki Półn. polski ani amerykański Zarząd pocztowy nie odpowiada.

SŁUŻBA GAZETOWA.

W dziale służby gazetowej, wykonywanej dotychczas w poszczególnych dzielnicach Państwa rozbieżnie, (a to w Małopolsce według dawnych przepisów austriackich, w b. dzielnicy pruskiej według przepisów niemieckich, a w Kongresówce na b. okupacji niemieckiej częściowo według przepisów niemieckich zaś na b. okupacji austriackiej według przepisów austriackich), wprowadzono dotychczas w całym Państwie (łącznie z b. zaborem pruskim) jednolitą opłatę w stawkach procentowych od każdorazowej przedpłaty i jednolity sposób pobierania i zarachowania opłaty. Konieczności ujednostajnienia przepisów w tym dziale służby świadome jest Ministerstwo z własnego przekonania. Nalegają też o to silnie wydawcy czasopism.

Po wyczerpujących studjach opracowało Ministerstwo projekt organizacji służby gazetowej i odpowiednie przepisy. Ujednostajnienie służby gazetowej oprzeć się ma na wprowadzeniu w życie przedpłaty za pośrednictwem urzędów pocztowych z zachowaniem ubocznie obecnego sposobu przedpłaty bezpośrednio w administracjach czasopism. Wprowadzenie przedpłaty pocztowej wymaga urządzenia osobnych Wydziałów gazetowych przy urzędach pocztowych w miejscowościach, będących siedzibą większej ilości wydawnictw, następnie nakładu znacznej ilości koniecznych formularzy drukowych. Urządzenia te pociągną za sobą bardzo znaczne koszty, nie znajdujące pokrycia w obecnej opłacie za czasopisma, muszą być zatem połączone ze znaczną podwyżką opłat.

Przeszkodą, którą najbardziej wstrzymuje wydanie tych przepisów względnie wprowadzenie w życie projektowanej nowej organizacji służby gazetowej jest kwestja wydania urzędowego wykazu czasopism z podaniem cen prenumeraty, któryby miał służyć za podstawę tej służby. Wydanie takiego wykazu jest przy obecnej drożyznie druku i papieru rzeczą nader kosztowną. Z tego powodu wykaz taki musiałby służyć na co najmniej roczny czasokres. Zmiany zachodzące jak podawanie nowo ogłoszonych czasopism lub tych, które przestały wychodzić, można by wprawdzie ogłaszać w osobnych dodatkach półrocznych lub kwartalnych do owego wykazu. Administracje wielu czasopism atoli w obecnych czasach zmieniają nieraz co miesiąc stawki prenumeraty, co absolutnie nie mogłoby być uwzględniane w takim wykazie ani w dodatkach do niego. Ta zmienność stawek prenumeraty sprawiłaby nawet, że wykaz czasopism, zanim dostałby się z drukarni do urzędów pocztowych, jużby był nieaktualny względnie mylny wskutek zaszłych w międzyczasie podwyżek prenumeraty ogłoszonych przez administracje czasopism. O tem zaś, by administracje te zobowiązały się do stałości stawek prenumeraty przynajmniej w ciągu kwartalnych czasokresów, na razie mowy być nie może. Z tego powodu Ministerstwo musi z reformą służby gazetowej wyczekiwać pory, gdy stosunki prenumeraty się usta-

lą jako tako, nie może bowiem dziś czynić ogromnych wkładów na potrzebne do tej służby druki i formularze, niemając na razie wcale gwarancji, że dadzą się one zużyć z pożytkiem na właściwy cel.

Tego rodzaju techniczne przeszkody atoli może uznać dopiero ten, kto w rzecz skrupulatnie wglądnie.

Niniejszy przykład jest wymowną ilustracją, jak głęboko ujemnie sięgają skutki anormalnych obecnych stosunków gospodarczych oraz walutowych nawet w takich specjalnych dziedzinach.

PRZEKAZY POCZTOWE.

Obrót pieniężny zapomocą przekazów pocztowych wewnątrz obszaru Rzeczypospolitej zaprowadziło Ministerstwo Poczty i Tel. od dnia 1 kwietnia 1919, dopuszczając jako najwyższą kwotę na jeden przekaz 1000 marek lub 1000 koron. Mimo dwu różnych stref walutowych naówczas, które nie pozwalały na obrót przekazowy z jednej do drugiej, rozwijał się ten obrót jeszcze przed wycofaniem waluty koronowej z Małopolski i Lubelszczyzny stosunkowo dość żywo, a do końca roku 1919 wynosił 77.500 700 marek oraz 327.684.965 koron przy ilości 1.365.861 nadanych przekazów pocztowych. Od 15 grudnia 1920 r. dopuszczono przekazy do 10.000 mk. na jeden przekaz. (Od dnia 1 kwietnia 1921 r. dopuszczono przekazy na kwoty pobraniowe za przesyłki polecone, paczki i listy wartościowe—do 25.000 mk.), co w związku z rozszerzeniem tego obrotu także na okręgi wschodnie Rzeczypospolitej i zaprowadzeniem dostarczania przekazów łącznie z pieniędzmi odbiorcom do domu w większych miejscowościach wpłynie w ciągu roku 1921 niezawodnie na to, że obrót ten zbliży się do normy odpowiadającej stosunkom i warunkom komunikacyjnym życia gospodarczego i handlowego.

Obrót przekazów pocztowych rozszerzony jest obecnie na wszystkie dzielnice z wyjątkiem niektórych urzędów pocztowych na kresach wschodnich. Niebawem atoli i w tych ostatnich urzędach będzie wprowadzony skoro tylko stosunki lokalne pozwolą tam na otwarcie pełnego ruchu kasowego.

Tu wypada nadmienić, że ludność wiejska niechętnie korzysta z obrotu przekazowego, a używa do przesyłania pieniędzy przeważnie listu wartościowego mimo że jest kosztowniejszym rodzajem przesyłki. Na przyzwyczajenie między innymi wpłynęły już podczas wojny światowej silne utrudnienia przerwy i ograniczenia terytorjalne obrotu przekazowego pocztowego w związku z okupacjami, cenzurami wojskowymi i usiłowaniami b. rządów zaborczych, aby ziemie polskie jaknajbardziej rozczłonkować.

Skupienie i uregulowanie życia gospodarczego na całym niepodzielnym obszarze Rzeczypospolitej w związku z uregulowaniem wszelkiego

rodzaju środków komunikacyjnych zwalczy niezawodnie wspomniane zapatrywanie ludności wiejskiej, jakoby przekaz pocztowy był mniej pewnym sposobem przesyłania pieniędzy aniżeli list wartościowy, którego nadzwyczajne rozpowszechnianie nie idzie w parze z interesem ogólnego obrotu pieniężnego ani też z interesem samej instytucji pocztowej.

Ministerstwo Poczt i Tel. zamierza w ciągu roku 1921 celem dalszego ułatwienia obrotu przekazowego dopuścić przekazy telegraficzne jakoteż pośpieszne doręczanie przekazów pocztowych. Rozważa się też już dalsze podwyższenie kwoty dopuszczonej na jeden przekaz pocztowy. Ponadto rozpatrzy Ministerstwo projekt zaprowadzenia czeków pocztowych na pewne mniejsze stałe okrągłe sumy. Czeki takie mógłby wysyłający nabywać jako znaki wartościowe a po wpisaniu adresu odbiorcy i po odcięciu odpowiedniego kuponu jako dowodu dla siebie—przesyłałby je pocztą bezpośrednio adresatowi do zrealizowania, nie potrzebując czeków takich nadawać na ręce urzędnika pocztowego, wrzucałby je bowiem wprost do skrzynki pocztowej. Czeki te miałyby w szczególności światu kupieckiemu ułatwić przesyłkę mniejszych należności lub otrzymywanie kwot od klienteli zamawiającej drobne towary, przesyłane w paczkach pocztowych.

O zaprowadzeniu obrotu przekazów pocztowych z krajami zagranicznymi przed uregulowaniem sprawy waluty w Polsce wogóle myśleć nie można.

Wogólności sprawa należytego uregulowania obrotu pieniężnego zapomocą przekazów pocztowych, który niestety dotychczas wykazuje pewne anormalności skutkiem zaginięcia lub opóźnień przesyłki przekazów, jako też malwersacji przekazowych, wymaga obecnie obmyślenia i zaprowadzenia szczególnych środków ostrożności i kontroli zwłaszcza z uwagi na złoczyńców, którzy się coraz więcej plenią, a w ostatnich czasach obrali sobie przekaz pocztowy jako narzędzie oszustwa.

W tym kierunku Ministerstwo Poczt i Tel. zaprowadza możliwe środki ostrożności i kontroli—aby przeciwdziałać złemu, jakoteż stara się wszelkimi siłami wpłynąć na personel pocztowy, aby w pracy swej przestrzegał ściśle zasad uczciwości i sumienności obywatelskiej.

WSPÓLPRACA Z POCZT. KASĄ OSZCZ.

W związku z obrotem przekazów pocztowych pozostaje sprawa czynności urzędów pocztowych jako zbiornika Pocztovej Kasy Oszczędności, która to kasa wyłoniona w r. 1919 z Ministerstwa Poczt i Telegrafów, została ustawą z dnia 19/V 1920 (Dz. U. Rz. P. nr. 48 z r. 1920) wyodrębniona jako osobna instytucja i nie podlega Min. P. i T. pozostaje zaś pod nadzorem komitetu dyrekcyjnego utworzonego

z delegatów Sejmu oraz Ministerstwa Skarbu, Ministerstwa Poczt i Tel. i Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Urzędy pocztowe jako zbiornice P. K. O. skuteczniają wpłaty i wypłaty przekazów P. K. O. z kont jej klienteli, oraz pośredniczą w przyjmowaniu oszczędności i wypłatach ich na podstawie specjalnych książeczek oszczędnościowych.

Obecnie i w urzędach pocztowych b. Dzielnicy Pruskiej wprowadzony jest obrót czekowy P. K. O. tak że obrót ten rozszerzył się już na wszystkie dzielnice Polski.

Nie należy tu do rzeczy sprawozdanie o działalności P. K. O. lecz ze względu na spełniane dla niej czynności przez urzędy pocztowe podkreślić trzeba, że dokonują one w tym zakresie ważnego zadania przez ułatwienie obrotu płatniczego zapomocą przekazów tej instytucji w interesie głównie kół przemysłowych i handlowych.

Ilość przekazów P. K. O. zrealizowanych przez urzędy pocztowe wyniosła w r. 1919—154.317 zaś w r. 1920—1.087.053. Suma pieniędzy z tych przekazów wyniosła w r. 1919 marek 36.221.181 i koron 225.008 387 a w r. 1920 marek 3.938.399.076 i koron 80.500.328.

Nadto skuteczniają urzędy poczt wypłatę przekazów bankowych ze Stanów Zjednoczonych A. P. nadechodzących za pośrednictwem Polskiej Kraj. Kasy Pożyczkowej a traktowanych na zlecenie tej ostatniej w dalszym ciągu przez Pocztową Kasę Oszczędności. Przekazy te, ściągające do kraju gotówkę od emigrantów z Ameryki, mają nader doniosłe znaczenie dla waluty polskiej i poprawienia naszych stosunków gospodarczych.

Sprawą ujęcia tych przekazów we właściwe łożysko względnie ułatwienia ich nadawania w Ameryce i uproszczenia zajmuje się Ministerstwo Skarbu w porozumieniu z Polską Krajową Kasą Pożyczkową.

Ministerstwo Poczt i Tel. zwróciło uwagę Ministerstwa Skarbu na potrzebę ułatwienia podatnikom wpłacania kwot podatkowych w urzędach pocztowych za pośrednictwem P. K. O. Rozpowszechnienie tego sposobu, jakkolwiek obciążałoby znacznie urzędy pocztowe, stanowiłoby ulgę poważną zwłaszcza dla ludności zamieszkałej na prowincji poza siedzibami kas skarbowych.

SUBSKRYPCJA POŻYCZEK PAŃSTWOWYCH W URZĘDACH POCZTOWYCH.

Sprzedaż 5% pożyczek państwowych w urzędach pocztowych do dnia 15/4 1921 r. wyniosła 58.594.476 marek, z czego na długoterminową pożyczkę 30.832.638 marek. Sumy te wykazują czystą gotówkę, ponieważ urzędy pocztowe nie zajmowały się konwersją asygnat pożyczki polskiej z r. 1918 ani też austriackiej pożyczki wojennej.

Wynik subskrypcji w urzędach pocztowych byłby znacznie wydatniejszy, gdyby nie inwazja bolszewicka, która spowodowała w czasie, kiedy w społeczeństwie rozwinął się najsilniejszy zapal do poparcia pożyczek państwowych, masową ewakuację urzędów pocztowych na wschodzie od Wisły i Sanu, skutkiem czego sprzedaż obligacyj pożyczkowych doznała w nich przerwy.

Nadmienia się, że subskrypcja była utrudniona z powodu wadliwej i zawilej techniki jej, zaprojektowanej przez Urząd Pożyczek Państwowych, jakoteż z powodu opóźnień wydawnictwa formularzy manipulacyjnych. Propaganda wyprzedzała techniczne przygotowania subskrypcji—zdarzało się często, że urzędy pocztowe w początku subskrypcji zniewolone były odprawiać ludzi zgłaszających się do niej, ponieważ nie dostarczono urzędom tym na czas koniecznych świadectw tymczasowych i odnośnych formularzy.

Natomiast sprzedaż 4% Premjowej Pożyczki Państwowej (tak zwanej „Miljonówki“), w której urzędy pocztowe również współdziałają, została zorganizowaną w sposób prosty i mniej uciążliwy dla urzędów pocztowych, które takimi akcjami jedynie ubocznie mogą się zajmować, jeśli nie mają zaniedbywać swych właściwych zadań komunikacyjnych.

Nadmienia się, że personel Ministerstwa Poczt i Tel. (centrali w Warszawie) subskrybował 5% pożyczki państwowe r. 1920 na sumę 2.881.100 marek.

Ogólna zaś suma wpłaconych do dnia 15 kwietnia 1921 r. pożyczek państwowych w gotówce przez wszystkich pracowników pocztowych wynosiła 6.373.652 marek.

KWESTJA TARYF POCZTOWYCH.

Ustosunkowanie opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych z jednej strony do wymagań interesu Skarbu Państwa, z drugiej do interesu obrotu pocztowego, aby jaknajszersze, a zwłaszcza i najuboższe warstwy ludności mogły korzystać z komunikacji pocztowej i telegraficznej, okazywało się, jak uczą dzieje poczty, w czasach normalnych stosunków gospodarczych i walutowych, zagadnieniem dość trudnym. Tem więcej trudności nastęrczyła ta sprawa w Polsce zrujnowanej wojnami, gdzie stosunki walutowe ciągle jeszcze nie są normalne.

Można wśród takich stosunków walutowych podwyższać taryfy pocztowe, a nawet należy to czynić zwłaszcza, że poczta przy ogromnych swych wydatkach obecnych na utrzymanie komunikacji pocztowej nie może w przychodach swych pozostawać w tyle poza innymi instytucjami komunikacyjnymi, a musi przedewszystkiem bezwarunkowo dążyć do tego, by koniec z końcem związać. Należy jednak przytem mieć bacznie na oku to, że podwyższanie opłat sięgać może tylko

do pewnej granicy, Jeśli się tę granicę przekroczy, w takim razie, jak poucza doświadczenie z przeszłości różnych obcych zarządów pocztowych, odbija się to fatalnie, bo zmniejszeniem się ilości przesyłek pocztowych, co pośrednio sprowadza zmniejszenie się dochodów, a korzystanie z usług poczty staje się rzeczą niedostępną lub zbyt kosztowną dla najuboższych warstw ludności.

Od 15 sierpnia 1920 podwyższyło Ministerstwo, licząc się z ujemnym stanem budżetu, opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne w b. Królestwie Kongresowym, w b. Galicji, na Kresach Wschodnich oraz w polskiej części Śląska Cieszyńskiego. (Ministerstwo b. Dzielnicy Pruskiej nie zgodziło się na ogólne podwyższenie taryfy od 15 sierpnia, 1920 r. natomiast od 1 września 1920 wprowadziło podwyższenie nowej zagranicznej taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej; taryfy wewnętrzne pocztowe i telef. pozostały tam wówczas bez zmiany). Dopiero od połowy października 1920 zastosowano wewnętrzną taryfę z 15 sierpnia 1920 również i wewnątrz b. dzielnicy pruskiej.

Dnia 30 września 1920 wydano dodatkowe rozporządzenie w sprawie taryf pocztowych, w myśl którego w obrocie z obszarami plebiscytowymi Górnego Śląska obowiązują taryfy zagraniczne, w obrocie zaś z Wolnym Miastem Gdańskiem taryfy wewnętrzne.

Na skutek uchwały Rady Ministrów z 15 listopada 1920 przystąpiło Ministerstwo Poczt do opracowania nowej taryfy pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, którą rozpatrywano szczegółowo z zastępcami wszystkich interesowanych Ministerstw oraz z delegatami korporacji Handlowych i Przemysłowych. Taryfa ta obowiązuje od dnia 15 grudnia 1920 r. (w b. dzielnicy pruskiej, weszła w życie z dn. 1 stycznia 1921 roku).

Ta ostatnia taryfa, jak się okazało w praktyce, nie wpłynęła w żadnym kierunku ujemnie na obrót pocztowy, a unormowane w niej stawki za transport paczek pocztowych okazały się nawet za niskie. Wobec tego będzie należało przedsięwziąć pewne zmiany lub podwyżki stawek tej taryfy już w najbliższym czasie.

Stwierdzić należy, że dotychczas Zarząd pocztowy polski podwyższał opłaty nader umiarkowanie. Żaden rodzaj przesyłek pod względem opłaty nie zbliżył się do wspomnianej wyżej krytycznej granicy, poza którą wysokość opłaty zaczyna oddziaływać wstecznie na ilość przesyłek.

FORMA i KONTROLA OPŁAT POCZTOWYCH.

Na sposoby pobierania opłat pocztowych i telegraficznych zwraca Ministerstwo P. i T. baczność uwagę, gdyż od nich wiele zależy wpływ tych opłat w należytych kwotach do kas pocztowych.

W tym względzie doświadczenie obcych zarządów pocztowych wykazało dawno, że największą pewnością rzetelnego uiszczenia opłat

daje znaczek wartościowy czyli marka pocztowa. Z tego powodu stosuje się w Polsce, o ile to tylko możliwe, pobieranie opłat w markach pocztowych i dlatego zaprowadzono tak zwane marki dopłaty przy pobieraniu opłat dodatkowych od odbiorców względnie adresatów przesyłek. Wyjątkowo tylko stosuje się pobieranie opłat gotówką.

System ten ma tę korzystną stronę, że oszczędza siłę urzędniczych, ponieważ odpada przy nim zaliczanie odnośnych kwot, a nadto dalsza kontrola tych zaliczeń. Jest to okoliczność nader ważna, zwłaszcza, jeśli się uwzględni obecny brak rutynowanych urzędników kontrolnych.

Zaznaczyć należy, że w każdym razie system pobierania opłat gotówką daje o wiele więcej sposobności do nierzetelnych manipulacji aniżeli system pobierania ich markami.

Dla centralnej kontroli opłat jako też przekazów pocztowych tworzy się obecnie w miejsce dotychczasowych dwu osobnych Pocztowych zawodowych Izb obrachunkowych jedną wspólną Izbę Kontroli Rachunkowej Poczty i Tel., którą z powodu braku odpowiedniego lokalu w stolicy umieszcza się w Bydgoszczy.

Chromająca z powodu braku odpowiedniego personelu, dorywczo dotychczas zorganizowana, centralna kontrola opłat i przekazów pocztowych niespełniała należycie swego zadania szczególnie co do kontroli przekazów. Był to jeden z powodów, z których nadmiernie mnożyły się pod koniec ubiegłego i z początkiem bieżącego roku reklamacje przekazów pocztowych. To było także główną przyczyną, że nadawcy niedoręczonych przekazów zbyt długo wyczekiwali na zwrot kwot z takich przekazów. Obecnie jednak wyszkolenie personelu w powyższej Izbie postąpiło o tyle naprzód, że kontrolę wpłaconych i wypłaconych przekazów pocztowych ze wszystkich urzędów pocztowych uskutecznia się bez zwłoki. Skutkiem tego załatwianie reklamacji przekazowych oraz zwrot kwot z niedoręczonych przekazów następuje prędzej, a ilość pism reklamacyjnych i zażaleń znacznie się już zmniejszyła.

Zarządzono też pomnożenie personelu w powyższej Izbie tak, że odpowie ona niezawodnie w najbliższych tygodniach najzupełniej swemu zadaniu.

SZCZEGÓLNE SPRAWY i ZARZĄDZENIA POCZTOWE:

Przesyłki pospieszne. Aby ujednostajnić przepisy o pocztowych przesyłkach pospiesznych we wszystkich dzielnicach polskich, które z powodu różnorodności swej przedstawiały niemało trudności w postępowaniu i obliczaniu należności, opracowano i wydano w Dzienniku Urzędowym M. P. i T. Nr. 39 poz. 271 z r. 1920 „Rozporządzenie w przedmiocie tymczasowych przepisów o pocztowych przesyłkach pospiesznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej“.

Celem uporządkowania sprawy podejmowania przesyłek pocztowych przez zastępców względnie pełnomocników adresata i ustrzeżenia instytucji pocztowej przed stratami, jakieby wynikły z powodu wydawania przesyłek bez odpowiednich norm prawnych, ogłoszono w Dzienniku Urzędowym M. P. i T. Nr. 26 poz. 233 z r. 1920 „Rozporządzenie w przedmiocie pełnomocnictw pocztowych.” W związku z tem przygotowuje się zarys rozporządzenia o opłatach pocztowych i skarbowych za pełnomocnictwa pocztowe.

Pełnomocnictwa pocztowe.

W następstwie umowy zawartej z Zarządem Poczтовым Czecho-Słowacji w przedmiocie obrotu paczek pocztowych z tym krajem i pośredniczenia w takim obrocie pomiędzy Polską z jednej strony, a Austrią jakoteż Węgrami z drugiej strony, wydano w Dzienniku Urzędowym M. P. i T. nr. 5 z r. 1921 Instrukcję pocztowo-celną w przedmiocie clenia paczek w obrocie pomiędzy Polską, a Czechosłowacją, Austrią i Węgrami.

Clenie przesyłek pocztowych.

W związku z przepisami ogłoszonymi w taryfie celnej opracowano i wydano w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu w Dzienniku Urzędowym nr. 18 poz. 202 z r. 1920 rozporządzenie o postępowaniu w urzędach pocztowo-celnych przy uiszczaniu należności celnych złotem.

Na wniosek Ministerstwa Skarbu przeniesiono w marcu 1921 r. sortownię pocztowo-celną z Aleksandrowa Kujawskiego do Torunia, gdzie dla odnośnych czynności istnieją znacznie lepsze warunki lokalne

Celni urzędnicy Woln. Miasta Gdańska mieli pobierać zapłatę za uczestniczenie przy wyładowywaniu paczek ze Stanów Zjedn. A. P. przeznaczonych do Polski. Ponieważ przepisy międzynarodowe o obrocie paczkowym niepozwalają zasadniczo pobierania żadnych innych należności prócz pocztowych za przewóz tranzytowy, Ministerstwo P. i T. przez odpowiednią interwencję zapobiegło pobieraniu powyższej zapłaty.

Zgodnie z zarządzeniami Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Aproprowizacji i Skarbu, oraz innych jeszcze władz centralnych wydano w Dzienniku Urzęd. M. P. i T. Nr. 29 poz. 245 z r. 1920 rozporządzenie z dnia 6 października 1920 r. nr. 25956/1945/III, którem uregulowano sprawę przewozu pocztą artykułów wyłączonych od wolnego obrotu.

Artykuły wyłącznie od przewozu pocztą, ze względów aproprowizacyjnych i monopolowych.

W myśl instrukcji z 20/VIII 1919 Dz. Urz. M. P. i T. Nr. 13 z 1919 r. ogłoszono wykazy niedoręczalnych przesyłek w czasopiśmie urzędowych. Ponieważ koszt takich ogłoszeń były nadmierne, a wynik ogłoszeń nikły, bo tylko w nielicznych wypadkach tą drogą dowiadywały się interesowane osoby o przesyłkach dla nich przeznaczonych, przeto, po porozumieniu się z Generalną Prokuratorją

Ogłaszanie przesyłek niedoręczalnych.

Rzeczp. P. co do prawomocności innego sposobu ogłaszania przesyłek niedoręczalnych, rozporządzeniem ogłoszonym w Dzienniku Urzęd. M. P. i T. Nr. 30 poz. 250 z r. 1920 zniesiono ogłaszanie powyższych wykazów w czasopiśmie, a polecono urzędowi pocztowym wywieszać takie wykazy co miesiąc w lokalach pocztowych do wiadomości publicznej.

Listy Poste Restante Na podstawie art. 10 ustawy o wyłączności poczty, telegrafu i telefonu z dnia 27 maja 1919 r., ogłoszonej w Dz. P. p. Nr. 44 z 1919 r. poz. 310 wydano dnia 28 kwietnia 1921 r. Nr. 15/691/803/IV zarządzenie, że adresy przesyłek pocztowych wysyłanych poste restante zarówno w obrocie krajowym jak i zagranicznym winny zawierać imię i nazwisko odbiorcy. Używanie głosek początkowych, cyfr, imion pospoliczych, nazwisk zmyślonych lub jakichkolwiek znaków umówionych, jest niedopuszczalne. Rozporządzenie to obowiązuje w obrocie wewnętrznym od 1 czerwca 1921 r. w obrocie zaś międzynarodowym od 1 stycznia 1922 r.

Pomoc poczty w akcjach i propagandach państwowych i społecznych. Amerykański Wydział Ratunkowy dla Polski zwrócił się do Ministerstwa P. i T. o ułatwienie rozsyłki paczek przekraczających dopuszczalną wagę 10 kg. Ze względu na cel paczek zezwolono tej instytucji humanitarnej na nadawanie paczek do 26 kg. pod ściśle określonymi warunkami. Zaznacza się, że przy obecnych niedostatkach środków transportowych pocztowych zezwolenia takie daje się tylko wyjątkowo, gdyż paczki ponad 10 kg. wagi nastęrczają w transporcie i przy przeładowaniu wiele trudności.

Nadto poleciło Ministerstwo P. i T. urzędowi pocztowym wszelkie listy odchodzące do Południowej Ameryki, Anglii, Belgji, Francji, Danji i Kanady, stemplować pieczęcią z napisem „Polska potrzebuje żywności i oczekuje pomocy. Amerykańska składnica ratunkowa w Polsce wydaje żywność okazicielom przekazów Hoovera. Informacji udziela najbliższy konsulat Polski. Nabywajcie przekazy żywnościowe“.

Na wniosek powyższego Wydziału Ratunkowego poleciło Ministerstwo P. i T., aby urzędy pocztowe, którym ten Wydział nadsyła karty pocztowe z napisami swej propagandy, rozdawały je bezpłatnie nadawcom i odbiorcom przesyłek pocztowych w obrocie z Ameryką.

Jeszcze poprzednio na wniosek „Fundacji dla dzieci Europy“ powyższego Wydziału Ratunkowego poleciło Ministerstwo P. i T. stemplować wszystkie listy odchodzące z Polski do Stanów Zjednocz. A. P. pieczęcią z napisem: „Pomagajcie polskim dzieciom. Komitet pomocy dzieciom Warszawa Jasna 11“.

Na wniosek Komitetu polsko-amerykańskiego w Warszawie, który zajmował się propagandą polskiej pożyczki dolarowej w Stanach Zjednoczonych A. P. stemplowały urzędy pocztowe w czasokresie subskrypcji

tej pożyczki na koszt tego Komitetu wszystkie listy odchodzące tam z Polski pieczęcią z napisem: „Pomagajcie odbudowie Polski! Kupujcie polską pożyczkę rządową”. Jednocześnie sprzedawały urzędy pocztowe karty pocztowe w obrocie ze Stanami Zjednoczonymi A. P. z podobnym nadrukiem propagandy.

Na prośbę Towarzystwa „Union Liberty” zajmującego się między innymi transportem środków żywności, odzieży i innych przedmiotów codziennego użytku przesyłanych przez Polaków amerykańskich krewnym i bliskim im osobom w Polsce, które to przedmioty wymienione przedsiębiorstwo rozsyłało w Polsce w paczkach pocztowych, zezwolono mu wyjątkowo pod ściśle określonymi warunkami na przesyłkę tych paczek aż do wagi 30 kg.

Ministerstwo P. i T. opracowało w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu projekt rozporządzenia w sprawie sprzedaży znaczków stemplowych skarbowych w urzędach pocztowych, której się publiczność domaga.

Sprzedaż tę zarządzi się po ostatecznym uzgodnieniu projektu powyższego z Ministerstwem Skarbu.

Ulga dla paczek pocztowych Towarzystwa Union Liberty.

Sprzedaż znaczków (stempli) skarbowych w urzędach pocztowych.

CENZURA I DEBIT POCZT.

Wspomina się przy innej okoliczności, że na opóźnienie drogi przesyłek pocztowych wpływała też między innymi poniekąd i cenzura pocztowa. Z tego powodu musi się tu omówić też sprawę cenzury jakoteż zarządzenia co do debitu pocztowego.

Pierwsze zarządzenie zaprowadzenia wyłącznie cenzury pocztowej t. j. listów zwykłych, kart pocztowych, druków oraz przesyłek poleconych, we wzajemnym obrocie z zagranicą, wydało Ministerstwo Poczt i Telegrafów w połowie grudnia 1918 r. wskutek zarządzeń Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Ówczesne stosunki spowodowały poddanie cenzurze korespondencji ze Śląskiem Austriackim, Galicją Wschodnią i z Poznańskiem.

Po uspokojeniu wschodnich kresów Małopolski i zawarciu tymczasowej umowy z Czechami (16/XI 1919 r.) Ministerstwo Spraw Wojskowych, do którego w tym okresie przeszły sprawy cenzury, wydało w porozumieniu z Min. P. i T. ogólne przepisy, według których, cenzurowana była korespondencja pocztowa nadchodząca z zagranicy do Polski i ztąd za granicę przesyłana.

Z chwilą posunięcia się wojsk polskich poza Lwów, Min. Spr. Wojskowych, w porozumieniu z Naczelnym Dow. W. P. zarządziło cenzurę korespondencji nadawanej na ziemiach polskich, pozostających pod bez-

pośrednim zarządem etapowych władz wojskowych,—od 16 maja 1920 r. podlegała cenzurze jedynie już tylko korespondencja Ziem Wschodnich jako pozostających pod zarządem władz wojskowych.

Telegraf i telefon poddany został od samego początku rozkazem Sztabu Generalnego z dnia 25 listopada 1918 r. pod nadzór Władz Wojskowych, (Wojskowych Kontroli telegraficznych), które wykonywały cenzurę depesz w obrocie wewnętrznym i zagranicznym aż do 20 listopada 1919 r.

Od tego czasu kontrolę względnie cenzurę wykonywali w urzędach pocztowych, telegraficznych powołani do tego naczelnicy i kontrolerzy w tych urzędach, celem uniknięcia przesyłania depesz do miejscowości, w których znajdowały się wojskowe kontrole co powodowało poprzednio szkodliwe opóźnianie telegramów.

W sprawie wykonywania cenzury nad czasopismami zagranicznymi i odbierania debitu pocztowego, z którą to sprawą łączyła się cenzura zagranicznej korespondencji pocztowej, istniała do 10 X 1920 r. rozbieżność. Cenzura ta wykonywana była bądź przez wojskowe dozory pocztowe z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych, bądź przez organa władz cywilnych a to z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych lub na mocy wyłącznego upoważnienia Generalnego Delegata Rządu we Lwowie dla Małopolski. Na podstawie porozumienia, na konferencji, odbytej dnia 11/X 1920 r. w Min. Spraw Wojskowych przy udziale przedstawicieli Ministerstwa Spraw Zagranicznych i Ministerstwa Poczt i Telegrafów, ustalono sposób wykonywania cenzury tak, że Kontrolę czasopism i dzienników zagranicznych i wynikające stąd zarządzenia objęło następnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Kontrola korespondencji pocztowej, telegrafu i telefonu pozostała we władzy Min. Spraw Wojskowych.

Co się tyczy zamykania listów poddanych cenzurze wprowadzono w porozumieniu z Min. Spraw Wojsk. specjalne nalepki, rozp. z 4. IX 1920 r. L. 26249,1445. Listy zagraniczne z walutą zamykało się temi nalepkami komisyjnie w obecności organów wojskowego dozoru pocztowego i funkcjonariusza pocztowego oraz zaopatrywało się podpisami tych funkcjonariuszy.

Sprawy cenzury pocztowej stanowiły kłopotliwą część czynności Ministerstwa skutkiem zażaleń i przedstawień poszczególnych osób z publiczności, Izb Handlowych i Przemysłowych, Związków fabrykantów, Komitetów Giełdowych, i t. p. a wreszcie z powodu artykułów ogłaszanych w czasopismach i interpelacji sejmowych.

Na wniosek Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 12/XI 1920 roku L. 7232 (Prez. 35756/2013/IV) Rada Ministrów na posiedzeniu dnia 2/XII 1920 r. postanowiła uchylić cenzurę w obrocie wewnętrznym, co ogłoszono w „Monitorze Polskim” nr. 277 z dnia 6/XII u. r.

W opracowaniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości jest projekt ustawy o cenzurze listów, przesyłek i depeesz zagranicznych.

O odebraniu debitu pocztowego czasopismom zagranicznym przez powołane władze zamieszczono w Dzienniku Urzędowym Min. P. i T. dziewięć wykazów obejmujących 80 czasopism a to: Dz. U. nr. 22 L. 26346/1452/III 3. IX.; nr. 23 L. 29068/1597/III 10. IX.; nr. 24. L. 29569/1629/III 17. IX.; nr. 27. L. 30677/III 30. IX.; nr. 31. L. 32847 2 34/III 16. X.; nr. 33. L. 33361/1893/IV 25. X.; nr. 36. L. 37018/2063/IV. 18. XI.; nr. 39. L. 37680/2094/IV 23. XI.; i nr. 41. L. 40301/2229/IV. 14. XII. 1920 roku.

Z dniem 1 kwietnia 1921 zniesiono wreszcie cenzurę korespondencji zagranicznej na podstawie postanowienia Ministerstw Spraw Wojskowych z dnia 26/3 b. r. Skutkiem zniesienia tej cenzury odpadł jeden z powodów do ogólnych zażaleń na opóźnienia w doręczaniu korespondencji zagranicznej.

Obecnie istnieje nadal cenzura czasopism i druków zagranicznych.

Celem szybkiej odprawy czasopism zagranicznych przez Nadzory prasowe wydało Minist. Spraw Wewnętrznych na tut. wniosek polecenie Komisarzowi żądu w Warszawie, aby cenzura była wykonywana w godzinach równoległe z godzinami służbowymi Urzędu Pocztowego Warszawa 1, także w niedzielę i w dniu świąteczne. Podobne uzgodnienie godzin służbowych dozorów prasowych polecono przeprowadzić Dyrekcji Poczt w Krakowie, Lwowie i Grodnie w porozumieniu z miejscowymi władzami wykonywującymi nadzór prasowy. (L. 13498,686—IV z dnia 11/4 b. r.).

Ministerstwo Poczt i Tel. zawsze dokładało usilnych starań, aby czynności cenzury — o ile możliwości — jak najmniej wstrzymywały transport odnośnych przesyłek. Że nie zawsze te starania odnosiły skutek, nie leżało to w mocy tego Ministerstwa, lecz po stronie okoliczności zewnętrznych jako też innych czynników.

V.

DZIAŁ TELEGRAFICZNO - TELEFONICZNY.

Jak na innych gałęziach służby, tak też i na normalnej działalności Sekcji Technicznej odbiła się ujemnie w miesiącach letnich 1920 r. sięgająca w głąb Państwa inwazja bolszewicka.

Znacznego wysiłku pracy wymagała odbudowa urządzeń telegraficznych i telefonicznych w nawiedzonej przez niedawny najazd bolszewicki części Państwa.

Wskutek tej inwazji zniszczone zostały linje na prawym brzegu Wisły i we wschodniej Małopolsce.

Odbudowa zniszczonych przewodów wskutek inwazji bolszewickiej.

Szczególnie silne straty wywołało zniszczenie linii, łączących ze stolicą i między sobą następujące miasta: Grodno, Białystok, Brześć-Litewski, Biała, Włodawa, Międzyrzec, Łuków, Siedlce, Małkinia, Łomża, Ostrołęka, Ostrów, Przasnysz, Ciechanów, Mława, Zambrów, Tarnopol, Buczacz, Brody, Złoczów, Włodzimierz-Wołyński, Sokal, Monasterzyska, Borszczów, Husiatyn, Podhajce, Rohatyń, Zbaraż, Zborów, Busk, Chorostków, Gliniany, Grzymałów, Halicz, Kopyczyńce, Pomorzany, Tluste.

Odbudowę tę prowadziło się intensywnie tak że połączenia telegraficzne i telefoniczne wymienionych miejscowości ze stolicą państwa oraz pomiędzy sobą przywrócono.

Prace o charakterze organizacyjnym, pokojowym musiały w tym czasie zejść na plan dalszy lub uleść chwilowemu zawieszeniu. Głównym wówczas zadaniem było dostosować działalność telegrafu i telefonu do potrzeb armji. To też przez okres aż pod koniec września 1920 r. pracę służby technicznej skierowano przedewszystkiem w tym kierunku by armja stale, zależnie od sytuacji, była wyposażona w potrzebne jej połączenia telegraficzne i telefoniczne z wnętrzem Państwa tak w czasie jej odwrotu, jak i podczas wypierania nieprzyjaciela na wschód.

Mimo tych trudnych warunków przygotowano w Sekcji Technicznej nową organizację, która weszła w życie z dniem 1 października 1920 r., a miała na celu odpowiedniejsze od dotychczasowego ugrupowanie czynności poszczególnych wydziałów. Od tej chwili praca w dziale technicznym weszła na tory normalne.

Podjęto na nowo działalność organizacyjną. Jak w innych działach tak i w dziale telegrafu i telefonu odziedziczyła Polska po zaborach trzy różne systemy ustroju tej gałęzi służby, różne typy pracowników, różne systemy urządzeń technicznych, różne przepisy. Zadaniem pierwszorzędnym jest usunięcie tych różnic i odpowiednie ujednostajnienie systemu w tak ważnym dziale komunikacyjnym. Wykonanie tego zadania wymaga przez szereg lat pracy planowej i ostrożnej.

Jako jeden z etapów powyższego planu przeprowadzono jednolitą organizację administracji działu technicznego w tych Dyrekcjach Poczt i Telegrafów, które wyposażone są już w odpowiedni personel techniczny, w innych Dyrekcjach natomiast sprawa znajduje się w stadium przygotowawczem.

Ze względu na ważność centrów telegraficznych, jakimi są Lwów i Kraków, rozpoczęto akcję w tym kierunku, by wzorem innych dużych miast oddzielić telegraf w obu tych miejscowościach od poczty, tworząc odrębne urzędy telegraficzne. Celem powyższej zmiany jest umożliwienie większej pieczy nad telegrafem w centralach tak znacznych jak Lwów i Kraków.

Jednym z najważniejszych zagadnień pracy w dziale telegrafu i telefonu jest kwestja jednolitego ustroju wykonawczej służby technicznej. Przeprowadzenie tej sprawy napotyka na znaczne trudności z powodu bardzo różniących się od siebie systemów ustroju w poszczególnych dzielnicach, z powodu znacznych różnic w gęstości sieci telegraficznej i telefonicznej, sieci dróg komunikacyjnych w różnych częściach Państwa oraz z powodu braku należytej ilości odpowiednio wyszkolonego personelu technicznego. W sprawie tej rozpoczęto już dawniej prace przygotowawcze, które rozwijają się planowo. Ponadto otwarto w lutym b. r. szkołę dla techników telegrafu i telefonu przy Dyrekcji warszawskiej oraz otwiera się od połowy kwietnia kursy dla nadzorców telegrafu i telefonu we Lwowie i Poznaniu.

Oprócz powyższych wewnętrznych prac organizacyjnych prowadzono akcję, zdążającą do uregulowania sprawy koncesji na sieci telefoniczne. W b. zaborze rosyjskim oprócz nielicznych dawnych sieci rządowych istnieje pewna ilość sieci, eksploatowanych poprzednio przez firmy prywatne na podstawie posiadanych przez nie koncesji. Oprócz warszawskiej, były to małe sieci prowincjonalne, częściowo zniszczone z powodu wypadków wojennych, a to: w Brześciu-litewskim, Brzezinach, Częstochowie wraz z linią telefoniczną do Herbów, Grodnie, Kaliszu wraz z linią telefoniczną do Łodzi, Kielcach, Koninie, Kowlu, Kutnie, Łęczycy, Noworadomsku, Piotrkowie wraz z linią telefoniczną do Bełchatowa, Płocku, Radomiu, Rychwale, Stawiszynie, Tomaszowie Rawskim, Wieluniu, Włocławku, Zamościu, Zduńskiej Woli i Zawierciu. Sieci te, na które w czasie wojny położyły rękę władze okupacyjne, objął rząd polski, obecnie zaś jest w toku załatwienie sprawy ostatecznego ich wykupna.

Wykupno miejscich sieci telefonicznych koncesjonowanych na terenie b. zaboru rosyjskiego.

W tym celu spisano inwentarze sieci w Częstochowie, Grodnie, Płocku, Radomiu, Tomaszowie Rawskim i Zawierciu, oraz spisuje się inwentarze pozostałych sieci, na podstawie których to inwentarzy przeprowadzi się dokładną ocenę ich wartości i wykupno od poszczególnych koncesjonariuszy. O otwarciu kredytu na ten cel zwrócono się do Ministerstwa Skarbu.

Odstąpiono natomiast od zamiaru wykupna telefonicznej sieci warszawskiej, eksploatowanej do końca roku 1920 przez Towarzystwo „Cedergren”. Przy obecnym stanie waluty polskiej musiano by bowiem na ten cel poświęcić ogromne fundusze.

Utworzenie Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej.

Koncesja na eksploatację sieci warszawskiej udzielona T-wu Cedergren przez b. rząd rosyjski wygasła dnia 14 listopada 1919 roku.

W tym czasie T-wo wystąpiło z wnioskiem czasowego przedłużenia koncesji a zarazem ustalenia zasad dalszego prowadzenia przedsiębiorstwa. Opracowanie warunków w tych sprawach wymagało jednak dłuższego czasu wskutek czego Ministerstwo Poczt i Telegrafów nie załatwiło wówczas stanowczo tej ważnej sprawy i zgodziło się na tymczasowe przedłużenie koncesji celem zapewnienia ruchu telefonicznego. Ministerstwo Poczt i Telegrafów zawarło więc z T-wem Ceder gren prowizoryczną umowę ważną od 1 stycznia 1920 na pół roku z prawem przedłużenia jej do 31 Grudnia 1920. Umowa ta została zawarta na mocy uchwały Rady Ministrów z dnia 5 stycznia 1920 i zgodnie z opinią Prokuratorji Generalnej z dnia 13 stycznia 1920 r.

Pierwszy termin zgaśnięcia tej tymczasowej umowy upłynął z dniem 30 czerwca 1920 r., przed tym terminem nie poczyniono żadnych kroków celem stanowczego uregulowania sprawy, wskutek czego stan sprawy przetrwał bez zmiany do końca grudnia 1920 r.

W tym terminie jednak Ministerstwo Poczt i Telegrafów nie przedłużyło umowy i prawo eksploatacji sieci przez T-wo uznało za wygasłe z dniem 31 grudnia 1920 r.

Wobec tego Ministerstwo Poczt i Telegrafów zaprowadziło z dniem 1 stycznia 1921 r. tymczasowy Zarząd Telefonów w Warszawie odpowiedzialny za całość przedsiębiorstwa i należyte prowadzenie eksploatacji, oraz przystąpiło do opracowania projektu nowej organizacji, a mianowicie, utworzenia Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej, któraby objęła eksploatację telefonów w Warszawie i w kilku innych miastach.

Projekt ten który uzyskał wstępną aprobatę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów jest skonstruowany na następujących zasadach.

1) Rząd Polski i Szwedzkie T-wo Akcyjne Telefonów Ceder gren zakładają Polską Akcyjną Spółkę Telefoniczną dla odbudowy i eksploatacji sieci telefonicznej, w której Rząd Polski bierze udział w 3/7 częściach, Towarzystwo Ceder gren w 3/7 częściach kapitału, a pozostałą resztę t. j. 1/7 kapitału akcyjnego dopuszcza się do wpłaty w gotówce przez prywatny kapitał Polski.

2) Kapitalizacja przedsiębiorstwa uskuteczni się w sposób następujący: Rząd Polski wnosi jako swój udział sieci telefoniczne w następujących polskich miastach: Łodzi, Lwowie, Borysławiu wraz z tamtejszym zagłębiem naftowym, Lublinie, Białymstoku i Sosnowcu wraz z zagłębiem dąbrowskim. Wartość dawnych sieci rządowych stanowić będzie udział Rządu Polskiego w kapitale nowej spółki, a więc 3/7.

3) Podstawą przedsiębiorstwa nowej spółki jest eksploatacja i budowa telefonów w Warszawie i w wyżej wymienionych miastach polskich oraz w innych przez rząd wskazanych w ciągu lat 25.

Przedsiębiorstwo nabywa sieć warszawską, płacąc za nią pożyczką obligacyjną w kwocie, która ustalona zostanie w drodze obopólnego porozumienia, a ewentualnie na podstawie oszacowania sądowego.

Pożyczka ta będzie spłacalną w ciągu 25 lat t. j. do chwili zgaśnięcia koncesji.

4) Rząd Polski po 10 latach ma prawo nabycia akcji, przejętych przez Towarzystwo Cedergrén, w stosunku 130% za każdą akcję, za półrocznym piśmiennym wymówieniem i Towarzystwo Cedergrén nie może sprzeciwić się takiemu nabyciu. Jednakże jednocześnie podlega spłaceniu Towarzystwu Telefonów Cedergrén pozostały dług obligacyjny. Gdyby Rząd Polski w ciągu pierwszych lat 10 spłacił całą pożyczkę obligacyjną, ma także prawo spłacić udział akcyjny, posiadany przez Towarzystwo Cedergrén i to Towarzystwo zobowiązuje się do tego żądania zastosować. Akcje będą wykupione również w stosunku 130% za każdą akcję. Gdyby Rząd po upływie lat 10 nie skorzystał z prawa wykupu, potrąca się po upływie lat 10 za każdy rok w miarę jak wykup następuje 2% z powyżej określonej 130% kwoty wykupu.

5) Po upływie lat 5, t. j. od 1 stycznia 1926 roku Spółka opłacać będzie Polskiemu Rządowi, corocznie, jako opłatę koncesyjną 3% od ogólnych wpływów abonamentowych brutto.

6) Zarząd Polskiej Spółki Telefonicznej składać się będzie z 7 osób, z których 3 wybiera Towarzystwo Cedergrén, 3 mianuje Minister Poczty i Telegrafów, a 1 wyznacza Konsorcjum prywatnego kapitału polskiego.

Umowa ta jako przedwstępna podpisana została przez przedstawicieli Ministerstwa Poczty i Telegrafów i T-wa w dniu 14 marca b. r.

Przez stworzenie Akcyjnej Spółki Telefonicznej na zasadach wyżej opisanych Rząd osiągnie znaczne korzyści załatwiając przedewszystkiem definitywnie sprawę sieci telefonicznej warszawskiej bez potrzeby jej wykupna od dotychczasowych właścicieli za cenę, którejby skarb polski ze względu na niekorzystny stan finansów państwowych w obecnej dobie pokryć nie był by w możności, następnie przystępując do spółki jako jeden z głównych akcjonariuszy z udziałem reprezentowanym przez kapitał zawarty w sieciach telefonicznych we Lwowie, Łodzi, Lublinie etc. etc. będzie partycypował w dochodach tej spółki, z drugiej zaś strony rozwój telefonów w najgłówniejszych centrach będzie zabezpieczony i będzie się mógł odbywać w przyspieszonym tempie. Rząd zostawiając jednak nadal w swym zarządzie linje telefoniczne międzymiastowe, zatrzymuje główne wytyczne polityki telefonicznej w swym ręku, a stwarzając możność rozwoju sieci telefonicznych w wymienionych miejscowościach, którym to rozwojem zajmie się wzmiankowana spółka i zaoszczędzając w ten sposób swe własne kredyty budowlane konserwacyjne przystąpi do uporządkowania i rozszerzenia sieci telefonicznych w innych miastach państwa umożliwiając w ten sposób szerokim kołom handlowo-przemysłowym korzystanie z udogodnień telefonicznych.

Statut spółki jakoteż dokument koncesyjny są już opracowane, ocenienie sieci telefonicznych Lwowa, Łodzi, Lublina etc. etc. już ukończono.

ne i po przeprowadzeniu ostatecznych uzgodnień z przedstawicielami T-wa Cedergren sprawę przedstawi się niebawem na obrady Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów i decyzję właściwych czynników.

Koncesja na budowę i eksploatację linii telegraficznej indo-europejskiej w granicach Państwa.

Oprócz sprawy koncesjonowanych sieci telefonicznych wymaga uregulowania sprawa koncesji dla Towarzystwa indo-europejskiego w Londynie na przechodzącą przez Polskę linię telegraficzną, łączącą Anglię z Indjami. Linja ta którą wymienione Towarzystwo eksploatowało przed wojną na podstawie koncesji, otrzymanej od rządu rosyjskiego, uległa z powodu działań wojennych zniszczeniu na znacznych przestrzeniach.

Rokowania z przedstawicielem T-wa wskutek wypadków wojennych przerwane, podjęto ponownie w październiku u. r., a ukończono w łonie Ministerstwa w marcu 1921 r. Sprawę tę przedstawia się do decyzji ostatecznej Komitetowi Ekonomicznemu Rady Ministrów, ponadto przesyła się projekt dokumentu koncesyjnego do Generalnej Prokuratorji Rzeczypospolitej Polskiej celem wyrażenia przez nią opinji co się tyczy strony prawnej.

Według projektowanego układu istnienie takiej linii na obszarze Polski zapewni skarbowi polskiemu minimalny roczny dochód, ustalony we frankach w zlocie. Przy ekspedycji telegramów Rząd nie ponosi żadnych wydatków, nie używa własnych sił urzędniczych, ani własnego materiału, aparatów lub innych urządzeń. Dochód ten będzie więc dochodem czystym, który przy dalszem tranzytowaniu telegramów okreśną drogą morską nie wpływałby do państwowej kasy polskiej.

Linja indo-europejska da w przyszłości możność szybszej wymiany korespondencji telegraficznej Polski z Anglią i Indjami.

Telegramy nadane w Polsce lub nadchodzące do Polski z państw ościennych z przeznaczeniem do Anglii i krajów za Anglią, oraz do krajów leżących na południowy wschód od Polski jak: Turcja, Persja, Egipt, Syria i t. p. mogą ale nie muszą być oddawane do ekspedycji na linje Towarzystwa. W tym kierunku nie istnieje żaden przymus dla Rządu i nie zachodzi obawa zmonopolizowania polskiej korespondencji zagranicznej przez przedsiębiorstwo. Przebieg linii indo-europejskiej przez państwo polskie spowoduje kierowanie na nią całej korespondencji z krajów zachodnich do krajów azjatyckich, jest to bowiem droga o wiele krótsza i szybsza od obecnie używanej drogi kablowej przez morze śródziemne, tem samem przeto zapewni Rządowi dochód z telegramów tranzytowych, które w razie nie istnienia linii tej w Polsce omijałyby ją.

Sprawa podmorskiego kabla telegraficznego między Polską a Danją.

Celem uzyskania jeszcze jednej drogi wyjścia dla korespondencji telegraficznej Polski z państwami Europy zachodniej na wypadek niepożądaných niespodzianek na terenach środkowo-euro-

pejskich rozważa się również sprawę udzielenia koncesji Towarzystwu Telegrafu Północnego w Kopenhadze na położenie i eksploatację podmorskiego kabla telegraficznego między Polską i Danją.

Pertraktacje z przedstawicielami T-wa rozpoczęte w połowie roku 1920 natrafiają na wielkie trudności, z powodu zbyt wygórowanych żądań T-wa co do oddawania całej zagranicznej korespondencji Polski przez kabel T-wa. Równałoby to się zupełnemu zmonopolizowaniu tej korespondencji przez T-wo na przeciąg 30 lat, na który to okres czasu koncesja ma być udzieloną. Nieustępliwość reprezentanta T-wa pod tym względem szczególnie, co się tyczy korespondencji amerykańskiej, którą Rząd zarezerwować musi dla stacji radjotelegraficznej powstać mającej nakładem wielkich kosztów, stanęła na przeszkodzie ostatecznemu załatwieniu sprawy. Ostatnio z końcem marca b. r. doręczono przedstawicielowi projekt dokumentu koncesyjnego z najdalej idącymi ustępstwami z wyjątkiem korespondencji amerykańskiej. Na odpowiedź T-wa oczekuje się obecnie.

Ze względu na wzmagającą się korespondencją z zagranicą przedsięwzięto kroki celem uzyskania nowych bezpośrednich połączeń telegraficznych i telefonicznych między Polską i państwami ościennymi. Z dniem 15 października 1920 r. otwarto bezpośrednio połączenie telegraficzne między Warszawą i Królewcem, zaś z dniem 1 listopada 1920 między Warszawą i Pragę.

Bezpośrednie lądowe połączenia telegraficzne Polski z państwami zagranicznymi.

Ponadto otwarto bezpośrednio połączenie telegraficzne Warszawa-Bukareszt dnia 8 lutego b. r., a dnia 9 lutego b. r. także połączenie pomiędzy Krakowem a Budapesztem, wreszcie między Łodzią i Berlinem 26 stycznia b. r.

Przedsięwzięto kroki celem uzyskania drugiego połączenia telegraficznego, jakoteż połączenia telefonicznego, Warszawy z Berlinem, oraz połączenia telegraficznego Warszawy z Paryżem i Warszawy z Tryjstem.

Wszystkie połączenia z wyjątkiem Warszawa-Bukareszt funkcjonują dobrze. Co do połączenia z Bukaresztem to przyczyna niedomagań leży po stronie rumuńskiej, gdzie przewód prawdopodobnie jest w złym stanie. Zwrócono się do zarządu rumuńskiego, ażeby wglądnął w sprawę i wydał potrzebne zarządzenia. Ministerstwo Poczt i Telegrafów projektuje ze swej strony budowę specjalnej linii telegraficznej z Warszawy do Lwowa, gdzie połączonoby ją z przewodem, który idzie do Czerniowiec. Z Czerniowiec do Bukaresztu winien byłby rząd rumuński wybudować nowy przewód do tego celu lub obecnie używany gruntownie naprawić.

Otwarcie ruchu telefonicznego Polski z państwami zagranicznymi.

niezwrócono się do

Ujednostajnienie przepisów i regulaminów w wewnętrznej służbie telegraficznej i telefonicznej.

które odpowiednie zmiany zostały już opracowane.

Zmiany te dotyczą narazie wewnętrznych przepisów ruchowych służby telegraficzno-telefonicznej drobniejszej wagi i zostały w formie zarządzeń lub okólników ogłoszone w dzienniku urzędowym Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Opracowano dwukrotnie podwyższenie zagranicznej taryfy telegraficznej z mocą obowiązującą we wszystkich trzech dzielnicach, uregulowano czas trwania rozmów telefonicznych międzymiastowych, wydano objaśniające zarządzenie o zaliczeniu abonentów telefonicznych do poszczególnych kategorii abonamentu, zniesiono przymus legitymowania się przy nadawaniu telegramów i wydano jednolite zarządzenia spowodowane zniesieniem dozoru wojskowego i cenzury telegramów.

Opracowanie ogólnopolskiego szematu linii telegraficznych i telefonicznych.

już poprzednio żmudna i drobiazgową pracę rozwija się dalej.

Szematy telegraficzny i telefoniczny są już zestawione, nie mogą być tylko ukończone z powodu, że znaczna część kresów wschodnich znajduje się dotychczas pod zarządem władz wojskowych i dokładnych wiadomości o istniejących tam połączeniach niema. Równoległe z postępem tych robót przeprowadza się regulację ruchu telegraficznego i telefonicznego.

Rozbudowa sieci telegraficznej i te-

Ruch telefoniczny zagraniczny dotychczas otwarty jest tylko z Wiedniem i kilkoma miejscowościami na Górnym Śląsku. Co do rozszerzenia tego ruchu na inne miejscowości w Austrii i otwarcia z Czecho-Słowacją są układy w toku. Również Niemiec z propozycją otwarcia ruchu telefonicznego pomiędzy Warszawą i Poznaniem a Berlinem.

W wewnętrznej służbie telegraficznej i telefonicznej niekorzystnie zaznacza się w ruchu międzydzielnicowym istnienie różniących się od siebie przepisów i regulaminów, pozostałość po różnych rządach zaborczych. Uregulowanie tej sprawy jest nieodzowną koniecznością, może być jednak wprowadzone w życie pomału i stopniowo. Rozpoczęto zatem akcję w tym kierunku i nie-

Znaczną przeszkodą w intensywnym wykorzystaniu istniejących przewodów i w odpowiednim unormowaniu ruchu telegraficznego i telefonicznego stanowił brak ogólnopolskiego szematu linjowego, zwłaszcza z powodu luk na terenie b. zaboru rosyjskiego, które okazały się po upadku okupacji. Rozpoczęta w tym kierunku

Niezależnie od usiłowań w kierunku jak najlepszego wykorzystania istniejących linii prowadzono akcję dalszej rozbudowy połączeń. W tym

kierunku stoją przed Ministerstwem Poczty i Telegrafów olbrzymie zadania ze względu na konieczność opanowania wzmagającego się ruchu międzydzielnicowego oraz ruchu Polski z zagranicą, jako też z powodu potrzeby stworzenia nowych dróg komunikacyjnych, zwłaszcza w najbardziej pod tym względem zaniedbanym b. zaborze rosyjskim. Urzeczywistnieniu tych zadań stoją na przeszkodzie przede wszystkim niepomyślne stosunki finansowe Państwa, nadto brak materiałów technicznych. Praca ta musi przede wszystkim być rozłożona na szereg lat, dziś wprowadzić z powodów finansowych działalność ta ogranicza się do zaspokojenia najkonieczniejszych potrzeb, należy jednak nie ustawać w wysiłkach, któreby wreszcie doprowadziły nas do zapewnienia nam stałego postępu i rozwoju na tym polu. Nie należy zapominać o tem, jakie znaczenie ma telegraf i telefon dla konsolidacji i bezpieczeństwa państwa. Polska musi posiadać bardzo znaczne fundusze na rozwój tego działu komunikacji i na wyciągnięcie praktycznych konsekwencji z każdego technicznego postępu w tej dziedzinie. Możliwość natychmiastowego porozumienia się z ogółem władz administracyjnych, województw lub starostw, z wszystkimi gminami w powiecie, stanowić będzie problem sprężystości i sprawności naszej administracji cywilnej i wojskowej i warunek naszego bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Musimy techniczne postępy świata starać się wprowadzić w zastosowanie w Polsce, opierać coraz silniej i wszechstronniej na nich naszą maszynę administracyjną państwa, w czem rozwój komunikacji, w szczególności i telefonu może nam być bardzo pomocny. Trzeba więc z góry oswoić się z tą myślą i trzeba być na to przygotowanym, i zdobyć się na decyzję, aby na tę dziedzinę komunikacji przeznaczyć na szereg lat bardzo znaczne fundusze. To co się dziś robi, jest nadzwyczajnie mało—na co oczywiście wpływają niestety z nieubłaganą koniecznością obecne stosunki finansowe i gospodarcze.—Temu stanowi zawdzięcza się, że wykonano tylko następujące roboty:

Z ważniejszych robót zostały wykonane: budowa przewodu telefonicznego z Łodzi do Płocka, oraz dwóch przewodów telegraficznych z Warszawy do Radomia, jakoteż budowa linii telefonicznej Turek — Jeziorsko.

Budowa podwójnego przewodu telefonicznego z 3 m/m drutu żelaznego między Łomżą a Kisielnicą (8 klm).

Budowa podwójnego przewodu telefonicznego z 3 m/m drutu żelaznego, oraz przewodu telegraficznego z 4 m/m drutu żelaznego między Nałęczowem a Konopnicą wraz z urządzeniem centrali telefonicznej i telegraficznej w Nałęczowie.

Budowa podwójnego przewodu telefonicznego z 2 m/m drutu brązowego między Krakowem a Zakopanem (142 km.).

Budowa przewodu telegraficznego z 4 m/m drutu żelaznego między Krakowem a Zakopanem (131 klm.).

Budowa podwójnego przewodu telefonicznego z 4 m/m drutu żelaznego między Kalwarją a Suchą (26 klm.) wraz z urządzeniem centrali telefonicznych w Makowie, Suchej i Kalwarji.

Wymiana 4 m/m. drutu brązowego podwójnego przewodu telefonicznego między Czorsztynem a Nowym Targiem i między Nowym Targiem a Suchą Górą na 4 m/m drut żelazny celem użycia uzyskanego w ten sposób drutu brązowego 4 m/m dla poprawy połączenia telefonicznego między Warszawą a Krakowem.

Następnie zarządono:

Zawieszenie podwójnego przewodu telefonicznego z 2 m/m drutu brązowego między Radomiem a Wierzbnikiem (52km.).

Wydobycie kabli ziemnych w Ciechocinku, (celem zużytkowania ich w Łodzi przy budowie Centrali Telefonicznej).

Urządzenie centrali telegraficznych i telefonicznych na Spiszu i Orawie, (z tych wykonane: w Jabłonce, Podwilku i Chyżnem).

Dopięcie podwójnego przewodu telefonicznego z 3 m/m drutu brązowego między Sosnowcem a Dąbrową (9 km.).

Dopięcie 2 podwójnych przewodów telefonicznych z 3 m/m drutu brązowego między Dąbrową a Strzemieszycami (27 km.).

Dopięcie podwójnego przewodu telefonicznego z 3 m/m drutu brązowego między Krakowem a Granicą (67 km.).

Co się tyczy miejskich sieci telefonicznych, przeprowadza się większe prace budowlane w Sosnowcu, gdzie sieć ulega gruntownej przebudowie, umożliwiającą należyty dalszy jej rozwój, prócz tego zarządono uporządkowania sieci telefonicznych w Noworadomsku i Piotrkowie trybunalskim i w dalszym ciągu budowę sieci telef. w powiecie Będzińskim oraz budowę sieci w Łodzi, którą rozpoczęto w kwietniu 1920 r. Roboty te prowadzi się intensywnie, lecz ze względu na otrzymanie zamówionych jeszcze w 1919 r. w Wiedniu kabli dopiero w 1921 r., centrala będzie mogła być wykończona i uruchomiona w czerwcu 1921 r.

Ujednostajnienie warunków technicznych dla materjałów i aparatów telegraficznych i telefonicznych.

Licząc się z koniecznością ustalenia z czasem jednolitego typu urządzeń technicznych państwowego telegrafu i telefonu, rozpoczęto pierwsze prace również i w tym kierunku i opracowano warunki techniczne dla rozmaitych rodzajów drutu i warunki techniczne dla ogniwi Meidingera.

Dalsze prace są w toku.

Ogólna kontrola ruchu telegraficz-

Powyżej wykazane zabiegi dotyczą jedynie spraw ważniejszych. Doliczyć do nich należy

działalność codzienną, obejmującą całokształt spraw telegrafu i telefonu. Należy tu ogólna kontrola odnośnego ruchu w całym Państwie, między innymi otwarto ogólny prywatny ruch telefoniczny z Górnym Śląskiem i Litwą Środkową, otworzono bezpośrednią wymianę korespondencji telegraficznej pomiędzy Lwowem a Tarnowem i Rzeszowem, następnie sprawy stałej konserwacji państwowych urządzeń telegraficznych i telefonicznych, cały szereg mniejszych robót, związanych z ciągłym rozwojem sieci, współdziałanie w pracach kodyfikacyjnych, jakoteż przy zawieraniu umów międzynarodowych w kwestjach dotyczących telegrafu i telefonu, opracowywanie taryf i t. d.

Szczególną uwagę poświęcono uregulowaniu sprawy zagranicznych rachunków telegraficznych. Poczyniono urzędownie, aby z jednej strony zaległości wyrobiono i na przyszłość prawidłowo rzecz była prowadzona.

Dotychczasowa działalność obejmowała jedynie teren b. Królestwa Kongresowego i b. zaboru austriackiego, obecnie jednak rozszerza się ona i na dalsze obszary Państwa.

Odbywa się właśnie przejmowanie pod zarząd cywilny znajdującego się dotychczas w ręku władz wojskowych telegrafu i telefonu na ziemiach wschodnich aż do terenu przyfrontowego. Od 1 stycznia 1921 r. przeszły pod Zarząd Ministerstwa Poczty i Telegrafów wraz z pocztą sprawy telegrafu i telefonu w Poznańskim i na Pomorzu, należące dotychczas do Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej.

Przejęcie pod zarząd Ministerstwa Poczty i Telegrafów telegrafu i telefonu na ziemiach wschodnich i w b. dzielnicy pruskiej.

Zjednoczenie tego działu administracji państwowej pod wspólny zarząd zostało spowodowane koniecznością, gdyż podział tak ważnych środków komunikacyjnych między dwa zarządy w jednym Państwie odbijał się bardzo ujemnie na jednolitości i planowości gospodarki.

W końcu zaznacza się, iż wszelkie wyłaniające się trudności i całą pracę pokonywać musi bardzo nieznaczna ilość sił technicznych, którą zarząd poczt i telegrafów rozporządza.

Brak personelu technicznego.

Polski personel urzędniczy techniczny w Małopolsce wystarczający w czasach przedwojennych na administrację techniczną w dziedzinie telegrafu i telefonu na terenie b. zaboru austriackiego użyty został częściowo do obsadzenia wakujących stanowisk technicznych na terenie b. zaboru rosyjskiego, częściowo zaś do obsadzenia naczelnych stanowisk technicznych na terenie b. zaboru pruskiego. Oba ostatnio wspomniane zabory posiadając przed wojną urzędniczy personel techniczny składający się z urzędników narodowości przeważnie rosyjskiej lub niemieckiej zostały z chwilą powstania Państwa Polskiego ogółem

z tegoż personelu, który z Królestwa Kongresowego przeniósł się do Rosji, z dzielnicy zaś poznańskiej i pomorskiej — do Niemiec. Szczególniej niekorzystnie co do ilości i kwalifikacji przedstawia się stan średniego i niższego personelu technicznego w byłej dzielnicy pruskiej. Dla usunięcia tych braków zarządzoano szkolenie tamtejszych urzędników pocztowo-telegraficznych przez otwarcie kursu technicznego dokształcającego w Poznaniu.

Stan rozwoju radjotelegrafji w Polsce utykał
Radjotelegraf. w pierwszych początkach powstania Państwa a to z powodu zupełnego braku źródeł, z jakich można by było zaczerpnąć dane co do rozwoju radjotelegrafji i najnowszych jej postępów. Wobec tej okoliczności Ministerstwo Poczt i Telegrafów uzyskawszy uprzednio zezwolenie Rady Ministrów, wydelegowało w czerwcu w 1919 r. dwóch urzędników w podróż do Niemiec, Francji, Anglii i Ameryki celem zaznajomienia się ich z najnowszymi postępami radjotelegrafji w rzeczonych państwach.

Delegacja trwała przez 9 miesięcy i zbadała dokładnie rozwój radjotelegrafji, jak również zebrała oferty w Niemczech, Francji, Anglii i Ameryce, na budowę stacji radjotelegraficznej o potężnej mocy dla przesyłania bezpośrednio korespondencji z Polski do Ameryki.

Po opracowaniu szczegółowego sprawozdania i zreferowaniu sprawy w Komitecie Ekonomicznym Ministrów 18/IX — 1920 r. zapadła uchwała, że budowa radjostacji transatlantyckiej należy do pilnych zadań państwowych, i że z pośród innych firm radjotechnicznych, oferta Tow. „R.-Corp. of Am.“, zasługuje na wyróżnienie.

Na mocy tej uchwały przystąpiono do prac przygotowawczych mających na celu zestawienie porównawcze poszczególnych ofert technicznych i kosztorysów oraz wybór odpowiedniego systemu i firmy, którą, należałoby uwzględnić przy zawarciu tranzakcji na budowę radjocentrali. Uznano że tylko oferty 2-ch najpoważniejszych firm t. j. Tow. „Radjopol“ i Tow. „R.-Corporation“, z których 1-a, jako T-wa opartego na krajowych kapitałach, a druga — jako wyróżniająca się najnowszymi ulepszonymi maszynami i aparatami mogą być brane pod uwagę.

Po szczegółowem zbadaniu technicznych zalet tych 2-ch proponowanych systemów i dokonaniu ekspertyzy przez specjalistów, nie będących na służbie Ministerstwa P. i T. między innymi przez inż. Perepeczkę doszło się do przekonania, że oferta R. C. tak pod względem zalet technicznych, jak i pod względem finansowym jest najodpowiedniejsza, co potwierdziły 2 międzyministerjalne konferencje jedna wyłącznie techniczna, obradująca w dniu 6/I i druga finansowa w dniu 8/I r. b.

Wyjaśnień na konferencji technicznej udzielali przedstawiciele firmy „Radjopol“ i „R.-Corp. of Am.“ Prócz tego przedstawiciel „R. C. of Am.“ delegowany specjalnie z Ameryki — badał tereny oraz budowę

fortu II-a pod Warszawą i znalazł je jako zupełnie odpowiadające swemu przeznaczeniu. Pobyt delegata firmy „R.-Corp.“ w Warszawie trwał 2 miesiące w ciągu całego tego czasu delegat inżynier Princ szczegółowo informował Ministerstwo Poczt i Telegrafów co do szczegółów urządzeń radjostacji transatlantyckiej.

Po zebraniu dat kosztorysowych, związanych z budową radjocentrali, zestawiono kosztorys, poczem wniesiono do K. E. Ministrów projekt uchwały, zezwalającej na zawarcie tranzakcji z „R.-Corp. of Am.“ i budowę na terenie fortu II a radjocentrali transatlantyckiej, oraz upoważniającej M. Skarbu do otwarcia kredytów. Uchwała w duchu pomyslnym zapadła w dn. 12/I—21 r. poczem przystąpiono do opracowania warunków tranzakcji z „R. C. of Am.“ W tym celu zwoływane były liczne konferencje (najważniejsze 11, 19 i 21 II) międzyministerjalne, ostatecznie projekt „kontraktu“ i „umowy handlowo-operacyjnej“ został ustalony i zaakceptowany.

Poczyniono również kroki w celu otrzymania możliwie wyczerpujących danych o:

- 1) wybudowaniu w kraju wież stacyjnych,
- 2) zastąpieniu instalacji kotłowej instalacją Diesla,
- 3) wykonaniu kotłów w kraju.

Ad p. 1) uzyskano szczegółowe warunki od firm krajowych i porozumiano się z Min. Przemysłu i Handlu. Ustalono, że 5 wież należy zamówić w Ameryce, 5 wież zaś może być wykonane w kraju.

Ad. p. 2) porozumiano się ze szwedzką firmą „Atlas—Diesel“ i uzyskano ofertę,

Ad. p. 3) uzyskano ofertę od Tow. „W. Fitzner i K. Gamper“ oraz przygotowany przez eksperta inż. Trechcińskiego projekt instalacji kotłowej.

Po uzyskaniu pełnomocnictw na zawarcie tranzakcji, otwarciu przez M. Skarbu kredytu i załatwieniu formalności paszportowych i kolejowych, uppełnomocniony przedstawiciel Ministerstwa Poczt i Telegrafów wyjechał 31/III do Ameryki dla podpisania kontraktu, uzgodnionego z Tow. „R.—C of Am“.

Obecnie przeprowadza się następujące prace:

- 1) zarządza się wykonanie przez Inst. Wojsk. Geogr. wytknięcia kierunku ustawienia wież na terenie fortu II-a,
- 2) organizuje się biuro budowy radjostacji,
- 3) opracowuje się warunki otworzenia komunikacji radjo z Ameryką za pośrednictwem radjostacji obcych państw (Norwegji lub Anglii).
- 4) sprawdza się rachunki z obcymi Państwami za okres administrowania radjostacjami w kraju przez Władze Wojskowe,
- 5) przygotowuje się do objęcia eksploatacji radjostacji wojskowych,
- 6) przeprowadza się formalności w celu ostatecznego uzyskania terenów i fortu samego pod budowę radjocentrali,

7) wykonywa się prace w celu zestawienia kosztorysu na roboty budowlane prowizoryczne związane z rozpoczęciem się budowy na terenach fortu II-a,

8) uzgadnia się z Min. Rob. Publ. pogląd na sposób wykonania budowlanych robót na terenach fortu II-a.

Budowa stacji transatlantyckiej nie załatwia całokształtu sprawy: kwestja stacji europejskiej jest jeszcze otwarta i będzie mogła być prawdopodobnie wkrótce załatwiona.

Komitet radjotechniczny. 9) Wreszcie opracowano projekt rozporządzenia w sprawie utworzenia Komitetu radjotechnicznego jako organu doradczego Ministerstwa Poczt i Telegrafów w sprawach radjotelegraficznych.

Projekt ten został wniesiony na Radę Ministrów w dniu 13/I 1920 r.

Według tego projektu, przy Ministerstwie P. i T. zostałyby utworzony Państwowy Komitet Radjotechniczny, jako organ specjalny, składający się z przedstawicieli Ministerstwa Poczt i Telegrafów, Ministerstwa Spraw Wojskowych, Ministerstwa Kolei Żelaznych, Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Zadaniem Komitetu byłoby wydawanie opinii technicznych w sprawach dotyczących radjotelegrafu i radjotelefonu oraz uzgodnianie życzeń poszczególnych resortów.

Ministerstwo Spraw Wojskowych przedstawiło własny projekt utworzenia samoistnego i od Ministerstwa Poczt i Telegrafów niezależnego Instytutu Radjotechnicznego z własnym budżetem, co Ministerstwo Poczt i Telegrafów uważa za niecelowe ze względu na znaczne obciążenie budżetu przez tworzenie nowego urzędu oraz ze względu na tok spraw radjotelegraficznych.

Projekt Ministerstwa Spraw Wojskowych nadesłany do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, przedłożono Prezydjum Rady Ministrów celem rozstrzygnięcia przez Radę Ministrów.

VI.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Cały rozwój poczty telegrafów i telefonów w państwie nie mówiąc już o utrzymaniu ich tylko na poziomie dotychczasowym, zależnym jest przede wszystkim od czynników ściśle gospodarczych, a mianowicie od:

1) Dostarczenia budowli i lokali dla urzędów pocztowych, telegraficznych i telefonicznych, oraz utrzymanie w należyтым stanie lokali będących w posiadaniu zarządu pocztowego.

2) Dostarczenia środków transportowych dla przewozu poczty oraz materiałów dla budowy i naprawy linii telegraficzno-telefonicznych.

3) Dostarczenia materiałów pocztowych, niezbędnych dla utrzymania ruchu pocztowego.

4) Dostarczenia materiałów technicznych dla budowy i konserwacji urządzeń stacyjnych oraz budowy i konserwacji linii telegraficzno-telefonicznych.

5) Zaopatrzenia urzędów w wystarczającą ilość znaczków pocztowych, druków płatnych i druków manipulacyjnych.

Niepomiernie wysokie wydatki, które obarczają Skarb w chwili obecnej nie pozwalają na włączenie do budżetu większych sum na inwestycje, które są jednak konieczne ze względu na potrzebę ulepszenia ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego. Dla uzyskania środków na te inwestycje jedynym racjonalnym sposobem byłoby zaciągnięcie większej pożyczki inwestycyjnej płatnej w ciągu 15 — 20 lat. Pożyczka ta, obliczona na inwestycje do wykonania w ciągu lat 3, wyniosłaby około 3 miliardów marek, licząc w tem wydatki na budowę stacji radiotelegraficznej (1,5 miljarda).

Ogólny brak lokali w Państwie dał się odczuć również i Zarządowi pocztowemu, który natrafił w tym kierunku na nieprzewidywane prawie trudności. Specjalnie co do budynków pocztowych należy nadmienić iż wiele z nich zostało zniszczonych przez działania wojenne, inne zaś zostały zajęte bez zastrzeżeń przeważnie przez władze wojskowe, skarbowe i kolejowe. Nie mając tytułu własności do tych gmachów, w myśl ustawy przyznającej ten tytuł Min. Rolnictwa i D. P., Min. P. i T. mogło tylko pośrednio działać w kierunku odebrania gmachów pocztowych władzom innym oraz oddania ich na właściwe cele. To też niewiele się udało uzyskać pod tym względem. Naogół biorąc, zarząd pocztowy nie posiada dostatecznej ilości gmachów i lokali, aby mógł utrzymać obecny ruch pocztowy na należytych poziomach.

Urzędy pocztowo-telegr., których liczba (bez b. zaboru pruskiego) wynosi 1550, mieszczą się przeważnie w lokalach wynajętych — 5% za ledwie stanowią tutaj nieruchomości państwowe.

Na ogół biorąc, lokale urzędów nie uwzględniają w dostatecznej mierze potrzeb służby p. t., nieliczne bowiem budynki specjalnie na ten cel zostały wzniesione. Sanacja stosunków wymagać tu będzie długiej i wyczerpującej pracy, pracy niezmiernie doniosłej zwłaszcza, że bez należytego jej rozwiązania nie sposób jest służby p. t. w Państwie postawić na należytych poziomach wymagań współczesnych.

Stan obecny b. licznych budynków pocztowych nie tylko nie odpowiada elementarnym potrzebom urzędowania — ale bywa częstokroć wprost katastrofalny, uniemożliwiający uwzględnienie najprymitywniejszych wymagań zdrowia i bezpieczeństwa. Okoliczność ta staje się niejednokrotnie powodem ostrych krytyk w prasie, wobec których M. P. i T. bywa przeważnie bezsilne.

Lokale.

W najgorszych, bodaj warunkach, znajdują się urzędy p. t. na dworcach kolejowych.

Tak na przykład:

W urzędzie „Warszawa 2” panuje przepelnienie i ciasnota do tego stopnia, że niezbędne jest tolerowanie urzędowania, przy oświetleniu sztucznem, w pomieszczeniach zupełnie pozbawionych okien i jakiejś bądź wentylacji.

W urzędzie „Lwów 2”, pomieszczonym prowizorycznie po zburzeniu w czasie działań wojennych dawnego urzędu, praca odbywa się w takich warunkach, że codzien niemal notowane są wypadki zasłabnięć i omdleń zwłaszcza wśród personelu żeńskiego.

W „Ząbkowicach”, wskutek ciasnoty, manipulacje pocztowe odbywać się muszą częściowo pod gołym niebem, przez co przesyłki giną, niszczone i mokną.

W „Koluszkach”, urzędowanie odbywa się w szopie niezabezpieczonej należycie od wpływów atmosferycznych, a przytem szczury formalnie zjadają posyłki.

W urzędzie miejskim w „Lublinie” panuje ciasnota w budynku silnie zaniedbanym. Przesyłki przechowywane są z musu w nieprzystosowanych do tego podziemiach, gdzie ulegają zniszczeniu przez wilgoć szczury i myszy. Brak odpowiednich pomieszczeń dla listonoszy, brak wreszcie, odpowiednio zabezpieczonego skarbcza, co spowodowało w ostatnich czasach kradzież miliona marek z kasy urzędu.

Urząd w „Piotrkowie” mieści się pod jednym dachem z „Monopolem tytoniowym”—a przytem część budynku jest tak dalece zniszczona że grozi wprost bezpieczeństwu publicznemu.

Budynek urzędu w „Radomiu” posiada dach w stanie ruiny od lat nieremontowany.

Urzędy w „Sosnowcu i Będzinie” bywały już niejednokrotnie tematem jaknajostrzejszej krytyki w prasie miejscowej; niewypowiedziana ciasnota, niemożność należytego i sprawnego załatwiania czynności, urzędowych, brak powietrza i najelementarniejszych wprost warunków zdrowotnych — stwarzają stan rzeczy niegodny tak ważnej i niezbędnej instytucji użyteczności publicznej jaką są urzędy pocztowo-telegraficzne w Państwie.

Po za całym szeregiem projektów i programów budowl, opracowanych lecz niewykonanych, działalność Min. P. i T. pomimo niezwykle trudności da się ująć jednakże realnie wykonaniem jednej nowej budowli Urzędu Warszawa 2 i kilku kapitalnych robót, polegających na rozbudowaniu zniszczonych działaniami wojennymi budowli.

Najważniejszą z tych robót, mającą wprost doniosłe znaczenie dla ruchu pocztowego, jest wybudowanie nowego urzędu dworcowego w stolicy na terenie tymczasowego dworca przy ulicy Chmielnej. Projekt tego budynku został opracowany w porozumieniu z Min. Kolei i magi-

stratem miasta Warszawy jeszcze w roku 1920. Wskutek trudności wyboru placu i nieuwolnieniu przez władze wojskowe upatrzonego na budowę urzędu terenu i braku odpowiednich kredytów na ten tak ważny cel, budowa rozpoczęła się dopiero w połowie listopada ub. roku.

Dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym urząd mógł być w zimie budowany, z małemi tylko przerwami. W chwili obecnej urząd jest pod dachem i urzędowanie będzie mogło być rozpoczęte, o ile środki finansowe pozwolą na dalsze forsowne prowadzenie robót, w lipcu roku bieżącego. Koszt budynku preliminowany w kwocie 8.5 miliona wyniesie 20 milionów ze względu na wzrost cen robocizny i materiałów przez czas prowadzenia budowy o 300% z górą. Nadmienić należy, iż zdając sobie sprawę z doniosłości wykonania tej budowy, decydującej o sprawności ruchu pocztowego nie tylko w samej stolicy, lecz i w państwie całym, Min. P. i T. wyteżyło w tym kierunku wszystkie starania swoje i wybudowało urząd w oczekiwaniu przekazania kredytów zapożyczając środki na ten cel z innych pozycji budżetowych.

Z większych remontowych robót, wykonanych z inicjatywy Min. P. i T. i współdziałale tegoż przez Min. Robót Publicznych, należy wymienić przede wszystkim odbudowę zniszczonego przez inwazję rusińską gmachu pocztowego we Lwowie. Gmach jest częściowo już odbudowany. Wydatkowano dotąd ok. 12,5 milionów marek, całkowity koszt robót wyniesie do 50 milionów marek. Roboty mają być zakończone w jesieni roku bieżącego.

Z mniejszych remontów i adaptacji wykonano:

1) Urządzenie dużej hali do segregacji i przechowywania paczek w podziemiach Głównego gmachu Poczty w Warszawie.

W urzędzeniu tem zostały uwzględnione wszystkie współczesne wymagania techniki pocztowej, koszt wyniósł około 100.000 mk.

2) Wykonanie nowej konstrukcji wiszącej dla zabezpieczenia dachu szklanego w b. pałacu Brühla od lodu i śniegu. Koszt około 24.000 mk.

3) Adaptacje lokali na Kruczej i Muranowie dla nowych urzędów pocztowych Warszawa 14 i Warszawa 15. Koszt około 300.000 mk.

Na remont lokali i budynków pocztowych zdewastowanych przez wojska bolszewickie zwłaszcza w Płocku, Siedlcach, Białej i Brodach wydano do 1 miliona marek.

Innych drobnych remontów wykonano na sumę ok. 1.000.000 mk.

Najważniejszą budową w roku bieżącym będzie budowa telegrafu na ul. Królewskiej. Konkurs na tę budowę będzie jeszcze przed 1 czerwca rozpisany, roboty zaś rozpoczęte w sierpniu. Koszt budowy wyniesie około 60 milionów marek. Pozatem również w roku bieżącym rozpocznie się budowa nowego gmachu pocztowego w Kaliszu i przy sprzyjających okolicznościach będzie z końcem roku zakończona.

Momentem utrudniającym działalność Ministerstwa P. i T. w tej dziedzinie jest niezbyt wyraźne i praktyczne określenie kompetencji.

Trzymając się ściśle istniejących przepisów powinnyby właściwie Min. P. i T. zupełnie zaniechać zajmowania się sprawami budowy i remontu swoich budynków urzędowych. Do zadań tych powołane jest Ministerstwo Robót Publicznych względnie jego dyrekcje okręgowe. Praktyka uczy, że takie unormowanie nie jest odpowiednie i że należy dążyć do rozgraniczenia kompetencji pod tym względem w tym kierunku, aby sprawy nowych budowli i kapitalnych remontów pozostały i nadal w rękach Ministerstwa Robót Publicznych, inne zaś remonty i związane z tem agendy należały do Ministerstwa P. i T. Temu ostatniemu powinna być także przekazana dyspozycja i gospodarka kredytami na cele budowlane. Kredyty te obciążać mają budżet Ministerstwa P. i T., które stosownie do kompetencji zużytkowuje je we własnym zakresie działania lub przekazuje Ministerstwu Robót Publ. do wydatkowania.

**Srodki transpor-
towe.** Sprawa środków transportowych do przewo-
zu poczt i materiałów technicznych niezbędnych
dla budowy, a zwłaszcza konserwacji linii tele-
graficzno-telefonicznych nie przedstawia się na-
razie dodatnio, a to ze względu na szczupłe środki, któremi na ten cel
Ministerstwo rozporządzało, również jednak i z powodu trudności, z któ-
remi połączone jest sprowadzenie samochodów z zagranicy.

Pod względem przewozu poczty zapomocą koni i furgonów sprawa również nie przedstawia się najlepiej. Były zabór pruski i Małopolska mają tabor wozów pozostałych po okupantach w dostatecznej ilości, aczkolwiek bardzo silnie uszkodzony, domagający się rychłego odnowienia, względnie wymiany, co ze względów finansowych następować może kolejno tylko, rozłożone na dłuższy szereg okresów budżetowych. Były zabór rosyjski, z wyjątkiem bardzo nielicznego taboru pozostałego po poczcie niemieckiej, nie odziedziczył niczego po rosyjskim zarządzie pocztowym.

Ze względu na stan dróg, rzadką sieć kolejową i t. p., zapotrzebowanie pod tym względem jest w tej dzielnicy i bardzo różnorodne i bardzo znaczne.

Istniejące w kraju nieliczne fabryki, względnie brak odpowiedniego surowca, a także względy finansowej możliwości państwa, wpływają na to, iż tylko w pewnym, najkonieczniejszym procencie mogą być zaspakajane zapotrzebowania urzędów. Wiele zatem znaczy, jeśli może M. P. i T. stwierdzić, iż kapitalnym wymaganiem istniejącego ruchu pocztowego czyni się zadość.

Po dzień 31 marca b.r. M. P. i T. zakupiło 96 wozów dużych do transportu poczty i 210 pomocniczych wózków ręcznych. Całe zapotrzebowanie pokryto w kraju, a mianowicie w fabrykach w Warszawie, Bydgoszczy, Tarnowie, obdzielając zamówieniami każdą z trzech dzielnic.

Rozpoczęta demobilizacja wojskowa, przypuszczać należy, w pewnej mierze dopomoże M. P. i T. do lepszego zasilenia taboru pocztowego, choć zaraz zaznaczyć należy, że przywiązywane przez ogół nadzieje do skutków demobilizacji—są przesadne. Wojsko polskie, znajdujące się wciąż w stadium organizowania, po przeprowadzeniu długotrwałej wojny, dążące słusznie do ufundamentowania swych podstaw, bardzo niewiele środków i to o znacznym procencie zużycia, będzie mogło dostarczyć władzom cywilnym. Na każdy sposób M. P. i T. czuwa nad tem, aby uzyskać z demobilu to maximum, jakie jest do osiągnięcia.

Obliczenia wykazały, że używanie koni, jako środka transportowego, jest znacznie mniej ekonomiczne od uskuteczniania przewozu samochodami, to też Ministerstwo P. i T. stale swych starań dokładało, aby jaknajwiększą ilość koni zastąpić samochodami, co jednak tylko w nieznacznym stopniu dla powyżej podanych powodów uskutecznione być mogło. Przewóz poczty da się podzielić na kilka kategorii, a mianowicie: 1) przewóz poczty na traktach, 2) przewóz w dużych miastach z urzędów głównych na dworce kolejowe, 3) przewóz poczty z głównych urzędów do filji pocztowych i odwrotnie, 4) zbieranie listów ze skrzynek, 5) dostarczanie paczek adresatom.

Jak wykazuje doświadczenie, na danych z innych krajów otrzymanych oparte, a częściowo i w kraju osiągnięte, samochody dają się z powodzeniem zastosować do wszystkich tych kategorii. Narazie można było tylko w 2-im i 3-im wypadku częściowo użyć samochodów ze względu na niewielką ich ilość, którą rozporządzało Min. P. i T. Warszawa posiada 12 samochodów, co jednak nie wystarcza przy obecnym ruchu.

Niezmiernie ważną rzeczą jest również zastosowanie samochodów do szybkiej naprawy linii telefoniczno - telegraficznych. Do tego celu najbardziej nadającymi się są lekkie samochody ciężarowe, których jednakże Min. P. i T. dotąd nie posiadało. Dopiero w ostatnich czasach udało się nabyć 10 takich samochodów, które byłyby zastosowane do tego celu w najbliższej przyszłości, jak również częściowo do przewozu poczty na traktach (linja Warszawa-Płock) i zbierania listów ze skrzynek w Warszawie.

Jednakowoż Komisja sejmowa do spraw lokomocji w urzędach, kupno wstrzymała, obiecując dostarczyć Ministerstwu innych samochodów z liczby zbędnych w innych urzędach. Ponieważ ani nie jest to rzeczą pewną, że potrzebna Ministerstwu P. i T. liczba zdolnych do użycia samochodów na tej drodze się znajdzie, a już rzeczą bardzo prawdopodobną, że termin zrealizowania powyższych potrzeb w ten sposób zostanie bardzo znacznie oddalony, nadzieje na poprawę stosunków w tej mierze są przynajmniej na razie bardzo wątpliwe, a mieszkańców Płocka i okolicy, którym Zarząd poczt usilnie się starał ruch pocztowy zwiększyć, czeka przykra niespodzianka.

Nadmienić tu jeszcze należy, iż wszelkie próby przekazania transportu towarzystwom prywatnym nie dały dotąd żadnych wyników.

Natomiast w toku jest sprawa przewozu poczty z Głównego Urzędu w Warszawie na dworzec tymczasowy tramwajami. W tej sprawie magistrat opracowuje kosztorys toru i sieci powietrznej, na ten cel potrzebnych, oraz preliminarz kosztów eksploatacji.

Dostarczanie materiałów, przyrządów i przedmiotów, potrzebnych do rozwoju i utrzymania ruchu pocztowego, telegraficznego i telefonicznego.

Dobre zrealizowanie tych zadań uzależnione jest nie tylko od sprawnego funkcjonowania aparatu administracyjnego, lecz również od warunków ogólnie gospodarczych.

Ponieważ zapotrzebowania instytucji pocztowej stanowią poważny odsetek w ogólnej konsumpcji krajowej wytworów przemysłowych, przeto planowa polityka gospodarcza może bardzo dodatnio wpłynąć na rozwój i podtrzymanie przemysłu krajowego bez najmniejszego uszczerbku dla ruchu pocztowego. Ministerstwo Poczty i Telegrafów zdając sobie sprawę z tego, w całej swej polityce gospodarczej, dąży do zrealizowania tego programu, dbając równocześnie, aby realizacja takiego założenia, niezbyt kosztownie się odbywała.

W tym celu zerwano niemal zupełnie z wszelkiego rodzaju pośrednictwem. Zamówienia zagraniczne ograniczono do minimum nieuniknionego i do tych wytworów, których w kraju absolutnie nabyć nie można, a więc przede wszystkim materiałów niezbędnych do utrzymania ruchu telegraficzno—telefonicznego.

Kto obserwuje krajowe życie przemysłowe, rozumie z jakimi trudnościami M. P. i T. musi się zmagać, aby dochować naczelnej linii wytycznej.

Nie ograniczając się tylko do istniejących gałęzi przemysłu krajowego i pomijając już sprawę utworzenia własnych wytwórni, o których później, przez pobudzanie inicjatywy prywatnej, dąży M. P. i T. do kreowania nowych wytwórni jak: fabrykacja automatycznych skrzynek pocztowych, bezpieczników telefonicznych, datowników pocztowych, worków pocztowych, i t. p. Usiłowania te w znacznej części zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, nowe placówki przemysłowe, względnie w rozszerzonym zakresie działania dostarczają Zarządowi pocztowemu najniezbędniejszych przedmiotów.

Co się zaś tyczy starań o zakupy zagraniczne, to pomijając nadzwyczajne trudności wywozowe, które trzeba było również przezwyciężać, nadmienić należy, że towar, po ciężkich i długich zabiegach załadowany wreszcie do wagonu, bywał często wstrzymywany przez dłuższy przeciąg czasu w Wiedniu, gdyż Czecho-Słowacja wstrzymywała na swoim terytorjum ruch towarowy do Polski. Pociągało to za sobą nieprzewidziane koszty za przetrzymanie wagonów i t. p.

Wyplaty firmom na miejscu przed otrzymaniem towaru tutaj w Warszawie nie dają, rozumie się, gwarancji, że towar będzie dostarczony w całości i w należyłym stanie; niezbędną więc była asekuracja a zatem powiększenie kosztów jego nabycia.

Następnie, co do austriackiego przemysłu zwłaszcza elektrotechnicznego, aczkolwiek jest on uposażony w dosyć obfite środki produkcji (urządzenia mechaniczne i siły robocze), niepewny jednak prowadzi żywot, gdyż pod względem surowców i opału znajduje się w wielkiej zależności od zagranicy, zwłaszcza od Czecho-Słowacji. To też w wolnym handlu wiedeńskim zwłaszcza artykułów elektrotechnicznych miejscowego pochodzenia znajduje się niewiele, po większej części trzeba je zamawiać i narażać się na ciągły wzrost cen i niepewność terminu dostawy.

Zakupy w Niemczech przedstawiają się jeszcze niepomyślniej wskutek wysokiego kursu marki niemieckiej i świadomej szykany politycznej ze strony Niemców. Wywóz towarowy z Niemiec jest również nader utrudniony. To też w stosunku do Niemiec trzeba się było ograniczyć do najniezbędniejszych artykułów, wytwarzanych li tylko przez przemysł niemiecki.

Nawiązanie stosunków z innymi Państwami nie dało dotychczas dodatnich wyników, głównie z powodu niskiego stanu naszej waluty i różnic konstrukcyjnych w poszczególnych aparatach i przyrządach, które to różnice utrudniają nabywanie w tych państwach artykułów dla potrzeb Ministerstwa.

M. P. i T. było jedną z pierwszych instytucji rządowych, która zainicjowała sprawę umundurowania swych niższych funkcjonarjuszów. **Umundurowanie.**

Akcję tę zainicjowano nie ze względów humanitarnych, jako pomoc materialną dla tego odłamu służby państwowej, a przede wszystkim ze względów służbowych. Rodzaj zajęcia listonoszów i woźnych pocztowych wymaga jednolitego umundurowania, by łatwo natychmiast mogli być rozpoznani. W drugiej połowie roku 1920 i roku bieżącym, zostali dostatecznie wszyscy stali niżsi funkcjonarjusze pocztowi (bez b. dzielnicy pruskiej) w liczbie około 5.000 pracowników łącznym kosztem około 13.000.000 Mk., obdzieleni odzieżą służbową.

W roku 1921 umundurowanie 10.000 pracowników (z zaborem pruskim) kosztować będzie około 50.000.000 Mk.

Mundur składa się z czapki, kurtki, spodni i płaszcza. Czas noszenia munduru 1 rok płaszcza 3 lata. M. P. i T. ze swej strony chciało oznaczyć dłuższy czas noszenia poszczególnych części odzieży służbowej—jednakowoż Prezydium Rady Ministrów, czas ten skróciło. Rozumie się, iż jeśli co roku mają być funkcjonarjusze obdzielani mundurami, przy obecnej znacznej drożyznie materiałów włóknistych, musi być materiał dobierany tańszy, a więc w gorszych gatunkach. Zdaniem jednak M. P. i T. lepiej byłoby kupować lepsze materiały, choć droższe,

a za to wymagać, aby mundur noszony był dłużej np. 2 lata. W tym kierunku czyni też M. P. i T. odpowiednie zabiegi.

Tu znowu zauważyć się musi, iż całe zapotrzebowanie w dziedzinie umundurowania, nie wyłączając emblematów metalowych pokryły krajowe fabryki, a to w Warszawie, Bielsku i Białymstoku.

Uposażenie urzędów. Zarząd instytucji pocztowej obejmujący dawniejsze trzy zaborcy, zastał w dziedzinie gospodarczej trzy rozmaite systemy gospodarki.

Zunifikowanie doraźne trzech tych zaborów, było niemożliwe raz dlatego, że takie ujednostajnienie nagle wstrząsnęłoby wprost całym ustrojem pocztowym i mogłoby dla samego funkcjonowania poczty mieć wprost katastrofalne znaczenie, a następnie Ministerstwo Poczt i Telegrafów musiało mieć czas odpowiedni, aby każdy z tych systemów zgłębić należycie i zorientować się co do tego, co który z nich ma dobrego i co z nich mogłoby być zastosowane w Polsce.

Sprawa komplikuje się jeszcze tym, iż unifikacja gospodarcza pociągnie za sobą dość znaczne wydatki, aczkolwiek, dodać należy, inwestycyjne.

Chodzi mianowicie o to, iż w Małopolsce istnieje około 600 urzędów pocztowych t. zw. klasowych, których uposażenie gospodarcze jest własnością prywatną naczelników urzędów.

Ministerstwo Poczt i Telegrafów zamierza nabyć obecne uposażenie tych urzędów i oblicza, iż wydatki na ten cel wyniosą około dwudziestu kilku milionów marek.

Jest rzeczą zrozumiałą iż zaopatrzenie urzędów klasowych w nowe meble wymagałoby wydatków przewyższających parokrotnie wymienioną kwotę.

Sprawę wydania przepisów gospodarczych Ministerstwo Poczt i Telegrafów rozwiązało w ten sposób, iż ujęło najistotniejsze zagadnienia w tej dziedzinie w jeden system o tyle elastyczny, aby można było stopniowo stuszowywać rozbieżności każdego z trzech odziedziczonych systemów, i wydało szczegółowe przepisy, które w całej rozciągłości zastosowano dopiero na terenie b. zaboru rosyjskiego, a których moc obowiązującą rozciąga się stopniowo na inne dzielnice Państwa.

Przepisy te nazwano tymczasowemi, w tym słusznym przekonaniu, iż w ogniu praktyki ujawni się dopiero ich zdolność życiowa.

Stopniowe i ostrożne wprowadzanie przepisów jest wskazane również z tego względu, iż lwiał część personelu stanowi żywioł nowy, z biegiem spraw gospodarczych nie obznajmiony.

Inwentarz specjalny. Jak już sam tytuł wskazuje, obok normalnego inwentarza biurowego, jaki ma każdy urząd państwowy, a więc stoły, biurka, szafy etc. poczta ze względu na swe specjalne czynności posiadać musi również i dostosowany do nich inwentarz, jako to: wagi,

skrzynki pocztowe, plombownice, stemple i datowniki najrozmaitszego gatunku, torby dla listonoszów, worki pocztowe etc. etc. Większości tych artykułów na ziemiach Polski nie wytwarzano, albowiem polityka ekonomiczna zaborecznych państw z łatwo zrozumiałych względów, nakażywała im, z krzywdą zabranych krajów, faworyzować dzielnice rdzenne.

Z chwilą objęcia poczty przez rząd polski, pierwsze najniezbędniejsze zapotrzebowania wielu z tych artykułów, musiało M. P. i T. pokryć zagranicą (w Wiedniu), jednakowoż cała polityka gospodarcza Ministerstwa jak zaznaczono na wstępie szła w tym kierunku, aby pobudzić polską inicjatywę przemysłową do zajęcia się wytworem potrzebnych artykułów siłami miejscowymi.

Z prawdziwym zadowoleniem stwierdzić M. P. i T. może, że obecnie wszystkie przedmioty i tego specjalnego inwentarza, za jednym wyjątkiem datowników, których fabrykacji mimo ustawicznych wysiłków i prób dotąd nie udało się uruchomić, wytwarzane są przez firmy i polskich robotników.

Dla charakterystyki podaje się kilka cyfr, które z grubsza zilustrują wysiłki organizacyjne M. P. i T. i młodego w tym kierunku przemysłu krajowego. Oto zamówiono i wykonano w kraju około 2.000 wag dziesiętnych i stołowych — kosztem około 2.000.000 mk., plombownic 600 sztuk kosztem około 60.000 mk., torb dla listonoszów 2.600 sztuk kosztem około 500.000 mk., worków pocztowych z kolorowymi tkaninami pasami, specjalnie szytych, w ilości 60.000 sztuk kosztem około 6.000.000 mk.

Skrzynek pocztowych mniej skomplikowanych, dla mniejszych miejscowości 500 sztuk kosztem około 400.000 mk., żelaznych skrzynek pocztowych o skomplikowanym mechanizmie i automatycznie zabezpieczonych workach na listy 2.000 sztuk kosztem około 12.000.000 mk.

Tym ostatnim skrzyńkom poświęcić należy słów kilka, które rzucą pewne światło na zgoła nieprzewidywane trudności w przeprowadzeniu przez M. P. i T. w swoim zakresie działania polityki samowystarczalności.

Rzecz krótka: wszystkie typy skrzynek o automatycznych zatworach są opatentowane. Min. P. i T. zużytkowało tu swoje doświadczenie unifikacyjne i stworzyło nowy typ skrzynki, łączącej w sobie cechy dodatnie rozmaitych systemów. Przy tej sposobności postarano się o estetyczny wygląd zewnętrzny skrzynek pocztowych i nadanie im charakteru rodzimego.

Zaslanie urzędów telegraficznych i telefonicznych materiałami technicznymi, niezbędnymi dla podtrzymania w należytych stanie istniejących urzędów, odbudowy tychże w miejscowościach, przez najazd nieprzyjacielski zrabowa-

Aparaty telegraficzne i telefoniczne, przyrządy do konserwacji i budowy central tele-

graficznych i telefonicznych. nych i budowy nowych, które na terytorjum Państwa, znajdującego się w nadzwyczaj ciężkich warunkach, jednakże powstawały, przedstawiały zadanie z którego wywiązać się nie było łatwo.

Na głównej przeszkodzie stała przede wszystkim różnorodność typów aparatów. Tak więc otrzymano w spuściźnie po okupantach 3 typy aparatów Morse, różne typy aparatów Hughes'a, cały szereg różnych aparatów telefonicznych, central telefonicznych i t. d.

Aby zobrazować trudności, które na tle tej różnorodności powstawały, należy tylko nadmienić, iż ilość części zapasowych według nomenklatury ustalanej przez Min. P. i T. do aparatów telegraficznych i telefonicznych i innych, wyniesie do 3.000 sztuk.

Najważniejszą więc rzeczą i zarazem najtrudniejszą, było przeprowadzenie unifikacji w tej dziedzinie, którą dzięki wysiłkom Min. P. i T. została już w danej chwili częściowo przeprowadzona, a mianowicie dzięki produkcji aparatów Morse we własnej wytwórni ustalono własny typ tych aparatów, w roku ubiegłym. W ten sposób znaczna ilość aparatów Morse odmiennych typów znajdujących się w użyciu wycofuje się stopniowo i dostosowuje się do własnego typu. W roku obecnym będzie również częściowo przeprowadzona unifikacja aparatów Hughes'a i aparatów telefonicznych induktorowego i baterji centralnej.

Trudności powyższe były potęgowane jeszcze tą okolicznością, że na terytorjum całego Państwa z wyjątkiem Państwowych Zakładów Telefoniczno-Telegraficznych, mało jeszcze dzisiaj wydajnych, nie ma żadnego większego zakładu, lub też fabryki, któraby mogła zadowolnić całe zapotrzebowanie materiałów technicznych. To też nadzwyczaj szybkie kurczenie się zapasów, odziedziczonych po okupantach zmusiło i zmusza jeszcze Min. P. i T. do zakupu zagranicą.

Na zasadzie umowy kompensacyjnej, zawartej z Austrią, zamówiono i sprowadzono w drugim półroczu 1920 r. i na początku r. b. za pośrednictwem Komisji Zakupów Rządowych w Wiedniu cały szereg aparatów za sumę 8 milionów kor. austr. i 1.5 miliona marek polskich. Z Berlina sprowadzono w tymże okresie różnych aparatów i części zapasowych za sumę do 200.000 mk. niemieckich.

Z zamówień, wydanych przed 1 lipca 1920 r. zostało wykonanych w tym samym okresie na sumę 13 milionów koron austr. i 1 miliona marek niemieckich. Nadmienić tu jeszcze należy, że z zamówionych w roku ubiegłym we Francji aparatów telegraficznych Baudot otrzymano już 2 tarcze rozdzielcze.

**Materiały linjowe,
kable i narzędzia
linjowe.**

Zapotrzebowania w tej dziedzinie są częściowo pokrywane zagranicą, częściowo zaś w krajowych wytwórniach.

Do pierwszych należy zaliczyć przede wszystkim drut brązowy telefoniczny, zamówiony jeszcze w roku 1920

w ilości 120.000 kg. za sumę pół miliona franków szwajcarskich i kable telefoniczne dla łódzkiej sieci telefonicznej za sumę 13 milionów koron austr. zamówionych w Wiedniu za pośrednictwem komisji zakupów rządowych.

Kable otrzymano już wszystkie na początku roku 1921, z drutu brązowego zaś tylko około 42.000 kg. również w tym samym okresie. Co do tego ostatniego zamówienia należy zaznaczyć, iż na przeszkodzie stoi głównie brak waluty szwajcarskiej, gdyż cała ilość jest już wykonaną i może być dostarczona w każdej chwili.

W kraju pokryto zapotrzebowania w okresie 1 lipca 1920 r.—1 maja 1921 r. przedewszystkiem na drut żelazny telegraficzny, izolatory, haki i konstrukcje żelazne, taśmę telegraficzną, narzędzia monterskie i linjowe a również na ogniwa elektryczne. Ogólna suma zamówień wydanych na te materiały wynosi ok. 48 milionów marek, z tego wykonanych zamówień jest do 50%. Co do zamówień krajowych należy wogóle zaznaczyć, iż główną przeszkodą regularnego zaopatrywania urzędów w niezbędne materiały było niedotrzymywanie terminów dostaw i ciągle podnoszenie cen. Przedłużanie terminów firmy motywowały niedostarczeniem im na czas węgla i surowców, wzrost zaś cen uzależniano od wzrostu robocizny, węgla i surowców, co sobie zazwyczaj wytwórnice krajowe zastrzegały przy zawieraniu odnośnych umów z Ministerstwem P. i T. Takie warunki ogromnie utrudniały działalność Min. P. i T. w tym kierunku, nigdy bowiem nie można było przewidzieć zgóry cen ostatecznych, co wykluczało prawidłową gospodarkę w granicach przewidzianego budżetu.

W roku 1919 dla reperacji kabli telefonicznych i częściowo aparatów, Min. P. i T. korzystało z objętych po okupantach warsztatów tymczasowych w Fabryce Nici w Widzewie.

Państwowe Zakłady Telefoniczno-Telegraficzne.

Z początkiem roku 1920 powstała myśl zakupienia elektrotechnicznej fabryki Petsch na Pradze, w celu organizacji własnej wytwórni aparatów, co też uskuteczniono w lutym 1920 r. za sumę 2.600.000 marek.

W celu powiększenia małej wydajności b. fabryki Petsch, sprawdzono przedewszystkiem wszystkie obrabiarki z prowizorycznych warsztatów z Widzewa. Jednocześnie zlikwidowano w Widzewie nie tylko warsztaty, lecz i składy różnych materiałów technicznych, które przetransportowano według istotnej potrzeby do różnych dyrekcji Kongresówki i Małopolski.

Transport obrabiarek i materiałów był wykonany w ciągu 6 miesięcy ze względu na wielki brak wagonów, zwłaszcza podczas działań wojennych w lipcu podczas ofensywy bolszewickiej. Na transport użyto do 200 wagonów. Niezależnie od tego fabrykę organizowano również i drogą nabycia nowych obrabiarek.

Po objęciu fabryki Petsch, znaleziono w niej tylko 25 uruchomionych obrabiarek, poruszanych elektromotorami o wydajności ogólnej 10 HP.

W grudniu roku 1920 Zakłady posiadały już 113 uruchomionych obrabiarek poruszanych elektromotorami i maszyną parową o łącznej mocy 60 koni.

Ilość pracowników wynosi obecnie 280, gdy po objęciu fabryki Petsch zaledwie 30.

Masową produkcję Zakłady rozpoczęły dopiero z początkiem roku obecnego. W danej chwili Zakłady wytwarzają miesięcznie:

- 1) 50 telegraficznych aparatów Morse
- 2) 200 telefonicznych aparatów
- 3) 500 różnych części zapasowych Hughesa
- 4) Komutatorów szwajcarskich telegraficznych 25
- 5) Centralek telefonicznych 50 kłapkowych 3.

Niezależnie od tego Zakłady remontują aparaty telegraficzne i telefoniczne w ilości równoznacznej 25% ogólnej wytwórczości Zakładów.

Za rok 1920 wyprodukowano aparatów i materiałów na ogólną sumę ok. 18 milionów według cen roku ubiegłego. W roku obecnym spodziewana jest produkcja na sumę do 80 milionów według cen styczniowych r. b.

Ze względu na trudności związane z prowadzeniem zakładów przemysłowych we własnym zarządzie, a również w celu rozbudowy zakładów, Min. P. i T. ma zamiar w najbliższej przyszłości nadać zakładom inną formę organizacyjną, prawdopodobnie T-wa Akcyjnego z udziałem Rządu i kapitałów prywatnych.

W dziale produkcji znaczków oraz druków pocztowych manipulacyjnych Ministerstwo Poczt i Telegrafów miało do rozwiązania dwa zadania: nie dopuścić do chwilowego bodajby braku znaczków pocztowych i druków pomimo napotykanym trudności w produkcji znaczków, oraz obniżenie kosztu produkcji do minimum.

Trudności wpływały z powodu braku papieru odpowiedniego gatunku, (brak ten najdotkliwiej dawał się uczuć po uszkodzeniu jedynej fabryki celulozy podczas inwazji bolszewickiej), braku wagonów do przewozu papieru, braku w kraju maszyn do gumowania i perforowania znaczków, wreszcie z powodu nieprzygotowania drukarzy krajowych do wykonania robót precyzyjnych.

Trudności potęgowały się w miarę rozwoju ruchu pocztowego i wzmoczenia skutkiem tego zapotrzebowania na znaczki pocztowe i druki, lecz punktu kulminacyjnego sięgały podczas podniesienia taryf pocztowych, kiedy wszystkie znaczki pocztowe o niższej wartości zostawały siłą faktu poza obiegiem, a powstała raptowna potrzeba przygotowania znaczków wartości wyższej.

Zainteresowanie fabryk papieru w zaspokojeniu terminowem zapotrzebowań poczty, powołanie do wykonania robót drukarni znajdujących się w pobliżu fabryki papieru, dokąd papier mógł być dostarczony końmi, skonstruowanie środkami Ministerstwa własnej maszyny do gumowania, wreszcie utworzenie własnej drukarni, perforowni i gumowni, dzięki czemu praca mogła trwać po 12 i więcej godzin na dobę, pozwoliło Ministerstwu sprostać zadaniu: ruch pocztowy nie został ani na chwilę zahamowany.

Nie mniej poważne sukcesy osiągnięto w kierunku obniżenia kosztów produkcji znaczków i druków pocztowych. Dość powiedzieć, iż podczas, gdy ceny we wszystkich dziedzinach wytwórczości wzrosły w porównaniu do cen z początku roku 1919 o 1000—1500%, koszt jednego znaczka wzrósł wraz z papierem z 0,3 fen. do 1,2 fen. czyli zaledwie o 300%. Możliwe to było pod warunkiem handlowego prowadzenia przedsięwzięcia, a więc:

1) Zakupu papieru bezpośrednio od producentów i w wielkich ilościach naraz, wyczerpujące kredyty z początkiem okresu budżetowego, wskutek czego zwyżka cen odbijała się na kosztach produkcji w stopniu nieznacznym.

2) Zredukowanie personelu do granic możliwych i wyspecjalizowanie sił fachowych.

3) Prowadzenie zakładów na rachunek własny wskutek czego zyski przedsiębiorcy (około 30%) pozostały w Skarbie. Zważyć przy tym należy, iż na przeszkodzie do jeszcze tańszej wytwórczości stał stale brak funduszy, środki produkcji bowiem posiadane przez Ministerstwo są dość prymitywne — dziurkarki nieautomatyczne, nożne, gumiarzka—bez transportera wymaga personelu większego o 200%.

Obecnie gdy istnieje tendencja do skoncentrowania wyrobu wszystkich walorów państwowych w jednym miejscu, w Państwowych Zakładach Graficznych, Ministerstwo Poczty i Telegrafów zamierza przystosować swoją drukarnię do druku pocztowych schematów manipulacyjnych (awizów, blankietów). Po zastosowaniu pewnych pomysłów w tej dziedzinie należy przypuszczać, iż niezależnie od zaoszczędzenia dla Skarbu tej części zysku, który otrzymuje przedsiębiorca, Pocztove Zakłady Drukarskie obniżą koszty samej produkcji.

Cyfrowo działalność Ministerstwa w tej dziedzinie przedstawia się następująco:

I. W okresie od 1 lipca do 31 grudnia 1920 r.

1) Znaczków pocztowych wyprodukowano szt.	113.927.600.—
2) Kart pocztowych.	15.921.670.—
3) Przekazów pocztowych,	4.114.488.—
4) Pokwitowań na nadany telegr.	1.073.304.—

- | | |
|--|--------------|
| 5) Listów przesyłkowych. szt. | 4.440.000.— |
| 6) Druk. poczt. manipul. 110 wzor. w ilości. „ | 23.081.079.— |

II. W okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia 1921 r-

- | | |
|--|---------------|
| 1) Znaczków pocztowych. szt. | 243.517.200.— |
| 2) Kart pocztowych. „ | 3.760.000.— |
| 3) Przekazów pocztowych. „ | 2.300.000.— |
| 4) Druk. poczt. manip. 121 wzór. w ilości. „ | 32.667.527.— |

Charakterystyczną jest cyfra znaczków wyprodukowanych w ciągu 4 miesięcy b. r. Cyfra ta przewyższa całą produkcję znaczków za rok ubiegły, Jest to wskaźnikiem ogromnego wzrostu ruchu pocztowego w roku bieżącym.

W roku 1920 wydano na znaczki pocztowe Mk. 4.828.476 fen. 6, druki płatne Mk. 1.500.000, manipulacyjne Mk. 10.007.407 fen. 40.

Z pośród prac podjętych ostatnio przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów zasługują na wzmiankę:

1) Wypuszczenie specjalnych znaczków pocztowych w celu upamiętnienia uchwalenia Ustawy Konstytucyjnej w dn. 17 marca 1921 roku. Znaczki wykonano podług wzorów premjowanych na konkursie ogłoszonym przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów.

2) Przygotowanie znaczków pocztowych opiewających w nowej walucie (na złote i grosze). Obecne stadium tej sprawy — ogłoszony został konkurs na nowe wzory.

3) Uregulowanie sprawy sprzedaży znaczków do celów filatelistycznych.

Po przeprowadzeniu studjów przygotowawczych, przyczem skorzystano z doświadczeń centralnych Zarządów pocztowych rządów państw europejskich i Ameryki (ankieta do Anglii, Francji, Włoch, Niemiec, Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Szwecji), odbyto w tej sprawie 2 konferencje przy udziale stron zainteresowanych.

Uwzględniając o ile możności życzenia tych ostatnich, sprawę rozstrzygnięto w ten sposób, iż zrzeszenia filatelistyczne i firmy krajowe, opłacające podatki specjalne od prawa handlu znaczkami pocztowymi do celów filatelistycznych, otrzymały możność nabywania znaczków obiegowych zarówno opłaty jak i dopłaty bezpośrednio z Magazynu znaczków przy Ministerstwie Poczt i Telegrafów.

4) Wydanie zarządzenia w celu zabezpieczenia instytucji rządowych i firm prywatnych od ewentualnych nadużyć z zakupionymi do celów urzędowych znaczkami pocztowymi (dziurkowanie inicjałów instytucji lub firm).

5) Inne drobniejsze zarządzenia np. przedsięwzięto środki zapobiegawcze przeciwko marnotrawieniu druków urzędowych i t. d.

VII.

REJESTRACJA I LIKWIDACJA ROSZCZEŃ POLSKICH INSTYTUCJI POCZTY I TELEGRAFÓW, JAKOTEŻ JEJ PERSONELU LUB STRON PRYWATNYCH DO B. ZABORCZYCH WZGLĘDNIEM OKUPACYJNYCH ZARZĄDÓW POCZTY.

Były rząd ces. rosyjskiego, ewakuując w r. 1915 obszary Królestwa Polskiego kongresowego pod naporem wojsk niemieckich, wywiózł z sobą inwentarze urzędów pocztowych i telegraficznych, jakoteż akta, walory i przesyłki pocztowe znajdujące się wówczas w nich, oraz przeprowadził przymusowe wywiezienie personelu pocztowego i telegraficznego z Kongresówki tak, że tylko drobna część mogła się być uchylić zapomocą wybiegów najrozmaitszych, od opuszczenia kraju rodzinnego.

Skutkiem tego, że rejestry i akta rosyjskiej administracji pocztowej, wywiezione wówczas w głąb Rosji, po przewrocie bolszewickim tam pozostały, a wyżsi urzędnicy administracyjni narodowości rosyjskiej, wtajemniczeni w szczegóły odnośnego stanu posiadania, nie znaleźli się więcej w Polsce, wykazanie względnie zarejestrowanie mienia urzędów pocztowych i tel. na obszarze b. Kongresówki z czasu z przed wojny światowej napotkało na poważne trudności.

Wedle informacji osób, które prowadziły w Moskwie Biuro likwidacyjne dla urzędów pocztowych i telegraficznych, — które to biuro istniało w r. 1918 w Moskwie z ramienia tamtejszej Komisji Likwidacyjnej do spraw b. Królestwa Kongresowego — został inwentarz b. Okręgu pocztowego warszawskiego t. j. z gubernij: Warszawskiej, Płockiej, Kaliskiej, Piotrkowskiej, Kieleckiej i Radomskiej — przewieziony w 27 wagonach i rozmieszczony w sposób następujący: Aparaty i wszelkie do nich dodatki zostały umieszczone w Smoleńsku, reszta zaś, jako to: urządzenie biur (maszyny do pisania, kasy, kasety, kufry kasowe, wagi, stemple, szczypce do plomb, numeratory i t. p.) dalej akta, księgi kasowe i inwentarze, dokumenty, warsztaty tokarskie, ślusarskie, litograficzne, dynamomaszyny, depo automobilowe wraz z samochodami, skóry („bawły, czemodany, sumki”), worki brezentowe, broń palna i biała, amunicja i umundurowanie, wraz z Zarządem Okręgu przewieziono do Moskwy. Korespondencja prywatna, wszelkiego rodzaju wywieziona z Polski, została natychmiast po przyjeździe do Rosji, przekazana do biur poczt rosyjskich.

Biura pocztowo-telegraficzne z gubernji Suwalskiej (okrąg Wileński, Zarząd którego był w Riazaniu), z gubernji Łomżyńskiej, Siedleckiej i Lubelskiej (okrąg Grodzieński. Zarząd — w Orle), zostały całkowicie przewiezione z Polski i rozsiane po całej Rosji.

Od czasu ewakuacji do dnia rozpoczęcia działalności Biura Likwidacyjnego t. j. do 1 maja 1918 r. przez ówczesną administrację Okręgu

Poczt. Warszawskiego z tych lub owych powodów zostało przekazane do biur rosyjskich przeszło 3000 worków, wszystkie aparaty telegraficzne różnych systemów (około 600), olbrzymia większość części dodatków i materiałów do aparatów, samochody, warsztaty, dynamomaszyny, inwentarz szkoły telegraficznej Okręgu Warszawskiego, poważna ilość maszyn do pisania, wagi, zegary, numeratory i wszelkie inne przedmioty z urządzeń biurowych, które mogły być natychmiast przystosowane do użytku. Inwentarz i urządzenie biur pozostałych czterech gubernji t. j. Suwalskiej, Łomżyńskiej, Siedleckiej i Lubelskiej znajdowały się nienaruszone w miejscach ewakuowanych i gotowe do zwrotu do Polski.

Zarządy Okręgów Poczty Grodzieńskiego i Wileńskiego łącznie ze wszystkimi aktami, dokumentami, księgami i inwentarzem samych zarządów znajdowały się, jak wyżej powiedziano w Orle, drugi — w Riazaniu.

W kwietniu roku 1918 Rosyjski Sowiecki Komisarjat Ludowy Poczty i Telegrafów powziął zamiar ostatecznie zlikwidować urzędy pocztowo-telegraficzne, które działały na terytorjum Kongresówki. Znalazło to wyraz w postanowieniach kolegium referentów rzeczonoego komisarjatu, zapadłych na posiedzeniach komisji w dniach 3-4-5 kwietnia 1918 r. złożonej z przedstawicieli administracji zainteresowanych Okręgów. Postanowienia te wreszcie zatwierdzono dn. 19 kwietnia 1918 roku, jako prawo do wykonania przez prezydjum komisarjatu z komisarzem sowieckim pocztowym Podbielskim na czele. Na mocy tego prawa względnie dekretu przesłanego 16 maja 1918 r. Nr. 10749 do Zarządu Okręgu Poczty Warszawskiego do wykonania, rzeczono urzędy uległy zupełnemu skasowaniu, cały zaś majątek i inwentarz przekazaniu do biur rosyjskich.

Biuro likwidacyjne powyższe sporządziło opisy wszelkiego majątku i urządzenia biur pocztowych i telegraficznych b. Kongresówki, lecz opisy te pozostały w Moskwie i niewiadomo, czy i w czyich rękach się obecnie znajdują.

Wedle powyższych informacji oraz na podstawie danych zebranych zapomocą zeznań od urzędników narodowości polskiej, którzy poprzednio służyli w b. Kongresówce, obliczyło Ministerstwo Poczty i Tel. że wartość wywiezionego do Rosji inwentarza poczt. i tel. wynosi wedle cen z r. 1914 łącznie okrągłe najmniej 3.500.000 rubli.

Suma należności za niedoreczone i wywiezione do Rosji przesyłki pocztowe została obliczona na 11.985.000 rubli.

Pretensje z tytułu kaucji poczthalterów wynoszą około 120.000 rubli.

Pretensje dostawców pocztowych około 500.000 rubli.

Pretensje osobiste personelu pocztowego do b. ces. rosyjskiego rejestruje się stosownie do rozporządzenia Rady Ministrów ogłoszonego w Monitorze Polskim Nr. 145 i 146 z 1 i 2 lipca 1920 r. indywidualnie w porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym.

Pretensje osobiste personelu w ilości 874 pozycji zarejestrowanych dotychczas wynoszą: za rok 1914 rubli 15.719, za rok 1915 rubli 85.865, za rok 1916 rubli 93.943, za rok 1917 rubli 105.930, za rok 1918 rubli 5.294.381, za rok 1919 rubli 672.531, za rok 1920, rubli 196.300.

Po rozpadnięciu się b. monarchji austriacko-węgierskiej i przejęciu przez Rzeczpospolitą Polską administracji poczt, telegrafów i telefonów b. Galicji i Śląska Cieszyńskiego i b. okupacji austriackiej w Kongresówce wyłoniła się sprawa likwidacji pretensyj do b. monarchji austriackiej wynikłych tak z obrotu poczt., telegr. i telef. jakoteż z przejęcia administracji i uregulowania stosunków służbowych byłych austriackich pracowników pocztowych, zwłaszcza tych, którzy przeszli na służbę Rzeczypospolitej Polskiej.

Początkowo nie było jednolitych zasad co do sposobu uregulowania powyższych spraw, tem bardziej, że sama administracja nie była ujednostajniona.

I tak: w dziedzinie administracji pocztowej w Małopolsce wydawał zarządzenia tak Polski Komitet Likwidacyjny w Krakowie, jak i Tymczasowy Komitet Rządzący we Lwowie, zaś na Śląsku Cieszyńskim Rada Narodowa.

Z początku istnienia Rzeczypospolitej Polskiej tylko urzędy pocztowe na obszarze b. okupacji niemieckiej i austriackiej w Kongresówce podlegały Ministerstwu Poczt i Telegrafów w Warszawie, które właściwie dopiero w grudniu 1918 zaczęło się organizować i w sprawach likwidacyjnych nie mogło jeszcze nic postanawiać.

To też w pierwszych miesiącach po 1 listopada 1918 r. urzędy pocztowe bądź samorzutnie, bądź też na polecenie przełożonych Dyrekcyj—wypląciły przeważającą część pretensyj do wspomnianych rządów i na ich rachunek.

Były to przeważnie wypłaty z tytułu przekazów poczt. i przekazów czekowych austriackiej Pocztowej Kasy Oszczędności z przed 1/XI 1918 r.; z tytułu zaległych płac, kosztów podróży i djet b. austriackich a obecnie polskich pracowników pocztowych, z tytułu komornego za najem domów na pomieszczenie urzędów poczt., wynagrodzenia za przewóz poczty, wynagrodzenia rzemieślników, którzy wykonali roboty na zamówienia b. austriackiej Dyrekcji Poczt i Telegrafów we Lwowie, oraz z tytułu odszkodowań za zaginione, lub obrabowane przed 1/XI—1918 roku przesyłki poczt i t. p.

Suma dokonanych z tego tytułu wypłat wynosi 4.030.982 mk. 48 fen.

Wypłaty te przedstawiło Ministerstwo P. i T. pismem z dnia 18 grudnia 1920 r. nr 40255/1992/VI Głównemu Urzędowi Likwidacyjnemu do rozrachunku pretensyj do b. Austrii.

Dopiero po przejęciu przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów administracji poczt, telegr. i telef. w Małopolsce tudzież po ukonstytuowaniu się Głównego Urzędu Likwidacyjnego i w porozumieniu się z tym Urzędem — przystąpiono do systematycznej rejestracji tak majątku przejętego, jak i pretensyj do Skarbn b. monarchji austriacko-węgierskiej.

W dziedzinie rejestracji obywateli z tytułu odpowiedzialności rządu b. monarchji austriacko-węgierskiej za całość i doręczenie przesyłek pocztowych wydano rozporządzenie z dnia 28 sierpnia 1919 roku za nr 24033/6585/I, wstrzymujące dotąd praktykowaną wypłatę pretensyj odnosnych, a rozporządzeniem z dnia 5 października 1919 roku nr 28072/332/V (Dz. urz. M. P. i T. z r. 1919 nr 15 poz. 5) określono przepisy o postępowaniu z przesyłkami pocztowymi z czasu rządów zaborczych, względnie okupacyjnych i rejestracji przypadających za te przesyłki odszkodowań.

W myśl tych przepisów przeprowadziły okręgowe Dyrekcje Poczt i Telegrafów ustalenie i rejestrację pretensyj, o ile poszkodowanymi są obywatele Rzeczypospolitej Polskiej.

Suma dotychczas zgłoszonych i niezaspokojonych pretensyj obywateli do b. monarchji austriackiej, z tytułu odpowiedzialności za przesyłki pocztowe, wynosi: 2.065.854 mk. pol.

Prace odnośne zakomunikowano G. U. L. w Warszawie do dalszego zarządzenia.

Co do pretensyj z tytułu zaległych należności służbowych b. pracowników pocztowych — okazała się konieczność uregulowania ich sposobem wypłaty, która nastąpiła przeważnie już w pierwszych miesiącach po przejęciu administracji. Były to bowiem zaległe płace z przed 1/XI 1918 r. należące się pracownikom pocztowym, tudzież kosztą podróży, djety i t. p., które we własnym interesie Rzeczypospolitej Polskiej należało przedewszystkiem zaspokoić.

Dopiero rozporządzeniem z dnia 29/II—1919 r. Nr. 28505/7243/I—wstrzymano dalszą wypłatę tych pretensji, a mianowicie wobec stanowiska, jakie w tym przedmiocie zajęło Ministerstwo Skarbu i G. U. L., ograniczając ją do wypadków podyktowanych bezwzględną potrzebą i uzależniając od zgody G. U. L., jakoteż M. Skarbu.

Wreszcie na podstawie opinji G. U. L. z dnia 5 listopada 1920 r. Nr. 1916/34 i z d. 20 grudnia 1920 r. Nr. 1077/33 polecono Okręgowym Dyrekcjom Poczt rozporządzeniem z dnia 10 stycznia 1921 r. Nr. 42227 2089/VI zarejestrować tak już wypłacone, jak dotąd niewypłacone pre

tensje z tytułu należności służbowych i zgłosić je w Ministerstwie P. i T., akoteż G. U. L., względnie Komisarjatowi G. U. L. we Lwowie.

W b. Zaborze austriackim poczmistrze i posłańcy pocztowi mieli swoje instytucje emerytalne, które powstały z wkładek. Fundusz emerytalny pocztmistrzów b. rząd austr. przeniósł jeszcze przed wojną do kasy państwowej. Fundusz prowizyjny dla posłańców pocztowych istnieje dotąd. Ponieważ rząd polski przejął wypłatę emerytur względnie prowizji na siebie, przeto słuszną i sprawiedliwą jest rzeczą, aby przynajmniej wkładki pocztmistrzów i posłańców pocztowych b. zaboru austr. przeszły do skarbu polskiego. Przeprowadzenie likwidacji tych roszczeń Ministerstwo poczt i tel. poruczyło reskryptem z 24 grudnia 1920 r. Nr. 40885/877/II Dyrekcji poczt i tel. we Lwowie.

Sprawa rejestracji i likwidacji pretensji wynikłych z obrotu wiedeńskiej P. K. O. z przed 1/XI—1918 r. i w przeciągu kilku jeszcze miesięcy po 1/XI—1918—należy do zakresu działania Dyrekcji Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności w Warszawie, która z końcem 1919 r. zawarła ugodę z austriacką P. K. O. co do przeniesienia z Wiednia kont czekowych, wkładek oszczędnościowych i depozytów obywateli Rzeczypospolitej Polskiej.

Ostateczna finansowa regulacja spraw b. wiedeńskiej P. K. O. — będzie przedmiotem porozumienia się różnych rządów interesowanych ewentualnie w braku możliwości porozumienia się tych rządów — przedmiotem nieodwołalnych decyzji rozjemcy, którego zamianuje Komisja odszkodowań w myśl art. 215 Traktatu Pokoju z Austrią, podpisanego w St. Germain.

.....

W porozumieniu z Głównym Urzędem Likwidacyjnym zarządzono także rejestrację pretensyj obywateli polskich do Skarbu Państwa Niemieckiego, z tytułu niewypłaconych przez byłe władze pocztowe okupacyjne przekazów pocztowych i odszkodowań za przesyłki zaginione lub obrabowane.

Cena niniejszego numeru 40 mk.

